

**ZAGADNIENIA  
INFORMACJI  
NAUKOWEJ**  
Studia Informacyjne

**ISSUES IN  
INFORMATION  
SCIENCE**  
Information Studies

VOL. 63 2025 NO. 1(125)  
p-ISSN 0324-8194  
e-ISSN 2392-2648



**WDIiB UW**



STOWARZYSZENIE  
BIBLIOTEKARZY  
POLSKICH



Warszawa 2025

## ISSUES IN INFORMATION SCIENCE – INFORMATION STUDIES

The core purpose of *Issues in Information Science – Information Studies* (*Zagadnienia Informatyki Naukowej – Studia Informacyjne*, ZIN – *Studia Informacyjne*) is to provide a forum for the dissemination of scientific papers and research results in the field of information science and other disciplines which analyze social and technological aspects of various information-related activities performed by contemporary communities. Moreover, the journal is to disseminate critical reviews and summaries of new publications in the field of information science and reports from important conferences discussing contemporary information problems.

We publish papers in Polish or English. For each paper a set of metadata is provided: an abstract and keywords in both languages) as well as author's bio and contact information.

The subtitle of the journal – *Information Studies* – emphasizes the interdisciplinary nature of its subject profile covering a broad spectrum of issues studied by various academic disciplines and professional activity domains related to access to resources of recorded information and knowledge and the use of these resources by contemporary man and society. Other subjects to be covered by ZIN – *Information Studies* involve: (1) theoretical ponderings on the practice of information-related activities performed by various communities, (2) the results of research on the conditions influencing those activities and ways of improving methods and tools employed for the activities in question, (3) the methodology of information science research, information science history and education concerning the information science. The subject profile of ZIN – *Information Studies* covers, among else, the issues of:

- information services in institutions of science, culture, business, education and administration,
- information and knowledge management,
- traditional and online scholarly communication,
- information and knowledge organization,
- metadata theory and practice,
- Web 2.0,
- Semantic Web,
- information architecture,
- information websites usability,
- digital humanities,
- human-computer interaction,
- natural language processing,
- information retrieval,
- use of information and behavior of the information users,
- social response to modern information technologies,
- culture of information,
- information, digital and media skills,
- information policy,
- information ethics.

ZIN – *Information Studies* is addressed to: (1) information science teachers and lecturers, researchers and students, (2) practitioners of information-related activities who analyze methods and tools used to implement those activities in various domains and organizational environments, (3) politicians and donors related to information activities in various domains. The journal content may also be of some interest to teachers, students and researchers in other disciplines of science which deal with various aspects of information existence and use in the contemporary world.

ZIN – *Information Studies* is included in the list of journals scored by Polish Ministry of Science and Higher Education and indexed by: Central European Journal of Social Sciences and Humanities (CEJSH), Central and Eastern European Online Library (CEEOL), Library and Information Science and Technology Abstracts (LISTA), Polish Bibliography of Book Studies (PBB), WorldCat and Polish Scholarly Bibliography (PBN). The journal is registered in the European Reference Index for the Humanities (ERIH Plus).

## ZAGADNIENIA INFORMACJI NAUKOWEJ – STUDIA INFORMACYJNE

Głównym celem *Zagadnień Informacji Naukowej – Studiów Informacyjnych* (ZIN – *Studia Informacyjne*) jest zapewnienie forum dla rozpowszechniania artykułów naukowych i wyników badań z zakresu nauki o informacji (informatologii) oraz innych dyscyplin, w których podejmowane są analizy społecznych i technologicznych aspektów działalności informacyjnej prowadzonej w różnych sferach współczesnego życia społecznego. Czasopismo służyć ma również rozpowszechnianiu krytycznych recenzji i omówień publikacji z tego zakresu oraz problemowych sprawozdań z ważnych konferencji poświęconych społecznym problemom informacyjnym.

Czasopismo adresowane jest zarówno do czytelnika polskiego, jak i zagranicznego, publikujemy artykuły zarówno w języku polskim, jak i angielskim. Każdy artykuł posiada zestaw metadanych: abstrakt i słowa kluczowe (w obu językach) oraz notę biograficzną autora i dane do kontaktu z nim.

Podtytuł czasopisma – *Studia Informacyjne* – podkreśla interdyscyplinarny charakter jego profilu tematycznego, który obejmuje szeroki zakres problemów podejmowanych przez dyscypliny akademickie i dziedziny działalności zawodowej związane z zapewnianiem dostępu do utrwalonych zasobów informacji i wiedzy oraz ich wykorzystywaniem przez współczesnego człowieka i współczesne społeczeństwo. Czasopismo publikuje też artykuły prezentujące teoretyczną refleksję o praktycznej działalności informacyjnej prowadzonej w różnych dziedzinach i obszarach życia społecznego, a także wyniki badań służących poznaniu różnych uwarunkowań tej działalności oraz doskonaleniu jej metod i narzędzi. Na łamach ZIN publikowane są także artykuły poświęcone metodologii badań informatologicznych, historii nauki o informacji oraz edukacji w zakresie nauki o informacji. Profil tematyczny półrocznika ZIN – *Studia Informacyjne* obejmuje m.in. problematykę:

- usług informacyjnych w instytucjach nauki, kultury, biznesu, edukacji i administracji,
- zarządzania informacją i wiedzą,
- komunikacji naukowej i cyfrowej komunikacji naukowej,
- organizacji informacji i wiedzy,
- teorii i praktyki metadanych,
- zagadnień Web 2.0,
- zagadnień Sieci Semantycznej,
- architektury informacji,
- projektowania użytecznych serwisów informacyjnych,
- humanistyki cyfrowej,
- interakcji człowiek – komputer,
- przetwarzania języka naturalnego,
- wyszukiwania informacji,
- wykorzystywania informacji i zachowań informacyjnych użytkowników,
- społecznej recepcji nowoczesnych technologii informacyjnych,
- kultury informacji,
- kompetencji informacyjnych i cyfrowych,
- polityki informacyjnej,
- etyki informacyjnej.

*Zagadnienia Informacji Naukowej – Studia Informacyjne* adresowane są do wykładowców, badaczy i studentów nauki o informacji, a także praktyków działalności informacyjnej, krytycznie analizujących metody i narzędzia jej realizacji w różnych środowiskach dziedzinowych i organizacyjnych oraz polityków i donatorów działalności informacyjnej w różnych dziedzinach. Lektura czasopisma może też zainteresować wykładowców, studentów i badaczy innych dyscyplin, które zajmują się różnymi aspektami funkcjonowania informacji we współczesnym świecie.

*Zagadnienia Informacji Naukowej* znajdują się na liście czasopism punktowanych Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Czasopismo jest indeksowane w bazach: Central European Journal of Social Sciences and Humanities (CEJSH), Central and Eastern European Online Library (CEEOL), Library and Information Science and Technology Abstracts (LISTA), Polska Bibliografia Bibliologiczna (PBB), WorldCat, Polska Bibliografia Naukowa (PBN). Czasopismo jest zarejestrowane w European Reference Index for the Humanities (ERIH Plus).



# Spis treści | Contents

*Od Redakcji* (Małgorzata Kisilowska-Szurmińska)..... 7

ASPEKTY AFEKTYWNE ZACHOWAŃ INFORMACYJNYCH,  
EMOCJE, DOBROSTAN INFORMACYJNY |  
AFFECTIVE ASPECTS OF INFORMATION BEHAVIOR,  
EMOTIONS, INFORMATION WELL-BEING

Katarzyna Materska

*Pojęcie dobrostanu informacyjnego w kontekście zagrożeń informacyjnych*  
[The concept of information well-being in the context of information threats] ..... 9

Alicja Waszkiewicz-Raviv

*Rezyliencja i poczucie koherencji odbiorców informacji*  
*w ujęciu medioznawczym* [Resilience and sense of coherence  
among information recipients – the media studies perspective] ..... 25

Przemysław Krysiński, Natalia Pamuła, Aleksandra Seklecka

*Zachowania i postawy wobec działań dezinformacyjnych wśród studentów*  
*wybranych kierunków związanych z mediami i przetwarzaniem informacji*  
*na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu – badanie pilotażowe*  
[Practices and attitudes towards disinformation activities among students  
of selected fields of study related to media and information processing  
at Nicolaus Copernicus University in Toruń – preliminary study] ..... 41

Paloma Korycińska

*Projekt usługi informacyjnej dotyczącej unikania informacji*  
[Designing an information service related to information avoidance] ..... 61

ROZPRAWY. BADANIA. MATERIAŁY | THESES. RESEARCH. MATERIALS

Adam Jachimczyk

*Analiza ilościowa zestawów danych i schematów ich wykorzystania*  
*w modelach językowych* [Quantitative analysis of datasets  
and the patterns of their use in language models] ..... 93

Anna Małgorzata Kamińska <i>Tajna broń? Generatywna sztuczna inteligencja w rękach studentów: szanse i wyzwania [The secret weapon? Generative artificial intelligence in the hands of students: opportunities and challenges]</i> .....	117
---	-----

#### KRONIKA | CHRONICLE

<i>Sprawozdanie z II Poznańskiej Konferencji Centrum Naukometrycznego Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu, Poznań, 8–9 kwietnia 2025 r.</i> (Justyna Stoltmann-Prędka) .....	143
---	-----

#### RECENZJE I OMÓWIENIA | REVIEWS

<i>Wokół pozorności informacji w świetle „Traktatu o złej robocie”</i> (Stanisława Kurek-Kokocińska) .....	151
---	-----

WSKAZÓWKI DLA AUTORÓW   GUIDELINES FOR AUTHORS	157
--	-----

## Od Redakcji

Intensywność i dynamika współczesnego świata coraz częściej przerastają możliwości percepcji i reagowania człowieka. Nadmiar bodźców, przeciążenie informacyjne, lawina komunikatów z różnych źródeł wpływają negatywnie zarówno na nasze zdolności poznawcze, jak i stan emocjonalny. Problem konsekwencji, zwłaszcza (choć nie tylko) psychicznych, z jakimi mierzą się użytkownicy mediów, jest coraz częściej przedmiotem badań, rekomendacji, a osoby mierzące się z problemami obejmowane są (a na pewno powinny być) opieką i ochroną.

Problematyka oddziaływania emocjonalnego informacji o różnym wydźwięku i intensywności, ich wpływu na (dobro)stan człowieka – każdego z nas indywidualnie, ale także w perspektywie społecznej, populacji o różnej wielkości i charakterze – budzi zainteresowanie badaczy także w obszarze nauk o komunikacji społecznej i mediach, w tym informatologii. Dlatego w Zespole Redakcyjnym *Zagadnień Informacji Naukowej – Studiów Informacyjnych* zdecydowałyśmy się zwrócić uwagę Autorów i Czytelników na tę tematykę.

W oddawanym Państwu zeszytcie grupę czterech artykułów poświęconych zagadnieniom dobrostanu i aspektów afektywnych zachowań informacyjnych rozpoczyna tekst Katarzyny Materskiej *Pojęcie dobrostanu informacyjnego w kontekście zagrożeń informacyjnych*. Autorka podejmuje wątek bardzo aktualny w czasach niepewności i różnorodnych zagrożeń. Po analizie dostępnych w literaturze przedmiotu propozycji i badań, przedstawia autorską definicję dobrostanu informacyjnego, uwzględniając także kontekst dobrostanu cyfrowego (w tym różnice i relacje między tymi pojęciami). W kolejnym artykule pt. *Rezyliencja i poczucie koherencji odbiorców informacji – ujęcie medioznawcze* Alicja Waszkiewicz-Raviv poszerza wątek badań nad dobrostanem użytkowników oraz stosowanymi w nich pojęciami o perspektywy medioznawczą i psychologiczną, odwołując się do wybranej literatury przedmiotu.

Z kolei Natalia Pamuła i Przemysław Krysiński zwracają uwagę na zachowania i postawy wybranej grupy odbiorców informacji wobec działań dezinformacyjnych. W badaniu sprawdzana była zarówno sprawność w zakresie weryfikacji informacji, znajomość technik dezinformacji, jak i świadomość możliwych jej skutków oraz działań budujących odporność informacyjną. Oceniana przez respondentów atrakcyjność tych ostatnich może być wskazówką dla dalszych działań profilaktycznych i ochronnych w tym zakresie. Duża świadomość młodych respondentów w kwestii dezinformacji nie zwalnia z obowiązku dbałości o rezyliencję i kompetencje informacyjne, daje jednak podstawy pozytywnego myślenia o świadomym i umiejętnym korzystaniu z zasobów informacyjnych, które może być efektem właściwie prowadzonej edukacji.

Unikanie informacji może wynikać z przyczyn emocjonalnych i/lub racjonalnych. Paloma Korycińska w artykule pt. *Operacjonalizacja wyników badań na potrzeby usługi informacyjnej dotyczącej unikania informacji* przedstawia wyniki kilkuletniego, zróżnicowanego metodologicznie procesu badawczego. Wykazano w nim, że istnieje pewna grupa użytkowników o specyficznym sposobie doświadczania informacji, która potrzebuje specjalistycznej usługi informacyjnej. Autorka proponuje więc konceptualizację terminu nazywanego przedmiot projektowanej usługi informacyjnej, tj. unikanie informacji, będącej znaczącym *novum* na rynku dostępnych dotąd usług informacyjnych.

W prezentowanym tomie zamieszczamy również dwa artykuły spoza wskazanej wyżej tematyki. Pierwszy z nich nosi tytuł *Analiza ilościowa zestawów danych i schematów ich wykorzystania w modelach językowych*. Adam Jachimczyk prezentuje w nim badania nad częstotliwością wykorzystywania zestawów danych do szkolenia modeli językowych oraz nad schematami ich użycia w różnych typach wspomnianych modeli. W wyniku przeprowadzonej analizy wykazuje między innymi, że szkolenie większości modeli oparte było na jednym tylko zestawie danych, co prowadzi do ustalenia pewnych schematów dotyczących stopnia zróżnicowania wykorzystania zestawów danych w zależności od autora i kategorii modelu językowego. Drugi tekst, autorstwa Anny M. Kamińskiej (*Tajna broń? Generatywna sztuczna inteligencja w rękach studentów: szanse i wyzwania*), analizuje szanse i zagrożenia wynikające z wykorzystania generatywnej AI, tak jak postrzegają je studenci – respondenci sondażu diagnostycznego. Badanie potwierdza intuicje dotyczące deficytów wiedzy części studentów polskich w zakresie efektywnego i odpowiedzialnego korzystania z AI oraz fakt, że część szkół wyższych nie wprowadziła jeszcze regulacji porządkujących akceptowany sposób i zakres korzystania z tej technologii.

W ostatniej części numeru znajdują się: recenzja książki Krystyny Daszkiewicz *Traktat o złej robocie* (Poznań, 2024) autorstwa Stanisławy Kurek-Kokocińskiej oraz obszernie sprawozdanie Justyny Stoltmann-Prędkiej z II Poznańskiej Konferencji Centrum Naukometrycznego Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu, która odbyła się w UAM w dniach 8–9 kwietnia 2025 roku.

Serdecznie zapraszamy do lektury oraz – niezmiennie – do nadsyłania artykułów do *Zagadnień Informacji Naukowej – Studiów Informacyjnych*.

W imieniu Redakcji,  
Małgorzata Kisilowska-Szurmińska



# Pojęcie dobrostanu informacyjnego w kontekście zagrożeń informacyjnych

Katarzyna Materska

ORCID: 0000-0002-9194-380X

*Instytut Nauk o Kulturze  
Uniwersytet Śląski w Katowicach*

---

## Abstrakt

**Cel/Teza:** 1) zbadanie obecności terminu „dobrostan” (i jego wariantów: „dobrostan informacyjny” (DI) i „dobrostan cyfrowy” (DC)) w publikacjach polskich informatologów; 2) wskazanie podobieństw, różnic i relacji pomiędzy pojęciami DI oraz DC; 3) zwrócenie uwagi na zagrożenia informacyjne niszczące DI – w perspektywie ekologii informacji; 4) zaproponowanie autorskiej definicji DI w kontekście zagrożeń informacyjnych.

**Koncepcja/Metody badań:** Zastosowano podejście jakościowe oraz metody/techniki: metoda analizy i krytyki piśmiennictwa, analizy pojęciowej, elementy metody porównawczej, technikę *citation pearl growing*.

**Wyniki i wnioski:** W polskiej literaturze informatologicznej odniesienia do dobrostanu są bardzo skąpe, dobrostan informacyjny nie był dotychczas podejmowanym tematem badawczym. Pojęcia DI oraz DC, chociaż podobne, nie są tożsame. Zaproponowano autorską definicję DI w kontekście zagrożeń.

**Ograniczenia badań:** Brak cyfrowych wersji publikacji dostępnych do wyszukiwania pełnotekstowego.

**Oryginalność/Wartość poznawcza:** Zaproponowane przez autorkę podejście do DI sytuuje się na przecięciu zainteresowań badawczych ekologii informacji, zachowań informacyjnych, zarządzania informacją i sprawności informacyjnej.

## Słowa kluczowe

Dobrostan informacyjny. Dobrostan cyfrowy. Doświadczenie informacji. Ekologia informacji. Odporność informacyjna. Sprawność informacyjna. Zagrożenia informacyjne.

*Tekst wpłynął do Redakcji 15 marca 2025 r.*

---

## 1. Wstęp

W świecie opanowywanym przez ekspansywne technologie i nieustanne innowacje niezwykle cenne jest podejście badawcze skoncentrowane na człowieku (ang. *human-centered approach*). Jednym z jego wymiarów jest zainteresowanie subiektywnym dobrostanem jednostki, znanym w literaturze jako *subjective well-being* (w przeciwieństwie do grupowego *community well-being*). Na

najbardziej podstawowym poziomie dobrostan składa się z połączenia określonych komponentów emocjonalnych, poznawczych, społecznych i behawioralnych, tj. określa, jak ludzie czują, myślą, odnoszą się i działają w relacji do różnych obszarów swojego życia.

W podjętych badaniach autorce przyświecały cztery zasadnicze cele: 1) zbadanie obecności terminu „dobrostan” (i jego wariantów: „dobrostan informacyjny” (DI) i „dobrostan cyfrowy” (DC)) w publikacjach polskich informatologów; 2) wskazanie podobieństw, różnic i relacji pomiędzy pojęciami DI oraz DC; 3) zwrócenie uwagi na zagrożenia informacyjne niszczące DI – w perspektywie ekologii informacji; 4) zaproponowanie autorskiej definicji DI w kontekście zagrożeń informacyjnych.

Zdefiniowanie DI przez pryzmat czyhających niebezpieczeństw informacyjnych wydaje się konieczne w związku z rozwojem na niespotykaną dotąd skalę nowych zjawisk informacyjnych zagrażających szeroko ujętemu zdrowiu człowieka i potrzebą organizowania bardziej bezpiecznych środowisk informacyjnych, w których człowiek żyje, pracuje i odpoczywa. Nie można tracić z pola widzenia faktu, że sukces na tym polu zależy w dużym stopniu od uczestników tych środowisk, gdyż to oni wchodzi w relacje z informacją, technologiami informacyjnymi i wieloma kontekstami, a podejmowanym działaniom powinna towarzyszyć świadoma refleksja.

Wzięte w artykule pod uwagę zagrożenia informacyjne dotyczą wymiaru codziennego życia i pracy zawodowej jednostki lub grup społecznych. W orbicie zainteresowań nie mieszczą się tu zagrożenia bezpieczeństwa informacyjnego państwa, sytuacja działań militarnych, np. dywersja, szpiegostwo, sabotaż i inne. Z uwagi na szczupłą objętość ram niniejszego artykułu zrezygnowano tu z wypracowania „katalogu” najważniejszych zagrożeń cyfrowych i analogowych, a jedynie sygnałnie pokazano powszechnie znane zagrożenia informacyjne jako kontekst koncepcji DI, co we wstępnych teoretycznych rozważaniach tematu wydaje się wystarczające.

Podjęty problem badawczy rozpatrywany jest przede wszystkim z perspektywy szeroko pojętego dorobku LIS (ang. *library & information science*), chociaż biorąc pod uwagę komponenty fizyczne, psychiczne czy społeczne widzimy, że żadna z nauk nie jest w stanie samodzielnie wypracować zadowalających rezultatów odnośnie DI. Zdecydowany priorytet nadany jednak został metodom właściwym dla paradygmatu „humanistycznego” (*human-oriented, user-oriented*). W procesie badawczym wykorzystano przede wszystkim metodologię jakościową.

Z uwagi na dynamiczne tempo przeobrażeń (cyfrowych) środowisk informacyjnych uwaga autorki skupiła się na zlokalizowaniu najnowszej literatury przedmiotu i dokumentów źródłowych (zasięg językowy wybranego piśmiennictwa stanowią języki polski oraz angielski) z okresu ostatnich kilkunastu lat. Poszukiwania w bazach Scopus oraz Web of Science rozpoczęto od sprawdzenia obecności terminu „dobrostan informacyjny” (ang. *information wellbeing* lub *information well-being*). Szukano dokumentów, które w tytule, abstrakcie i słowach kluczowych charakteryzowane były przez obydwa angielskie odpowiedniki, a także przez

termin polski. Dla języka polskiego instrukcja wyszukiwawcza w obydwu bazach przyniosła zerowe rezultaty. Według stanu na dzień 13.03.2025 roku odpowiedzi na zapytanie pokazały bardzo niewielką reprezentację: 1) 15 dokumentów w bazie Scopus rozrzuconych w wielu kategoriach tematycznych (*subject area*), w tym tylko 7 w latach 2018–2023; 2) jedynie 10 rezultatów w bazie Web of Science, a bliższa analiza abstraktów i słów kluczowych prowadzi do wniosku, że bazy dla tego artykułu termin DI w ogóle nie występuje (system wyszukiwał jedynie słowa *information* oraz *wellbeing/well-being* obok siebie, ale nie w związku frazowym). Podobnie wygląda sprawa z wyszukiwaniem powtórzonym w specjalistycznej bazie LISTA (*Library, Information Science & Technology Abstracts*), gdzie system odnalazł tylko 1 (nieadekwatną) publikację. Z drugiej strony w bazie *Web of Science Core Collection* zwraca uwagę olbrzymia liczba ponad 32 milionów dokumentów powiązanych z kategorią 03 *Good Health and Well-being (Sustainable Development Goals)*. Potwierdza to liczna grupa publikacji związanych z medycyną. Po prze-filtrowaniu i ograniczeniu kategorii 03 do podkategorii WoS: *Computer Science Information System and Communication* oraz wybraniu *Social Sciences Citation Index (SSCI)* liczba publikacji zmniejszyła się do 40 110.

Brak terminu w tytule, abstrakcie i słowach kluczowych nie oznacza jego niebytu w świadomości naukowców i przestrzeni publikacyjnej, co zostanie wykazane poniżej.

Z uwagi na dalece niedostateczną reprezentację opracowań na temat dobrostanu informacyjnego, posłużono się także techniką *citation pearl growing* prowadzącą do kontrolowanego wyboru kolejnych publikacji powiązanych z tematem w różnych perspektywach oraz zastosowano technikę przeszukiwania pełnotekstowego niektórych publikacji. W celu wypracowania własnego pojęcia DI posłużono się najpierw metodą analizy i krytyki piśmiennictwa, a następnie metodą analizy pojęciowej (*conceptual analysis*). Pomocne też było zastosowanie elementów metody porównawczej (ang. *comparative research*) pomiędzy pojęciami dobrostanu informacyjnego i dobrostanu cyfrowego.

## 2. Od dobrostanu do dobrostanu informacyjnego i dobrostanu cyfrowego

### 2.1. Dobrostan

Dobrostan to nadrzędne pojęcie, które łączy w sobie zdrowie fizyczne, psychiczne, emocjonalne i społeczne danej osoby oraz odnosi się do pozytywnych uczuć i efektywnego funkcjonowania (An *et al.*, 2023). Stale rozwijane badania dobrostanu jednostek i społeczeństw znaleźć można w dorobku różnych organizacji międzynarodowych. Na przykład, w definicji Światowej Organizacji Zdrowia zdrowie jest

pełnym dobrostanem fizycznym, psychicznym i społecznym, a nie tylko brakiem choroby czy niedomagania (niepełnosprawności, ułomności) (WHO, 2020, s. 1; Wskaźniki Dobrego Samopoczucia, znane jako WHO-5 indeks). Dobrostan jednostek może być subiektywnym odczuwaniem zadowolenia, satysfakcji, szczęścia i spełnienia w działaniach i doświadczeniach związanych ze sprzyjającymi czynnikami życia. W licznych badaniach jakości życia społeczeństw dobrostan (ang. *well-being*) uznaje się za wskaźnik postępu społecznego (OECD, b.d.). W literaturze nie istnieje obecnie jedna, zestandaryzowana definicja dobrostanu (Ong *et al.*, 2021). Także sposób pomiaru dobrostanu i to, co powinno być mierzone, należy wciąż do kwestii mocno spornych (Diener *et al.*, 2017). Organizacje różnych szczebli zbierają dane, monitorują, analizują i oceniają poziom dobrostanu jednostek i społeczeństw na poziomie globalnym, regionalnym i krajowym. Ich zasadniczą wartością tkwi w tym, że pomagają identyfikować obszary, w których istnieje potrzeba poprawy i możliwość zintensyfikowania działań w celu zwiększenia dobrostanu ludzi. Dotychczasowe metody i kryteria nakierowane są przede wszystkim na trzy podstawowe grupy: wskaźniki ekonomiczne (np. PKB mieszkańca, stopa bezrobocia, wskaźniki ubóstwa, które generalnie oceniają poziom życia i dobrobyt ekonomiczny); wskaźniki społeczne (np. edukacja, dostęp do usług publicznych, do wody pitnej, bezpieczeństwo – które wartościują jakość życia) oraz wskaźniki zdrowia (np. długość życia, wskaźniki zachorowalności i podatności na różne choroby, jakość życia fizycznego i psychicznego, dostęp do podstawowej opieki zdrowotnej, jakość świadczeń medycznych). Dodatkowo ONZ opracowała zestaw wskaźników zrównoważonego rozwoju, które także mają wpływ na dobrostan jednostek, grup i społeczeństw.

Jak wspomniano już wyżej, w literaturze światowej istnieją dwa podstawowe nurty badania dobrostanu: indywidualny i wspólnotowy. Ten pierwszy reprezentowany jest przez bogatą literaturę, głównie psychologiczną, poświęconą tzw. *subjective well-being* (np. Eid & Larsen, 2008; Diener *et al.*, 2017). Druga perspektywa koncentruje się na dobrostanie społeczności (*community well-being*) (Atkinson *et al.*, 2017). Zaangażowanie społeczności sprzyja eudajmonicznemu<sup>1</sup> wymiarowi dobrostanu – poczuciu przynależności i więzi społecznej.

## 2.2. Obecność terminu „dobrostan” w polskiej informatologii

Szeroko pojętej nauce o informacji nieobce są pojęcia takie jak satysfakcja użytkownika, komfort informacyjny, bezpieczeństwo informacyjne, które są jakimiś objawami dobrostanu. Dążeń do osiągnięcia dobrostanu użytkowników informacji

<sup>1</sup> Istnieją dwa pozytywne podstawowe znaczenia dobrostanu: hedonistyczne – oznaczające „pozytywne uczucia” oraz eudajmoniczne – zakładające „spełnienie pełnego potencjału jako członek społeczeństwa” (Simons & Baldwin, 2021, s. 990). Obydwa podejścia powinny być uwzględnione w definicji „dobrostanu informacyjnego” oraz jego badaniach.

(choć najczęściej nie posługiwano się wprost takim pojęciem) można dopatrywać się np. w kształtowaniu sprzyjających zdrowiu potrzeb informacyjnych, rozwoju kompetencji informacyjnych, organizowaniu satysfakcjonującej indywidualnej i grupowej przestrzeni informacyjnej, w wielu teoriach zachowań informacyjnych – szczególnie związanych z ich afektywnymi aspektami i satysfakcjonującym doświadczaniem informacji, także na gruncie ekologii informacji, (indywidualnego) zarządzania informacją.

Pojęcie dobrostanu jest niewątpliwie kluczowe dla teorii ekologii informacji. W swojej definicji Alexey Eryomin podkreśla, że ekologia informacji „to nauka, która bada prawa rządzące wpływem informacji na kształtowanie się i funkcjonowanie biosystemów, w tym jednostek, społeczności ludzkich i ludzkości w ogóle; oraz na zdrowie i dobrostan psychiczny, fizyczny i społeczny człowieka; i która podejmuje się opracowania metodologii poprawy środowiska informacyjnego” (Eryomin, 1998, 251). Inni przedstawiciele ekologii informacji – zarówno Davenport i Prusak (1998), jak i Nardi & O’Day (2000) – także podkreślają wagę satysfakcjonującej relacji człowieka z technologią w nowych środowiskach informacyjnych.

Na gruncie polskiej informatologii nie odnotowano obecności „dobrostanu”, np. w ponad 700-stronicowym kompendium *Nauka o informacji* pod red. Wiesława Babika (2016), publikacji *Kultura informacyjna w ujęciu interdyscyplinarnym – teoria i praktyka* (Batorowska & Kwiasowski, 2016) czy w książce *Ekologia informacji* (Babik, 2014) i innych „ekologicznych” tekstach tego autora. Choć nie przeprowadzono systematycznych badań w tym zakresie (brak cyfrowych wersji publikacji dostępnych do wyszukiwania pełnotekstowego, np. wydawnictw SBP), zlokalizowano zaledwie kilkanaście prac polskich informatologów, w których pojawia się słowo „dobrostan”. Zgodnie z przewidywaniami, najwięcej badań, które mają na względzie jakiś rodzaj dobrostanu człowieka (najczęściej psychiczny i emocjonalny), prowadzi się w obszarze zachowań informacyjnych (Cisek & Krakowska, 2019a, b; Kisilowska & Mierzecka, 2018; Korycińska 2020; Krakowska, 2017; 2019; 2020a, b; 2023) oraz ekologii informacyjnej (Jachym, 2013; Materska, 2016; 2023) i sprawności informacyjnej (Kisilowska, 2022). W żadnej z wymienionej tu publikacji nie posłużono się terminem „dobrostan informacyjny”.

Łącząc praktyki i zachowania informacyjne (wymiar widzialny) z DI, można by postawić następujące pytania: Które zachowania mogą sprzyjać DI, zwiększając jego potencjał i chroniąc przed zagrożeniami, a które stwarzają ryzyko dla DI, powodując bezpośredni lub odległy spadek zadowolenia czy komfortu? Czy można wyodrębnić zachowanie celowe, świadomie podejmowane przez jednostki w celu wzmocnienia swojego DI? Czy istnieją nieuświadomione nawyki, których skutki mogą być pozytywne lub negatywne dla DI?

Z pewnością znacznie trudniej odpowiedzieć na pytania związane z subiektywnym odczuwaniem zadowolenia lub nie (wymiar niewidzialny), oceniając różnorodne czynniki potencjalnie sprzyjające DI. W tym przypadku ważne wydaje się

ustalenie: Czy użytkownicy informacji mają świadomość zjawiska określanego jako DI i jak je rozumieją? Jaką postawę reprezentują wobec niego? Na ile miarodajna jest subiektywna ocena DI? Co pozwoli na mierzenie poziomu DI? Jak kształtować DI? Jak zapobiegać dewastacji DI?

Czy ma sens wyodrębnianie z ogólnego dobrostanu człowieka jego stanu nazwanego dobrostanem informacyjnym? Niewątpliwie badacze nauki o informacji intryguje pytanie, co tak naprawdę kryje się pod tym pojęciem, co stanowi jego (wyróżniające) cechy? Podjęty problem badawczy rozpatrywany jest więc tu przede wszystkim z perspektywy szeroko pojętego dorobku LIS (*library & information science*).

Tropiąc pojawianie się określenia „DI” na gruncie polskiej informatologii, można wskazać publikację poświęconą ekosystemowi w nauce (Materska, 2021). W 2024 roku Małgorzata Kisilowska-Szurmińska podczas konferencji jubileuszowej „50 lat Instytutu Studiów Informacyjnych UJ. Przeszłość – terażniejszość – przyszłość” (Kraków 13–14 czerwca 2024) wystąpiła z tematem: *Dobrostan informacyjny: propozycja konceptualizacji pojęcia*.

### 2.3. Dobrostan cyfrowy i dobrostan informacyjny

Proliferacja odniesień do DC w literaturze światowej ostatnich dziesięciu lat dobitnie sugeruje znaczenie i potrzebę zajęcia się wieloma aspektami „zdrowych” relacji ludzi nie tylko z cyfrową technologią informacyjną i cyfrowymi zasobami informacji, ale także „zdrowymi” potrzebami i praktykami informacyjnymi.

DC obejmuje szeroki zakres czynników związanych z wpływem nowoczesnych technologii, w tym podmiotów niebędących ludźmi, na zdrowie fizyczne, psychiczne i emocjonalne ludzi, relacje społeczne i interakcje ze wszystkimi elementami informacyjnych przestrzeni (Feerrar, 2020). Zróżnicowane podejścia do DC zwracają uwagę na nieco inne problemy i konteksty. DC to „stan, w którym subiektywne dobre samopoczucie utrzymuje się w środowisku charakteryzującym się nadmiarem komunikacji cyfrowej” (Gui, Fasoli & Carradore, 2017). W ramach Jisc (brytyjskiego organu cyfrowego ds. szkolnictwa wyższego) DC podsumowano jako „zdolność do dbania o zdrowie osobiste, bezpieczeństwo, relacje i równowagę między życiem zawodowym a prywatnym w środowisku cyfrowym” (Jisc, 2019, s. 8).

Według Gui, Fasoli i Carradore (2017), DC to nie tylko stan realizowany przez jednostki poprzez ich umiejętności w zakresie DC, ale także cecha grup, których normy i wartości przyczyniają się do komfortu, bezpieczeństwa, satysfakcji i spełnienia jej członków podczas korzystania z mediów cyfrowych. Dlatego DC jest rozszerzeniem ogólnych wartości dobrostanu określonych grup i jednostek, które są usytuowane kulturowo poprzez ustalone wartości i normy, w ramach których te umiejętności są ujęte jako umiejętności DC grupowego. Istotne jest, aby uznać te wartości i normy za wspólną zdolność do zapobiegania zagrożeniom między interesami osobistymi i zbiorowymi. Uwzględnienie stopnia stosowania

norm i wartości danej grupy może być miarą spójności społecznej. Zbadanie relacji pomiędzy wymienionymi czynnikami oraz implikacji tych konstruktów dla dobrostanu może przybliżyć nas do zrozumienia DI (Burke & Kraut, 2016; Chan, 2015; Przybylski *et al.*, 2021).

Niektórzy badacze sugerują włączenie perspektywy DC do edukacji w zakresie umiejętności informacyjnych poprzez zwrócenie większej uwagi na postawy wobec internetu jako codziennego środowiska (np. An *et al.*, 2023; Kisilowska, 2022). Inicjatywy w zakresie umiejętności cyfrowych są podejmowane przez bibliotekarzy akademickich (Feerrar, 2020).

Na tle tak naszkicowanych ustaleń badawczych podjęto autorską próbę wskazania cech różnicujących, ale także tego, co łączy fenomeny obejmowane terminami „dobrostan informacyjny” oraz „dobrostan cyfrowy”.

Najistotniejsze atrybuty DI: odnosi się do ilości i jakości informacji, które docierają do jednostki i które są odbierane, przetwarzane i wykorzystywane, a więc do jakości i sposobu przetwarzania informacji; przetwarzane informacje pochodzą z różnych źródeł (analogowych i cyfrowych); jednostka ocenia informacje (ich jakość), np. prawdziwość, wiarygodność, aktualność, istotność, przydatność (ważne są tu umiejętności intelektualne i poznawcze); wpływ na życie człowieka: dobra jakość informacji ma pomagać w podejmowaniu decyzji, rozwiązywaniu problemów, zdobywaniu doświadczeń, rozwijaniu umiejętności, czyli sprzyjać zdrowiu psychicznemu, emocjonalnemu, poznawczemu i fizycznemu.

DI można by więc określić jako subiektywne poczucie (doświadczenie) kontroli nad konsumpcją (ilością i jakością) treści, które wiąże się z pozytywnymi emocjami i ze zdolnością do efektywnego zarządzania informacjami, w celu sprzyjania zdrowiu psychicznemu, emocjonalnemu, poznawczemu, społecznemu, fizycznemu, etycznemu. Inaczej mówiąc – jest to zdrowa relacja z informacją, intencjonalne, planowe i satysfakcjonujące korzystanie z informacji, świadome doświadczanie pozytywnego uczestnictwa w świecie informacji (użytkownik świadomie dobiera sobie konsumowane treści; umie wartościować i selekcjonować informacje (treści); unika przeciążenia informacyjnego (przytłoczenia, nadmiaru) i stresu informacyjnego; umie odpocząć od nadmiernej informacji – potrafi świadomie zrobić „detoks informacyjny” i odłączyć się od strumienia treści).

Najistotniejsze atrybuty DC: dotyczy sposobu, w jaki jednostka (człowiek) korzysta (umie korzystać) z dobrodziejstw cyfrowych technologii informacyjnych i doświadcza pozytywnych oddziaływań informacyjnych środowisk cyfrowych; przetwarzane informacje docierają za pomocą technologii cyfrowych (informacja cyfrowa); jednostka ocenia głównie technologie cyfrowe – ważne jest bezpieczeństwo stosowanej technologii (np. wpływ ekranów na zdrowie, smartfonowa szyja, smartfonowy kciuk), niezawodność, użyteczność (np. szybkość), neutralność platform, inkluzywność; wpływ na życie człowieka: korzystanie z technologii ma być wydajne (efektywne), bezpieczne (np. bezpieczeństwo danych, ochrona

prywatności), zrównoważone (nie powoduje negatywnych skutków, wspiera zadowolenie, zdrowie psychiczne, społeczne); ważny jest balans między życiem online i offline oraz higiena cyfrowa (np. informacyjny detox).

DC można by więc określić jako subiektywne poczucie (doświadczenie) kontroli nad technologią informacyjną oraz jej wpływem na życie człowieka wywołujące pozytywne emocje; inaczej mówiąc jest to zdrowa relacja z technologią – świadome i satysfakcjonujące korzystanie z technologii jako narzędzia, a nie jako dominującego elementu życia.

Obydwa fenomeny są powiązane, ale nie tożsame, np. osoba może dbać o DC (np. nie za często korzysta z internetu, ogranicza czas spędzony przed ekranem), a jednocześnie cierpi na niski DI (wierzy w fake newsy, ulega dezinformacji). Może też nastąpić sytuacja odwrotna – jednostka określa swój DI na wysokim (dobrym) poziomie (umie zarządzać informacjami, odróżnia fake newsy, jest odporna na dezinformację), ale jednocześnie nadużywa technologii informacyjnych w sposób, który szkodzi jej zdrowiu psychicznemu i fizycznemu (nadmiar informacji może prowadzić do stresu i chaosu decyzyjnego).

### 3. Dobrostan informacyjny a zagrożenia informacyjne

Zagrożenia wywołujące stan niepewności i obaw sytuują się na skrajnie odmiennym biegunie niż dobrostan. Definiowane są jako „określony stan psychiki lub świadomości, kształtujący się lub ukształtowany na podstawie postrzegania zjawisk otoczenia, które dla podmiotu są negatywne, niekorzystne, niebezpieczne itp. Tak ujmowane zagrożenie mieści się w sferze świadomości i ma charakter subiektywny, albowiem najistotniejsze są tu oceny formułowane przez konkretny podmiot” (Falecki, 2018).

Wraz z rozwojem otoczenia cyfrowego, wykaz zagrożeń informacyjnych staje się bardzo zróżnicowany i dotyczy jednostek, różnych grup i środowisk. Nie podejmując się tu ich kategoryzowania, można podać przykłady najpowszechniej zauważanych, którymi są: przeciążenie informacyjne, infodemia, luka informacyjna, chaos/szum informacyjny, zanieczyszczenia informacji, informacyjny smog, odpady/patogeny informacyjne, zakłócenia informacyjne (np. postprawda, fake news, deepfake, dezinformacja, narracje spiskowe), cyberprzemoc i nadużycia informacyjne (np. hejt, trolling, doxing, zastraszanie), bańki filtrujące, asymetria informacji, wykluczenie technologiczne, cyfrowe i informacyjne (np. Batorowska, 2021; Bawden & Robinson, 2009, 2020; Wasiuta, 2019).

Istnieją silne dowody łączące dewastację DI z konsekwencjami odczuwania zagrożeń informacyjnych, np. z dysonansem poznawczym, zespołem deficytu uwagi, przeciążeniem informacyjnym, lękiem i stresem informacyjnym (ang. *information anxiety*, *infostres*), irytacją, frustracją, zwątpieniem, zniechęceniem, brakiem



motywacji, lękiem przed odłączeniem, czyli FOMO (ang. *Fear of Missing Out*), uzależnieniem od treści cyfrowych (np. kompulsywnym scrollowaniem i doomscrollingiem), unikaniem informacji, technofobią oraz objawami depresyjnymi, które negatywnie wpływają na samopoczucie i zdrowie jednostek (Babik, 2017; Ledzińska, 2009; Matthes *et al.*, 2020; Soroya, 2021). Wszystkie te doświadczenia objęłabym terminem „słabostan” (*ill-being*).

Czy istniejące realnie zagrożenia informacyjne wpływają na zmianę postrzegania i definiowania DI? Można przypuszczać, że przyglądając się wielości, różnorodności i powszechności zagrożeń, znacznie mocniej uświadamiamy sobie wagę DI dla utrzymania zdrowia człowieka i jego zdrowej relacji z informacją i informacyjną technologią. W kontekście zagrożeń informacyjnych na plan pierwszy wysuwa się budowanie indywidualnej lub zbiorowej (społecznej) odporności informacyjnej (ang. *information resilience*), którą należy tu rozumieć jako odporność na zakłócenia związane z informacjami. Koncepcja odporności informacyjnej zyskała zainteresowanie w środowisku LIS po pandemii COVID-19 i inwazji Rosji na Ukrainę, zazwyczaj bowiem odporność informacyjną wiąże się grupami społecznymi dotkniętymi kryzysem, konfliktem lub katastrofą, w których dochodzi do zaburzeń przepływów informacji<sup>2</sup> (np. Nicol *et al.*, 2022). W sytuacjach kryzysowych podatność na zakłócenia informacyjne jest większa, a zdolność do radzenia sobie z nimi mniejsza, stąd osobom w kryzysie trudniej osiągnąć DI.

W kontekście zagrożeń większe uzasadnienie zyskują też działania obejmowane takimi pojęciami, jak np.: dieta informacyjna, terapia informacyjna, informacyjny detox (ang. *digital detox*, *digital detoxing*), higiena informacyjna. Także angażowanie w praktyki związane z dobrym samopoczuciem, takie jak mindfulness, medytacja, ćwiczenia i samoświadomość, mogą pomóc jednostkom i społecznościom w zarządzaniu stresem, niepokojem i innymi negatywnymi emocjami oraz promować zdrowie fizyczne i psychiczne (Shaikh *et al.*, 2021).

Trzeba zaznaczyć, że do niedawna cyfrowe zdrowie i dobrostan nie były uwzględniane w kształceniu umiejętności cyfrowych, w tym umiejętności korzystania z mediów lub informacji. Jednakże sytuacja ulega powolnej zmianie i umiejętności związane z ochroną zdrowia i dobrostanu zaczynają być uwzględniane w ramach szeroko ujmowanych umiejętności cyfrowych. Ochrona zdrowia i dobrostanu (ang. *protecting health and well-being*) nastawiają się na to, „aby móc unikać ryzyka zdrowotnego oraz zagrożeń dla dobrostanu fizycznego i psychicznego podczas korzystania z technologii cyfrowych; aby móc chronić siebie i innych przed możliwymi niebezpieczeństwami w środowiskach cyfrowych (np. cyberprzemocą); aby być świadomym technologii cyfrowych dla dobrostanu społecznego i włączenia społecznego” (Global Alliance, 2018). Jako dodatkowy przykład połączenia zainteresowania problematyką kompetencji informacyjnych oraz dobrostanu można

<sup>2</sup> O zachowaniach informacyjnych w sytuacjach kryzysowych pisała M. Krakowska (2020b).

wskazać koncepcję (*digital*) *wellbeing literacy*, która stanowi nowy wątek w miejscu pracy, zwłaszcza w środowiskach pracy zdalnej. „Kompetencje w zakresie cyfrowego dobrostanu definiuje się jako zdolność jednostek do proaktywnego wyboru odpowiedniej kombinacji platform komunikacji cyfrowej i narzędzi cyfrowych, tak aby mogły one rozumieć i zestawiać informacje w celu poprawy ich dobrostanu” (np. An *et al.*, 2023, s. 14). Kompetencje budowania dobrostanu (ang. *wellbeing literacy*) są kluczowym rozwiązaniem dla utrzymania i zwiększenia dobrostanu, ale jak podkreślają autorzy, badania w tym zakresie są jeszcze na wstępnym etapie (An *et al.*, 2023).

#### 4. Wnioski

Wyniki podjętych badań w aspekcie terminologicznym pokazują, że termin „dobrostan informacyjny” (ang. *information wellbeing, information well-being*) nie był dotychczas tak istotnym tematem badawczym, by mógł stanowić element tytułu publikacji, jej charakterystykę w postaci słów kluczowych czy też być wyszczególniony w abstrakcie. Intuicyjnie jednak jest czasami używany w tekstach, bez próby wyjaśnienia tego pojęcia. Zaskoczeniem dla autorki artykułu był zaobserwowany brak odwołań do dobrostanu w polskiej literaturze z zakresu ekologii informacji.

Można przypuszczać, że naturalną tendencją przedstawicieli nauk o informacji będzie skłonność do obejmowania terminem DI wszelkich satysfakcjonujących użytkownika relacji w odniesieniu do informacji, technologii informacyjnych, czy też instytucji informacyjnych (takich chociażby jak biblioteki). W ten sposób DC można rozumieć (przy pewnych zastrzeżeniach) jako istotny komponent DI, co wydaje się uzasadnione łączeniem problemów doświadczania informacji w środowiskach analogowych i cyfrowych, które co do istoty są w wielu zakresach podobne. Szczególnie jaskrawo widoczne są podobieństwa w dążeniach do wypracowania sprawności radzenia sobie z zagrożeniami informacyjnymi (np. budowanie sprawności informacyjnej, odporności i bezpieczeństwa informacyjnego, sposobów adaptacji, akceptacji, spełnienia, satysfakcji, unikania stresorów).

Rosnąca fala informacyjnych zagrożeń uwidacznia narastające dążenie do wypracowania koncepcji i metod wspierania dobrostanu jednostki, w tym DI, który ściśle łączy się z dobrostanem emocjonalnym, poznawczym i społecznym. Autorka proponuje następującą konceptualizację pojęcia DI w kontekście zagrożeń informacyjnych: całokształt pozytywnych doświadczeń informacyjnych, którym towarzyszy wysoka zdolność do radzenia sobie z zagrożeniami informacyjnymi. Doświadczenia informacyjne należy tu rozumieć jako wszystko to, czego doświadcza człowiek w kontakcie z informacją. Takie podejście do DI sytuuje się na przecięciu zainteresowań badawczych ekologii informacji, zachowań informacyjnych (a szczególnie doświadczania informacji, ang. *information experience, information experiencing*

oraz afektywnego ich wymiaru), zarządzania informacją i sprawności informacyjnej (ang. *information literacy*). Wydaje się, że wskazane subdyscypliny LIS dysponują potencjałem naukowym, który pozwoli na przybliżanie się do jeszcze lepszego zrozumienia, objaśnienia i wspierania DI.

## Bibliografia

- An, N., Vesty, G., Cheong, Cg. (2023). Defining digital wellbeing literacy in remote work integrated learning. *Australasian Journal of Information Systems*, 27. doi:10.3127/ajis.v27i0.3969
- Atkinson, S., Bagnall, A. M., Corcoran, R., South, J., with: Curtis, S., Martino, S., Pilkington, G. (2017). *What is community wellbeing? Conceptual review*. [https://whatworkswellbeing.org/wp-content/uploads/2020/01/Conceptual-review-of-community-wellbeing-Sept-2017\\_0130230900.pdf](https://whatworkswellbeing.org/wp-content/uploads/2020/01/Conceptual-review-of-community-wellbeing-Sept-2017_0130230900.pdf)
- Babik, W. (2014). *Ekologia informacji*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Babik, W. (2014) O diecie informacyjnej. W: B. Taraszkiewicz (red.), *Ekologia informacji a kultura informacyjna społeczeństwa* (s. 16–34). Słupsk: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich Zarząd Oddziału, Biblioteka Uczelniana Akademii Pomorskiej, Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Słupsku.
- Babik, W. (red.). (2016) *Nauka o informacji*. Warszawa: Wydawnictwo SBP.
- Babik, W. (2017). Organizacja i recepcja informacji w środowisku cyfrowym w świetle ekologii informacji. *Bibliotheca Nostra. Śląski Kwartalnik Naukowy*, 2(48), 28–37.
- Batorowska, H. (2021). *Kultura bezpieczeństwa informacyjnego w środowisku walki o przewagę informacyjną*. Kraków: Wydawnictwo Libron.
- Batorowska, H., Kwiasowski, Z. (red.). (2016). *Kultura informacyjna w ujęciu interdyscyplinarnym – teoria i praktyka*. T. 2. Kraków: Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie.
- Bawden, D., Robinson, L. (2009). The dark side of information: overload, anxiety, and other paradoxes and pathologies. *Journal of Information Science*, 35(2), 180–191. doi:10.1177/0165551508095781
- Bawden, D., Robinson, L. (2020). Information overload: an introduction. In D. Bawden, Robinson, L. (eds.), *Oxford Research Encyclopedia of Politics*. Oxford University Press. doi:10.1093/acrefore/9780190228637.013.1360.
- Burke, M., Kraut, R. E. (2016). The relationship between Facebook use and well-being depends on communication type and tie strength. *Journal of Computer-Mediated Communication*, 21, 265–281. doi:10.1111/jcc4.12162
- Chan, M. (2015). Multimodal connectedness and quality of life: Examining the influences of technology adoption and interpersonal communication on well-being across the life span. *Journal of Computer-Mediated Communication*, 20, 3–18. doi:10.1111/jcc4.12089
- Cisek, S., Krakowska, M. (2019a). Qualitative analysis of visual data in information behavior research. *Zagadnienia Informacji Naukowej*, 57(1), 7–25.
- Cisek, S., Krakowska, M. (2019b). The diary method and analysis of student's mental representations of information spaces as the research approach in information behaviour research. In Proceedings of the Tenth International Conference on Conceptions of

- Library and Information Science, Ljubljana, Slovenia, June 16–19, 2019. *Information Research*, 24(4), paper colis1901. <http://InformationR.net/ir/24-4/colis/colis1933.html>
- Davenport, T H., Prusak, L. (1998). *Working knowledge: how organizations manage what they know*. Cambridge, MA: Harvard Business School Press.
- Diener, E., Pressman, S. D., Hunter, J., Delgado-Chase, D. (2017). If, why, and when subjective well-being influences health, and future needed research. *Applied Psychology: Health and Well-Being*, 9(2), 133–167. doi:10.1111/aphw.12090
- Eichner, A. A. (2020). Planting trees and tracking screen time: a taxonomy of digital wellbeing features. In *Proceedings of the 24th Pacific Asia Conference on Information Systems*, 1–14. [https://web.archive.org/web/20220911021425id\\_/https://aisel.aisnet.org/cgi/viewcontent.cgi?article=1153&context=pacis2020](https://web.archive.org/web/20220911021425id_/https://aisel.aisnet.org/cgi/viewcontent.cgi?article=1153&context=pacis2020)
- Eid, M., Larsen R. J. (2008). *The science of subjective well-being*. New York, London: The Guilford Press.
- Eryomin, A. L. (1998). Information ecology – a viewpoint. *International Journal of Environmental Studies*, 54(3–4), 241–253. doi:10.1080/00207239808711157
- Falecki, J. (2018). Zagrożenia. W: O. Wasiuta, R. Klepka, R. Kopeć (red.), *Vademecum bezpieczeństwa* (s. 722–726). Kraków: Wydawnictwo Libron.
- Feerrar, J. (2020). Supporting digital wellness and well-being. Chapt. 9. In S. Holder, A. Lannon (eds.). *Student wellness and academic libraries: case studies and activities for promoting health and success* (p. 169–185). Chicago: Association of College and Research Libraries.
- Global Alliance to Monitor Learning. (2018). *A draft report on a global framework of reference on digital literacy skills for indicator 4.4.2: percentage of youth/adults who have achieved at least a minimum level of proficiency in digital literacy skills*. UNESCO. <http://uis.unesco.org/sites/default/files/documents/draft-report-global-framework-reference-digital-literacy-skills-indicator-4.4.2.pdf>
- Gui, M., Fasoli, M., Carradore, R. (2017). Digital well-being. Developing a new theoretical tool for media literacy research. *Italian Journal of Sociology of Education*, 9(1), 155–173. doi:10.14658/pupj-ijse-2017-1-8a
- Jachym, W. (2013). Ekologia informacji w walce z zagrożeniami infosfery. W: B. Taraszkiewicz (red.), *Ekologia informacji w regionalnym środowisku edukacyjnym* (ss. 93–110). Słupsk: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich Zarząd Oddziału, Biblioteka Uczelniana Akademii Pomorskiej.
- Kisilowska, M. (2022). Fear of missing out, information literacy, and digital wellbeing. In S. Kurbanoglu, S. Špiranec, Y. Ünal, J. Boustany, D. Kos (eds), *Information literacy in a post-truth era*. ECIL 2021. Communications in Computer and Information Science, 1533. Springer, Cham. doi:10.1007/978-3-030-99885-1\_15
- Kisilowska, M., Mierzecka, A. (2019). Emotions, experience, identity – motivations of the teens’ information behaviour in the area of culture. In Proceedings of ISIC, The Information Behaviour Conference, Krakow, Poland, 9–11 October: Part 2. *Information Research*, 24(1), paper isic1826. <http://InformationR.net/ir/24-1/isic2018/isic1826.html>
- Koltay, T. (2021). “Taming” information overload. *Academia Letters*, 2, 1–6 Article 272. <https://complexdiscovery.com/wp-content/uploads/2021/12/Taming-Information-Overload.pdf>

- Korycińska, P. (2020). Utrata danych i informacji w doświadczeniu naukowców. Preliminaria. W: P. Korycińska (red.), *Horyzonty informacji* (ss. 77–96). Kraków: Uniwersytet Jagielloński, Biblioteka Jagiellońska.
- Krakowska, M. (2017). Diagnozowanie rozwiązań w zakresie zarządzania informacją w organizacji z perspektywy teorii information grounds i zachowań normatywnych. W: R. Sapa (red.), *Diagnostyka w zarządzaniu informacją: perspektywa informatologiczna* (ss. 57–73). Kraków: Biblioteka Jagiellońska. <https://ruj.uj.edu.pl/server/api/core/bitstreams/3c7eaa5d-054c-4b17-84ec-ff71374b4c91/content>
- Krakowska, M. (2019). Efektywność indywidualnego zarządzania informacją z perspektywy zachowań informacyjnych człowieka. W: W. Babik (red.), *Zarządzanie informacją* (ss. 310–337). Warszawa: Wydawnictwo SBP.
- Krakowska, M. (2020a). Affective factors in human information behavior: a conceptual analysis of interdisciplinary research on information behavior. *Zagadnienia Informacji Naukowej*, 58(1A), 75–95.
- Krakowska, M. (2020b). Information behavior in crisis situations. *Zagadnienia Informacji Naukowej*, 58(2A), 61–85.
- Krakowska, M. (2023). Doświadczenie informacji (information experience) jako kategoria zachowań informacyjnych człowieka. Próba eksplikacji. W: D. Rak (red. nauk.), *50 lat studiów informacyjno-bibliotekoznawczych na Uniwersytecie Jagiellońskim* (ss. 149–172). Kraków: Biblioteka Jagiellońska.
- Ledzińska, M. (2009). *Człowiek współczesny w obliczu stresu informacyjnego*. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN.
- Materska, K. (2016). Infonada – przyczynek do ekologii informacji w polskim środowisku naukowym. W: E. Głowacka, M. Jarocki, N. Pamuła-Cieślak (red.), *Współczesne oblicza komunikacji i informacji. Przestrzeń informacyjna nauki* (ss. 157–171). Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.
- Materska, K., Taraszkievicz, B. (red.). (2017). *Ekologia informacji a zasoby informacyjne w bibliotekach i cyberprzestrzeni*. Słupsk: Biblioteka Uczelniana Akademii Pomorskiej, Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Słupsku, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich – Zarząd Oddziału.
- Materska, K. (2021). Nauka obywatelska – innowacyjny ekosystem w nauce. W: W. Babik, D. Pietruch-Reizes (red.), *Zarządzanie informacją i wiedzą w nauce* (ss. 34–48). Kraków: Biblioteka Jagiellońska. [https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/285847/babik\\_pietruch-reizes\\_zarządzanie\\_informacja\\_i\\_komunikacja\\_w\\_nauce\\_2021.pdf](https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/285847/babik_pietruch-reizes_zarządzanie_informacja_i_komunikacja_w_nauce_2021.pdf)
- Materska, K. (2023). Walki informacyjne w paradygmacie ekosystemów informacyjnych. *Zagadnienia Informacji Naukowej*, 61(1), 9–25.
- Matthes, J., Karsay, K., Schmuck, D., Stevic, A. (2020). Too much to handle: Impact of mobile social networking sites on information overload, depressive symptoms, and well-being. *Computers in Human Behavior*, 105. doi:10.1016/j.chb.2019.106217
- Mirbabaie, M., Stieglitz S., Marx J. (2022). Digital detox. *Business & Information Systems Engineering*, 64(2), 239–246. doi:10.1007/s12599-022-00747-x
- Nardi, B. A., O’Day, V. L. (2000). *Information ecologies: Using technology with heart*. Cambridge, Massachusetts, London, England: MIT Press.

- Nicol, E., Willson, R., Ruthven, I., Elsweiler, D., Buchanan, G. (2022). Information intermediaries and information resilience: Working to support marginalised groups. *Proceedings of the Association for Information Science & Technology*, 59(1), 469–473. doi:10.1002/pr2.654
- OECD. (b.d.). *Measuring well-being and progress: well-being research*. [14.03.2025] <https://www.oecd.org/wise/measuring-well-being-and-progress.htm>
- Ong, Z.X. et al. (2021). Measuring online wellbeing: A scoping review of subjective wellbeing measures. *Frontiers in Psychology*, 12. doi:10.3389/fpsyg.2021.616637
- Przybylski, A. K., Nguyen, T. T., Law W., Weinstein, N. (2021). Does taking a short break from social media have a positive effect on wellbeing? Evidence from three preregistered field experiments. *Journal of Technology in Behavioral Science*, 6, 507–514. doi:10.1007/s41347-020-00189-w
- Shaikh, F. B., Rehman, M., Amin, A., Hashmani, M. A. (2021). Cyber wellness and youth: a systematic literature review. *IEEE International Conference on Computing (ICOCO)*, Kuala Lumpur, Malaysia, 7–12. doi:10.1109/ICOCO53166.2021.9673586
- Simons, G., Baldwin, D. S. (2021). A critical review of the definition of ‘wellbeing’ for doctors and their patients in a post Covid-19 era. *International Journal of Social Psychiatry*, 67(8), 984–991. doi:10.1177/00207640211032259
- Soroya, S. H., Farooq, A., Mahmood, K., Isoaho, J., Zara, S. (2021). From information seeking to information avoidance: understanding the health information behavior during a global health crisis. *Information Processing Management*, 58(2), 102440. doi:10.1016/j.ipm.2020.102440
- Vaghefi, I., Xiao, B., Turel, O., Matta V. (2018). Digital detox? Understanding users’ abstinence from social networking sites use. In 39th International Conference on Information Systems: *Bridging the Internet of people, data and things*. San Francisco, California, 3897–3900.
- Wasiuta, O., Klepka, R. (red.). (2019). *Vademecum bezpieczeństwa informacyjnego*, t. 1–2. Kraków: Wydawnictwo Libron.
- WHO (World Health Organization). (2020). *Basic documents: forty-ninth edition (Including Amendments Adopted up to 31 May 2019)*. [https://apps.who.int/gb/bd/pdf\\_files/BD\\_49th-en.pdf](https://apps.who.int/gb/bd/pdf_files/BD_49th-en.pdf)
- WHO (World Health Organization). (b.d.). *Wskaźniki Dobrego Samopoczucia (WHO-5)*. [https://www.psykiatri-regionh.dk/who-5/documents/who5\\_polish.pdf](https://www.psykiatri-regionh.dk/who-5/documents/who5_polish.pdf)
- Yang, P. (2021). Exploring the relationship between Chinese EFL students’ grit, well-being, and classroom enjoyment. *Frontiers in Psychology*, 12. doi:10.3389/fpsyg.2021.762945
- Yu, L., Shek, D. T. L., Zhu, X. (2018). The influence of personal well-being on learning achievement in university students over time: Mediating or moderating effects of internal and external university engagement. *Frontiers in Psychology*, 8. doi:10.3389/fpsyg.2017.02287

## The concept of information well-being in the context of information threats

### Abstract

**Purpose:** 1) to examine the presence of the term “well-being” (and its variants “informational well-being” (DI) and “digital well-being” (DC)) in the publications of Polish information science researchers; 2) to indicate similarities, differences and relations between the concepts of DI and DC; 3) to draw attention to information threats that destroy DI – in the perspective of information ecology; 4) to propose an original definition of DI in the context of information threats.

**Methods:** The presented research employs a qualitative approach, utilizing methods and techniques that include critical literature review, conceptual analysis, elements of the comparative method, and the citation pearl growing technique.

**Results and conclusions:** In Polish literature on information science, references to well-being are scarce; information well-being has not been a research topic to date. The concepts of DI and DC, although similar, are not identical. The author proposes definitions of DI in the context of information threats.

**Research limitations:** Lack of sufficient digital versions of publications available for full-text search.

**Value:** The approach to DI proposed by the author is situated at the intersection of the research interests of information ecology, information behaviour, information management, and information literacy.

### Keywords

Digital well-being. Information ecology. Information experience. Information literacy. Information resilience. Information threats. Information well-being.

---

*DR HAB. KATARZYNA MATERSKA jest profesorem w Instytucie Badań o Kulturze UŚ w Katowicach; specjalizuje się w zagadnieniach zarządzania informacją i wiedzą, ekologii informacji, komunikacji w nauce i problemach otwartej nauki. Ostatnie publikacje: Materska, K. (2023). Walki informacyjne w paradygmacie ekosystemów informacyjnych. *Zagadnienia Informacji Naukowej*, 61(1), 9–25; Materska, K. (2025). Contributions of Polish projects for countering disinformation (2019–2022). In A. Żołnierski, D. Jaruga (eds.), *Big data: post-truth and disinformation in politics and economy*. Peter Lang Verlag (Series: Studies in Politics, Security and Society, 60).*

*Kontakt do autorki:*

*e-mail: katarzyna.materska@us.edu.pl*

*Uniwersytet Śląski w Katowicach*

*Wydział Humanistyczny*

*Instytut Nauk o Kulturze*

*ul. Uniwersytecka 4, 40-007 Katowice*





# Rezyliencja i poczucie koherencji odbiorców informacji w ujęciu medioznawczym

Alicja Waszkiewicz-Raviv

ORCID: 0000-0002-5791-0326

Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii

Uniwersytet Warszawski

---

„Paradoks społeczeństwa informacyjnego brzmi: ludzie są uwięzieni w informacjach. Sami nakładają sobie kajdany, produkując informacje i komunikując się ze sobą. Cyfrowe więzienie jest przezroczyście”.

(Han, 2024, s. 79)

## Abstrakt:

**Cel/Teza:** Celem artykułu jest konceptualizacja dwóch pojęć służących do opisu dobrostanu odbiorców informacji pochodzących z mediów. Interdyscyplinarne opracowanie teoretyczne dotyczy psychologicznych terminów rezyliencji oraz poczucia koherencji odbiorców informacji w ujęciu medioznawczym. Artykuł bazuje na przeglądzie literatury. W pierwszej części opisano społeczny kontekst tzw. czasów VUCA, następnie przemiany teorii newsa (informacji medialnej) z perspektywy odbiorcy. Niestabilność, niepewność i złożoność mediasfery wpływają na charakterystykę informacji w polu odbiorczym, a dokładnie ogniskują badania informacji na jej adresatach i ich dobrostanie. W wymiarze praktycznym prezentowane jest zestawienie cech informacji medialnych z koncepcją poczucia koherencji oraz odporności psychicznej odbiorców komunikatu. Artykuł wprowadza nową perspektywę, gdyż pojęcia „rezyliencji” oraz „poczucie koherencji”, wnoszą istotne zmiany w komunikacji ze współczesnymi odbiorcami.

**Koncepcja/Metody badań:** Posłużono się metodą analizy i krytyki aktualnego piśmiennictwa z zakresu nauki o mediach i komunikacji społecznej oraz psychologii mediów. Przegląd literatury przedmiotu z dwóch zakresów nauk o mediach oraz psychologii mediów poparto danymi frekwencji wyszukiwania analizowanych terminów w bazach naukowych. Narzędzia analityczne pochodzą z baz Web of Science i Google Trends.

**Wyniki i wnioski:** Opracowanie prezentuje medioznawcze podejście do rezyliencji odbiorców jako cechy, procesu i stanu. W wyniku dokonanej analizy opisano także cechy informacji medialnej oraz kontekst mediasfery czasów VUCA jako niesprzyjające dobrostanowi psychicznemu jednostki.

**Oryginalność/Wartość poznawcza:** Zaprezentowane podejście implikuje propozycje dalszych zmian na gruncie medioznawczym uwzględniających rozwój badań nad dobrostanem psychicznym odbiorców. Artykuł prezentuje nieczęsto omawiane poczucie koherencji odbiorcy informacji jako komplementarne do rezyliencji.

## Słowa kluczowe:

Informacja medialna. Poczucie koherencji. Przeciążenie informacyjne. Rezyliencja.

*Tekst wpłynął do Redakcji: 5 marca 2025 r.*

---

## 1. Wprowadzenie

Polisemiczne pojęcie „informacja” jest dla medioznawstwa kluczowe, zaraz obok terminu „komunikacja”. Dziennikarze, pracownicy mediów (*media workers*) oraz PR-owcy (*public relations specialists*) kontaktują się z odbiorcami za pomocą mediów, by informować.

Rozumienie informacji medialnej jako generowanej za pomocą narzędzi utrwalających, dokumentujących rzeczywistość w postaci kwantyfikowalnych danych jest praktykowane (Fox, 2007) zwłaszcza w paradygmacie cybernetycznym nauk o mediach (Craig, 1999). Traci jednak swą instrumentalną jednoznaczność, gdy zamiast mechanicznej automatyzacji oraz skupienia na sterowaniu i komunikacji w systemach, jest opisywane w ujęciu praktyk społeczno-kulturowych (Kulczycki & Wendland, 2014) oraz mechanizmów psychologicznych (Ogonowska, 2021). W tych ostatnich przeważa perspektywa antropocentryczna. Celem niniejszego artykułu jest charakterystyczna dla medioznawstwa teoretyczna „systematyzacja dorobku badawczego w wymiarze diachronicznym (rozwoju badań na osi czasu) oraz synchronicznym (opisu różnych podejść badawczych)” (Mrozowski, 2024, s. 130). W oparciu o autorski i selektywny przegląd najnowszego piśmiennictwa naukowego pozytywnej psychologii mediów i komunikologii, a także narzędzia analityczne Web of Science i Google Trends, zestawiono cechy informacji medialnej z terminami służącymi do opisu dobrostanu odbiorców współczesnej mediasfery.

Dominujące dziś algorytmiczna sieciowość i hiperaktywność komunikacyjna powodują, że określenie „bycie poinformowanym” traci pozytywną konotację czasów mediów masowych. Wymyka się bowiem prostym założeniom, że więcej magazynowanych informacji buduje wiedzę, a ta zaś ma gwarantować rozwój, nawet postęp oraz sprzyjać audytorium. Porzucając modernistyczne iluzje (Skrzypiec, 2023) i zarazem mając świadomość dzisiejszych zmagania pomiędzy napięciami tzw. czasów VUCA (Taskan, Junça-Silva & Caetano, 2022), warto przyjrzeć się zmianie akcentów w analizowaniu newsów. Temu zagadnieniu poświęcone jest niniejsze opracowanie.

Przypomnijmy, jak rozumiany jest news. „Nie jest ani wzmianką, ani flashem, ani depeszą czy notką. To informacja, to nowiny, i to niekoniecznie jedno- czy dwuzdaniowe. To dawka informacji (...), często wzbogacana o atrakcyjność (np. o tzw. info-rozrywkę) przez tzw. *media workera*. To idea, to „czysty” sens” (Kudra, 2010, 404).

Sobczak (2016, 98) pisze, że „nadrzędnym celem newsa jest przekazanie informacji o czymś. O pojedynczym zdarzeniu, kilku zdarzeniach, ale też procesach, zjawiskach lub problemach. Ten cel eksponowany jest przez kontekst, w jakim news jest »używany«. Emitowany jest bowiem (...) najczęściej w obrębie magazynu informacyjnego. »Informacyjny« oznacza tutaj – podporządkowany funkcji powiadamiania o zdarzeniach”. Liczne badania nad klasycznym newsem – według

autorki – uwypuklają jego pragmatyczny charakter. Podkreśla się w nich, że celem informacji jest pokazanie zjawisk, a nie komentowanie ich. Wymaga się, aby publikacje informacyjne uwydawniały głównie funkcje poznawcze, pozabawiały się subiektywnych form podawczych, dążyły do maksymalnego obiektywizmu (z naciskiem na bezstronność nadawcy – dziennikarza) i były pozbawione subiektywizmu.

Po raz pierwszy w medioznawstwie naturę newsa (*nature of news*) zdefiniował już w latach 40. XX wieku Wilbur Schramm (1949). Opisał go jako akt komunikacyjny, relację z wydarzenia, będącą czymś więcej niż samo wydarzenie, którego dotyczy. Relacja o wydarzeniu jest nowa i niezwykła, musi być aktem publicznym, zanim stanie się newsem podchwyconym przez media. Od czasów Schramma wiele się zmieniło w mediasferze, liczne badania nad wpływem mediów obejmowały negatywne konsekwencje ich oddziaływania, dziś jednak obserwujemy zwrot w kierunku dobrostanu odbiorcy informacji.

Obserwując dynamiczne społeczno-technologiczne metamorfozy mediów, należy zauważyć zmiany w ocenie odporności łaknącego wiedzy *homo informaticus* (Magala, 2017) oraz fakt, że nadszedł już moment na badania dotyczące ochrony odbiorców przed newsami. Jak zauważa Kudra (2010, 402): „zjawisko newsa można omawiać w przynajmniej dwóch aspektach: komunikacyjnym i psychologicznym”. Choć nadal możliwe jest wygodne i aktywne pozyskiwanie różnorodnych informacji, jak również pasywne przyswajanie znacznych ilości komunikatów, to jednak w obliczu nadzwyczaj różnorodnych źródeł informacji medialnych, dane dostępne odbiorcom są przytłaczające, a konteksty ich odbioru nader różnorodne.

## 2. Ewolucje znaczenia informacji medialnych w czasach przeciążenia informacyjnego

Termin VUCA, choć ukuty w latach 90. XX wieku, zyskał na znaczeniu po kryzysie finansowym w 2008 roku, a w opisywaniu głównych aspektów środowiska społecznego, z akcentem na rynki i instytucje (także medialne), zatriumfował po wybuchu pandemii COVID-19. Odnosi się do chaotycznego środowiska biznesowego, ekonomicznego i fizycznego, z którym wszyscy muszą się mierzyć na co dzień, komunikując się ze sobą (za pomocą technologii). VUCA (*volatile, uncertain, complex, and ambiguous*) opisuje środowisko, które jest: niestabilne, niepewne, złożone i niejednoznaczne.

Termin ten jest obecnie wykorzystywany do opisu środowiska, w którym funkcjonują społeczeństwa i rynki, w tym użytkownicy mediasfery (Rozbicka, 2024). Warto zaznaczyć, że dotyczy to zwłaszcza tzw. globalnej Północy (*global North*), tj. państw operujących najczęściej w warunkach wolnorynkowych, demokratycznych a dokładnie neoliberalnych (Collyer, 2018). Tam też dynamicznie rozwija się

społeczeństwo informacyjne, zmagające się z przeciążeniem informacjami (Arnold, Goldschmitt & Rigotti, 2023; Woźniak-Kasperek, 2018), informacyjnym smogiem, infodemią (Materska, 2021).

Choć nie ma jednej ogólnie przyjętej definicji wspomnianych powyżej pokrewnych zjawisk, można je rozumieć jako sytuację, w której odbiorca ma dostęp do tak wielu potencjalnie istotnych i użytecznych informacji, że staje się to przeszkodą, a nie pomocą. Badacze sugerują, że istnieje kilka powiązanych przyczyn przeciążenia informacyjnego: cechy osoby odbierającej informację, cechy i zadania informacji oraz społeczne i technologiczne procesy organizacyjne (Arnold *et al.*, 2023, s. 2). Taką właśnie wielowymiarową sytuację spaja akronim VUCA (Taskan *et al.*, 2022).

Patrząc od strony medioznawczej, w środowiskach **niestabilnych** i zmiennych (*volatile*) wiele aspektów komunikacji ulega przemianom, konwersji czy ewoluuje na tyle szybko, że trudno o ciągle śledzenie przewidywalnych trendów. Jaskrawym przykładem rozpowszechniania niestabilnych czasowo informacji są media społecznościowe (np. TikTok i jego mikrotrendy jednej doby, ale o milionowych zasięgach). Natomiast niestabilność wzorców komunikacji pokazują toczące się debaty nad przemianami pokoleń użytkowników mediów o coraz to nowych nazwach (np. Millenialsi, pokolenie Alfa, Zet czy obecnie Sigma).

**Niepewność** (*uncertainty*) czasów VUCA wiąże się z brakiem jednoznacznej wiedzy, nie tyle w zakresie przyczyn zjawisk, ale raczej tego, czy dane zdarzenia społeczne – tak liczne w zalewie informacji z różnych źródeł – są wystarczająco istotne, aby stanowić znaczącą i jednoznaczną przesłankę do jakichkolwiek reakcji odbiorczych. Niepewność wiarygodności nadawców o różnych statusach (od influencera po szefa rządu), multiplikacja informacji nawet od jednego z nich (polityk i bawi nas na Facebooku, i stanowi prawo w parlamencie), może poważnie nadszarpnąć motywację, aby w ogóle komunikaty odbierać. Niepewność potęguje ahierarchiczna sieciowość informacji i ich algorytmizacja w bańkach medialnych pełnych *infotainment* (zestawu treści poważnych i rozrywkowych). W wyniku tego eskaluje przytłoczenie, które wywołuje bezradność odbiorcy wobec ilości nadawanych zmiennych. Woźniak-Kasperek (2018, 81) pisze wręcz o tzw. infotoksycji audytoriów.

Wreszcie, trzecie słowo z akronimu VUCA to **złożoność** (*complexity*) środowisk komunikacyjnych. Charakteryzuje ono wielowymiarowość powiązań i elementów utrudniającą zrozumienie przyczyn aktów i interakcji komunikacyjnych, w tym czynników generujących problemy i zakłócenia. Kiedy sytuacja jest złożona, niekoniecznie musi być niestabilna (*volatile*) czy niepewna (*uncertain*), ale gdy nie jest ani stabilna, ani klarowna, ani jednoznaczna, a do tego jest jeszcze skomplikowana (*complex*), to analizy wielopłaszczyznowych interakcji między nadawcami i odbiorcami oraz ich wielopoziomowych kontekstów są utrudnione.

W badaniach nad złożonością mediasfery pomocna może być tzw. teoria bogactwa mediów i informacji (*media richness theory* – MRT), która zakłada, że

rozmaite rodzaje mediów różnią się zdolnością do przekazywania wiadomości i sygnałów (Otondo *et al.*, 2008; Koczerka, 2011). Zakłada ona efektywne wykorzystanie kanału komunikacyjnego poprzez dopasowanie bogactwa medium do wieloznaczności zadania. Natomiast w obecnych czasach kryzysu reprezentacji, w których króluje nadmiarowość i „przesada” przekazów, skupienie nadawców na efektach i nadużywanie perswazji powoduje, że wykorzystywane środki formalne komunikatu są nieproporcjonalne do treści. Zwykła informacja prasowa (np. nowy produkt znanej marki) urasta do rangi wydarzenia, a nawet „rewolucji”, zaś zmiana koloru staje się „przełomem”. W opisach pojedynczych wydarzeń dominują duże kwantyfikatory, nadając im rangę wręcz historyczną, a „wszystko”, „zawsze”, „nigdy” nie schodzi z nagłówków prasy internetowej, relacji mediów społecznościowych czy transmitowanej konferencji polityków. Umiar, opanowanie, selekcja zastąpione zostały gloryfikacją wolności wyboru konsumenta mediów.

Do opisu złożonego świata społecznego (*complexity*), dodajmy ostatni termin czteroliterowego akronimu VUCA – **niejednoznaczność** (*ambiguity*). Niejednoznaczne, niezgodne i sprzeczne sytuacje komunikacyjne można zdefiniować jako takie, w których składowe procesów komunikacyjnych: „kto, co, gdzie, kiedy, jak i dlaczego”, stojące za efektami porozumiewania się, są trudne do zidentyfikowania (Taskan *et al.*, 2022, s. 198) lub mają trudne do pogodzenia, rozmyte zakresy definicyjne.

Jak podkreśla Maciej Mrozowski (2024, s. 130) „niezależnie od przyjętej optyki badawczej przedmiotem medioznawstwa zawsze jest układ relacji, w istocie (współ)zależności, między trzema elementami: mediami, odbiorcami i otoczeniem (mediów i odbiorców)”. Komunikacja to proces. Klasyczny model strukturalno-funkcjonalny komunikacji, wprowadzony do medioznawstwa przez Harolda Lasswella w latach 40. XX wieku (Dobek-Ostrowska, 2007), bywa dziś zwodniczy i niewystarczający, gdy traci jednoznaczność to, kto jest nadawcą, a kto odbiorcą komunikacji (np. w przypadku zależności źródeł PR-owiec a dziennikarza) oraz co jest przedmiotem komunikowania (materiał promocyjny marki, tzw. *content* influencera czy informacja prasowa). Przykładem mogą być dziś strony internetowe prasy zarówno regionalnej, jak i ogólnopolskiej, wizualnie przytłaczające odbiorcę zawartością ekranu. Mieszają się tu reklamy z informacjami dziennikarzy, a sami dziennikarze piszą to, co jest inspirowane marketingowo. Kto jest kim wśród nadawców niknie w szumie niejednoznacznej zawartości. Kilka zdań na temat faktów wciśnięte jest pomiędzy grafiki sklepów internetowych, a wzrok jest atakowany nakładającymi się na siebie reklamami, wyskakującymi oknami powiadomień, włączającymi się ekranami filmów z innych kanałów medialnych (np. You Tube). W przypadku mediów audialnych (radio i podcasty), bloki reklam i wiadomości tworzą niespójny miszmasz. W jednym polu percepcyjnym mieszają się liczni nadawcy, w odmiennych formach komunikujący różnorodne wiadomości.

Niepewność dotyczy również niejasności komunikowanej treści (trudne jest znalezienie choćby podpisu autora/autorów), co prowadzi do ciągle re-negocjowanej interpretacji. Gdy rządzi niejednoznaczność (*ambiguity*) struktura procesu trudna jest do uchwycenia, jej linearność budzi duże wątpliwości. Trudność sprawia definiowanie etapów procesu komunikacji, a mianowicie: kto jest nadawcą (jakie są jego motywacje i źródła finansowania); do kogo jest skierowany (obywatela, konsumenta, instytucji czy jednostki, osoby publicznej czy prywatnej); gdzie jest odbierany (kontekst odbioru zwłaszcza w urządzeniach mobilnych ma charakter ciągły). Jak pisze Kudra (2010, s. 402):

News obecnie, w dobie kultury elektronicznej, to natychmiastowość, to informacja „bez tajemnic”, nieocenzurowana. To także możliwość generowania informacji „od dołu”, „od podstaw”, „od środka” (np. przypadkowi „dziennikarze-reporterzy” filmujący czy fotografujący niesamowite zjawiska przyrodnicze cyfrowymi kamerami, aparatami czy telefonami komórkowymi), to możliwość uruchomienia informacji „pominiętej” przez media komercyjne, ale to również możliwość uruchomienia informacji niesprawdzonej, zmanipulowanej, niebezpiecznej.

### 2.1. Zwrot ku dobrostanowi odbiorcy remedium na trudności sfery VUCA

Niestabilny, niepewny, złożony i niejednoznaczny jest nawet czas procesu komunikacji (Nowak-Teter, 2018). Mediasfera jest dostępna w trybie ciągłym, a pełen newsów telefon komórkowy często towarzyszy odbiorcom w czasie jedzenia czy snu. Nawet jeśli nie zawsze decydujemy się wejść do mediasfery, liczne powiadomienia urządzeń elektronicznych wkraczają nieproszone. Nagy, Eschrich i Finn (2020), aby uchwycić różne sposoby, w jakie technologie pośredniczą w percepcji i perspektywie czasu użytkowników, ukuli termin „hakowania czasu przez media” (*media time-hacking*). Ponadto w zalewie zmieniających się informacji właściwie przestaje być użyteczne określanie, *kiedy* coś jest odebrane, skoro i tak zostanie zastąpione kolejnym przekazem: nowym, migotliwym, szybkim. Nadprodukcja informacji czyni z nich złudne migawki rzeczywistości z ciągle zmieniającego się kalejdoskopu rzeczywistości społecznej. Psychologiczne koszty tej niejednoznaczności ponoszą odbiorcy.

Świat VUCA uniemożliwia dziś realizację pozytywnych postulatów społeczeństwa informacyjnego. „Masa informacji i obrazów tworzy obfitość, w której pustka staje się jeszcze bardziej zauważalna. Samo mnożenie informacji i zagęszczanie komunikacji nie rozjaśniają świata. Przejroczystość nie czyni też umysłu jaśniejszym. Masa informacji nie tworzy prawdy. Im więcej informacji zostaje wpuszczonych, tym mniej przejrzysty staje się świat. Hiperinformacja i hiperkomunikacja nie wnoszą światła do ciemności” (Han, 2022, s. 139).

Nastąpiło rozczarowanie informacją jako remedium na bolączki społeczne. Od połowy XX wieku w obiegu medioznawczym intensywnie krążą terminy takie jak „społeczeństwo informacyjne” (Ollivier, 2010). Inne, np. „przemysł wiedzy”, „ekonomia wiedzy” i „pracownik wiedzy” (Drucker, 1966) zostały spopularyzowane

przez teoretyków zarządzania po to, by zachęcać do bardziej efektywnych procesów produkcyjnych, w związku z dominacją wiary w to, że im więcej trafnych, sprawdzonych informacji, tym lepsza komunikacja i efekty.

Jako że dyscypliny naukowe nie funkcjonują w próżni, wspomniane terminy zostały rozwinięte nie tylko w ekonomii, ale i w socjologii, choć w tym przypadku z bardziej krytycznym naciskiem na rolę wiedzy w zmianach społecznych. Na przykład, pojęcie „społeczeństwa wiedzy” Francisa Fukuyamy (2017) lub „społeczeństwa sieciowego” Manuela Castellsa (2013) spopularyzowały wcześniejsze debaty medioznawców Neila Postmana (1995) i Alvina Tofflera (1970) na temat zmieniającej się roli wiedzy w społeczeństwie spektaklu, przejścia od społeczeństwa przemysłowego do opartego na gromadzeniu, handlowaniu, upublicznianiu wiedzy z zyskiem i z przyjemnością.

Informacja stała się centralnym elementem nowej formy społeczeństwa wraz z niespotykanym wcześniej przyspieszeniem technologii produkcji i warunkujących ją reprodukcji. O szybkości przetwarzania obrazów pisał na przełomie wieków XX i XXI Paul Virilio (2006) w *Bombie informacyjnej* czy Vilém Flusser (2024) w *Komunikologii*. „Zasadniczą zmianę w odbiorze mediów stanowi wprowadzenie od połowy lat dziewięćdziesiątych XX wieku cyfrowych form formatowania i udostępniania, a przeto i odbioru przekazów tekstowych, graficznych i dźwiękowych” – konstatuje Tomasz Goban-Klas (2020, 75). Niezwykle przyspieszenie dystrybucji multimedialnych i multimodalnych informacji (O’Halloran, Pal & Jin, 2021), ich nadmiar, nadprodukcja, ale i kontrola, przyniosły fundamentalne zmiany w praktykach oraz naturze nierówności społecznych (Borden, 2022), co wraz z rozwojem badań nad konsekwencjami tych zjawisk zaowocowało zmianą akcentów w opisie procesów komunikacyjnych.

W debacie o kompetencjach medialnych (zwłaszcza cyfrowych), konieczności kształcenia odbiorców i samoregulacji nadawców, kontroli informacji i jej otwartego dostępu, pojawiają się coraz częściej nie tylko postulaty edukacyjne, ale wręcz troska o audytoria. Badania zakresów odpowiedzialności i różnorodnych kompetencji medialnych uczestników komunikacji już nie wystarczą. Nastąpiło przeniesienie uwagi na dobre praktyki higieny cyfrowej, odporność odbiorcy i jego dobrostan emocjonalny. Analizom zagrożeń w komunikacji (np. fake news, władza algorytmów, FOMO, *information fatigue*) i krytyce mediów *per se*, zaczęło towarzyszyć szukanie rozwiązań i troska o wymiar afektywny mediasfery. Rozwinęła się tzw. pozytywna psychologia mediów (Raney *et al.*, 2021), a wraz z nią do medioznawstwa wkraczają postulaty badań nad zjawiskiem rezyliencji uczestników komunikacji.

### 3. Zarys rozwoju badań nad dobrostanem odbiorców informacji – rezyliencja a poczucie koherencji

„Pozytywna psychologia mediów to dziedzina badań poświęcona analizie procesów i relacji związanych z korzystaniem z mediów, prowadzących do myśli, uczuć i zachowania, które przyczyniają się do dobrostanu i rozwoju jednostki” (Raney *et al.*, 2021, 2). Ten interdyscyplinarny obszar nauki ma historyczne korzenie w piśmiennictwie naukowym (sub)dyscyplin, takich jak: medioznawstwo i komunikacja społeczna oraz (pozytywna) psychologia, a także bibliologia i informatologia, pedagogika, socjologia, filozofia, ekonomia, nauki polityczne i marketing.

Sama psychologia pozytywna zaczęła rozwijać się na przełomie XX i XXI wieku po słynnym zjeździe American Psychological Association w 1998 roku, gdzie przewodniczący Martin Seligman ogłosił potrzebę zmiany w paradygmacie badań nad zjawiskami psychicznymi i skierowania ich w stronę analiz szczęścia (*well-being*). Badacze zintensyfikowali eksploracje pozytywnych emocji, zachowania i mechanizmy poznawcze służące rozwojowi dobrostanu człowieka (Seligman, 2019). Co ciekawe, sam Martin Seligman zasłynął pionierskimi badaniami nad wyuczoną bezradnością – stanem o walencji negatywnej, nabytym, wytworzonym przez stałe narażenie na szkodliwe, nieprzyjemne sytuacje, z których nie da się uciec albo ich uniknąć (Kolber, 2019). Seligman, dostrzegłszy przesytność badań nad patologiami mediów, szukał dla psychologii nowych dróg otwarcia w kierunku poszerzenia pojmowania dobrostanu człowieka. Rozpoczął wieloletnie badania nad formułą szczęścia wraz z Mihálym Csikszentmihályim, autorem słynnej koncepcji *flow*, dotyczącej stanu między satysfakcją a euforią, wywołanego całkowitym oddaniem się jakiejś czynności (Seligman & Csikszentmihalyi, 2000).

„Psychologia pozytywna stanowi propozycję nowego spojrzenia na człowieka, które ma służyć rozpoznaniu i rozwijaniu najlepszych ludzkich możliwości. Pojawiła się [...] jako wyraz dążenia do tego, aby psychologia jako nauka jak najlepiej spełniała potrzeby i aspiracje współczesnych ludzi w ich dążeniach do dobrego życia” (Trzebińska, 2008, s. 3). Niewątpliwie studia nad komunikacją i *well-being* wpisują się w istotny wymiar tak rozumianych praktyk społecznych doby VUCA. Psychologia pozytywna liczy tylko niespełna trzydzieści lat, stosunkowo niedawno więc te różnorodne podejścia do badania „mediów dla dobra” (*media for good*) zostały wspólnie uznane za odrębne pole badawcze (Seligman, 2019). Na fali rozwoju pozytywnej psychologii mediów zaś prężnie rozwijają się badania zwłaszcza nad terminem „rezyliencji” w komunikacji społecznej, w tym studia nad informacjami.

#### 3.1. Medioznawcze podejście do rezyliencji odbiorców – cecha, proces, stan

Sam termin „rezyliencja” od 2016 roku pikuje w ogólnych wynikach wyszukiwania Google Trends w Polsce, najwyższy wzrost zanotowało wiosną 2021 roku



po pandemii Covid-19<sup>1</sup>. Na świecie zaś liczba wyszukiwań „*resilience*” wzrasta nieprzerwanie od 2016 roku aż do chwili obecnej. Różnicę widać, koncentrując się na obszarze nauki: w Polsce od 2023 roku wyszukiwane jest o wiele rzadziej, tymczasem na świecie zyskuje już od 2005 roku. W bazie Web of Science fraza „*resilience*” i „*media*” daje ponad 10 000 rezultatów, najwięcej w naukach o środowisku, ponad 570 w zarządzaniu oraz podobnie w zdrowiu publicznym. Wynik w naukach o komunikacji społecznej wynosi ponad 500<sup>2</sup>. Warto nadmienić, że wyszukiwanie w języku polskim daje tylko dwa źródła naukowe z obszaru zrównoważonego rozwoju (*sustainability*).

Z punktu widzenia anglojęzycznego piśmiennictwa medioznawczego na uwagę zasługują lata 2018 oraz 2020, kiedy opublikowano dwa obszernie numery „*Journal of Applied Communication Research*” (Houston & Buzzanell, 2018; 2020) poświęcone wielowymiarowości zjawiska rezyliencji w naukach o komunikacji. Zebrani w międzynarodowych publikacjach autorzy wyróżniają cztery zakresy badań nad rezyliencją: indywidualne-relacyjne, wspólnotowe, organizacyjne i narodowe (Houston & Buzzanell, 2018, s. 1). Przypomina to klasyczną piramidę zasięgów komunikacji Denisa McQuaila (2012), wskazując, że aktywność użytkowników mediasfery można badać na poziomach: mikro (intra i interpersonalnych), mezo (komunikacja grupowa i międzygrupowa), makro (masowa) i globalna (online). Jak podkreślają autorzy, pola te zazębiają się, a intencją ich opracowania jest bycie „prowokacyjnym, a nie definitywnym, inkluzywnym, a nie ograniczającym” (Houston & Buzzanell, 2018, s. 2).

Rozważając, jak odporność jest kształtowana i rozwijana na każdym poziomie, badacze stwierdzili, że dotychczasowe analizy identyfikują odporność jako: cechę, „narzędzie” do naprawy zakłóceń (*tool for disruption repair*), osiągnięcie (*accomplishment*) lub byt (*entity*). Patrząc od strony medioznawczej, rezyliencja to zatem charakterystyka uczestnika komunikacji (najczęściej cecha odbiorcy), jego sposób radzenia sobie z trudami kontekstu komunikacyjnego (instrumentalne zachowania komunikacyjne) lub zjawisko analizowane w procesie powstawania (np. stawanie się odpornym w toku komunikacji). Tym samym odporność jest rozwijana, kształtowana lub ramowana, a także utrzymywana i wzmacniana w ciągu życia jednostek i rozwoju relacji grupowych (zwłaszcza rodzinnych). Poza tym opisywana jest w tych trzech obszarach (właśnie jako cecha, zachowanie, proces osiągania stanu odporności) w komunikacji o zasięgu organizacji, społeczności i/ lub narodów. Jako złożony fenomen badana jest także jako matryca (*communication matrix*) lub zbiór relacji komunikacyjnych (*cluster of strategies*).

<sup>1</sup> <https://trends.google.com/trends/explore?date=all&geo=PL&q=rezyliencja&hl=pl> [dostęp: 15.02.20224].

<sup>2</sup> <https://www.webofscience.com/wos/woscc/analyze-results/9c8260fc-ca30-4830-827c-a971130e4d51-014bddee2d> [dostęp: 28.05.2025].

Podsumowując, medioznawcy, wykorzystując różnorodne podstawy teoretyczne, toczą dyskusje na temat odporności, dowodzą, że istnieje wiele różnych teorii „komunikacji ku odporności” (wzmagającej odporność). Badania rezyliencji w komunikacji skupiają się wokół trzech głównych nurtów: tego, co warunkuje lub utrudnia odporność, co prowadzi do jej ujawnienia i jakie są efekty jej występowania.

### 3.2. *Poczucie koherencji uczestników mediasfery*

Powyższy przegląd literatury wskazuje na wielopłaszczyznowość zjawiska rezyliencji. Odporności towarzyszy szereg powiązanych ze sobą konstrukcji (Almedom, 2007, s. 254), takich jak: odwaga (*fortitude*), siła (*strenght*), twardość (*hardiness*), wzrost po traumie (*post-traumatic growth*), regeneracja (*recovery*), poczucie własnej skuteczności (*self-efficacy*)<sup>3</sup>. Na tym tle wyróżnia się – z medioznawczego punktu widzenia w zakresie użyteczności względem opisu zmieniających się funkcji i cech informacji – zbliżony do rezyliencji termin „poczucie koherencji” (*sense of coherence, SOC*).

Termin został wprowadzony do literatury naukowej w latach 80. XX wieku przez Aarona Antonovsky’ego, który zamiast analizować patologiczne czynniki negatywnie wpływające na zdrowie, rozwijał tzw. salutogenezę, szukając fizjologicznych i psychologicznych bodźców warunkujących zdrowie. „Poczucie koherencji to gotowość, chęć i umiejętność wykorzystywania dostępnych jednostce zasobów” (Worsztynowicz, 2013, s. 42). Zasoby te mogą być różne zasięgami: zarówno indywidualne, jak i relacyjne/ grupowe, a także organizacyjne czy kulturowe. **Medioznawczo poczucie koherencji stanowi kluczowy element determinujący stopień, w jakim jednostka skutecznie radzi sobie komunikacyjnie z wyzwaniem, które napotyka w swoim życiu, zwłaszcza w kontakcie z mediasferą.** Istotne jest, jak odbiorca radzi sobie z przeciążeniem informacjami czasów VUCA.

Poczucie koherencji może być wewnętrzne – mechanizmy intrapsychiczne (samosterowalność) oraz zewnętrzne, na płaszczyźnie relacyjnej (poczucie zrozumienia otaczającego świata i ludzi). Przydatne do definiowania elementów składowych poczucia koherencji jest wskazanie przez Antonovsky’ego (1995) konkretnych komponentów omawianej orientacji SOC: poczucia zrozumiałości, zaradności i sensowności. W dalszej części artykułu zostaną one omówione w kontekście zachowań komunikacyjnych uczestników mediasfery. Rozpatrując definicję poczucia koherencji opisaną przez psychologa Antonovsky’ego (1995, s. 34), i podchodząc do niej komunikologicznie, poniżej opisano to zjawisko z akcentem na zarządzanie informacjami i dobrostan uczestnika procesu porozumiewania się.

<sup>3</sup> Warto nadmienić, że w języku polskim również nie ma jednoznaczności co do tłumaczeń podanych tu w nawiasach angielskich terminów. Nauki o zdrowiu czy psychologia kliniczna znacznie poszerzają słownik polskich określeń wymienionych nazw.

Poczucie koherencji odbiorcy to globalna orientacja wyrażająca stopień, w jakim słuchacz i/lub widz zmiennych, niepewnych, złożonych i niejednoznacznych informacji ma dojmujące, trwałe, choć dynamiczne poczucie pewności, że:

- bodźce napływające w ciągu życia ze środowiska wewnętrznego i zewnętrznego mają charakter ustrukturuwany, przewidywalny i wytłumaczalny (odbiorca identyfikuje i zna źródła oraz strukturę przetwarzanych informacji);
- dostępne są zasoby, zwłaszcza kompetencje medialne, które pozwolą odbiorcy sprostać wymaganiom stawianym przez te bodźce;
- wymagania te są dla odbiorcy wyzwaniem wartym wysiłku i zaangażowania, a efektywna i skuteczna komunikacja mogą być czynnikiem wspomagającym poczucie sensu.

Jak widać z powyższego opisu, nie jest to łatwe, gdyż wymaga gotowości, umiejętności, ale także motywacji. Reakcje komunikacyjne odbiorcy z poczuciem koherencji mogą mieć charakter aktywny (poprzez działanie i chęć komunikacyjnych reakcji) lub pasywny (poprzez samo patrzenie/słuchanie). Odbiorca z poczuciem koherencji może powstrzymać się od przyjęcia roli nadawcy w reakcji na otrzymaną informację lub w ogóle zrezygnować z jej przyjmowania (świadome odcięcie od przytłaczających bodźców).

Dzisiejsza mediasfera nie sprzyja poczuciu koherencji, na które składają się trzy czynniki: **rozumiałość**, **zaradność** i **sensowność**. News jest przecież, według klasycznych prac Pierre'a Bourdieu (2009): niezwykle, krótkoterminowy, bieżący, ukazany jako ważny, pożądany, nagły i niespodziewany, ale i powtarzalny, kontrastujący z innymi wiadomościami, dotyczący elit społecznych i ważnych geopolitycznie krajów. Ponadto informacja medialna jest spersonalizowana i ... negatywna (Hendrykowski, 2016). W kontekście tej charakterystyki poczucie koherencji może chronić odbiorcę przed przeciążeniem informacjami, obniżeniem nastroju, utratą „medialnego well-being”. Napływ informacji głównie negatywnych jest immanentną częścią korzystania z mediów informacyjnych (*media news feed*).

Na SOC (*sense of coherence*) składa się poczucie **rozumiałości** (*comprehensibility*), a przecież mediasfera nie jest spójna i uporządkowana. Informacje pojawiają się niespodziewanie, zaskakują, często przynoszą kategorie z różnych, sprzecznych dyskursów, stosując terminologię do opisu rzeczywistości społecznej niepojętą dla odbiorców.

Negatywne newsy (zwłaszcza geopolityczne) nie sprzyjają także poczuciu **zaradności** (*manageability*), raczej utrudniając korzystanie z zasobów odbiorców, pokazując zagrażający im świat pełen niepewności. Media zalewające informacjami dają multum możliwości i wielość źródeł, recept, co często osłabia zaradność, serwując popularne (pop-psychologiczne) pseudorozwiązania (DeVos, 2015). Co więcej, recepty i wskazówki dostępne w mediach najczęściej mają charakter konsumpcyjny (kup, a „ocalisz siebie” i zyskasz). Najnowsze badania Modzelewskiej (2023) pokazują, że zwłaszcza młodzi odbiorcy są na nie narażeni. Wręcz nachalne

promowanie w kulturze terapeutycznej szerzonej przez media tzw. „wyzwań”, czy ciągle popularyzowanie sukcesów, „podnoszenia się z porażki” bohaterów media-sfery, nie sprzyjają poczuciu zaradności indywidualnej.

Wreszcie trzeci komponent poczucia koherencji według Antonovsky’ego, czyli poczucie **sensowności** (*meaningfulness*), to wiara w logikę działań, stawianie sobie celów i emocjonalne przekonanie, że życie... ma sens. To najistotniejszy motywacyjny komponent wzmacniający dwa pozostałe (zrozumiałość i zaradność). W kontekście poczucia sensu u odbiorcy, warto przytoczyć badania nad medialnym storytellingiem (Ryan, Ruppert & Bernet, 2004; Page, 2016) i cechami medialnych bohaterów. Część z nich wskazuje na nadal aktualne w narracjach medialnych promowanie bohaterów aktywnych, którzy mogą stanowić „dobry”, użyteczny motywacyjny wzorzec dla odbiorców. Jednakże w dobie postmodernistycznych, alinearnych narracji medialnych zwłaszcza media społecznościowe (Mueller & Rajaram, 2022) oferują często alogiczne i niespójne opowieści, w tym także promują bohaterów niejednoznacznych moralnie (np. patoinfluencerzy). Zjawiska te wymagają dalszego zbadania, wydają się jednak ograniczać poczucie sensowności u odbiorców informacji, osłabiać ich motywację do stawiania świata czoła.

#### 4. Zakończenie

Tak jak zmieniają się same media, zmieniają się i informacje, które są przekazywane i które chcą nieustannie nas przekonywać. Barbara Sobczak (2016) uznaje newsa za akt retoryczny.

Jak wskazano w artykule, współczesne konteksty niestabilnej, niepewnej, złożonej i niejednoznacznej rzeczywistości społecznej zmieniły charakter newsa. Informacje nie sprzyjają dziś dobrostanowi odbiorców. Tym samym zwrot badawczy i troska o rezyliencję odbiorców komunikacji wydaje się naukowo zyskiwać na znaczeniu. Jeśli przyjrzeć się samej naturze informacji medialnej, nie sprzyja ona odporności odbiorcy.

Współczesne newsy nie mają tylko pokazywać wydarzeń, ale też nakłaniają do interpretacji, co wyjaśnia chociażby teoria *framingu* (Entman, 2007), ram narracyjnych w mediach czy *gatekeeping*, selekcjonowanie informacji (Palczewski, 2015). „News jest więc narzędziem kierowania uwagi odbiorcy, wprowadzania pewnego porządku i sensu do jego sposobu doświadczenia i rozumienia świata” (Sobczak, 2016, 99). Może mieć funkcje wzmacniające odporność, jeśli zostanie to uwzględnione przez nadawcę. Sobczak wymienia funkcje newsa: kreatywną, wzorcotwórczą, wartościującą, rozrywkową (sprawianie przyjemności) i stymulacyjną. Badaczka podsumowuje bogate piśmiennictwo medioznawcze dotyczące omawianego gatunku. Podkreśla, że informacja medialna ma wymiar poznawczy oraz aksjologiczny, dotyczy bowiem istotnych wartości społecznych, a także wymiar afektywny, gdyż najczęściej opisuje i wywołuje emocje. Tym samym wpływa na dobrostan odbiorcy,

„dotyka” jego psychicznej odporności, zwłaszcza wtedy, gdy pobudza i „porusza”. Taka informacja wywołuje emocje trudne, takie jak: gniew, wstyd, złość, smutek, poczucie winy, strach, frustracja. Może jednak wzruszać, dawać nadzieję, radość, ulgę, inspirację, dumę.

„Poczucie bezpieczeństwa informacyjnego w świecie VUCA zależy od umiejętności informacyjnych w zakresie wyszukiwania i pozyskiwania informacji (sprawności techniczne) oraz w zakresie interpretacji informacji, w tym identyfikacji przekazów perswazyjnych i dekodowania intencji nadawców informacji, a także umiejętności obiektywnego (nieopartego na emocjach) osądu treści” (Batorowska, 2024, s. 43). To jednak nie wystarczy, gdyż nie tyle wiedza, co właśnie wymiar afektywny i troska o dobrostan uczestników mediasfery zyskuje na znaczeniu. *Well-being* (potocznie: szczęście) może być drogowskazem dla działań regulacyjnych w obszarze informacji medialnych.

Jak zauważa Maciej Mrozowski (2024, 130), „badania mediów to dziedzina par excellence interdyscyplinarna, a cechujący je metodologiczny eklektyzm, dawniej uważany za słabość i wadę, z czasem stawał się ich siłą i zaletą – wszak hybrydyzacja to główna cecha współczesnej cywilizacji.” Eksploracje pozytywnej psychologii mediów przyniosły zmianę akcentów z patologicznych efektów na te związane z podnoszeniem jakości życia. Terminem, który zyskał na popularności, jest „rezyliencja” jako cecha, „narzędzie” do naprawy zakłóceń informacyjnych, jako stan, którego osiągnięcie staje się pożądane. Rezyliencja w piśmiennictwie medioznawczym może być opisywana i diagnozowana w wymiarze jednostkowym, organizacyjnym lub społecznym (narodowym) z wykorzystaniem modelu zasięgów komunikacji. Jak wskazano w artykule, do rozważań nad dobrostanem komunikujących warto także włączyć zmienną jednostkową, a mianowicie poczucie koherencji (SOC), której składowe to zrozumiałość, zaradność i sensowność komunikującego. W niniejszym opracowaniu wskazano, jak bardzo cechy newsa oraz samej mediasfery czasów VUCA – niestabilnych, niepewnych, złożonych, niejednoznacznych – wymagają dalszych analiz nad wsparciem odbiorców informacji medialnych.

## Bibliografia:

- Almedom, A. M. (2005). Resilience, hardiness, sense of coherence, and posttraumatic growth: All paths leading to “light at the end of the tunnel”? *Journal of Loss and Trauma*, 10(3), 253–265.
- Antonovsky, A. (1995). *Rozwikłanie tajemnicy zdrowia*. Warszawa: Wydawnictwo IPN.
- Arnold, M., Goldschmitt, M., Rigotti, T. (2023). Dealing with information overload: A comprehensive review. *Frontiers in Psychology*, 14, 1122200.
- Batorowska, K. H. (2024). Poczucie bezpieczeństwa informacyjnego w świecie VUCA. *Nowoczesne Systemy Zarządzania*, 19(1), 39–54.
- Borden, S. L. (2022). *The Routledge companion to media and poverty*. Routledge/Taylor & Francis Group.

- Bourdieu, P. (2009). *O telewizji. Panowanie dziennikarstwa*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Castells, M. (2013). *Władza komunikacji*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Collyer, F. M. (2018). Global patterns in the publishing of academic knowledge: Global North, global South. *Current Sociology*, 66(1), 56–73. doi:10.1177/0011392116680020
- Craig, R. T. (1999). Communication theory as a field. *Communication Theory*, 9(2), 119–161.
- De Vos, J. (2015). Self-help: And pop psychology. In I. Parker (ed.), *Handbook of critical psychology* (p. 250–258). Routledge.
- Dobek-Ostrowska, B. (2007). *Podstawy komunikowania społecznego*. Wrocław: Wydawnictwo Astrum.
- Drucker, P. F. (1966). *The effective executive*. New York: Harper Business.
- Entman, R. M. (2007). Framing bias: Media in the distribution of power. *Journal of Communication*, 57(1), 163–173.
- Flusser, V. (2024). *Komunikologia*, Warszawa: Aletheia.
- Fox, B. (2017). *Documentary media: History, theory, practice*. Routledge.
- Fukuyama, F. (2017). *Koniec historii i ostatni człowiek*. Kraków: Znak.
- Goban-Klas, T. (2020). *Rwący nurt mediów. Mediocen – nowa fala mediatyzacji życia społecznego*. Warszawa, Rzeszów: Universitas, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania.
- Han, B-Ch. (2022). *Spółczesność zmęczenia i inne eseje*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Han, B-Ch. (2024). *Kryzys narracji i inne eseje*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Hendrykowski, M. (2016). Fakt medialny. *Images. The International Journal of European Film, Performing Arts and Audiovisual Communication*, 18(27), 304–316.
- Houston, J. B., Buzzanell, P. M. (2018). Communication and resilience: Concluding thoughts and key issues for future research. *Journal of Applied Communication Research*, 46(1), 26–27.
- Houston, J. B., Buzzanell, P. M. (2020). Communication and resilience: Introduction to the Journal of Applied Communication Research special issue. *Journal of Applied Communication Research*, 48(1), 1–4. doi:10.1080/00909882.2020.1711956
- Koczerga, M. (2011). Komplementarność i substytucyjność narzędzi komunikacji. *Zeszyty Naukowe. Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu*, (208), 212–220.
- Kolber, M. (2019). Psychologiczne aspekty wyuczonej bezradności i ich implikacje pedagogiczne. *Przegląd Pedagogiczny*, (2), 134–143.
- Kudra, A. (2010). News jako funkcja. *Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica*, 13, 399–404.
- Kulczycki, E., Wendland, M. (2014). O kulturalistycznej teorii komunikacji. *Kultura – Media – Teologia*, 16, 9–25.
- Magala, S. (2017). Rozmowy czasem kontrolowane (czyli jakie media są na czasie?). *Media – Biznes – Kultura. Dziennikarstwo i komunikacja społeczna*, (3), 9–16.
- Materska, K. (2021). Infodemia w pandemii. *Horyzonty wychowania*, 20(55), 61–71.
- McQuail, D. (2012). *Teoria komunikowania masowego*. Warszawa: PWN.
- Modzelewska, M. (2023). Czy pop psychologia uczy psychologii? Wiedza psychologiczna wśród uczniów szkół ponadpodstawowych. *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio J. Paedagogia–Psychologia*, 36(1), 149–178.

- Mrozowski, M. (2024). Medioznawstwo w perspektywie zmian cywilizacyjnych. *Studia Medioznawcze*, 25(3), 129–143.
- Mueller, M. E., Rajaram, D. (2022). *Social media storytelling*. Routledge.
- Nagy, P., Eschrich, J., Finn, E. (2020). Time hacking: How technologies mediate time. *Information, Communication & Society*, 24(15), 2229–2243.
- Nowak-Teter, E. (2018). Temporalny wymiar mediatyzacji, czyli co media robią z naszym czasem. *Zeszyty Prasoznawcze*, 61(3), 513–528. doi:10.4467/22996362PZ.18.031.10133
- Ogonowska, A. (2021). *Cyberpsychologia. Media – użytkownicy – zastosowania*. Kraków: Impuls.
- O'Halloran, K. L., Pal, G., Jin, M. (2021). Multimodal approach to analysing big social and news media data. *Discourse, Context & Media*, 40, 100467.
- Otondo, R. F., Van Scotter, J. R., Allen, D. G., Palvia, P. (2008). The complexity of richness: Media, message, and communication outcomes. *Information & Management*, 45(1), 21–30.
- Page, R. (2015). The narrative dimensions of social media storytelling: Options for linearity and tellership. In A. De Fina, A. Georgakopoulou (eds.), *The Handbook of Narrative Analysis* (p. 329–347). John Wiley & Sons.
- Palczewski, M. (2015). Selekcja informacji w mediach – zasady, wartości, manipulacje. *Naukowy Przegląd Dziennikarski*, (2), 85–101.
- Postman, N. (1995). *Triumf techniki nad kulturą*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Raney, A. A., Janicke-Bowles, S. H., Oliver, M. B., Dale, K. R. (2021). *Introduction to positive media psychology*. Routledge/Taylor & Francis Group.
- Rozbicka, P. (2024). Rozmyślając w chaosie – mapowanie sygnałów niepewności zorganizowanej. *Dziennikarstwo i Media*, (21), 13–23.
- Ryan, M. L., Ruppert, J., Bernet, J. W. (eds.). (2004). *Narrative across media: The languages of storytelling*. University of Nebraska Press.
- Schramm, W. (1949). The nature of news. *Journalism Quarterly*, 26(3), 259–269.
- Seligman, M. E. (2019). Positive psychology: A personal history. *Annual review of clinical psychology*, 15(1), 1–23.
- Seligman, M. E., Csikszentmihalyi, M. (2000). Positive psychology: An introduction. *American Psychologist*, 55(1), 5–14. doi:10.1037/0003-066X.55.1.5
- Skrzypiec, A. (2023). Zmiana paradygmatu komunikowania społecznego? Predykcje dotyczące dalszych ścieżek technoewolucji. W: M. Nowina Konopka, W. Świerczyńska-Głównia, A. Hess (red.), *Nowa rewolucja komunikacyjna* (s. 213–231). Nowy Targ: Wydawnictwo ToC.
- Sobczak, B. (2016). News telewizyjny jako akt retoryczny. *Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica*, 31(1), 97–112.
- Taskan, B., Junça-Silva, A., Caetano, A. (2022). Clarifying the conceptual map of VUCA: a systematic review. *International Journal of Organizational Analysis*, 30(7), 196–217.
- Toffler, A. (1970). *Szok przyszłości*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Trzebińska, E. (2008). *Psychologia pozytywna*. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Virilio, P. (2006). *Bomba informacyjna*. Warszawa: Sic!
- Woźniak-Kasperek, J. (2018). Przeciążenie informacyjne – wprowadzenie do tematu. *Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych*, 24(2), 77–92.

## Resilience and sense of coherence among information recipients – the media studies perspective

### Abstract

**Purpose/Thesis:** The article aims to conceptualise two concepts used to describe the well-being of information recipients from a media studies perspective. This interdisciplinary theoretical study examines the psychological concepts of resilience and sense of coherence among news recipients. In the first part, the social context of the so-called VUCA times is described, followed by an examination of the transformations in news theory (media information) from the recipient's perspective. The instability, uncertainty, complexity, and ambiguity of the mediasphere influence the characteristics of information in the reception field, specifically focusing research on information as it relates to its recipients and their well-being. In practical terms, a comparison is presented between the characteristics of media information and the concept of sense of coherence, as well as the psychological resilience of message recipients.

**Approach/Methods:** The method of analysis and critique of current literature in the fields of media and communication studies, as well as media psychology, was applied.

**Results and conclusions:** The study presents a media studies approach to audience resilience as a characteristic, process, and state. As a result of the analysis, the characteristics of media information and the context of the media sphere in VUCA times were also described as unfavourable to the mental well-being of the individual.

**Originality/Value:** The presented approach proposes further changes in the field of media studies, taking into account the development of research on the mental well-being of recipients. The article presents the often-overlooked sense of coherence of the information recipient as complementary to resilience.

### Key words:

Information overload. Media news. Resilience. Sense of coherence.

---

*ALICJA WASZKIEWICZ-RAVIV, dr hab., adiunkt na Wydziale Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii Uniwersytetu Warszawskiego; psycholog i medioznawca. Najważniejsze publikacje: Waszkiewicz-Raviv, A. (2021). Wizualne public relations. Siła obrazów w komunikacji organizacji. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.*

*Kontakt do autorki:*

*alicja.waszkiewicz@uw.edu.pl*

*Uniwersytet Warszawski*

*Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii*

*ul. Bednarska 2/4 00-310 Warszawa*



# Zachowania i postawy wobec działań dezinformacyjnych wśród studentów wybranych kierunków związanych z mediami i przetwarzaniem informacji na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu – badanie pilotażowe

Przemysław Krysiński

ORCID 0000-0001-7946-3515

Natalia Pamuła

ORCID: 0000-0002-0686-7268

Aleksandra Seklecka

ORCID 0000-0002-8265-7545

*Institut Badań Informacji i Komunikacji  
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu*

---

## Abstrakt:

**Cel:** Głównym celem opracowania było poznanie opinii wobec dezinformacji i zachowań dezinformujących, które przyjmują studenci wybranych kierunków związanych z informacją i zarządzaniem mediami, prowadzonych na Wydziale Filozofii i Nauk Społecznych na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu.

**Metoda:** Badania przeprowadzono metodą sondażu diagnostycznego na grupie 150 osób.

**Wyniki i wnioski:** Wszyscy respondenci korzystają z internetu codziennie, a najbardziej znaczącym i najczęściej wykorzystywanym elementem weryfikacji informacji według ich deklaracji jest źródło informacji. Wśród wybieranych przez respondentów technik dezinformacji najwięcej wskazań otrzymały fake newsy i trolling. Podobne techniki wymieniano w odniesieniu do osobistej styczności z dezinformacją – poza wspomnianymi wcześniej, wysoko uplasowały się fałszywe obrazy i zdjęcia. Ankietowani wypunktowali także główne motywacje działań dezinformacyjnych oraz skupili się na twórcach fałszywych przekazów w internecie. Jako treści, które najczęściej podlegają dezinformacji, podawano kwestie dotyczące szczepień i wojny w Ukrainie. Wśród państw, które szerzą fałszywe informacje niemal jednogłośnie wskazywano Rosję. Na dalszych pozycjach znalazły się Chiny, Białoruś i Stany Zjednoczone. Wśród skutków dezinformacji ankietowani wybierali przede wszystkim wprowadzanie chaosu i dzielenie opinii publicznej. Z kolei wśród działań, które zwiększają odporność na dezinformację wskazywano głównie zwiększenie zdolności odbiorców do weryfikacji prawdziwości informacji i danych. Według ankietowanych najważniejszymi czynnikami mogącymi zmniejszyć podatność

na dezinformację są: zwiększenie świadomości odbiorców i krytyczne podejście do rozpowszechnianych treści. Wśród najbardziej atrakcyjnych dla badanych form kształcenia w tym zakresie wybierano przede wszystkim: aplikacje w telefonie, warsztaty i szkolenia online oraz gry komputerowe.

**Wartość poznawcza:** Przeprowadzone badania dowodzą, że studenci kierunków związanych z mediami i przetwarzaniem informacji na poziomie deklaracyjnym dobrze radzą sobie z rozpoznawaniem największych zagrożeń w przestrzeni internetowej. Są oni coraz bardziej świadomi, jak ważna jest edukacja w tym zakresie oraz twierdzą, że potrafią odpowiednio reagować na sytuacje kryzysowe.

**Słowa kluczowe:**

Dezinformacja. Edukacja. Fake news. Odporność. Postawy. Studenci. Zachowania.

*Tekst wpłynął do Redakcji 19 listopada 2024 r.*

---

## 1. Wprowadzenie

Współcześnie przestrzeń informacyjna podlega intensywnym zmianom, zarówno w wymiarze jednostkowym, jak i zbiorowym. Coraz więcej ludzi czerpie informacje o świecie głównie z internetu, w tym mediów społecznościowych. Według Centrum Badania Opinii Społecznej (dalej: CBOS), już 77% Polaków korzysta z internetu przynajmniej raz w tygodniu. Zjawisko to najbardziej powszechne jest wśród osób poniżej 45 roku życia oraz w grupie badanych mających od 45 do 54 lat. Używanie sieci zadeklarowało aż dwie trzecie ankietowanych w wieku od 55 do 64 lat i połowa w wieku od 65 do 74 lat. Nadal niechętnie posługują się tym źródłem osoby starsze (mające 75 lat i więcej). Wśród tej ostatniej grupy, tylko co czwarta osoba zadeklarowała korzystanie z internetu. Przeciętny internauta jest mężczyzną w wieku od 18 do 24 lat. Najwięcej użytkowników internetu posiada wykształcenie wyższe lub średnie. Korzysta z niego 92% zatrudnionych i 58% niepracujących osób. Najmniejszy odsetek stanowią rolnicy, a największy pracownicy administracyjno-biurowi, przedstawiciele kadry kierowniczej, specjaliści, technicy, średni personel oraz prywatni przedsiębiorcy. Najwięcej internautów (96%) pochodzi z miast zamieszkiwanych przez 500 000 i więcej osób, a najmniej z obszarów wiejskich (68%) (*Korzystanie z Internetu*, 2024).

Przestrzeń internetowa jest wyjątkowo chętnie wykorzystywana do szerzenia nieprawdziwych treści, ponieważ jest to najszybszy i najwygodniejszy sposób dotarcia do potencjalnych odbiorców, których opinię można dowolnie kształtować. Jednocześnie można zauważyć, że podatność na dezinformację różnie rozkłada się w poszczególnych grupach społecznych. Korelacja wieku badanych i ich funkcji społecznych z podatnością na fałszywe czy mylne informacje jest jednak niejednoznaczna. W części badań ujawniono, że osoby młode, często w trakcie studiów, są mniej podatne na działania informacyjne (Guess, Nadger & Tucker, 2019; Rosińska & Brzóska, 2020), część badań zaś pokazuje inny rozkład wiekowy. W raporcie

*Deinformacja okiem Polaków* (2024) wskazano, że najstarsza grupa badanych wykazuje największy sceptycyzm wobec fałszywych informacji, natomiast osoby młode wykazują dla nich poparcie na poziomie ogółu badanej populacji. Według autorów dokumentu, 86% Polaków spotkało się z pojęciem fake news, z kolei 82% deklaruje, że miało do czynienia z fake newsami. W Polsce najliczniejszą grupę, która ma do czynienia z fake newsami stanowią osoby w wieku 55+. Osoby te mają też świadomość przyczyn powstawania nieprawdziwych informacji i dlatego z dużym sceptycyzmem podchodzą do publikowanych treści oraz wszelkich teorii spiskowych (być może ma to związek z cenzurą wprowadzoną w okresie PRL i powszechnym niedoinformowaniem społeczeństwa). W podziale na wiek to grupa 18–34 jest tą, która najrzadziej ma do czynienia z tym określeniem. Osoby te wskazują, że wiedzę o świecie czerpią z internetu i mediów społecznościowych. Są też o wiele bardziej skłonne do bezkrytycznego przyjmowania informacji z tego typu źródeł. Jak zauważyli twórcy raportu, osoby te stają się atrakcyjnymi adresatami dla różnych grup wpływów. Łatwo nimi manipulować, świetnie wpisują się w typowego odbiorcę fake newsa, który bezrefleksyjnie zostanie przekazany dalej. Skutki takiego postępowania mogą być niebezpieczne, zwłaszcza dla przyszłych pokoleń. Warto zauważyć mniejszą podatność młodszej grupy badanych na fałszywą narrację związaną z katastrofą klimatyczną i większą dla fake newsów dotyczących polityki (*Deinformacja okiem Polaków*, 2024).

## 2. Deinformacja i pokrewne pojęcia – rozważania definicyjne

Deinformacja nie jest nowym zjawiskiem, ale współcześnie jest dużo bardziej rozpowszechniona, głównie dzięki wykorzystaniu sieci. Ponadto państwa czy organizacje zyskują wiele narzędzi do szerzenia deinformacji, czy to poprzez działalność trolli bądź botów w mediach społecznościowych, czy wykorzystując do tego zwykłych, nieświadomych użytkowników, którzy udostępniają niesprawdzone informacje. W dyskursie na temat przedmiotowego zjawiska funkcjonuje też pojęcie wojny informacyjnej (także cyberwojny) i fake newsa, które są wzajemnie powiązane. Dlatego na początek warto krótko zdefiniować podstawowe kategorie deinformacji, tym bardziej że w literaturze przedmiotu prezentowane są różne podejścia teoretyczne.

Nadia Conroy, Victoria Rubin i Yimin Chen (2016) definiują fake newsy w wąskim znaczeniu jako celowe, nieprawdziwe wiadomości, które są rozpowszechniane wśród niczego niepodważających odbiorców. Jednak Chris Vargo, Lei Guo oraz Michelle Amazeen (2018) rozumieją je w szerszym kontekście, jako doniesienia medialne i zawarte w nich historie, które nie mają potwierdzenia w faktach, ale są prezentowane jako newsy lub doniesienia całkowicie fałszywe i są rozpowszechniane w celu przyciągnięcia uwagi. W konsekwencji fake news to nieprawdziwa

lub częściowo nieprawdziwa wiadomość, często o charakterze sensacyjnym, wykorzystująca ogólnie znane prawdy, negatywne stereotypy i przekonania. Często ukazuje „półprawdę”, niedomówienia, niepełne informacje, zmieniony kontekst lub dotyczy tematów mało ważnych, by odwrócić uwagę od tych istotnych. Wiadomość przekazana jest w taki sposób, aby odbiorca nie mógł się zorientować, gdzie się zaczyna, a gdzie kończy informacja sprawdzona (Demczuk, 2018, s. 95). Na jeszcze szersze ujęcie fake newsa zwracają uwagę Victoria Rubin, Nadia Conroy, Yimin Chen i Sarah Cornwell (2016), którzy zauważają, że fałszywe informacje mogą powstawać bez intencji twórcy. Klaudia Rosińska i Paweł Brzóska dodatkowo wskazują, iż niektóre fake newsy zostały stworzone jako fabrykacje, mistyfikacje oraz błędy dziennikarskie, ale ludzie powielający takie newsy traktują je jako poważne informacje (Rosińska & Brzóska, 2020, s. 663).

Niemniej zazwyczaj fake news ma za zadanie świadomie wprowadzić odbiorcę w błąd, na przykład po to, aby osiągać korzyści finansowe czy polityczne dla jego nadawcy. Fake newsa trudno zweryfikować, bo ustalenie źródła komunikatu nie jest takie łatwe. Sprzyja temu nadmiar informacji i szybki ich obieg, zwykle bowiem użytkownicy przesyłają go dalej i dzięki temu rozprzestrzenia się niczym wirus. Nierzadko powielają go też instytucjonalne media (Egelhofer & Lecheler, 2019). W konsekwencji takie zachowania mogą spowodować trwałe szkody poprzez podważenie zaufania do dziennikarstwa i skłonić odbiorców do skorzystania z alternatywnych źródeł wiadomości (Figenschou & Ihlebæk, 2019; Humprecht *et al.*, 2022, s. 149). Niemniej, wiele redakcji posiada już narzędzia do rozpoznawania fake newsów, np. Konkret24 w TVN, a i w samym internecie użytkownicy mogą skorzystać, np. z testu CRAAP (zob. Czerski, 2021), FakeHunter, NewsGuard czy Onemilliontweetmap.

Podobnie jak fake news, także różnie jest definiowana dezinformacja. Można ją rozumieć jako komunikowanie informacji niezgodnych ze stanem rzeczywistym (Kowalska, Krysiński & Pamuła, 2024, s. 19). W wąskim znaczeniu rozumiana jest jako synonim fake newsów. Vladi Volkff (1999, s. 8) uważa, że tak rozumiana dezinformacja jest czynnością jednorazową, związaną z konkretnym zadaniem, nierzadko amatorską, dopuszczającą różny arsenał środków. Dezinformacja w szerokim znaczeniu obejmuje techniki wpływania, rozłożone w czasie celem destabilizacji przeciwnika. Polega na systematycznym przekazywaniu fałszywych sygnałów politycznych, informacji i fabrykacji, celem wytworzenia wypaczonego obrazu powodującego wadliwą analizę sytuacji (Wachowicz, 2019, s. 235–236). Powyższa definicja wskazuje na proces polegający na kombinacji represyjnych i wywrotowych działań, konwencjonalnych i niekonwencjonalnych metod (tj. dyplomatycznych, militarnych, ekonomicznych i technologicznych), które mogą być stosowane w sposób skoordynowany przez podmioty państwowe i niepaństwowe, by osiągnąć określone cele, przy czym działania te są poniżej progu oficjalnie wypowiedzianej wojny. Tym samym dezinformacja jest działaniem skoordynowanym

i długotrwałym, czym różni się od pojęcia fake newsa, choć nadawca dezinformacji może fake newsy wykorzystywać. Jak zauważają Lynnette Hui Xian Ng, Ian Kloof, Samantha Clark, Kathleen M. Carley (2024) „ludzie dzielą się również historiami dezinformacyjnymi, ponieważ są rewelacyjne i ekscytujące, w ten sposób wspólnie przyczyniają się do powszechnego rozpowszechniania dezinformacji na większą skalę”. Ponadto dezinformacja jest działaniem nieetycznym, bardzo szkodliwym, wymierzonym w sfery takie jak: bezpieczeństwo państwa, gospodarka, relacje społeczne itd. (zob. Hellman, 2024; Čechmánek, 2024).

Dezinformacja występowała od początków komunikacji, jednak współczesne kampanie dezinformacyjne mogą być rozpowszechniane lub wzmacniane za pomocą automatycznych i agresywnych narzędzi, takich jak boty, sztuczna inteligencja, mikrotargetowanie lub płatne trolle internetowe<sup>1</sup>, często w celu zwiększenia widoczności treści w miejscach publicznych. W ten sposób nadawca takiej polityki dezinformacyjnej ma znaczący wpływ na dyskurs publiczny i zachowanie, np. podczas głosowania (Allegri, 2024, s. 100), ale również na postawy i zachowania w innych sferach, np. przestrzegania obostrzeń związanych z zagrożeniem pandemicznym. Jak wskazują eksperci Biura Bezpieczeństwa Narodowego (2019, s. 7) „dezinformacja może destabilizować sytuację w państwie, wywierać destrukcyjny wpływ na jego struktury administracyjne i decyzyjne, a także podważać podstawy społeczne, ekonomiczne oraz kulturowe”. Dlatego Christopher Walker (2018, s. 13) określa dezinformację jako *sharp power* (silna, znaczna władza), polegającą na zdolności do osłabienia wroga, przejmując kontrolę nad mediami, instytucjami akademickimi, wydawniczymi i kulturalnymi, aby wyrządzić im szkody oraz ich wytworzeniu znaczenia i wiedzy.

Dezinformacja może być elementem oddziaływania polityki innego państwa, co związane jest m.in. z wojną informacyjną, której celem jest wpływ na ludność cywilną, polityków czy systemy informacyjne innego kraju przez rozpowszechnianie określonych informacji celem kształtowania zbiorowej i indywidualnej świadomości zgodnej z interesami agresora (Aro, 2020). Celem uderzeń nie są już siły zbrojne przeciwnika, lecz społeczeństwo – jego świadomość, przekonania, nastawienie do określonych kwestii. Zwycięstwo w takim konflikcie oznacza dezorganizację systemów informacyjnych, społecznych, politycznych czy gospodarczych przeciwnika

---

<sup>1</sup> Farmy trolli to miejsca, w których zatrudniani są ludzie w celu rozpowszechniania w internecie dezinformacji (informacji, komentarzy). Trollami mogą być też zwykli użytkownicy, którzy chcą zwrócić na siebie uwagę, czy chcą wyrządzić komuś szkodę (Buckels, Trapnell & Paulhus, 2014). Trolle działają na zlecenie, np. Kremla i otrzymują za to wynagrodzenie. Jednak, jak wskazują Olga Wasiuta i Sergiusz Wasiuta (2020, s. 138–139), trollami mogą być też tzw. pożyteczni idioci, czyli ludzie, którzy regularnie i nieświadomie komentują wydarzenia, rozpowszechniają dezinformację na różnych profilach, w serwisach społecznościowych i/lub osobistych blogach, w których publikują teksty „pożądane” z punktu widzenia określonego decydenta, np. polityki rosyjskiej.

(Aleksandrowicz, 2017, s. 85). Trzema głównymi obszarami walki informacyjnej są: cyberprzestrzeń, infosfera, czyli obszar obejmujący systemy informacyjne, które nie wchodzą w skład sieci, oraz noosfera – obszar mentalności nie tylko pojedynczego człowieka, lecz także narodów i grup społecznych. Ta ostatnia jest celem walki informacyjnej (Formicki, 2020, s. 101–102). W ten sposób można zniszczyć relacje społeczne, nasycić mieszkańców atakowanego kraju ideami agresora i poddać w wątpliwość dotychczasową wiedzę.

Problem dezinformacji, mimo znajomości zjawisk jej towarzyszących i podejmowanych działań zaradczych, jest znaczący, także w Polsce. Z raportu *Dezinformacja oczami Polaków* wynika, że 84% respondentów zetknęło się z fake newsami, a 91% badanych uznało za prawdziwy choć jeden z nich. Również według tego raportu dominującymi źródłami informacji o Polsce i świecie są: telewizja (64%), internetowe portale informacyjne (58%) oraz radio (50%). Warto zauważyć, że media społecznościowe jako źródło informacji wskazało 46% Polaków, co sprawia, że są one częściej wykorzystywanymi źródłami niż prasa i publikacje o charakterze naukowym. Na uwagę zasługuje także ocena wiarygodności mediów wykazywana przez respondentów w cytowanym badaniu. Ponadto 79% Polaków deklaruje, że zetknęło się z dezinformacją (po uprzednim zaprezentowaniu im definicji tego zjawiska), a 84% natknęło się na fake newsa. 80% badanych stwierdziło, że zjawisko dezinformacji ulega nasileniu w ostatnim czasie (*Dezinformacja...*, 2024).

Podsumowując, warto odnotować, iż wzrost ilości różnorodnych treści dezinformacyjnych utrudnia stworzenie jednej, uniwersalnej typologii dezinformacji. Większość współczesnych badaczy przyjmuje, że jako kryteria podziału można traktować: **intencję źródła** (dezinformatora), **treść przekazu** oraz **obszar oddziaływania**. Jeśli chodzi o pierwszy typ, należy wyróżnić następujące kategorie: nieprawdziwą lub nieprecyzyjną informację, która została stworzona z zamiarem celowego wprowadzenia w błąd (ang. *disinformation*); fałszywą treść, która jest rozpowszechniana z zamiarem wyrządzenia komuś krzywdy (ang. *misinformation*) oraz informację prawdziwą, która jest przesyłana z zamiarem wyrządzenia szkody osobom trzecim (ang. *malinformation*). Drugi typ dezinformacji obejmuje następujące rodzaje fałszywych treści: satyrę lub parodię (ang. *satire or parody*), fałszywe połączenie (ang. *false connection*), fałszywy kontekst (ang. *false context*), mylącą treść (ang. *misleading content*), kłamliwą treść (ang. *imposter content*), zmanipulowaną treść (ang. *manipulated content*) oraz sfabrykowaną treść (ang. *fabricated content*). Trzeci rodzaj, dotyczący strefy oddziaływania, obejmuje następujące rodzaje dezinformacji: polityczną, ekonomiczną, rynkową, naukowo-techniczną, wywiadowczą, wojskową i międzynarodową (Kowalska, Krysiński & Pamuła, 2024, s. 28–40).

### 3. Założenia metodologiczne

Inspiracją do przeprowadzenia badań wśród studentów wybranych kierunków związanych z informacją i zarządzaniem mediami, na Wydziale Filozofii i Nauk Społecznych na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, były badania przeprowadzone przez Santiago Tejedora, Martę Portalés-Olivę, Ricardo Carniela-Bugsa oraz Laurę Cervi na grupie 252 hiszpańskich studentów dziennikarstwa. Badacze z Uniwersytetu w Barcelonie zaobserwowali, że większość studentów preferuje media internetowe jako główne źródło informacji zamiast mediów społecznościowych. Ponadto młodzi ludzie uważają, że polityka stanowi dominujący temat fałszywych wiadomości, które według respondentów są głównie dystrybuowane przez dorosłych użytkowników za pośrednictwem platform społecznościowych. Zdecydowana większość zauważyła, że fałszywe wiadomości są tworzone w interesie politycznym, a co czwarty badany stwierdził, że za strategiami dezinformacji stoi silny komponent ideologiczny. Hiszpańskie badanie ujawniło również, że studenci nie ufają swojej zdolności odróżniania prawdziwych informacji od fałszywych. W związku z tym naukowcy wywnioskowali, że wdrażanie inicjatyw i badań mających na celu kształcenie umiejętności medialnych i informacyjnych ma decydujące znaczenie w edukacji studentów na poziomie szkół wyższych (Tejedor *et al.*, 2021). Zaciekawieni wynikami badań hiszpańskich, polscy Autorzy postanowili sprawdzić poziom wiedzy na temat dezinformacji wśród studentów toruńskiego uniwersytetu, rozszerzając grupę badawczą o inne kierunki związane z zarządzaniem i przetwarzaniem informacji.

Głównym celem badań było określenie źródeł informacji, z których korzystają studenci kierunków wytypowanych do badań (C1), a także sposobów weryfikacji przez nich pozyskiwanych wiadomości i danych (C2), co jest związane z badaniem praktyk korzystania z internetu. Dla Autorów badania istotne było także sprawdzenie wiedzy o dezinformacji wśród studentów wytypowanych kierunków studiów (C3). W grupie postaw, które chciano zbadać, są reakcje na dezinformację, z którą badani stykają się w środowisku internetowym. Autorzy postanowili odpowiedzieć na następujące pytania: Jak studenci rozumieją pojęcie „wiarygodne źródło informacji”? (P1), Z jaką formą dezinformacji mają styczność badani? (P2), Co badani wiedzą na temat dezinformacji? (P3), Jaka jest wiedza badanych na temat sposobów walki z dezinformacją? (P4) oraz Jak studenci bronią się przed dezinformacją? (P5). Przyjęto także następujące hipotezy badawcze: **Kobiety częściej weryfikują informacje niż mężczyźni (H1), Wiek wpływa na rozpoznawanie dezinformacji (H2) oraz Studenci dziennikarstwa i komunikacji społecznej mają większą wiedzę na temat działań dezinformacyjnych i są bardziej na nie uodpornieni niż studenci innych kierunków (H3).**

Badania przeprowadzono metodą sondażu diagnostycznego przy wykorzystaniu autorskiej ankiety CAWI przygotowanej przy pomocy aplikacji Google Docs,

składającej się z 21 pytań. Zaproszenie do wypełnienia ankiety drogą mailową, w okresie od marca do czerwca 2024 roku, otrzymali wszyscy studenci wszystkich roczników wybranych kierunków związanych z informacją i mediami prowadzonych na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu (dalej: UMK): architektury informacji, medioznawstwa oraz dziennikarstwa i komunikacji społecznej. Według danych pozyskanych z dziekanatu Wydziału Filozofii i Nauk Społecznych UMK, liczba studentów na wyżej wymienionych kierunkach studiów wynosiła 538 osób. Kwestionariusz wypełniło 150 osób studiujących – uzyskana próba badawcza wyniosła 28% badanej populacji wśród studentów wydziału. W oparciu o uzyskane dane dokonano analizy ilościowej i jakościowej.

Kwestionariusz ankietowy został podzielony na 4 części. W pierwszej (metryczka) poproszono uczestników o podanie danych demograficznych oraz o wskazanie kierunku studiów. Druga część (praktyki korzystania z internetu) dotyczyła m.in. sposobu i częstotliwości korzystania z internetu, oceny wiarygodności informacji publikowanych w sieci oraz najpopularniejszych cyfrowych źródeł informacji wykorzystywanych przez respondentów. W trzeciej części (dezinformacja) zadano respondentom pytania na temat działań dezinformacyjnych i związanych z nimi zagrożeń. Uczestników badania poproszono także o wskazanie, jakie – ich zdaniem – są główne powody wprowadzania użytkowników w błąd poprzez publikowanie nieprawdziwych informacji w przestrzeni cyfrowej. Szczególnie istotne były pytania dotyczące tematyki fake newsów oraz zagrożeń związanych z ich rozpowszechnianiem, głównie za pośrednictwem mediów społecznościowych. W ostatnim bloku pytań (zapobieganie i edukacja) postanowiono sprawdzić, w jaki sposób studenci chronią się przed zgubnym skutkiem działań dezinformacyjnych oraz jakie działania podejmują, by zapobiegać dezinformacji w internecie. Zapytano także o formy edukacji, które mogą przyczynić się do lepszego zrozumienia zjawiska dezinformacji i wzmocnić odporność na nieprawdziwe komunikaty pojawiające się w różnych źródłach informacji.

Głównym ograniczeniem badań była próba badawcza – udało się przebadać zaledwie 28% studentów wybranych kierunków, a zatem uzyskane wyniki nie mogą być rozciągnięte na całą populację. Ponadto należy zauważyć, że technika ankietowa ma swoje ograniczenia w postaci deklaratywności postaw i zachowań przez respondentów. Jednocześnie jest to pole do dalszych badań, które mogłyby objąć studentów podobnych kierunków na innych polskich uczelniach.

Zestawienia danych opracowano za pomocą narzędzia LookerStudio firmy Google oraz aplikacji Ms Excel. Analizy zostały wykonane z wykorzystaniem języka Python (3.11.8) wraz z bibliotekami: pandas (2.2.1), factor\_analyzer (0.5.1). W celu weryfikacji przyjętych hipotez, dla wybranych pytań przeprowadzono test chi-kwadrat niezależności.



#### 4. Wyniki badań i dyskusja

W sumie otrzymano 150 kompletnych odpowiedzi. Ankietę wypełniły 92 kobiety (61,3%), 52 mężczyźni (34,7%), 3 osoby niebinarne (2%) oraz 3 osoby, które nie chciały udzielać odpowiedzi odnośnie do płci (2%). W badaniach wzięli udział studenci i studentki następujących kierunków studiów związanych z mediami i przetwarzaniem informacji na Wydziale Filozofii i Nauk Społecznych UMK: architektura informacji (65; 43,3%), dziennikarstwo i komunikacja społeczna (38; 25,3%), medioznawstwo (47; 31,3%). Największą grupę stanowiły osoby w wieku 19–25 lat (138; 92%). Na drugim miejscu uplasowali się studenci w wieku 26–35 lat (12; 8%). Uczestników badania zapytano także o miejsce zamieszkania, dając możliwość wyboru jednej z dwóch opcji – miasta lub wsi. Pierwszą zadeklarowało aż 113 osób (75,3%), z kolei drugą – 37 (24,7%).

Zgodnie z przyjętymi ustaleniami, badanie zostało podzielone na kilka najważniejszych części, w obrębie których zadano respondentom poszczególne pytania. Pierwsza grupa pytań odnosiła się do **praktyk korzystania z internetu**. W pierwszej kolejności zapytano o korzystanie z internetu, pozwalając na wybór jednej z trzech zaproponowanych odpowiedzi. Wszyscy uczestnicy (150; 100%) odpowiedzieli, że korzystają z sieci codziennie. Weryfikacja wyszukanych informacji jest niezwykle istotna, w związku z tym postanowiono sprawdzić, czy studenci weryfikują dane pozyskane z internetu w innych źródłach. 76 osób (50,7%) przyznało, że raczej tak, z kolei 26 respondentów (17,3%), że zdecydowanie tak. 25 osób (16,7%) nie potrafiło tego stwierdzić, a 22 respondentów (14,7%) uznało, że raczej nie potwierdza znalezionych informacji w innych źródłach. Tylko jedna osoba (0,7%) przyznała, że nie weryfikuje danych w dodatkowych źródłach.

W kolejnym etapie badania zadaniem respondentów było wskazanie, co zwiększa wiarygodność informacji opublikowanych w internecie. W tym przypadku możliwe było wybranie trzech najważniejszych odpowiedzi. Najwięcej wskazań (136; 90,7%) uzyskało źródło informacji. Na drugim miejscu uplasowało się „przedstawienie zagadnienia z różnych perspektyw” (89 osób; 59,3%), a na trzecim „poparcie wypowiedzią autorytetu w danej dziedzinie” (80 wskazań; 53,3%). Kolejne pozycje zajęły następujące propozycje: ta sama informacja pojawia się w innych mediach (71; 47,3%), media, którym odbiorca ufa (65; 43,3%) oraz otrzymanie informacji od osoby, której odbiorca ufa (9; 6%). Uczestników badania zapytano, czy mają styczność z nieprawdziwymi informacjami w internecie. Zdecydowana większość (88%) uznała, że tak. Aż 70 osób (46,7%) stwierdziło, że ma kontakt z takimi danymi kilka razy w tygodniu, podczas gdy 30 osób (20%) – kilka razy w miesiącu. 19 osób (12,7%) przyznało, że mierzy się z tym problemem codziennie. 18 respondentów (12%) nie potrafiło stwierdzić, czy spotyka się z takimi treściami w internecie. 9 osób (6%) wybrało odpowiedź „raz w miesiącu”, z kolei 4 osoby (2,7%) – „raz w tygodniu”.

Pierwsza grupa kończyła się pytaniem o cyfrowe źródła informacji, z których najczęściej korzystają respondenci. W tym przypadku można było wybrać dowolną liczbę odpowiedzi lub – jeśli takiej nie było na liście wyboru – wpisać swoją. Tę ostatnią opcję wybrano tylko 8 razy, podając następujące warianty odpowiedzi: radio, podcasty, newslettery, aplikacje w telefonie i in. Najwięcej wskazań uzyskały: serwisy społecznościowe (139; 92,7%), internetowe serwisy zawierające materiały wideo (99; 66%), najpopularniejsze portale internetowe (92; 61,3%), komunikatory (68; 45,3%) oraz niezależne portale internetowe (64; 42,7%). Na dalszych pozycjach uplasowały się serwisy prasowe oraz telewizyjne programy informacyjne (obie opcje wskazano 42 razy; 28%). Tylko 21 osób (14%) wskazało blogi.

Drugą grupę pytań w kwestionariuszu poświęconą **dezinformacji** otwierało pytanie dotyczące form działań dezinformacyjnych, które są najczęściej stosowane w internecie. W tym przypadku możliwe było wybranie trzech najważniejszych dla ankietowanych odpowiedzi. Najwięcej razy (140; 93,3%) wskazano fake newsy. Na drugiej pozycji znalazł się trolling (87; 58%), a na trzeciej nieprawdziwe zdjęcia (76; 50,7%). 49 osób (32,7%) wskazało nieprawdziwe materiały wideo i deepfake, z kolei 47 respondentów (31,3%) wymieniło boty. 40 (26,7%) razy wymieniono podawanie informacji z fałszywych kont, a zaledwie 11 osób (7,3%) wskazało na zamieszczanie nieprawdziwych nagrań. W nawiązaniu do pierwszego pytania, w drugim postanowiono zapytać respondentów o to, z którymi zaproponowanymi formami działań dezinformujących mają styczność. Także w tym przypadku możliwe było wybranie trzech najważniejszych odpowiedzi. Warto zauważyć, że – podobnie jak w poprzednim pytaniu – najwięcej wskazań uzyskały fake newsy (128; 85,3%), fake photos (76; 50,7%) i trolling (75; 50%). Na kolejnych pozycjach uplasowały się: boty (56; 37,3%), fake videos (55; 36,7%) oraz podawanie informacji z fałszywych kont (47; 31,3%). Najrzadziej wskazywano opcję „zamieszczanie nieprawdziwych nagrań” (13; 8,7%).

Jednym z celów przeprowadzonych badań było sprawdzenie, czy studenci wiedzą, w jakim celu stosuje się działania dezinformacyjne w internecie. W związku z tym postanowiono o to zapytać, sugerując wybór trzech spośród trzynastu wariantów odpowiedzi. Umożliwiono także podanie własnej opcji. Najwięcej wskazań uzyskała odpowiedź „wprowadzenie w błąd opinii publicznej” (74; 49,3%). Na drugim miejscu uplasowała się opcja „odwrócenie uwagi od innych kwestii, zdarzeń, itp.” (65; 43,3%). Podobną liczbę głosów uzyskały odpowiedzi: wymuszenie na odbiorcach postaw zgodnych z intencją dezinformującego (52; 34,7%), wymuszenie na odbiorcach konkretnych zachowań (50; 33,3%) oraz generowanie opinii negatywnych na temat innych osób (51; 34%). Zdecydowanie mniejszą popularnością cieszyły się kolejne z zaproponowanych opcji: wywoływanie poczucia zagrożenia (34; 22,7%) oraz wytworzenie nieprawdziwego obrazu stanowiącego podstawę do wadliwej analizy sytuacji (31; 20,7%). Tylko 19 osób zwróciło uwagę na generowanie opinii negatywnych na temat innych nacji (19; 12,7%). Z kolei aż trzy z podanych

propozycji – wywoływanie poczucia niepewności, zmylenie odbiorcy w zakresie rzeczywistych planów działania oraz pozyskanie od odbiorców wrażliwych danych – wybrało 16 respondentów (10,7%). Uzyskanie efektu zaskoczenia wskazało 15 studentów (10%), podczas gdy 10 (6,7%) wybrało opcję „wytworzenie nieprawdziwego obrazu stanowiącego podstawę wadliwej decyzji”. Tylko jedna osoba (0,7%) zdecydowała się wpisać swoją odpowiedź na pytanie, wymieniając rozgłos jako jeden z głównych celów prowadzonych w sieci działań dezinformacyjnych.

Niemal tak samo ważnym jak wskazanie powodów rozpowszechniania nieprawdziwych informacji, było zgłębienie kwestii nadawców tego typu treści. Zapytano respondentów, kto najczęściej odpowiada za generowanie fałszywych przekazów w sieci. Aż 144 osoby (96%) stwierdziły, że największą winę ponoszą użytkownicy internetu, którzy bezrefleksyjnie przekazują dalej otrzymane komunikaty. Na kolejnych miejscach uplasowali się: specjalnie przeszkoleni w tym celu ludzie (82; 54,7%), politycy (78; 52%) oraz redaktorzy serwisów internetowych (71; 47,3%). 42 osoby (28%) wskazały przedstawicieli władzy, 18 osób (12%) zwróciło uwagę na wywiad, a 17 (11,3%) wymieniło służby specjalne. Najmniejszą liczbę odpowiedzi uzyskały warianty zaproponowane przez samych respondentów (po jednym wskazaniu) – m.in.: rosyjskie trolle, każdy z nas, farmy trolli.

W kolejnym etapie zapytano o tematykę fałszywych informacji, z którymi najczęściej spotykają się studenci w internecie. W tym przypadku możliwe było wybranie dowolnej liczby odpowiedzi. Najwięcej wskazań uzyskały dwie kwestie – szczepienia (131; 87,3%) oraz wojna w Ukrainie (127; 84,7%). Na kolejnych pozycjach uplasowały się takie tematy jak: technologia 5G (107; 71,3%), uchodźcy (99; 66%), zmiany klimatu (90; 60%), płaska ziemia i aborcja (po 88 wskazań; 58,7%), mniejszości seksualne (79; 52,7%), mniejszości etniczne i narodowościowe (77; 51,3%) oraz efekt cieplarniany (72; 48%). Pojedyncze wskazania uzyskały następujące tematy, m.in.: Palestyna, popkultura, depresja, prawo unijne, życie i zdrowie osób publicznych.

W obliczu wojny informacyjnej istnieje grupa państw, które są najbardziej narażone na działania dezinformacyjne. Powszechnie wiadomo, że tego typu aktywności są zazwyczaj podejmowane przez mocarstwa autorytarne, których celem jest osłabienie przeciwnika, zwłaszcza poprzez wprowadzenie chaosu wśród mieszkańców. W kolejnym pytaniu zapytano studentów o to, które państwa prowadzą najbardziej aktywne działania dezinformacyjne w internecie. Większość osób (137; 91,3%) wskazało Rosję. Na kolejnych miejscach uplasowały się: Chiny (86; 57,3%), Białoruś (60; 40%) oraz USA (59; 39,3%). 34 osoby (22,7%) wskazały Izrael, 23 (15,3%) wymieniły Polskę, 15 (10%) Iran, a 12 (8%) Ukrainę. Najrzadziej wymieniano: Irak (10; 6,7%), Niemcy (6; 4%) i Koreę Północną (4; 2,7%). Pojedyncze wskazania otrzymały m.in. Arabia Saudyjska, Libia i Litwa.

W kolejnym pytaniu poruszono kwestię zagrożeń, jakie niesie za sobą dezinformacja w cyberprzestrzeni. Także w tym przypadku respondenci mieli możliwość

wskazania trzech najważniejszych odpowiedzi. Najwięcej osób (111; 74%) wskazało wprowadzenie chaosu. 101 studentów (67,3%) wymieniło dzielenie obywateli. Niemal dwa razy mniej (68; 45,3%) zwróciło uwagę na destabilizowanie sytuacji społecznej. 42 osoby (28%) wymieniły zastraszenie, 38 (25,3%) – radykalizowanie społeczeństwa, 31 (20,7%) – destabilizowanie sytuacji politycznej, a 28 (18,7%) – osłabianie decyzyjności odbiorców. Najmniejszą liczbę odpowiedzi uzyskały następujące propozycje: zmniejszenie bezpieczeństwa narodowego (20; 13,3%) i destabilizacja sytuacji ekonomicznej (11; 7,3%).

Grupę pytań odnoszących się do dezinformacji zamykały te dotyczące budowania odporności i ochrony przed tym zjawiskiem. Zapytano studentów o działania, które należy podejmować w tym celu. Najwięcej osób (115; 76,7%) zwróciło uwagę, że najlepszym sposobem ochrony przed nieprawdziwymi informacjami jest zwiększenie zdolności odbiorców do weryfikacji prawdziwości danych. Na drugim miejscu uplasowały się dwie opcje: zachęcenie odbiorców do weryfikacji prawdziwości danych oraz zwiększenie możliwości weryfikacji nadawcy informacji (90; 60%). Niemal dwa razy mniej osób wskazało: ograniczenie anonimowości nadawcy (47; 31,3%) oraz niepopieranie nieprawdziwych informacji opiniami ekspertów (35; 23,3%). 23 osoby (15,3%) zwróciły uwagę na umożliwienie zamieszczania treści przez użytkowników serwisów o odpowiednich kompetencjach, z kolei 19 respondentów (12,7%) podkreśliło istotę popierania informacji wiarygodnymi materiałami wideo. Niewiele mniej (17; 11,3%) wskazało dane liczbowe jako element uwiarygadniający znalezione informacje. Dla 11 osób (7,3%) najważniejszym sposobem uniknięcia dezinformacji jest możliwość nawiązania kontaktu z nadawcą komunikatu. Pojedyncze wskazania otrzymały odpowiedzi, które uczestnicy badania mogli zaproponować samodzielnie, były to m.in.: edukacja, konteksty pod postami, profilaktyka.

W ostatnim pytaniu podjęto kwestię podatności odbiorcy na działania dezinformacyjne. Tu także umożliwiono wskazanie trzech najważniejszych odpowiedzi z listy lub przedstawienie swoich. Niemal tyle samo odpowiedzi zebrały dwie propozycje: zwiększenie świadomości odbiorców w zakresie istnienia zjawiska dezinformacji (66; 44%) oraz krytyczne podejście do informacji (64; 42,7%). Niewiele mniej osób (58; 38,7%) zwróciło uwagę na zmniejszenie natłoku informacyjnego. 45 respondentów (30%) wskazało zwiększenie wiedzy odbiorców o formach działań dezinformacyjnych. Popularyzacja wiedzy o sposobach zabezpieczania się przed dezinformacją oraz ograniczenie pośpiechu (tempa życia) uzyskały taką samą liczbę odpowiedzi (31; 20,7%). Na kolejnych pozycjach znalazły się: zamykanie fałszywych kont w mediach społecznościowych i karanie osób wprowadzających w błąd (po 28 wskazań; 18,7%) oraz wprowadzenie odpowiednich algorytmów bezpieczeństwa w sieci (21; 14%). Równie często (20; 13,3%) zwracano uwagę na: skuteczną współpracę z administratorami social mediów i organizowanie kampanii społecznych dotyczących zagrożeń. 19 osób (12,7%) wymieniło wprowadzenie narzędzi umożliwiających identyfikację fałszywych kont w mediach społecznościowych, z kolei

18 (12%) zaproponowało wprowadzenie odpowiednich regulacji prawnych. Nikt nie zdecydował się na podanie własnej opcji odpowiedzi.

Ostatnia grupa pytań dotyczyła **edukacji i zapobiegania** dezinformacji w internecie. W tej części badania postanowiono zapytać studentów, czy i w jaki sposób prowadzą działalność mającą na celu zwiększenie ich poziomu odporności na nieprawdziwe komunikaty pojawiające się w przestrzeni cyfrowej. Najpierw zapytano respondentów o to, co robią, by zapobiegać dezinformacji w internecie. Możliwe było wybranie trzech najważniejszych odpowiedzi spośród zaproponowanych. Najczęściej typowano weryfikowanie źródła informacji (134; 89,3%) oraz odnośnienie się z dystansem do tego, co zostanie znalezione w sieci (133; 88,7%). Niewiele mniej osób odpowiedziało, że szuka potwierdzenia w kilku źródłach (128; 85,3%). Tylko 47 razy (31,3%) wskazano na poszukiwanie potwierdzenia opinii wśród ekspertów z danej dziedziny. 8 osób (5,3%) przyznało, że nie robi nic, by zmniejszyć swój stopień narażenia na dezinformację.

W przypadku walki z nieprawdziwymi informacjami pojawiającymi się w sieci, kluczową rolę mogą odgrywać odpowiednie działania edukacyjne. Dlatego też na koniec badania postanowiono poruszyć tę kwestię, oferując respondentom taką samą listę propozycji w przypadku dwóch ostatnich pytań, z możliwością wyboru dowolnej liczby wskazań oraz podaniem swojego wariantu odpowiedzi. W pytaniu o formę edukacji na temat dezinformacji, z której skorzystano do tej pory, najwięcej osób wybierało wykład (121; 80,7%). Zdecydowanie mniej wskazań uzyskały kolejne propozycje: warsztaty i szkolenia stacjonarne (36; 24%), aplikacje w telefonie (30; 20%), szkolenie online (28; 18,7%), warsztaty online i gry komputerowe (20; 13,3%) oraz gry planszowe (6; 4%). Wśród zaproponowanych form zdobywania wiedzy na temat dezinformacji pojawiły się m.in.: zajęcia na uczelni, filmy w serwisie YouTube, filmy dokumentalne oraz materiały instruktażowe znalezione w internecie. Zapytano respondentów także o to, w jaki sposób najlepiej przekazywać treści związane z ochroną przed nieprawdziwymi informacjami publikowanymi w sieci. Najwięcej osób wskazało aplikacje w telefonie oraz warsztaty online (77; 51,3%). Jako najbardziej przystępne formy kształcenia wymieniano także: szkolenie online (71; 47,3%), gry komputerowe (66; 44%), wykłady (59; 39,3%), warsztaty stacjonarne (45; 30%) oraz szkolenia stacjonarne (36; 24%). Tradycyjne gry planszowe wskazało 15 osób (10%). Wśród dodatkowych propozycji znalazły się m.in. materiały filmowe w serwisie YouTube oraz kampanie prowadzone w mediach społecznościowych.

Przeprowadzone analizy statystyczne pozwoliły zweryfikować postawione przez Autorów hipotezy. W pierwszej kolejności wyniki badania zaprzeczyły prawdziwości pierwszej hipotezy, według której to kobiety częściej weryfikują informacje. Wykonany w tym celu test powiązań liniowych wykazał istotną zależność pomiędzy płcią a odpowiedzią na pytanie: „Czy sprawdzasz w innych źródłach informacje zamieszczone w Internecie?”. Znak statystyki z-score świadczy o tym, że **to mężczyźni częściej weryfikują informacje** (tabela 1).

Tabela 1. Zależność pomiędzy płcią a częstotliwością weryfikacji informacji

	Kobiety	Mężczyźni
Zdecydowanie nie	1 (1,09%)	0 (0,00%)
Raczej nie	17 (18,48%)	5 (9,62%)
Trudno stwierdzić	17 (18,48%)	6 (11,54%)
Raczej tak	44 (47,83%)	29 (55,77%)
Zdecydowanie tak	13 (14,13%)	12 (23,08%)
<b>Statystyka testowa</b>	<b>z-score</b>	<b>p-value</b>
152,000	2,035	0,042

Źródło: Opracowanie własne.

Niestety, **nie udało się ustalić**, czy wiek wpływa na rozpoznawanie dezinformacji. W badaniach wzięli udział studenci, wśród których przeważającą grupę stanowiły osoby w wieku 19–25 lat. Zbyt jednorodna próba badawcza uniemożliwiła przeprowadzenie takiej obserwacji.

Najciekawsze wyniki uzyskano w toku weryfikacji prawdziwości ostatniej hipotezy. Autorzy założyli, że ze względu na przyszłą profesję, to studenci dziennikarstwa i komunikacji społecznej stanowią grupę najlepiej uposażoną w wiedzę na temat działań dezinformacyjnych, a w związku z tym są najbardziej odporni na tego typu aktywności. Aby to zweryfikować, przeprowadzono test chi-kwadrat niezależności w odniesieniu do wybranych pytań zawartych w kwestionariuszu ankietowym. Odpowiedzi udzielone na 4 spośród 13 pytań objętych szczegółowymi analizami (tabela 2) pozwoliły Autorom stwierdzić, że wbrew przyjętej na początku tezie, to **studenci kierunku architektura informacji** dysponują największą wiedzą odnośnie do działań dezinformacyjnych oraz są najbardziej odporni na nieprawdziwe informacje publikowane w internecie.

Tabela 2. Wyniki testu chi-kwadrat niezależności  
w odniesieniu do jednego z czterech pytań objętych pogłębioną analizą:  
Kto rozpowszechnia nieprawdziwe informacje w Internecie?

	chi <sup>2</sup> -statistic	Dof	p-value	p-corrected
Politycy	6,529	2,000	0,038	0,191
Przedstawiciele władzy	4,745	2,000	0,093	0,280
Redaktorzy serwisów internetowych	8,072	2,000	0,018	0,106
Specjalnie przeszkoleni w tym zakresie ludzie	3,360	2,000	0,186	0,373
Służby specjalne	5,826	2,000	0,054	0,217

	chi <sup>2</sup> -statistic	Dof	p-value	p-corrected
Użytkownicy internetu	0,257	2,000	0,879	0,879
Wywiad	14,139	2,000	0,001	0,006

Tabela krzyżowa dla istotnych zależności – wywiad

	Architektura informacji	Medioznawstwo	Dziennikarstwo i komunikacja społeczna
0	50 (76,92%)	44 (93,62%)	38 (100,00%)
1	15 (23,08%)	3 (6,38%)	0 (0,00%)

Źródło: Opracowanie własne.

## 5. Podsumowanie i wnioski

Na podstawie przeprowadzonych badań można stwierdzić, że działania dezinformacyjne są nie tylko wymierzone w osoby starsze i zagrożone wykluczeniem, ale też, a może nawet przede wszystkim, obejmują młodych ludzi. Jest to grupa odbiorców, która z pozoru powinna być bardziej odporna na nieprawdziwe informacje publikowane w internecie, choćby ze względu na posiadane umiejętności w zakresie obsługi nowych technologii. Jak się okazuje, nie zawsze tak jest. Mimo że większość badanych weryfikuje informacje znalezione w sieci, ich poziom odporności w dużej mierze zależy od umiejętności korzystania z wiarygodnych źródeł oraz od tego, czy i w jakim stopniu da się zweryfikować określoną wiadomość w innych miejscach.

Jak wynika z przeprowadzonych badań, zdecydowana większość studentów czerpie wiedzę z mediów społecznościowych, serwisów zawierających materiały wideo oraz najpopularniejszych portali internetowych. Są to miejsca, w których działania internetowych trolli są dosyć powszechne i coraz trudniejsze do weryfikacji. Bez umiejętności odróżniania fake newsów od wiarygodnych informacji, korzystanie z serwisów społecznościowych staje się coraz trudniejsze. Nierzadko kłamliwe treści publikowane są w formie reklam, postów sponsorowanych lub postów naśladujących wiadomości pochodzące z wiarygodnych źródeł. Badania dowiodły, że studenci deklarują na ogół brak problemów z rozpoznawaniem fake newsów i potrafią wskazać podejrzaną treść, takie jak: nieprawdziwe newsy, materiały wideo zrealizowane w technologii deepfake czy informacje przekazywane przez boty. Większość pytanym miała świadomość, w jakim celu podejmowane są działania dezinformacyjne oraz jakie zagrożenia mogą one wywoływać w różnych obszarach funkcjonowania państwa. Mając na uwadze, że najczęściej tego typu działania podejmują specjalnie przeszkoleni ludzie, studenci wszystkich kierunków studiów potrafili wskazać najbardziej popularne tematy dezinformacji – m.in.: szczepienia, wojna w Ukrainie, technologia 5G, uchodźcy, zmiany klimatu.

Z satysfakcją odnotować można, że większość badanych ma świadomość, iż działania dezinformacyjne mają przede wszystkim służyć wprowadzaniu chaosu i destabilizowaniu sytuacji na arenie międzynarodowej. W tej kwestii prym wiodą przede wszystkim państwa autorytarne, nierzadko realizujące swoje mocarstwowe ambicje (Rosja) lub dążące do przejęcia kontroli gospodarczej nad mniejszymi krajami (Chiny). Obecność Stanów Zjednoczonych w gronie państw, które – według przeprowadzonych badań – także odpowiadają za szerzenie działań dezinformacyjnych nie dziwi, zwłaszcza w obecnej sytuacji politycznej i społecznej. Budowanie odporności na dezinformację to proces niełatwy i wymagający czasu. Jak ustalili Autorzy niniejszego opracowania, większość młodych ludzi ma świadomość, że w tym kontekście najważniejszą rolę powinna odgrywać edukacja i wszelkiego rodzaju działania podejmowane już na pierwszym etapie kształcenia. Odnoszenie się z dystansem do znalezionej informacji i weryfikacja źródła jej pochodzenia to ważne umiejętności, jednak nie zabezpieczą w pełni przed innymi – coraz doskonalszymi – formami dezinformowania w najpopularniejszych źródłach. Konieczne jest regularne podnoszenie kwalifikacji i zdobywanie wiedzy w tym zakresie. Wśród najpopularniejszych działań edukacyjnych studenci najczęściej wymieniali szkolenia i warsztaty realizowane online, najlepiej we własnym zakresie i w dogodnym dla siebie przedziale czasowym.

Przeprowadzone badania dowodzą, że studenci kierunków związanych z mediami i przetwarzaniem informacją deklarują, iż dobrze radzą sobie z rozpoznawaniem największych zagrożeń w przestrzeni internetowej. Są oni coraz bardziej świadomi, jak ważna jest edukacja w tym zakresie oraz potrafią odpowiednio reagować na sytuacje kryzysowe. Niniejsze opracowanie może stanowić wstęp do szerszych badań porównawczych, a także być punktem wyjścia do dalszych rozważań na temat edukacji w zakresie wyszukiwania, przetwarzania i udostępniania informacji na różnych etapach kształcenia.

## Bibliografia

- Aleksandrowicz, T. (2017). Wojna jako narzędzie polityki w XXI wieku. Stare pojęcia – nowe konotacje. W: Kostecki W., Smogorzewski K. (red.), *Siła we współczesnych stosunkach międzynarodowych* (ss. 165–193). Warszawa: Wydawnictwo AFiBV.
- Allegri, M. R. (2024). The impact of disinformation on the functioning of the rule of law and democratic processes in the EU. *Interdisciplinary Journal of Research and Development*, 11(1), 98–106. doi:10.56345/ijrdv11n1s116
- Aro, J. (2020). *Trolle Putina. Prawdziwe historie z frontów rosyjskiej wojny informacyjnej*. Kraków: Sine Qua Non.
- Biuro Bezpieczeństwa Narodowego. (2019). System komunikacji strategicznej w zwalczaniu dezinformacji. W: M. Wrzosek (red.), *Zjawisko dezinformacji w dobie rewolucji cyfrowej. Państwo. Społeczeństwo. Polityka. Biznes* (ss. 6–10). Warszawa: NASK Państwowy Instytut Badawczy.
- Buckels, E. E., Trapnell, P. D., Paulhus, D. L. (2014). Trolls just want to have fun. *Personality and Individual Differences*, 67, 1–6. doi:10.1016/j.paid.2014.01.016



- Čechmánek, K. (2024). Disinformation, misinformation and the agri-food sector. *EU Agrarian Law*, 13(1), 21–27. doi:10.2478/eual-2024-0003
- Conroy, N. J., Rubin, V. L., Chen, Y. (2016). Automatic deception detection: Methods for finding fake news. *Proceedings of the Association for Information Science and Technology*, 52(1), 1–4. doi:10.1002/pr2.2015.145052010082
- Czerski, W. M. (2021). Test CRAAP – przykład narzędzia do walki z dezinformacją. *Dydaktyka Informatyki*, 16, 48–57. doi:10.15584/di.2021.16.6.
- Demczuk, A. (2018). Fenomen ruchu antyszczepionkowego w cyberprzestrzeni..., czyli fake news i postprawda na usługach hipotezy Andrew Wakefielda. *Studia de Cultura*, 10(4), 92–113. doi: 10.24917/20837275.10.4.8
- Dezinformacja oczami Polaków. Edycja 2024. (2024). Warszawa: Fundacja DigitalPoland.
- Egelhofer, J. L., Lecheler, S. (2019). Fake news as a two-dimensional phenomenon: A framework and research agenda. *Annals of the International Communication Association*, 43(2), 97–116. doi: 10.1080/23808985.2019.1602782
- Formicki, T. (2020). *Wywiad i kontrwywiad jako kluczowe komponenty walki informacyjnej*. Warszawa: Instytut Informacji.
- Guess, A., Nagler, J., Tucker, J. (2019). Less than you think: Prevalence and predictors of fake news dissemination on Facebook. *Science Advances*, 5(1). doi: 10.1126/sciadv.aau4586
- Hellman, M. (2024). *Security, disinformation, and harmful narratives: RT and Sputnik News coverage about Sweden*. Cham: Palgrave Macmillan. <https://doi.org/10.1007/978-3-031-58747-4>
- Hui Xian Ng, L., Kloo, I., Clark, S., Carley, K. M. (2024). An exploratory analysis of COVID bot vs human disinformation dissemination stemming from the Disinformation Dozen on Telegram. *Journal of Computational Social Science*, 7(1), 1–26. doi: 10.1007/s42001-024-00253-y
- Humprecht, E., Castro Herrero, L., Blassnig, S., Brüggemann, M., Engesser, S. (2022). Media systems in the digital age: An empirical comparison of 30 countries. *Journal of Communication*, 72, 145–164. doi: 10.1093/joc/jqab054
- IBRIS/IBIMIS. (2021). *Internet, potem długo nic*. <https://ibims.pl/skad-polacy-czerpia-informacje-o-polsce-i-swiecie-raport-ibims-i-ibris>
- Ihlebaek, K. A., Figenschou, F. U. (2022). Knock, knock! Right-wing alternative media is at the door: Institutional boundary work in a hybrid media environment. In: P. Ferrucci, S. A. Eldridge (eds), *The institutions changing journalism: Barbarians Inside the Gate* (pp. 1–14). London: Routledge.
- Korzystanie z Internetu w 2024 roku*. (2024). Centrum Badań Opinii Społecznej. [https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2024/K\\_070\\_24.PDF](https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2024/K_070_24.PDF)
- Kowalska-Chrzanowska, M., Krysiński, P., Pamuła, N. (2024). *Metody i narzędzia budowania społecznej odporności na dezinformację. Od fact-checkingu po edukację medialną*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Mieczkowski, P., Kowalska, E. (2022). *Dezinformacja oczami Polaków 2022*. Warszawa: Fundacja DigitalPoland.
- Rosińska, K., Brzóska, P. (2020). Analiza indywidualnej podatności użytkowników mediów społecznościowych na fake newsy – perspektywa polska. *Studia Medioznawcze*, 21, 3(82), 661–688. doi:10.33077/uw.24511617.ms.2020.3.280
- Rubin, V. L., Conroy, N., Chen, Y., Cornwell, S. (2016). *Fake news or truth? Using satirical cues to detect potentially misleading news*. In: T. Fornaciari, E. Fitzpatrick, & J. Bachenko

- (eds), *Proceedings of the Second Workshop on Computational Approaches to Deception Detection* (pp. 7–17). San Diego, California: Association for Computational Linguistics.
- Tejedor, S., Portalés-Oliva, M., Carniel-Bugs, R., Cervi, L. (2021). Journalism students and information consumption in the era of fake news. *Media and Communication*, 9(1), 338–350. doi: 10.17645/mac.v9i1.3516
- Vargo, C. J., Guo, L., Amazeen, M. A. (2018). The agenda-setting power of fake news: A big data analysis of the online media landscape from 2014 to 2016. *New Media & Society*, 20(5), 2028–2049. doi:10.1177/1461444817712086
- Volkoff, V. (1999). *Psychotechnika, dezinformacja, oręż wojny*. Komorów: Wydawnictwo Antyk.
- Wachowicz, M. J. (2019). Ujęcie teoretyczne pojęcia dezinformacji. *Wiedza Obronna*, 46(1–2), 226–253. doi:10.34752/x40y-nc78
- Walker, C. (2018). What is “sharp power”?, *Journal of Democracy*, 29(3), 9–23. doi: 10.1353/jod.2018.0041
- Wasiuta, O., Wasiuta, S. (2020). Kremłowska dezinformacja w Internecie i reakcja społeczeństw zachodnich. *Przegląd Geopolityczny*, 34, 136–147.
- 

## Practices and attitudes towards disinformation activities among students of selected fields of study related to media and information processing at Nicolaus Copernicus University in Toruń – preliminary study

### Abstract

**Purpose:** This article was created to draw attention to the practices and attitudes towards disinformation adopted by students of selected fields of study related to information and media, conducted at the Faculty of Philosophy and Social Sciences at Nicolaus Copernicus University in Toruń.

**Methods:** The research was conducted using a diagnostic survey method on a group of 150 people.

**Results and conclusions:** It turns out that all respondents use the internet every day, and the most significant element of verification turned out to be the source of information. Among disinformation techniques, fake news and trolling received the most indications. Similar techniques were also indicated for personal contact with disinformation, apart from the examples mentioned earlier; fake images and photos also ranked high. The respondents also indicated the primary motivations for disinformation activities, focusing on the creators of false messages on the internet. Issues related to vaccinations and the war in Ukraine were most often identified as content that is frequently subject to disinformation. Among the countries that spread false information, Russia was almost unanimously indicated. China, Belarus, and the United States came in further positions.

Among the effects of disinformation, respondents stated that it primarily introduces chaos and divides public opinion. In turn, among the activities that increase resistance to disinformation, the most important was increasing the ability of recipients to verify the accuracy of information and data. According to the respondents, the two most important factors that can reduce susceptibility to disinformation are increasing recipient awareness and adopting a critical approach to the disseminated content. Among the most attractive forms of education in this area for the respondents, the most selected were primarily: applications on the phone, online workshops and training, and computer games.

**Value:** Studies have shown that students in media and information processing majors are quite adept at recognizing the most significant threats in the online space. They are increasingly aware of the importance of education in this area and are able to respond appropriately to crisis situations.

**Keywords:**

Attitudes. Behaviours. Disinformation. Education. Fake news. Resistance. Students.

---

*PRZEMYSŁAW KRYSIŃSKI, doktor nauk społecznych w dyscyplinie nauki o komunikacji społecznej i mediach, adiunkt w Instytucie Badań Informacji i Komunikacji Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Jego zainteresowania naukowe skupiają się wokół cyfrowych usług publicznych oraz rozwiązań wdrażanych w instytucjach kultury z myślą o różnego rodzaju użytkownikach, przede wszystkim zagrożonych społecznym i cyfrowym wykluczeniem. W swoich rozważaniach często podejmuje kwestie partycypacji społecznej jako narzędzia współtworzenia nowoczesnego miasta (publikacja pt. Smart city w przestrzeni informacyjnej) oraz zagadnienia dotyczące inkluzywności i różnorodności w instytucjach GLAM, ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb osób ze społeczności LGBTQ+.*

*NATALIA PAMUŁA, doktorka nauk społecznych w dyscyplinie nauki o komunikacji społecznej i mediach, adiunktka w Instytucie Badań Informacji i Komunikacji Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Interesuje się wyszukiwaniem informacji w środowisku cyfrowym, otwartą nauką, grami i grywalizacją w edukacji informacyjnej, mediami społecznościowymi jako środowiskiem informacyjno-komunikacyjnym. Współtwórczyni praktycznych kursów e-learningowych i autorka wielu prac naukowych, w tym monografii pt. Ukryty Internet jako przedmiot edukacji informacyjnej. Wieloletnia współpracowniczka The Directory of Open Access Journals.*

*ALEKSANDRA SEKLECKA, profesor uczelniany w Katedrze Komunikacji, Mediów i Dziennikarstwa na Wydziale Filozofii i Nauk Społecznych UMK. Absolwentka politologii i socjologii. Specjalizuje się w problematyce mediów masowych i ich związków ze sferą polityki. Autorka monografii Polityka, media, manipulacja medialna – przypadek Polski po 1989 roku oraz kilkadziesiątu artykułów z zakresu manipulacji medialnej, marketingu politycznego, mediów audiowizualnych, szczególnie mediów publicznych oraz rytuałów medialnych.*

*Kontakt do autora i auterek:*

*krys@umk.pl*

*napa@umk.pl*

*seklecka@umk.pl*

*Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu*

*Instytut Badań Informacji i Komunikacji*

*ul. Bojarskiego 1, Toruń*



# Projekt usługi informacyjnej dotyczącej unikania informacji

Paloma Korycińska  
ORCID: 0000-0002-4010-079X  
Instytut Studiów Informacyjnych  
Uniwersytet Jagielloński

---

## Abstrakt

**Cel/Teza:** Na podstawie wyników pięcioletnich badań prowadzonych w Polsce stwierdzono istnienie odbiorców poszukujących profesjonalnej usługi informacyjnej, która polegałaby na świadczeniu praktycznego wsparcia w odzyskiwaniu zachowań informacyjnych wypartych i zastąpionych przez szczególną odmianę unikania informacji. W artykule podjęto cel zoperacjonalizowania tych ustaleń badawczych przez delimitację zakresu treściowego terminu, który ma stanowić przedmiot projektowanej usługi informacyjnej.

**Metody badań:** Wykorzystano metody analizy i krytyki piśmiennictwa, analizy semantycznej oraz cyklicznie wdrażany kompleks metod badawczych i dydaktycznych obejmujący autoetnografię, badanie dokumentów zastanych, refleksywną analizę tematyczną, metodę symulacyjną, *design thinking*, metodę projektową oraz *phenomenon-based learning*, a także technikę person. Materiał empiryczny zbierano techniką wywiadu pogłębionego i wywiadu fokusowego. W procesie badawczo-rozwojowym stosowano również technikę oceny prototypu według 9-stopniowej skali Poziomów Gotowości Technologicznej (TRL).

**Wyniki i wnioski:** Istnieją użytkownicy, którzy z rozmaitych przyczyn pozostających poza obszarem rozpoznania badawczych informatologii doznają głębokiej zmiany sposobu doświadczania informacji, której skutki odbierają jako niekorzystne i szukają na nie remedium. Aby możliwe było zaprojektowanie specjalistycznej usługi informacyjnej przeznaczonej dla tych odbiorców, konieczne jest scharakteryzowanie ich kondycji w języku zachowań informacyjnych.

**Ograniczenia badań:** Przedstawiono konceptualizację terminu mającego nazywać przedmiot projektowanej usługi informacyjnej. Postępowanie to podlega zwyczajowym regułom falsyfikacji. Innych szczególnych ograniczeń nie stwierdzono.

**Zastosowania praktyczne:** Doprowadzenie prototypu usługi informacyjnej do maksymalnie wysokiego poziomu w skali oceny gotowości technologicznej TRL.

**Oryginalność/wartość poznawcza:** Badania wnoszą nowe elementy do stanu badań nad doświadczeniem informacji i typologią zachowań realizujących wzorzec unikania informacji. Są również punktem wyjścia dla wdrożenia innowacyjnej, nieobecnej dotychczas na rynku usługi informacyjnej.

## Słowa kluczowe

Abnegacja informacyjna. Apatia informacyjna. Profesjonaliści informacji. Unikanie informacji. Usługi informacyjne.

*Tekst wpłynął do Redakcji: 14 kwietnia 2025 r.*

---

## 1. Wprowadzenie

Artykuł jest fenomenograficznym opisem przebiegu i wyników pięcioletniej drogi badawczej, która pozwoliła mi empirycznie stwierdzić, że na polskim rynku istnieją odbiorcy poszukujący profesjonalnej usługi informacyjnej, która polegałaby na świadczeniu praktycznego wsparcia w odzyskiwaniu zachowań informacyjnych wypartych i zastąpionych przez szczególną odmianę unikania informacji (Cisek, 2016; Cibangu, 2023). Moim celem jest zoperacjonalizowanie tych ustaleń badawczych przez delimitację zakresu treściowego terminu, który ma stanowić przedmiot projektowanej usługi informacyjnej. W narracji pierwszoosobowej będącej zapisem *scholar's journey* (por. np. Wallin & Diller, 2023) odtwarzam krętą drogę, która doprowadziła mnie do nazwania tego przedmiotu apatią informacyjną. W toku badań ustaliłam, że w środowisku znanym mi ze względów zawodowych obecni są użytkownicy, którzy z rozmaitych przyczyn pozostających poza obszarem rozpoznań badawczych informatologii doznają głębokiej zmiany sposobu doświadczania informacji. Skutki tej zmiany odbierają jako niekorzystne i szukają na nie remedium. Aby możliwe było zaprojektowanie specjalistycznej usługi informacyjnej przeznaczonej dla tych odbiorców, konieczne jest scharakteryzowanie ich kondycji w języku zachowań informacyjnych.

## 2. Struktura artykułu i metodyka

Od roku 2019 gromadzę materiał empiryczny dokumentujący doświadczanie przez ludzi różnorodnych form straty i deprivacji informacyjnych. Czynię to jednocześnie w trzech obszarach: jako badaczka przynależna do subdyscypliny nauka o informacji, w ramach dydaktyki akademickiej oraz jako profesjonalistka informacji prowadząca jednoosobową działalność gospodarczą. Te trzy obszary ściśle się przenikają i wzajemnie warunkują. Obserwacje zebrane podczas świadczenia usług informacyjnych przynoszą pomysły na badania naukowe i zajęcia dydaktyczne, a jednocześnie, na zasadzie sprzężenia zwrotnego, praca ze studentami i wyniki badań naukowych kształtują metodykę pracy z odbiorcami usług komercyjnych. W działaniach badawczych, dydaktycznych i wdrożeniowych, skupionych wokół doświadczania straty i deprivacji informacyjnej, stosowałam, zależnie od ich kontekstu i celu, kombinacje metod i technik oraz, w przypadku świadczenia usług, także form pracy z klientem, które wykazuję w Tab. 1.

Tab. 1. Metody, techniki i formy pracy z klientem, z których wywodzi się materiał empiryczny

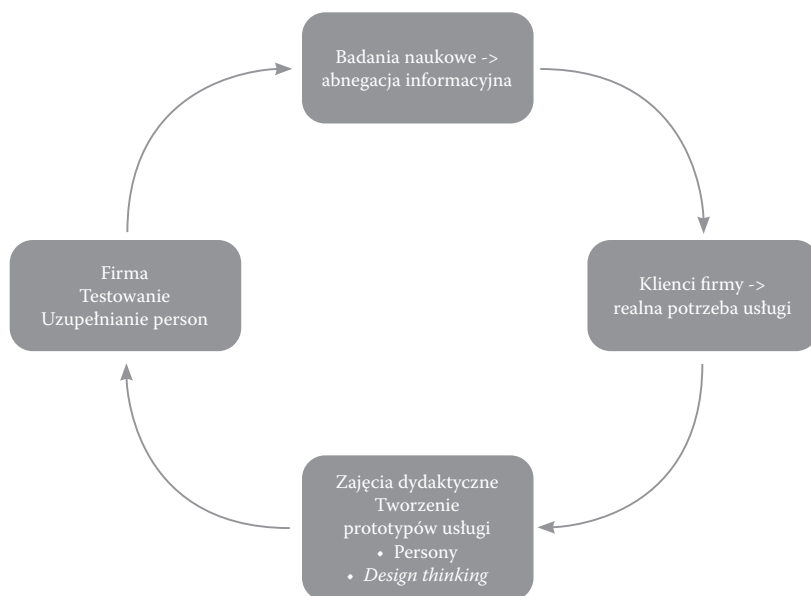
Obszar działania	Metody, techniki i formy pracy	Lata
Badania naukowe	Metody: autoetnografia, analiza i krytyka piśmiennictwa, badanie dokumentów zastanych, refleksywna analiza tematyczna Techniki: wywiad pogłębiony	2019–2025
Dydaktyka akademicka	Metody: metoda symulacyjna (Janecka & Juźwik, 2020), <i>design thinking</i> , metoda projektowania uniwersalnego (Borawska-Kalbarczyk & Tołwińska, 2022; Karpińska, 2022), <i>phenomenon-based learning</i> Techniki: persony, wywiad pogłębiony, wywiad fokusowy, ocena według 9-stopniowej skali Poziomów Gotowości Technologicznej (TRL)	2019–2025
Działalność usługowa	Metody: autoetnografia, badanie dokumentów zastanych Techniki: wywiad pogłębiony, wywiad fokusowy Formy pracy z klientem: projektowanie spersonalizowanych usług dla osób dotkniętych skutkami straty lub deprywacji informacyjnej	2019–2025

Źródło: opracowanie własne

Cykl mojego postępowania, ukazany schematycznie na Rys. 1, układał się następująco:

- (1) najpierw, w toku pracy badawczej, podjęłam temat straty informacyjnej w określonej społeczności użytkowników, co przywiodło mnie do zaproponowania roboczego pojęcia abnegacji informacyjnej, o którym piszę dalej;
- (2) w swojej pracy komercyjnej zaczęłam stykać się z klientami, którzy pasowali do profilu osoby dotkniętej abnegacją informacyjną i jednoznacznie werbalizowali potrzebę uzyskania profesjonalnej usługi wsparcia, która pozwoliłaby im wydobyć się z tego stanu;
- (3) wiedząc, że usługa taka nie jest dostępna na rynku, wprowadziłam ją jako wątek przewodni do jednego z prowadzonych przez siebie przedmiotów fakultatywnych na kierunku zarządzanie informacją w Instytucie Studiów Informacyjnych UJ;
  - (3.1) za pomocą kompleksu metod dydaktycznych wymienionych w Tab. 1. wspólnie ze studentami kolejnych roczników tworzyliśmy prototypy takiej usługi;
    - (3.1.1) stosownie do potrzeb i cech klientów, których spotykałam w swojej praktyce biznesowej w danym roku, budowałam persony (Wójcik, 2023), w które wcielałam się podczas symulacyjnych wywiadów diagnostycznych prowadzonych ze mną przez studentów;

- (3.1.2) praca z personą, którą odgrywałam, przebiegała w pięciu etapach przewidzianych w metodzie *design thinking*: empatia, definiowanie problemu, generowanie pomysłów, prototypowanie, testowanie (Sobota & Szewczykowski, 2014);
- (4) wnioski z pracy projektowej ze studentami i elementy stworzonych wspólnie prototypów przenosiłam na grunt działalności usługowej, testując poszczególne rozwiązania i uzupełniając osoby o nowe dane, po czym rozpoczynałam kolejną iterację procesu opisanego w punkcie 3;
- (5) zjawiska uchwycone na etapie 3 i 4 wykorzystywałam, i nadal tak się dzieje, w kolejnych projektach badawczych, co oznacza, że oba krańce postępowania istotnie łączą się w cykl.



Rys. 1. Cykl postępowania badawczo-projektowego z udziałem studentów

Źródło: opracowanie własne

Etyczne i merytoryczne usankcjonowanie takiego podejścia znalazłam w metodyce *phenomenon-based learning* (Adipat, 2024; Czujko-Moszyk, 2015; Dewi, Widiana & Jayanta, 2024; Schaffar & Wolff, 2024; Wolff, 2022), która stanowi część szerszej koncepcji budowania uniwersytetu wokół kultury doświadczenia autorstwa Grzegorza Barana (Baran, 2019). Koncepcja ta zasadza się na pięciu filarach: „1) wydarzenia i interakcje jako podstawa doświadczeń; 2) człowiek w centrum wydarzeń; 3) logistyka w miejsce taktyki; 4) partycypacja; 5) wibrujący uniwersytet” (ang. *vibrant university*) (Baran, 2019, s. 198). To ostatnie określenie Grzegorz Baran definiuje jako „środowisko umożliwiające, wspierające i stymulujące interakcje



między członkami społeczności akademickiej oraz dostarczające zasobów do urzeczywistniania idei, wspierające kreatywność i zorientowane na pobudzanie akademickiej przedsiębiorczości” (Baran, 2019, s. 202).

Materiał empiryczny, na którym opieram swoje rozważania w tym tekście, zawiera treści wywołane i zarejestrowane podczas: 1) badań nad utratą informacji przez naukowców humanistów (Korycińska, 2020), 2) trwających obecnie badań nad żałobą informacyjną emerytowanych akademików polskich (Korycińska, 2023), 3) zajęć dydaktycznych, 4) diagnozowania i obsługi klientów w ramach własnej działalności biznesowej w sektorze usług informacyjnych, 5) ustawicznej autoetnografii, która obejmuje pracę naukową, pracę w firmie i pracę dydaktyczną. Gdy używam określenia „respondent” lub „badany”, oznacza ono mnie samą w mojej tożsamości zawodowej lub prywatnej, mnie odgrywającą personę podczas symulacji z udziałem studentów, klientów mojej firmy bądź wreszcie uczestników badań wspomnianych w punktach 1 i 2.

W latach 2019–2024 podczas pracy ze studentami stale używaliśmy określenia „abnegacja informacyjna” jako elementu nazwy projektowanej usługi. Obecnie prototyp dojrzał do wdrożenia, toteż jest najwyższa pora, aby ocenić trafność tej jednostki nazewniczej, gdyż bez precyzyjnego wytyczenia jej semantyki, operacjonalizacja wyników badań i pracy projektowej studentów nie powiedzie się. Celem, który podejmuję w tym artykule, jest zatem sprawdzenie, czy „abnegacja informacyjna” jest kategorią podatną na operacjonalizację w procesie badawczo-wdrożeniowym, a w razie odpowiedzi przeczącej – znalezienie nowej, lepszej etykiety językowej dla doświadczeń osób, u których niechciane następstwa straty lub deprywacji informacyjnej motywują potrzebę skorzystania z profesjonalnej usługi informacyjnej pomagającej się z tymi następstwami uporać. Tekst dzieli się na dwie części poświęcone: 1) krytycznemu demontażowi pojęcia „abnegacja informacyjna” oraz 2) poszukiwaniu i walidacji jego zastępnika.

Uściślam, że – za Bronisławą Ligarą – przyjmuję podejście, zgodnie z którym termin, jako jednostka słownictwa specjalistycznego, składa się ze znaku językowego, czyli nazwy (denominacji) lub inaczej *signifiant*, oraz wywoływanej przez ten znak zawartości semantycznej, czyli pojęcia względnie *signifié*. Szukam nazwy (denominacji) dopasowanej do treści znaczeniowej, którą zidentyfikowałam w wyniku swoich badań, w związku z czym oba te elementy zawsze rozważam łącznie, traktując leksemy „termin” i „pojęcie” jako wymienne.

### 3. Demontaż pojęcia „abnegacja informacyjna”

W tej sekcji rozwijam i uszczegóławiam definicyjnie robocze pojęcie abnegacji informacyjnej, którego zarys przedstawiłam w tekście *Utrata danych i informacji w doświadczeniu naukowców: preliminaria* (Korycińska, 2020). Na podstawie

wyników analizy tematycznej treści wywiadów<sup>1</sup> z 12 polskimi uczonymi oraz materiałów uzyskanych za pomocą metody autoetnografii, mianem abnegacji informacyjnej określiłam wówczas międzyosobowo powtarzalny schemat behawioralny polegający na tym, że podmiot rezygnuje z zachowań informacyjnych, które uprzednio praktykował i oceniał jako adekwatne do swoich interesów. W takim ujęciu abnegacja informacyjna utożsamia się z zachowaniem informacyjnym w negatywie, ze stanem faktycznym, w którym działanie zostaje wyparte/zastąpione przez zaniechanie. Zakres semantyczny pojęcia „abnegacja” wydawał się dokładnie pasować do charakteru zachowań opisywanych przez uczestników badania, jako że – według ich deklaracji: 1) były one następstwem lub znamieniem uogólnionej niemocy operacyjnej i stopienia motywacji, która wcześniej napędzała ich działania, 2) wywoływały pogłębiające się poczucie osłabienia, a nawet utraty sprawczości i kontroli nad kursem własnego życia, 3) prowadziły do kumulacji rozmaitych zaniedbań i niedopatrzeń praktycznych, które stawały się przyczyną kłopotów natury osobistej, finansowej bądź formalno-prawnej, a w związku z tym psuły wizerunek, reputację i samoocenę. Z punktu widzenia językowej analizy kognitywnej opowieściami respondentów sterowała nadrzędnie metafora rozchwiania w znaczeniu albo utraty pionu (niemożności utrzymania się w pozycji wyprostowanej), albo ruchu w dół: osuwania się, spadania, upadku, degrengolady. Wszystkie te wykładniki mieściły się w intensji (konotacji) słowa „abnegacja”, którą ustaliłam na podstawie definicji słownikowych oraz przykładów użycia zaczerpniętych z Narodowego Korpusu Języka Polskiego. Przedstawiam je poniżej w wyborze, zaznaczając od razu, że elementy znaczeniowe „mojego” leksemu „abnegacja” pokrywają się z tą denotacją, lecz jej nie wyczerpują.

[1] abnegacja (...) *książk.* wyrzeczenie się czegoś; niedbanie o własne wygody, o swój wygląd: Kto (...) ma wrodzoną skłonność do strapienia, poznawszy niedostateczność mowy jako środka komunikatywnego, może skończyć na takiej abnegacji jak filozof Kratylos, który wyrzekł się słów i poprzestał na dawaniu znaków palcami. [SJPWD]

[2] Mieszkał kątem u jednego z podwłochowskich ogrodników i jego abnegacja posunięta była do ostateczności. Zapominał o posiłkach, goleniu się, myciu i często mój ojciec, chrząkając wypominał mu jego wygląd. „Kolego, trzeba się ogolić”. A czasem nawet przypominał mu przed lekcją o zapięciu guzików rozporka. Był wyłącznie pochłonięty fizyką i swoim wynalazkiem. [PELCRA]

[3] Najgorzej radzili sobie rozwiedzeni starsi mężczyźni, którzy nie znaleźli partnerek albo porzuciły ich drugie, młodsze. Całkowita abnegacja, jeśli nie degrengolada. 60-letni pan R. z Warszawy, osiem lat po rozwodzie, trudni się w serwisie naprawianiem telewizorów. W domu ma ich osiem. Siada w fotelu, włącza (na każdym z ekranów inna stacja) i patrzy na wszystkie jednocześnie. [Poliqarp]

[4] „W okresach życia, kiedy abnegacja stawała się nakazem kieszeni, pod lichotą odzieży nosił jednak maniery szambelana albo amanta, z polemem grającego postać zubożałego panicza w nieustannie

<sup>1</sup> Cytowany artykuł zawiera opis zastosowanej metody analizy tematycznej: Korycińska, P. (2020). Utrata danych i informacji w doświadczeniu naukowców: Preliminaria. W: P. Korycińska (red.), *Horyzonty informacji* (ss. 77–96). Kraków: Uniwersytet Jagielloński, Biblioteka Jagiellońska. <https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/handle/item/261431>

odbywającej się sztuce pt. *Życie wewnętrzne i zewnętrzne poety, Jana Augusta Kisielewskiego* – dopełnił obrazu Grzymała [Poliqarp]

[5] To właśnie partia stworzyła Polakom takie warunki życia i tak ukształtowała jego człowieczą sytuację, że Polak, pragnąc się wypowiedzieć, lub po prostu zareagować na najzwyczajsze zdarzenie, coraz częściej musi i woli sięgać właśnie do tych kanałów polszczyzny, w których od wieków gromadzi się niechęć, abnegacja i pogarda dla życia, w których od wieków pęcznieje świadomość, że życie niewarte jest pięknych słów, przeciwnie: że najobrzydliwsze słowa są akurat wystarczająco adekwatne, by użyć ich jako surowca do reakcji i na życie i świat... [Poliqarp]

[6] – Popatrz, Maryluniu, jak tu wszystko sprawnie działa, (...) nie masz pojęcia, jak tu było ciężko na początku. Spóźnienia, bałagan, gnuśność, abnegacja. Ale opłaciło się pracować. Odkąd wzięłam je trochę za... odkąd je trochę zdyscyplinowałam, jest coraz lepiej. Uczą się, czytają. Mniej donoszą, a jak donoszą, to w słusznej sprawie, a nie dla samego donoszenia. [MTAS]

[7] abnegacja [łac. *abnegatio* 'odmawianie', 'zaprzeczenie', 'wyrzekanie się'], w etyce i ascezie postawa rezygnacji z dóbr materialnych, uczuć, zamierzeń, akt wyrzeczenia się ich, z powodu miłosierdzia, wyboru wartości wyższych, doskonalenia się lub ofiary. [EPWN]

[8] Nie twierdzę, że Hucie obce jest zjawisko konsumpcjonizmu. Fakt, że tu siedzimy, najlepiej o tym świadczy. Porzuciliśmy mrzonki o tym, że abnegacja uwniosła. Bez konsumpcji, a tym samym bez przepływu pieniądza, się nie da. Konsumujemy, ale inaczej. [Poliqarp]

Przytaczanie tak licznych wystąpień źródłowych słowa „abnegacja” może wydawać się przesadne, niemniej uważam je za konieczne dla zachowania precyzji wywodu, a jednocześnie zgodne z widocznym w informatologii dążeniem do porządkowania terminologii dotyczącej zachowań informacyjnych (o czym obszerniej w dalszej części tekstu) (por. Hicks *et al.*, 2025; Krakowska, 2022; Sosińska-Kalata, 2023). Zacytowane fragmenty można podzielić na dwie grupy. W każdej z nich abnegacja profilowana jest trójwarstwowo: w aspekcie pobudek lub przyczyn związanych zarówno z cechami osobowymi podmiotu, jak i z okolicznościami obiektywnymi (z czego wynika?), w aspekcie przejawów zewnętrznych (po czym ją rozpoznać?) oraz w aspekcie ocennym (na jaki osąd zasługuje?). Szczegóły tej typologii, ze wskazaniem różnic w semantyce użycia słowa „abnegacja”, przedstawiam w Tab. 2.

Tab. 2. Kompozycja pola semantycznego leksemu „abnegacja”

Grupa 1: fragmenty (1)–(6)		
Pobudki lub przyczyny	Przejawy	Ocena
świadoma moralna decyzja o odstąpieniu od zachowań daremnych, które nie przynoszą oczekiwanego skutku (1)	rezygnacja z udogodnień kulturowo-cywilizacyjnych (1)	pochlebna
cecha osobowa w postaci niestandardowego gospodarowania uwagą, a w następstwie nieprzestrzeganie norm społecznych (2)	safandulowatość, nieporadność, dziwactwo, nieschludność, braki w higienie osobistej	neutralna

Grupa 1: fragmenty (1)–(6)		
Pobudki lub przyczyny	Przejawy	Ocena
odpowiedź reaktywna, o nieznanym statusie wolicjonalnym (nie wiadomo, czy świadoma, czy nie), na trudne wydarzenie życiowe (3)	porzucenie dotychczasowych nawyków uporządkowanego życia, prostracja, brak inicjatywy, dziwactwo	niepochlebna
ubóstwo bądź niedostatek materialny (4)	wymuszona rezygnacja z dotychczasowych form dbałości o prezencję	neutralna
upadek kultury współbycia w przestrzeni społecznej (5)	grubiaństwo, zarzucenie kodów kulturowych, bastardyżacja języka, przemoc symboliczna, upodlenie się	niepochlebna
przywara charakteru (6)	lenistwo, niechlujstwo, niedbałość, brak dyscypliny, nieuctwo	niepochlebna
Grupa 2: fragmenty (7) i (8)		
decyzja moralna o przedłożeniu dóbr duchowych nad dobra doczesne (7), (8)	umartwienie, deprywacja, dyscyplina duchowa, przekraczanie siebie	pochlebna

Źródło: opracowanie własne

Specyfikacja zawarta w części Tab. 2 dotyczącej grupy 1 w pełni odpowiada zakresowi wyrażenia „abnegacja informacyjna”, którego trafność testuję, łącznie z przewagą negatywnych ocen aksjologicznych. W badaniu, z którego wywodzi się to robocze pojęcie, respondenci notorycznie wyrażali bowiem albo poczucie winy, albo co najmniej zawstydzenie i dyskomfort w związku ze spadkiem swojej sprawności w zarządzaniu informacją. W ich wypowiedziach pojawiały się akcenty samooskarżania, samoobwiniania, a także ujemne kwalifikacje własnego postępowania (np. „indolencja”, „nieróbstwo”). Wyłom stanowią jednak fragmenty (7) i (8), w których abnegacja oznacza wyrzeczenie się wartości materialnych. Jest to fakt niepomijalny, tym bardziej że właśnie takie znaczenie przeważa w naukowym dyskursie anglojęzycznym, niezależnie od dyscypliny. Dla przykładu kwerenda zadana w Google Scholar (allintitle: abnegation + filtr „uwzględnij cytaty”) zwraca około 100 prac naukowych<sup>2</sup>, w których abnegacja spokrewnia się w większości z określeniami takimi jak *self-sacrifice*, *immolation*, *effacement*, *donation*, a w zaledwie kilku rozumiana jest jako rezygnacja, porzucenie lub anulowanie. Pokazuje to, że układ domeny, czyli „uporządkowanego obszaru wiedzy, w kontekście którego dokonuje się konceptualizacja [tej] jednostki semantycznej” (Taylor *et al.*, 2007, s. 527), jest inny niż początkowo zakładałam. W centrum domeny skupione są znaczenia związane z uwznioślającą ascezą, natomiast te denotacje, które ja przyjmowałam jako ostensywne, zajmują jeśli nie peryferie, to na pewno rejony od centrum oddalone (Taylor *et al.*, 2007, s. 527).

<sup>2</sup> Wyszukiwanie przeprowadziłam 8 marca 2025 r.

Byłam bliska rezygnacji z prób konceptualizacji tego pojęcia, gdy w styczniu 2025 roku, w *Annual Review of Information Science and Technology* (ARIST) ukazał się przełomowy dla mnie artykuł *Information avoidance: A critical conceptual review* Alison Hicks, Pamela McKenzie, Jenny Bronstein, Jette Seiden Hyldegård, Iana Ruthvena i Gunilla Widén (2025). Po jego lekturze stwierdziłam, że abnegacja informacyjna zasadniczo mieści się w nowej zaproponowanej przez autorów definicji unikania informacji, głoszącej, że są to „praktyki moderujące interakcje z informacją przez (1) zmniejszanie intensywności (ilości lub przepływu) [informacji] o różnej ziarnistości, (2) czynne, bierne lub [...] ograniczanie poziomu zaangażowania w [kontakt z informacją] lub kontroli nad informacją, (3) wykluczanie informacji według kryteriów relewancji, jakości oraz jej stosowności do temporalnych uwarunkowań podmiotu”<sup>3</sup> (Hicks *et al.*, 2025, s. 339). Zaznaczę od razu, że w drugiej przesłance definicji występuje przysłówek *receptively*, który pominęłam świadomie, gdyż zawarte w artykule objaśnienia nie dają mi pewności, że właściwie je rozumiem. Autorzy uściślają mianowicie, że: „Zaangażowanie jest to (...) kontinuum działań, które obejmuje czynne i bierne formy obcowania z informacją, jak też wiąże się z zachowywaniem ostrożności (Lloyd & Hicks, 2022) lub receptywnością na prawdopodobne implikacje przedmiotu lub tematu informacji”<sup>4</sup> (Hicks *et al.*, 2025, s. 336). Wynikałoby stąd, że w tym wariancie unikania informacji podmiot spłyca kontakt z informacją lub osłabia kontrolę nad nią z powodu swojej reakcji (?) na antycypowane następstwa zetknięcia z jej meritum. Nie wiem, wszakże, jak taki rodzaj zachowania ma się do kwalifikatorów „czynne” i „bierne”, dlatego tę przesłankę definicji *information avoidance* chwilowo zaniedbuję. Komentarza wymaga ponadto użyte w przesłance trzeciej określenie *timeliness*, które w tłumaczeniu oddałam opisowo, ponieważ według autorów jest to w istocie dokonywana przez podmiot ocena adekwatności informacji do tego, jak w danej chwili doświadcza on swojego zanurzenia w czas, przede wszystkim w wymiarze afektywnym. Ten, jak piszą autorzy, niedostatecznie zbadany czynnik warunkujący zachowania informacyjne, sprawia, że ludzie odrzucają informację, gdy w ich osądzie: (1) nie jest ona natychmiast przydatna, (2) nie mają dość czasu, by ją zrozumieć, przetworzyć, przyjąć, (3) brakuje im na to przestrzeni mentalnej, (4) nie mają napędu w postaci poczucia pilności, które mobilizowałoby ich do zajęcia się informacją w danej chwili, bez odraczania. Skądinąd, choć to już tylko

<sup>3</sup> “From our analysis, we can now provide a definition of information avoidance as practices that moderate interaction with information by (1) reducing the intensity (amount and/or flow) across multiple levels of granularity; (2) restricting engagement with or control over information, whether actively, passively, or receptively, and/or (3) excluding information based on relevance, quality, and timeliness criteria.” (Hicks *et al.*, 2025, p. 339).

<sup>4</sup> “Engagement consequently exists on a continuum of activity, which includes active and passive forms of contact as well as being linked to caution (Lloyd & Hicks, 2022) or receptivity to the likely implications of a subject or topic of information.” (Hicks *et al.*, 2025, p. 336).

moja interpretacja stwierdzenia *a focus on timeliness also positions information avoidance as shaped by future time horizons*, dodałabym, że unikamy informacji także dlatego, że (5) w danym punkcie na osi czasu tracimy zdolność do rzutowania się w przyszłość, toteż pewne informacje oceniamy jako nieważkie, nieistotne dla dalszego ciągu naszego życia, a więc niewarte zachodu (Hicks *et al.*, 2025, s. 339). W tym miejscu podkreślę też trzy istotne dla dalszych moich rozważań wnioski wyrażone przez autorów artykułu, którzy ubolewają, że *information avoidance* było dotychczas: (1) niewystarczająco uwzględniane w modelach wyszukiwania informacji i – szerzej – w modelach zachowań informacyjnych, (2) niesłusznie uważane za przypadłość, nigdy zaś za „pozytywną strategię wspierającą podmiot w osiągnięciu jego celów”, (3) badane w oderwaniu od faktu, że aktywne poszukiwanie informacji może pogłębiać niepewność, zamiast ją niwelować (Hicks *et al.*, 2025).

Powtórzę, że zespół zachowań informacyjnych, które nazywałam na własny użytek abnegacją informacyjną, daje się niemal zupełnie opisać w terminach definicji Hicks *et al.* Z materiału empirycznego, z którego czerpię swoje obserwacje, wyłania się faktycznie spójny schemat postępowania prowadzący do wymiernego zawężenia horyzontu informacyjnego podmiotu (Greenberg *et al.*, 2023) bądź, jak powiedziałby Ferdinand Gonseth, do skrócenia lub wręcz złamania osi informacyjnego układu odniesienia (fr. *référentiel*), w którego obrębie człowiek ustanawia swój świat (Kaczmarek, 2003). W opowieściach respondentów i w moich własnych świadectwach, które wydobyłam metodą autoetnografii, wyraża się jednak coś więcej: niechciana i dolegliwa zmiana sposobu doświadczania informacji (por. Krakowska, 2023, s. 150). Hicks *et al.* nie deklarują wprawdzie przyjmowania perspektywy fenomenologicznej, ale w moim odbiorze dają na to przyzwolenie za pomocą dyskretnych wzmianek o potrzebie zniuansowanego i holistycznego podejścia do analizy praktyk informacyjnych (2025, s. 339).

To, co nazywałam abnegacją, nie sprowadza się li tylko do zestawu zachowań wy-czerpująco skategoryzowanych w definicji Hicks *et al.* Jest stanem mentalnym, który podmiot odbiera jako bolesne przeniecowanie dotychczasowego paradygmatu życia z informacją. Stan ten uzewnętrznia się różnymi zachowaniami unikowymi, które albo są przezeń wymuszone, albo mają funkcję adaptacyjną wykorzystywaną przez podmiot do radzenia sobie (ang. *coping*) w nowych okolicznościach (Case *et al.*, 2005). Wiedząc już, że określenie „abnegacja informacyjna” jest wprawdzie niemożliwe do obrony ze względów semantycznych, posłużę się nim jednak po raz ostatni, aby zasygnalizować, że jego intensja nie powieła dokładnie intensji pojęcia *information avoidance*, a w związku z tym zasługuje, by znaleźć dla niego własną nazwę. Rdzeniem abnegacji jest, owszem, porzucenie i unikanie dotychczasowych zachowań informacyjnych, ale obudowane katalogiem dodatkowych cech swoistych. Cechy te wymieniam poniżej i do każdej z nich dołączam opisujące ją przykłady autentycznych wypowiedzi uczestników kolejnych fal badania (z zamaskowanymi końcówkami rodzajowymi i pominięciem fragmentów objętych anonimizacją):

- (1) Podmiot rezygnuje z zachowań, które w przeszłości były dlań narzędziem sprawczości, kontroli i utrwalania przynależności, gdyż zyskał przekonanie, że są one skazane na daremność – nic nie przywróci poprzedniego stanu rzeczy, a powtarzanie zdezaktualizowanych zachowań boleśnie przypomina o nieodwracalności zmiany.

(I) „Na co mi to czytanie, prenumerowanie. Już wypadłem(am) z obiegu, nie ma się co ludzi po prostu. Coś takiego. Coś takiego. Głodnemu chleb na myśli, to ja już wołę udawać, że nie czuję tego głodu. Już tego chleba nie ma. Rany, jak to tragicznie brzmi... Jak jakaś opowieść wojenna bez mała. No ale cóż, tak powiedziałem(am), to niech już tak zostanie”.

(II) „W pewnym momencie nie ma sensu szukać kontaktu z ludźmi z tamtego minionego życia, oni się odsuwają, tak jakby blakną. Nic nie chcą dawać, nic nie chcą brać. Pisziesz coś dla nich, posyłasz im różne rzeczy ciekawe, jak dawniej, a tu cała reakcja to kciuk w górę na Whatsapie. Ciebie nie ma, ich nie ma, tyle. Co wcale nie znaczy niestety, że łatwo jest z tego zrezygnować. Przez dłuższy czas jeszcze korci”.

(III) „Pisałem(am) tam w różnych takich [anonimizacja], tu i ówdzie pisałem(am). Czytali. A potem nie było komu czytać. I przestałem(am) się widzieć w tych tekstach, takie zniknięcie nastąpiło. Przestałem(am) pisać. (...) Nie, już tam nawet nie zaglądam. To jest coś w rodzaju cmentarzyska, którego nie chcę odwiedzać”.

- (2) Podmiot porzuca zachowania informacyjne, bo przestały one przynosić mu radość, zadowolenie, ekscytację.

(IV) „Kiedyś uwielbiałem(am) szperać w [anonimizacja]. Powodowała mną ciekawość, a gdy się ją zaspokoilo, to było fajnie. Tak to ujmę: fajnie. Teraz jest obojętność. Nie przychodzi mi na myśl, żeby znów to robić”.

(V) „Jeszcze na początku lat dwutysięcznych było tak, że biegłem(am) z każdym awizo od razu, a poczta była daleko, bez samochodu, niewygodnie, wysiłek w każdym razie. I nie miałem(am) w ogóle tej obawy co teraz, czyli «o mój Boże, co tam znowu będzie w tej przesyłce, jakie znowu nieszczęście». Przeciwnie. Nawet gdy była jakaś sprawa administracyjna do załatwienia, skomplikowana, to ja to traktowałem(am) jako wyzwanie, serio. Od razu mi się chciało to rozgryzać, analizować, załatwiać, pisać kwieciste wyjaśnienia ze zwrotami łacińskimi i tak dalej. *Hodie quod non*”.

- (3) Podmiot odstępuje od zachowań informacyjnych, bo nie ma na nie siły; kiedyś siłę tę miał, lecz teraz nie pamięta już nawet, skąd się ona brała. Poczucie bezsiły i niemożności przeradza się w wygasanie woli działania.

(VI) „Przepraszam za te metafory motoryzacyjne, nie wiem, co mnie dzisiaj naszło, ja przecież nawet nie lubię spraw mechanicznych. Mnie się zepsuł silnik. Był silnik wysokoprężny, a przesiadłem(am) się na motorynkę. Albo lepiej: na taki traktor-samoróbkę, jak się niekiedy widywało na wsi. Takim traktorkiem ja już siebie nie dogonię. Sobie stoi pod jakąś tam wiatą z dykty i rdzewieje”.

(VII) „Nie mam siły, nie mam siły. Obrastam zaległościami, czasem się czuję taki(a) omszały(a) jak człowiek-skała z filmu *Neverending story*, pewnie pamiętasz. A im bardziej nie mam siły, tym bardziej mi się nie chce. *Perpetuum immobile*, proszę państwa”.

- (4) Porzucenie wcześniejszych zachowań informacyjnych podmiot przeżywa jako osobiste umniejszenie, degradację swoich umiejętności, operacyjne upośledzenie, któremu chciałby przeciwdziałać, ale nie wie, jak. Ta nabyta nieporadność jest dla niego przyczyną cierpienia.

(VIII) „Jakby ja jestem uwięziony(a) w jakiejś jakby bulwie, nie wiem, jak to nazwać, w takim jakby grzybie atomowym. Czasem mi aż jest duszno z tego. Nie siedzę za dużo w socjalach, nie. Nie. Jakby tylko w kółko oglądam TikToki o prokrastynacji i w efekcie nic nie robię”.

(IX) „Od kiedy mi powiedziałaś, że można sobie dać pomoc, to ja osiadłem(am) na laurach. Robię jeszcze mniej, a kiedy mnie najdzie wyrzut sumienia, to sobie powtarzam: «spokojnie, przecież niedługo będzie dostępna ta pomoc, wszystko wróci do normy». Izoluję się od świadomości, że to samo nie przyjdzie. Czyste myślenie magiczne, nie da się ukryć”.

- (5) Podmiot porzuca uprzednie zachowania informacyjne, gdyż wskutek zmian w cechach samej informacji, w cechach otoczenia technologicznego i w swoich właściwościach osobistych (właśnie takie determinanty unikania informacji wymieniają Hicks *et al.*, 2025, s. 334–335) w swojej geografii informacyjnej przestał dostrzegać oferty, które by go do tych (a nawet jakichkolwiek) zachowań pobudzały.

(X) „Ja się chyba izoluję od tych wszystkich powiadomień, co mógłbym/mogłabym zrobić, żeby nadążać, żeby się rozwijać, a nie wegetować, tak jak teraz. Wcześniej miałem(am) oczy dookoła głowy, wszędzie byłem(am) w stanie wyczuć ogłoszenie, że tu taki kurs, a tu takie szkolenie, a tu taki certyfikat, wiesz. Teraz tego nie zobaczę, nawet jakby mi ktoś zrobił plakat i powiesił nad łóżkiem”.

(XI) „Weźmy takie kursy o wykorzystaniu AI. Ja bym we wszystkich brał(a) udział, do upadłego. Mówię: kiedyś bym brał(a), jeszcze nie tak przecież dawno. Teraz to ja udaję, że czat GPT nie istnieje. Nie dlatego, że ja się go boję, a przynajmniej nie jest to powód najważniejszy. Dlatego, że ja w tym stanie, w którym jestem, czuję się tak, jakby mnie już na to nie było stać. Przedsiębiorczość mi się wypaliła jakby”.

- (6) W ocenie podmiotu unikanie informacji nie przynosi mu żadnych korzyści. Splot związanych z nią praktyk tworzy, na zasadzie fatalistycznej – gdyż nic nie da się na nie poradzić – okoliczności, w których podmiot czuje się umniejszony.

(XII) „To wszystko razem, to jest wielka samotność. Tunel samotności. Ja się czuję na przemian totalnie wyczerpany(a) i na przemian mam takie podskoki, że nagle panicznie coś zaczynam się miotać, próbuję wrócić na stare tory i połapać uciekające nitki. Nadzieja zaświta, a potem znowu za parę dni znów wszystko się rozłązi i ja się cały(a) rozłążę”.

- (7) Swoista temporalność: swój stan podmiot postrzega jako stały, pozbawiony cechy przejściowości lub przemijalności.

(XIII) „Potrafię dokładnie opowiedzieć, jak było dawniej, a jak jest teraz. Dokładnie to opowiem, różnica jest prosta. Dawniej czas płynął, a ja w stopniu dzisiaj zupełnie dla mnie samego/samej niewyobrażalnym umiałem(am) tym przepływać kierować. Były terminarze, skedżjule [od ang. *schedules*], były te wszystkie takie zabaweczki do planowania zadań, Slacki, Trello-morello [nazwy aplikacji do zarządzania pracą zespołową i zadaniami Slack i Trello], cuda wiany itede. Teraz, i tu polecę poezją, jest bezczas. Płynie, jak chce, a tak naprawdę, to ja mam odczucie, że nic nie płynie. Wszystko stoi i zachodzi rżesą”.

- (8) Podmiot notuje spadek poczucia bezpieczeństwa informacyjnego lub je traci.

(XVI) „Odcinam się od rzeczy, które mnie stresują, na zasadzie głowy w piasek. Gdy ktoś mi dzwoni domofonem, to zawsze jest pierwsza myśl: idą po mnie, bo nie stawiłem(am) się na wezwanie, nie odebrałem(am) pisma. To jest najprawdziwsza panika wtedy, uderzenie gorąca do głowy, serce wali. Nie jest to przyjemne”.



Cytuję fragmenty wypowiedzi respondentów, ponieważ są one istotne dla rekonstrukcji mojego toku myślenia. Materiał przyporządkowany do cechy (1) jest kluczowy, bo to właśnie jego lektura nasunęła mi przypuszczenie, że badani trwają w poczuciu zmiany sposobu doświadczania informacji. Fragmenty (II) i (III) są niemal dosłownymi cytatami z pism Paula Ricoeura, w których wykładał on swoją hermeneutyczną tezę o „pierwszeństwie bycia w mówieniu”, o tym, że „bycie-w-języku”, mówionym i pisanym, jest głównym modusem (sposobem) ludzkiego doświadczenia (Wolicka, 2008). Oto słowa Ricoeura:

Ten nacisk na pisemne zapośredniczenie przekreślił definitywnie ideał Kartezjański i Fichteński, a w części także Husserlowską wiarę w przezroczystość podmiotu dla samego siebie. W tym względzie zarówno subiektywność czytelnika, jak i subiektywność autora mają tę samą władzę nad sensem tekstu. Autonomia semantyczna tekstu jest taka sama odnośnie do czytelnika, jak i odnośnie do autora. Rozumieć siebie dla czytelnika to rozumieć siebie w obliczu tekstu oraz czerpać z niego warunki wyłaniania się siebie innego niż „ja”, które „tworzy” lektura (Ricoeur & Bobowska-Nastarzewska, 2005, s. 39).

Jak pisze Elżbieta Wolicka, w hermeneutyce Ricoeura uczestnictwo w międzypersonalnej wymianie komunikacyjnej zanurzonej w języku jest „warunkiem koniecznym samorozpoznania podmiotu – «tego-który-jest-sobą wobec innego» (*soi-même comme un autre*)” (Wolicka, 2008, s. 9; Ricoeur *et al.*, 2003). Dokładnie o tym mówi respondent będący autorem wypowiedzi (III), gdy stwierdza, że „przestał się widzieć w [swoich własnych] tekstach”, których nie było już komu czytać, wskutek czego „takie zniknięcie nastąpiło”. Opisuje fundamentalną zmianę sposobu doświadczania przez siebie informacji polegającą na tym, że po załamaniu się ekosystemu informacyjnego, w którym dotychczas funkcjonował, stracił możliwość ustanawiania swojej podmiotowości przez przeglądanie się w spojrzeniu innego: tu – w spojrzeniu odbiorców jego pisemnych publikacji. Tracąc z pola widzenia odbiorców, stracił dostęp do części samego siebie, zniknął dla innych, ale też zniknął dla swojego własnego oglądu. Zamknęły się lub umknęły oczy tych, którzy byli mu niezbędni do „samorozpoznania”. O takim samym doznaniu głębokiej rekalkibracji świata informacyjnego opowiadają również autorzy fragmentów (I) i (II), używając przy tym mocnych w wyrazie metafor zagłodzenia, utkwienia w krajobrazie wojny i, ponownie, zniknięcia, czyli w istocie unieważnienia, które, skoro zmienia jakość przeżywania własnej podmiotowości, uznać można za przemianę wręcz ontologiczną (Sarbiewska, 2014, s. 263).

Cechę drugą i trzecią skomentuję łącznie, gdyż mają one ze sobą wiele wspólnego. Wyrażają anhedonię (cecha 2) i awolicję (cecha 3), czyli – odpowiednio – zanik wszelkiego odczynu emocjonalnego, przede wszystkim pozytywnego, związanego z podejmowaniem aktywnych zachowań informacyjnych oraz brak woli działania. Zacznę od zdefiniowania anhedonii. W języku potocznym termin ten, pochodzący z psychiatrii i zaliczany do osiowych objawów depresji, choć występujący też w wielu innych chorobach, rozumiany jest, zgodnie ze swoją etymologią, jako brak odczuwania przyjemności (z greki: *an* – bez, *hedone* – przyjemność) (Rybicka, 2023). W dyskursie medycznym oznacza jednak coś więcej, a mianowicie

„wyraźnie zmniejszone zainteresowanie lub przyjemność z codziennych aktywności” (Wieczorek *et al.*, 2018), przy czym „badania neurobiologiczne wskazują, że [jest] to złożony konstrukt odzwierciedlający różne deficyty w procesie przetwarzania nagrody: oczekiwaniu, motywacji, zainteresowaniu i przyjemności konsumpcyjnej” (Gorostowicz *et al.*, 2024, s. 2). Według utrwalonego konsensu mianowniczego wyróżnia się trzy typy anhedonii: konsumpcyjną, antycypacyjną i społeczną. W pierwszym typie dochodzi do zubożenia na bodźce, które podmiot odczytywał dotychczas jako gratyfikujące. W drugim – do zaniku przyjemności i ekscytacji związanej z oczekiwaniem na nadejście tego bodźca, co zazwyczaj wtórnie obniża motywację do działania mającego to zdarzenie przyspieszyć lub przysposobić podmiot do jego optymalnego przeżycia. Typ trzeci oznacza zaś brak emocjonalnego i poznawczego zainteresowania kontaktami międzyludzkimi (Rybicka, 2023). W medycznych definicjach anhedonii zaznacza się ponadto, że upośledzenie zdolności do odczuwania satysfakcji, czyli przyjemności z uzyskania nagrody, wypływa z tego, że podmiot ma również trudności z uczeniem się nowych form doświadczania gratyfikacji „(jawnym lub utajonym nabywaniem skojarzeń między bodźcami warunkowymi zapowiadającymi nagrodę a nagrodą), pożądaniem (silnym wzbudzeniem motywacji do zdobycia nagrody, pojawiającym się w odpowiedzi na wyuczony bodziec warunkowy)” (Szczypiński & Gola, 2017, s. 66) oraz rozpoznawaniem wartości nagrody (Poyatos-Pedrosa *et al.*, 2024; Wong *et al.*, 2024). Z przytoczonych wyżej wypowiedzi (IV) i (V) wynika, że ich autorzy spełniają kryteria anhedonii w zakresie zachowań informacyjnych (dalej także w skrócie „ZI”), gdyż zaświadczały zarówno o utracie dostępu do uczucia satysfakcji, jak i o stopniu wrażliwości na uprzednio skuteczne impulsy sterujące podejmowaniem ZI, szczególnie ciekawość, którą Thomas D. Wilson opisuje w swoim niedawnym artykule przeglądowym jako bodaj najsilniejszy napęd psychiczny wyzwalający ZI, genetycznie związany z kategorią potrzeby informacyjnej, choć z nią nietożsamy (Wilson, 2024, s. 53). Ujęte razem fragmenty (IV) i (V) dają obraz wyczerpania się u podmiotu zarówno poznawczej ciekawości wewnątrzpochodnej (ang. *intrinsic*), zwanej też wrodzoną (ang. *innate*), która wywołuje zainteresowanie odkrywaniem nowych obszarów informacji oraz pragnienie (ang. *desire* = pożądanie w terminologii medycznej dotyczącej anhedonii) zredukowania niepewności i luk w rozumieniu, jak i ciekawości zewnątrzpochodnej (ang. *extrinsic*) powodowanej pragnieniem uzyskania określonej nagrody, a w każdym razie uchwytneho rezultatu. Zauważam, że taki regres ciekawości opisuje także autor wypowiedzi (X), który dodatkowo sygnalizuje ubytek tzw. ciekawości percepcyjnej, czyli wzmożonej chłonności na bodźce zmysłowe (por. kiedyś „oczy dookoła głowy” – dzisiaj „nie zobaczę, nawet jakby mi ktoś zrobił plakat i powiesił nad łóżkiem”) (Wilson, 2024, s. 44).

Pora teraz uszczegółowić termin „awolicja”, który powiązałam z cechą 3. Pochodzi on z języka psychiatrii, lecz w odróżnieniu od anhedonii, która również stąd się wywodzi, nie występuje w użyciach potocznych. Na dowód podaję, że wykonana

8 marca 2025 roku kwerenda „awolic\*” we wszystkich trzech wyszukiwarkach Narodowego Korpusu Języka Polskiego: POLIQARP, MTAS i PELCRA wykazała 0 wyników. Oznacza to, że leksem awolicja odsyła bezwyjątkowo do pola semantycznego psychopatologii, a zatem stanowczo niewskazane jest włączanie go do tworzonej przeze mnie definicji pojęcia, które pierwotnie nazwałam abnegacją informacyjną, a obecnie poszukuję dla niego trafniejszego *signifiant*. Awolicja, o której mówią autorzy wypowiedzi (VI) i (VII), to „zanik woli charakteryzujący się obniżeniem zdolności do podejmowania działań i ich podtrzymywania” (Wójciak *et al.*, 2019, s. 543). Przywołują oni nad wyraz sugestywne metafory, by oddać doznawany przez siebie stan unieczynnienia woli. Jeden z nich (VI) porównuje swoją obecną wydolność wolicjonalną do mocy „traktorka-samoróbki”, pokracznego pojazdu będącego emblematem niedostatku. Wrażenie upadku i nędzy, w zestawieniu z niegdysiejszym „silnikiem wysokoprężnym”, potęguje użycie określenia „wiata z dykty” silnie konotującego prowizoryczność i zaniedbanie. Respondent drugi (VII) rzutuje się z kolei w filmową postać olbrzyma o kamiennym ciele, większość życia spędzającego we śnie i stopniowo obrastającego roślinnością, tak że przechodnie biorą go za trawiasty pagórek. Sedno swoich doświadczeń wyraża jednak, w sposób uderzająco dosłowny, w okolicznościowym neologizmie *perpetuum immobile*, który ma charakter samowyjaśniający. Awolicję opisuje także autor fragmentu (VIII), gdy z autoironią opowiada, jak popada w prostrację, oglądając godzinami, na zasadzie ucieczkowego *binge-watching*, filmy popularyzujące wiedzę o prokrastynacji na platformie TikTok (Flayelle *et al.*, 2020; Starosta & Izydorczyk, 2020).

Fragmenty ilustrujące cechę czwartą zawierają znamienne w mojej ocenie określenia, które kierują ku pojęciu bańki epistemicznej zdefiniowanemu przez Monikę Krakowską w jej monografii *Zachowania informacyjne człowieka w kontekście zjawiska epistemicznej bańki informacyjnej* (2022). Autorzy wypowiedzi (VIII) i (IX) relacjonują – odpowiednio – doświadczenie uwięzienia/uwięźnięcia w ograniczonej przestrzeni informacyjnej, najpierw nazwanej „bulwą”, a chwilę później już „grzybem atomowym”, a więc środowiskiem trującym, skażającym, w którym jest „duszno”, oraz celową samoizolację, zejście do informacyjnego bunkra i tam oczekiwanie, aż ktoś przyjdzie i wybawi z niedoli. Autor fragmentu (IX) komentuje swoje zachowanie w sposób zreflektowany i demaskatorski (odkłamujący samooszukiwanie się), nazywając je wprost wynikiem „czystego myślenia magicznego”. W obu wypowiedziach obecne są metafory opisujące jawnie niebezpieczną lub pozornie bezpieczną zamkniętą przestrzeń informacyjną, która podmiot otoczyła lub którą podmiot sam wytworzył przez świadome odosobnianie się. Dostrzegam w niej homologię do następującej definicji:

(...) społeczna, nietrwała struktura epistemiczna, w której podmiot poznawczy często przypadkowo i nieświadomie, nieintencjonalnie pomija różne informacje, operując strukturą poznawczą ograniczającą kognitywne procesy rozumienia rzeczywistości i tworzenia wiedzy. To przestrzeń informacyjna wynikająca z architektury środowiska informacyjnego i schematów komunikacji społeczności, łączącej

sieci społecznościowe, media i inne źródła informacji, a także zachowania informacyjne wynikające z norm i światopoglądu jednostki, które dzieli z grupą. (...) Charakterystyczne dla bańki epistemicznej jest ograniczenie dostępu do zasobów informacji, brak dostępu do informacji, kreowanie przestrzeni informacyjnej, która składa się z umiarkowanej liczby źródeł informacji, nierozbudowanych horyzontów informacyjnych (...) (Krakowska, 2022, s. 178).

Według typologii Moniki Krakowskiej ta szczególna forma unikania informacji, którą opisuje, prowadziłyby do powstania bańki obejmującej głównie indywidualną przestrzeń podmiotu. Zmiana sposobu doświadczania informacji polegałaby na tym, że w jego przeżyciu zaczynałyby przeważać *qualia*, czyli odczuwalne jakości zjawiskowe (Gouveia, 2022), których treść werbalizuje on jako opresję, ciasność, zubożenie, osamotnienie, głód.

Cecha piąta, wyrażona w przykładowych fragmentach (X) i (XI), wtórna do cechy czwartej, nazywa doświadczenie utraty przez podmiot dotychczasowych afordancji informacyjnych. Na ten trop naprowadza wprost wypowiedź (XI), w której respondent – dość enigmatycznie na pierwszy rzut oka – stwierdza, że „już go nie stać” na dostrzeżenie we własnym otoczeniu informacyjnym ofert pożytecznego działania zorientowanego na cel. Dodaje, że „jakby wypaliła mu się przedsiębiorczość”. Aby zinterpretować te słowa, posłużę się definicją afordancji przyjmowaną m.in. w enaktywizmie. Dla przedstawicieli tego nurtu określa ona spotkanie między obiektem, który wysyła wskazówki (oferty lub, jak brzmi to w tłumaczeniu na język francuski, inwity/inwitalcje – *invites/invitations*) dotyczące możliwości jego wykorzystania, a podmiotem zdolnym i chcącym te zaproszenia zauważyć, a następnie zrealizować. Jest to zatem relacja między dwiema agencyjnościami: obiektu i podmiotu postrzegającego (Fauré, 2019; Paveau, 2019). Po przełożeniu na język afordancji fragment (XI) staje się jasny: autor mówi, że utracił zasoby, które wcześniej pozwalały mu przystępować do tej relacji. Wie, że obiekty informacyjne zaludniające jego otoczenie wciąż nadają sygnały o dyspozycyjności i zdatości do mnogich zastosowań; one nadal mogą, on jednak już nie – chciałoby się powiedzieć *he can not afford for it anymore*. Wyjawia, że utracił przedsiębiorczość, którą w tym kontekście można rozumieć dwojako: 1) etymologicznie, a zarazem bardzo wiernie w stosunku do metafory spotkania między podmiotem i obiektem, jako niezdolność do tego, aby „przed się brać”, przysposabiać do swoich potrzeb oferty składane przez obiekty; one nawołują, a on pozostaje bezczynny, bo przestał je słyszeć, 2) przez odniesienie do koncepcji zarządzania informacją w duchu *agility*, jako pozbawienie zwinności i wszystkich przymiotów, które się na nią składają: bystrości, elastyczności, inteligencji rozumianej jako „zdolności do rozumienia sytuacji i celowego reagowania na nie” oraz sprytu (Juchnowicz & Wolińska-Skuza, 2021, s. 47). Deprywacja jest dotkliwa, skoro wywołany przez nią stan autor wypowiedzi (X) określa jako „wegetowanie”.

Cechę szóstą, wraz z towarzyszącym jej fragmentem (XII), wyodrębniłam po to, aby jednoznacznie podkreślić, że zmiana sposobu doświadczania informacji przez respondentów pozbawiona jest pozytywnych aspektów unikania informacji,

o których piszą Hicks *et al.* (2025), upominając się o ich włączenie do agendy badawczej informatologii. Wśród form *information avoidance*, świadomie lub nieświadomie wdrażanych przez podmiot, a zwiększających jego dobrostan, autorzy wskazują m.in.: 1) wybiórcze izolowanie się od informacji w ramach dbania o siebie (ang. *self-care*), w celu odfiltrowania treści, które podmiot postrzega jako szkodliwe, 2) świadome przedkładanie uczucia zadowolenia nad ambicję zyskania informacji kosztem dodatkowego wysiłku (ang. *contentment over information gain*), co jest dla podmiotu gratyfikujące wówczas, gdy wynika z przyjętej przezeń hierarchii priorytetów, a w związku z tym stanowi przejaw skutecznej samokontroli; warto zauważyć, że takie ujęcie *information avoidance* jest krokiem w kierunku rehabilitacji – w sensie zdjęcia aksjologicznego odium – np. praktyk określanых jako *suficing*, czyli poszukiwania informacji tylko dopóty, dopóki nie uzna się, że wystarczy. W pełni zgadzam się z postulatem Hicks *et al.* (2025), aby uzupełniać badawczo luki w wiedzy o dobroczynnych funkcjach unikania informacji, zrywając z bezzasadną jego stygmatyzacją, niemniej w moim materiale badawczym nie ma żadnych świadectw, które dowodziłyby, że ten kompleks zachowań przynosi respondentom cokolwiek dobrego. Opisuję zatem taką fenomenologiczną realizację unikania informacji, która w całości lokalizuje się po „ciemnej stronie”, na tym krańcu spektrum, gdzie panuje pustynność, bezwład i niemoc. W „tunelu samotności”, jak mówi autor wypowiedzi (XII). Według mnie ta cecha doświadczeń relacjonowanych przez uczestników badania jest najmocniejszym argumentem na rzecz celowości wydzielenia dla nich odrębnej konceptualizacji w ramach, a może wręcz jednak na pograniczu pojęcia *information avoidance*. Dlaczego? Hicks *et al.* (2025) proponują, aby unikanie informacji traktować odtąd jako sprzężone w nierozdzielny tandem z wyszukiwaniem (i zapewne też z innymi ZI wyrażającymi się w czynnym działaniu), a panujące w tym tandemie dialektyczne napięcie uznawać za czynnik modulujący spotkania podmiotu z informacją, na obraz dwóch przeciwnych, lecz uzupełniających się sił *yin* i *yang* (Hicks *et al.*, 2025, s. 340). Swoistość doświadczeń opisywanych w moim badaniu polega na tym, że unikanie informacji nie jest równoważone przez siłę o odwrotnym wektorze. Dialektyczne napięcie występuje, lecz jego biegunami są 1) unikanie tu i teraz *versus* 2) wspomnienie bycia aktywnym tam i kiedyś. O ile w modelu pojęciowym nakreślonym przez Hicks *et al.* (2025) *information avoidance* wchodzi w wahadłowy ruch balansujący z innymi realnymi działaniami podmiotu, o tyle w moim przypadku przeplata się wyłącznie z reminiscencjami z czasu przeszłego, a więc z faktami psychicznymi pozbawionymi uzewnętrznienia w czynach. Napięcie między terażniejszą okolicznością rzeczywistą a treścią wyobrażeniową w postaci wspomnienia jest dla podmiotu niewątpliwie realne, ale jakościowo odmienne od tego, co Hicks *et al.* kodują za pomocą metafory *yin* i *yang*. W moim przekonaniu różnica ta jest pochodną szczególnej temporalności doświadczenia informacji przez uczestników mojego badania, którą wyróżniłam jako cechę siódmą.

Autor wypowiedzi (XIII), która tę cechę egzemplifikuje, mówi, że znalazł się w „bezczasie”. „Dokładnie” pamięta, że wcześniej używał skutecznie narzędzi do wypełniania czasu aktywnością, obecnie zaś wszelki ruch wokół niego ustał, a on sam trwa w inercji. Doznaje silnego napięcia między tym, co było, a tym, co dzieje się z nim/w nim teraz, wyrażając je w słowach, że dawniej „w stopniu dzisiaj zupełnie dla siebie niewyobrażalnym umiał kierować” przepływem czasu. Doświadcza wyjęcia ze strumienia czasu, wyrzucenia poza temporalny układ odniesienia, w którym wcześniej bytował. Czuje się jak odcięta od innych cieków sadzawka, w bezruchu „zarastająca rzęsą”. W tym aspekcie również uwyraźnia się różnica między tym, jak na najwyższym poziomie abstrakcji projektują *information avoidance* Hicks *et al.* (2025), a świadectwami moich respondentów. Hicks *et al.* zachęcają, by obiektywem badawczego zainteresowania informatologii objąć deceleracje (czasowe spowolnienia) i przerwy w zachowaniach realizujących potrzeby informacyjne, jak również sposób, w jaki użytkownik koordynuje te przejściowe pauzy (ang. *temporary pauses*) z działaniami prowadzonymi w zwykłym tempie (Hicks *et al.*, 2025, s. 341). Zakładają zatem, że zachowania unikowe w znaczeniu „tradycyjnym”, określane w piśmiennictwie dziedzinowym całą paletą wymownych nazw (np. *blocking certainty, concealing, forgetting, inattention, self-handicapping*), mają charakter incydentalny i stanowią przestankowanie w temporalności wyznaczanej, co do zasady, przez proinformacyjną działalność podmiotu (proinformacyjną w znaczeniu podporządkowania celowi zdobycia informacji, w przeciwieństwie do zachowań nieinformacyjnych, ang. *non-informative*). Opis ten nie odpowiada relacjom moich respondentów, gdyż temporalność wyznaczana przez działania proinformacyjne przestała być głównym sposobem ich kotwiczenia się w czasie i została zastąpiona przez swoją odwrotność. Podczas gdy w optyce Hicks *et al.* (2025) podmiot wydaje się sobowtorem fenomenologicznego człowieka Brendy Dervin, który „przesuwa się od przeszłości, poprzez terażniejszość, ku przyszłości”, „ciało-umysł-serce- duch” autorów przytaczanych przeze mnie narracji więźnie w bańce terażniejszości, w czasoprzestrzennej szczelinie, nad którą nie potrafi przetrząść sensotwórczego pomostu, a prócz tego, w odróżnieniu od figury podmiotu Dervin, w swoich mentalnych wędrówkach może transcendować się, owszem, lecz tylko w jednym kierunku: wstecz, do wspomnień czasu minionego (Cisek, 2008, s. 97; Dervin, 1999, s. 729–730; Naumer, Fisher & Dervin, 2008).

Cecha ósma, będąca nieuniknionym korelatem wszystkich poprzednich, to opisywana przez respondenta w wypowiedzi (XIV) utrata poczucia bezpieczeństwa informacyjnego, które za Anną Pieczką i Pauliną Motylińską definiuję jako „stan, w którym użytkownik informacji nie odczuwa zagrożeń wynikających: a) z kontaktu z informacją niskiej jakości oraz b) z utraty całości lub części zgromadzonych zasobów informacyjnych”, a przeciwnie, towarzyszy mu „przekonanie o posiadaniu zasobów (w tym np. wiedzy i umiejętności, związanych z oceną jakości informacji), niezbędnych do podjęcia odpowiednich działań w obliczu sytuacji kryzysowej”

(Piecicka & Motylińska, 2021, s. 34). Oprócz dość dramatycznego obrazu „najprawdziwszej paniki” zawartego w wypowiedzi (XIV), utratę poczucia bezpieczeństwa informacyjnego wyczytać można również z fragmentu (V), w którym badany sygnalizuje objawy myślenia prześladowczego, mówiąc: „nie miałem(am) w ogóle tej obawy co teraz, czyli o *mój Boże, co tam znowu będzie w tej przesyłce, jakie znowu nieszczęście*”. Panika i nieszczęście oddają doświadczenie osaczającego zagrożenia.

#### 4. Nowa konceptualizacja

W dotychczasowym rozumowaniu przebyłam dwa etapy. W etapie pierwszym rozłożyłam pojęcie stojące za terminem „abnegacja informacyjna” na składowe i przekonałam się, że muszę go odrzucić, gdyż intensja słowa „abnegacja” mieści w sobie również „umartwienie”, „wyrzeczenie” w sensie eschatologicznym. Znaczenie to nie pasuje do zachowań informacyjnych podmiotów, które „abnegacja informacyjna” miałyby określać. Co więcej, to właśnie aspekt umartwienia dominuje w anglojęzycznych użyciach *abnegation*, a więc próba wylansowania przekładu *information abnegation* w komunikacji naukowej wywołałaby zamęt. W etapie drugim na podstawie rozbioru cech „abnegacji informacyjnej” wyłonionych z materiału badawczego ustaliłam, że termin ten zawiera się w pojęciu unikania informacji według Hicks *et al.* (2025), z tym jednak, że nazywa taką formę *information avoidance*, która wynika z niekorzystnej zmiany sposobu doświadczania informacji przez podmiot i umiejscawia się zawsze na mrocznym skraju *continuum* tworzonego przez unikowe zachowania informacyjne. Pozostaje etap trzeci, najważniejszy dla podjętego przeze mnie celu, tj. znalezienie dla tego fenomenu nazwy (fr. *signifiant*), która pozwalałby na jego możliwie łatwą operacjonalizację, przede wszystkim praktyczną (choć operacjonalizacja badawcza nie jest wykluczona).

Tak jak zaznaczałam we wstępie, obecne moje rozważania są wynikiem wieloletniego gromadzenia materiału empirycznego, który dowodzi, że istnieje grupa odbiorców dotkniętych opisywaną formą unikania informacji i żywotnie (w sensie dosłownym) potrzebujących pomocy w wydostaniu się z powodowanego przez nią impasu. Odpowiedzią na tę potrzebę jest projekt fachowej i odpowiedzialnej usługi informacyjnej, z definicji złożonej i świadczonej przez dłuższy czas, przeznaczonej dla ludzi zmagających się z tą przypadłością. Wbrew apelom Hicks *et al.* (2025) o to, aby nie obarczać zachowań unikowych znamieniem patologii<sup>5</sup>, celowo używam

---

<sup>5</sup> „Previous literature has often sidelined the concept of information avoidance, treating it as a uniquely negative or undesired activity. Research has also tended to treat information avoidance as a monolithic concept, ignoring the growing number of terms that have been used to describe nuances related to a lack of engagement with information. We should give legitimacy to information avoidance as a meaningful information activity which gives shape to a rich set of information practices.” (Hicks *et al.*, 2025, s. 342).

słowa „przypadłość”, gdyż właśnie w taki sposób, w kategoriach wyniszczającego niedomagania, opowiadali o nim wszyscy respondenci. Aby stworzyć dojrzały prototyp usługi, trzeba znaleźć poręczną nazwę dla jej przedmiotu. Uważam, że pozostanie przy frazie „unikanie informacji” nie jest najlepszym wyborem z dwóch powodów. Powód pierwszy ma charakter marketingowy i dotyczy chwytliwości nazwy usług. Dla publiczności docelowej ma być ona zrozumiała i atrakcyjna, to znaczy, według mojego zamysłu, zawierać obietnicę objęcia opieką całokształtu problemów, z jakimi klient sam sobie nie radzi. Podkreślam: całokształtu, ponieważ ze swej natury (zwichnięcie dotychczasowego paradygmatu doświadczania informacji) przypadłość ta jest wszechogarniająca, przenika wszystkie obszary funkcjonowania podmiotu i nie daje się segmentować na odcinki, które można by było naprawiać odrębnie. W tym kontekście istotne jest zatem, że żaden z respondentów spontanicznie nie nazwał swoich zachowań „unikaniem informacji”. Używane przez nich kwalifikatory wykraczały daleko poza sferę samych zachowań i określały, w mojej interpretacji, nowy, niechciany modus przeżywania kontaktu z informacją, który, owszem, niekiedy objawiał się aktywnym uciekaniem przed nią, lecz na najgłębszym poziomie zawsze opisywany był jako stan, w którym to nie ja unikam informacji, ale to informacja umyka przede mną, staje się niepochwytna albo w ogóle przestaje ją dostrzegać. W mojej ocenie nazwanie przedmiotu usługi np. „pomocą w wychodzeniu z unikania informacji” byłoby zasadne, gdyby potrzebujący jej odbiorcy, a przynajmniej niepomijalna ich część, sami tak ją określali. Powód drugi, teoriopoznawczy, odnosi się do przekazu zawartego w artykule Hicks *et al.* (2025), z którym się utożsamiam. Autorzy podjęli wysiłek usystematyzowania informatologicznej wiedzy o *information avoidance* po to, aby wyprowadzić to pojęcie z kordonu zawężających skojarzeń, w którym dotychczas tkwiło. Opatrzanie etykietą „unikania informacji” usługi, której adresaci przeżywają tylko negatywną jej odmianę, byłoby, w moim odczuciu, sprzeczne z intencją Hicks *et al.*, a w związku z tym dla mnie samej nie do przyjęcia, gdyż we wszelkich swoich działaniach dotyczących *information avoidance* chciałabym iść ścieżką wytyczoną przez tych autorów.

Jakkolwiek oba wskazane powody mogą, rzecz jasna, być dyskusyjne, wniosek mój jest taki, że muszę poszukać innej nazwy dla projektowanej usługi. Na wypadek gdyby oba poprzednie argumenty upadły w ewentualnej debacie, potrzebę znalezienia nowego *signifiant* uzasadniam racjami zaczerpniętymi od Hicks *et al.* (2025), a czynię to tym chętniej, że właśnie one przekonały mnie do podjęcia pracy nad tym tekstem. W podsumowaniu artykułu o *information avoidance* autorzy piszą, że:

- (1) ich analiza wykazuje pilną potrzebę dalszych badań w celu dopełnienia konceptualizacji pojęcia unikania informacji i uzupełnienia charakterystyki odpowiadających mu zachowań, m.in. po to, by lepiej zrozumieć jego powiązania z innymi konstruktami teoretycznymi,



- (2) badania te powinny zmierzać również do odsłonięcia przyczyn/podłoża (ang. *underpinnings*) unikania informacji,
- (3) aprioryczne założenie o racjonalności ludzkiego działania i przyrodzonym prymacie woli pozyskiwania informacji nad takiej woli brakiem sprawiło, że w badaniach nad *information avoidance* nie dość często przyjmowana jest perspektywa społeczna,
- (4) tymczasem zwrot w kierunku badań osadzonych w kontekście społecznym jest wskazany, gdyż pozwoliłyby one wykryć i opisać sytuacje, w których dostęp podmiotu do takich zasobów osobistych jak zaangażowanie, sprawczość, kontrola jest racjonowany przez normy społeczne i rozmaite struktury władzy, w tym władzy symbolicznej,
- (5) w tym duchu każde nowe badanie nad unikaniem informacji, które wychodzi z utartych kolein, przyczynia się do poznawczej i społecznej legitymizacji prawa podmiotu do zachowań nieinformacyjnych, a tym samym przeciwstawia władztwu mniemania, że prawidłowo jest tylko wówczas, gdy podmiot pragnie zredukować niepewność przez pozyskiwanie informacji i podejmuje adekwatne do tego działania (ang. *information solutionism*),
- (6) pożyteczne jest korzystanie z metod badań jakościowych kosztem przeważających dotąd metod ilościowych, które zacierają procesualny charakter unikania informacji, wybiórczo rejestrując dane w momencie  $N$  na osi czasu, a ponadto pomijają jego wymiar afektywno-emocjonalny, komunikacyjny i interpersonalny,
- (7) w paradygmacie badań jakościowych na polecenie zasługuje relatywnie rzadko stosowana technika wywiadu, dzięki której można ujawnić cechy zachowań spod znaku *information avoidance* skrywane np. z powodu stygmatyzacji społecznej, a także dokładnie mapować ich uwarunkowania związane ze środowiskiem życia i biografią podmiotu (Hicks *et al.*, 2025, s. 341–342).

W świetle powyższego sądzę, że przybranie osobnej nazwy dla zachowań uczestników mojego badania nie jest błędem, zwłaszcza że ma służyć praktycznej operacjonalizacji wyników badań, czyli przekuciu ich w konkretne zastosowanie (usługę informacyjną) leżące w interesie indywidualnym i społecznym. Do rozstrzygnięcia pozostaje jednak równie ważna kwestia odpowiedzialności terminologicznej i oceny ryzyka naruszenia, wskutek zbędnego słowotwórstwa, zasady ekonomii myślenia zwanej brzytwą Ockhama („nie mnożyć bytów bez potrzeby”), zgodnie z którą „w wyjaśnianiu zjawisk należy dążyć do prostoty”, wybierając taką drogę „postępowania, która zawierać będzie jak najmniej założeń wstępnych i pojęć” (Parysek, 2017, s. 178). Ryzyko to oceniłam, poddając swój pomysł na nazwę przedmiotu usługi testowi redundancji, ułomnej metaforyzacji, manieryzmu i semantycznej mętności według kryteriów opisanych przez Jerzego J. Paryska (2017). Rezultat wypadł pomyślnie, przede wszystkim dlatego, że termin ten funkcjonuje już, choć nie powszechnie, w języku informatologii. Jest to mianowicie apatia informacyjna (znużenie informacyjne), określenie używane, w kontekście ekologii informacji,

a szczególnie chorób informacyjnych, przez Wiesława Babika (2014), który pośrednio naprowadza na sposób jego rozumienia, wskazując, że:

Wiedza niewłaściwie przyjmowana – w odbiegających od normy proporcjach – sprawia, że człowiek gubi się w informacyjnym świecie. Nie potrafi znaleźć prawdziwych i cennych wartości, trudno mu odróżnić prawdę od fałszu, jego hierarchia wartości zostaje zachwiana, jest niestabilny emocjonalnie, a nawet ogarnia go apatia (znużenie) informacyjna (Babik, 2014, s. 48).

Wiesław Babik nie wymienia atrybutów apatii informacyjnej, nie przesądza też, czy jest ona zespołem zachowań informacyjnych, czy raczej stanem poznawczo-emocjonalnym, który przejawia się w określonym behawiorze. Jednoznacznie łączy je natomiast z następstwami niebilansowanej diety informacyjnej i chaosu aksjologicznego podmiotu. Zbieżną interpretację proponuje także Augustyn Bańka, który psychologicznym syndromem nicnierobienia, apatią lub letargiem nazywa szkodliwe dla podmiotu zachowania obronne wykształcane w cyklu przystosowania tożsamości do nieciągłości znaczeń i wartości, jaką cechuje się współczesna infosfera społeczeństwa wiedzy<sup>6</sup> (Bańka, 2011; 2016, s. 114–115). Swobodnie zarysowane ramy tego terminu czynią go elastycznym, podatnym na adaptację i z tego tytułu odpowiednim do moich celów. Podobnie jak hiperonim „choroby informacyjne” i wszystkie inne jego hiponimy apatia informacyjna jest metaforą i pozostanie nią dopóty, dopóki nie zapadnie oficjalna decyzja o jej włączeniu do nomenklatury medycznej. Posługiwanie się metaforą naukową wymaga ostrożności, bo – jak przestrzega Jerzy J. Parysek, posiłkując się licznymi przykładami – łatwo można przy tym popaść w przesadę, semantyczną karkołomność i upodobanie do niepotrzebnych synonimów słów już istniejących. Ryzyko takie występuje, gdy: 1) niespełnione są brzegowe warunki metaforyzacji w rozumieniu kognitywnym, to znaczy, że aby oddać treść jakiegoś (nowego) doświadczenia nie jest konieczne ujmowanie go „w terminach stosowanych do opisu innego rodzaju doświadczenia” (Zeidler, 2014, s. 240) oraz 2) rozpiętość między domeną źródłową, skąd pochodzi nośnik metafory, a domeną docelową, do której się go transferuje, jest duża. W Tab. 3 porównuję dystans między domenami wyjściową i przyjmującą dla trzech metafor: apatii informacyjnej oraz dwóch skrytykowanych przez Jerzego J. Paryską jako zbędne metafory używanych m.in. w naukach społecznych i ekonomicznych. Uprzedzę, że z tego porównania wykluczyłam filozofię, gdyż oznaczałoby to z góry skazane na porażkę analizowanie co najmniej jednej metafory niemożliwej, wewnętrznie sprzecznej, wynikającej ze zderzenia mojej konceptualizacji apatii ze stoicką doktryną *eupatheia*, czyli szlachetnego kiełznania bezrozumnych namiętności (Miech, 2009, ss. 138, 139, 1414). Pod domenami źródłowymi i docelowymi wskazane są (w nawiasach kwadratowych) dyscypliny naukowe, w których te domeny są umocowane.

<sup>6</sup> „Osoby doświadczające tempa zmian ery informacyjnej w formie poczucia utraty znaczeń i wartości życia owładnięte są poczuciem pustki życiowej, mają obniżoną świadomość celów działania, wykazują deficyty w reakcjach emocjonalnych, a w doświadczeniach codzienności dominują u nich apatia i letarg” (Bańka, 2016, s. 115 za: Baumeister *et al.*, 2004).

Tab. 3. Rozziew między semantyką pochodzenia  
a semantyką docelową przykładowych metafor naukowych

Domena źródłowa	Objaśnienie	Domena docelowa
„Lokomotywa” [Mechanika]	„Pojazd mechaniczny przeznaczony do ciągnięcia wagonów po przygotowanym torze”	„Lokomotywa rozwoju” [Ekonomia]
„Generator” [Mechanika]	„Urządzenie (maszyna) do wytwarzania czegoś (prądu, drgań, pola elektrycznego, pola magnetycznego, pola elektromagnetycznego, dźwięku itp.)”	„Generator rozwoju” [Ekonomia]
Apatia [Etologia]	„Reakcja na chroniczny brak przewidywalności i kontroli nad awersyjnymi bodźcami środowiskowymi. Rodzaj strategii zmagania się ze środowiskiem, polegającej na «zaoszczędzeniu» energii i «przeczekaniu» niekorzystnego okresu spadku przewidywalności i kontroli nad czynnikami środowiska” (Jeziński, 1996, s. 585)	Apatia informacyjna [Informatologia]
Apatia [Psychologia]	„W psychologii nicnierobienia ( <i>psychology of doing nothing</i> ) wyróżnia się (...) nicnierobienie negatywne jako stan apatii i działanie ukierunkowane na <i>zabijanie czasu</i> ” (Bańka, 2016, s. 115) „Jednym z mechanizmów autoregulacyjnych uruchamianych w sytuacji zagrożenia tożsamości przez niewłaściwe wybory jest bezdecyzyjność ( <i>indecisiveness</i> ) (Spunt, Rassin & Epstein, 2009)” „Jest to najprostszy z możliwych mechanizmów radzenia sobie z realnym lub potencjalnym zagrożeniem dyskontynuacji tożsamości w sytuacjach wieloznacznych, ponieważ sprowadza się do nicnierobienia” (Bańka, 2011, s. 130).	Apatia informacyjna [Informatologia]

Źródło: opracowanie własne na podstawie (Parysek, 2017, s. 189)

W kontraście do metafor operujących w kierunku mechanika => ekonomia dystans oddzielający apatię w etologii i psychologii od apatii informacyjnej jest krótki. Zasadniczo transfer semantyczny dokonuje się zresztą nie tyle między odrębnymi domenami, ale między podzbiorami tej samej domeny nadrzędnej, według schematu: zachowania zwierząt, w tym człowieka (etologia) => podłoże zachowań człowieka (psychologia) => zachowania informacyjne człowieka. W tym stanie rzeczy ryzyko nadużycia semantycznego uważam za pomijalne. W przytoczonych definicjach apatii w domenach źródłowych zwraca uwagę implicytność określających ją atrybutów, jak gdyby pojęcie to uchodziło za powszechnie zrozumiałe i niewymagające uszczegółowień. Obserwację tę potwierdzają wyniki kwerend w wyszukiwarkach POLIQARP, MTAS i PELCRA, w których apatii nigdy nie towarzyszą dopowiedzenia o charakterze definicyjnym, a jej znaczenie precyzowane jest co najwyżej przez kolokacje, np. (a. = apatia): „ociężałość i a.”, „a. i beżsiła”, „a., małowówność i powaga”

„a., kompletna niewrażliwość na bodźce”, „a., znieczulenie, ogólna niechęć”, „rozczarowanie, a., fatalizm”, „pustka, martwota i a.”, „a. i zniechęcenie”, „obojętność i a.”, „bierność, a. i tumiwizizm”. Za nagminnie intuicyjnym używaniem leksemu apatii przemawia też, moim zdaniem, zawartość jego rekordu w słowniku *Walenty*, gdzie 7 z 8 zidentyfikowanych schematów walencji, czyli dopuszczalnej łączliwości tego rzeczownika z innymi częściami mowy, określono jako wątpliwe (*Walenty*, 2025). Hasło w słowniku *Słownosieć* podaje wprawdzie i definicję, i listę synonimów apatii: „bierne poddawanie się czemuś, brak woli lub sił do działania”, bezwład, bezczucie, odrętwienie, osowiałość, otepiałość, inercyjność, martwota, drętwota, bezwładność, letarg, marazm, otepienie, odrętwienie, a także tzw. anotacje emocjonalne, określające nacechowanie apatii jako mocne negatywne, emocję z nią związaną jako smutek, a wartościowanie jako krzywdę, nieużyteczność (*Słownosieć*, 2025), lecz pojęcie tak ogólnikowo nakreślone wciąż nie odpowiada moim potrzebom.

Dlatego, w celu uzupełnienia luk, do elementów definicyjnych uwidocznionych już w Tab. 3. dodam kompilację cech zaczerpniętych z takich źródeł naukowych, w których apatia łączona jest z wykładnikami zachowań unikowych opisanych wcześniej w komentarzu do narracji moich respondentów (cechy 1–8 powyżej). Kombinatoryczne wyszukiwania w serwisach Google Scholar, Semantic Scholar, PubMed oraz w bazach Embase i EBSCO Information Services (interfejs wspólny dla 33 baz) wykazały, że apatia zdecydowanie najczęściej kojarzy się w parę z anhedonią, odsyłając do piśmiennictwa medycznego z zakresu psychopatologii oraz do literatury psychologicznej. Z tych obszarów przedmiotowych zaimportuję zatem treści domykające definicję apatii, uściślając, że jest to transdiagnostyczny (towarzyszący wielu różnorodnym zaburzeniom dobrostanu człowieka) fenotyp osłabienia motywacji w pięciu zakresach: 1) dbania o siebie, 2) eksplorowania, 3) interakcji społecznych, 4) pracy lub nauki oraz 5) wszelakich form rozrywki i rekreacji, które prowadzą do naruszenia równowagi psychicznej podmiotu w wymiarze emocjonalnym, poznawczym i behawioralnym, a w następstwie do dysfunkcji czynnościowych w życiu codziennym (Batail *et al.*, 2018). Zaznaczam, że Hicks *et al.* (2025) otwierają drogę do takiego rozumienia niektórych form *information avoidance*, nawiązując do typologii *mastery of life* Savolainena (1995), zgodnie z którą niektóre style sprawczości korelują z unikaniem informacji (s. 332), oraz do koncepcji Barboura *et al.* (2012) łączącej *information avoidance* z apatią i znużeniem (s. 336).

#### 4.1. Definicja apatii informacyjnej

Na podstawie powyższego przyjmuję definicję apatii informacyjnej w następującym brzmieniu: zespół nieadaptacyjnych zachowań wykształczanych w reakcji na zmianę (dyskontynuację) sposobu doświadczania informacji przez podmiot. Obejmuje wielorakie formy unikania informacji, których wspólnym mianownikiem jest obezwładnienie głównych obszarów motywacji, a w następstwie dysfunkcja

czynnościowa podmiotu w życiu codziennym skojarzona z fatalistyczną rezygnacją, anhedonią, bezdecyzywnością i nicnierobieniem, spadkiem wrażliwości na afordancje informacyjne środowiska, swoistym przeżywaniem temporalności, spadkiem poczucia bezpieczeństwa informacyjnego i długotrwałym cierpieniem.

## 5. Operacjonalizacja pojęcia

Za *Encyklopedią Zarządzania* operacjonalizację rozumiem jako „proces definiowania przedmiotu (zjawiska), który nie może być opisany (zmierzony) w sposób jednoznaczny, mimo że na jego istnienie wskazują inne zjawiska. (...) Umożliwia sprecyzowanie, co jest danym obiektem, a co nim nie jest, przez wyznaczenie działań prowadzących do mierzalności cech danego obiektu. (...) Proces operacjonalizacji jest niezbędny dla skonkretyzowania opisu przedmiotu badań lub projektowania, ponieważ umożliwia rozstrzygnięcie o praktycznym zastosowaniu danej definicji. Skutkiem tego jest otrzymanie klarownej i skonkretyzowanej definicji projektu, sprecyzowanej pod względem interpretacji tematu projektu oraz zakresu przedmiotowego i funkcjonalnego projektu” (Gregorczyk, b.d.). We wcześniejszych partiach tekstu zajęłam się operacjonalizacją w aspekcie pojęciowym, teraz zaś przedstawiam możliwości praktycznego zastosowania zbudowanej definicji.

Jako zachowanie nieadaptacyjne, a więc sprzeczne z dobrem podmiotu, apatia informacyjna uzasadnia potrzebę opracowania działań zaradczych zmierzających do złagodzenia jej ujemnych skutków i przywrócenia, w największym możliwym zakresie, uwstecznionych zachowań informacyjnych. Zaplecze metodologiczne i prakseologiczne, jakim dysponuje informatologia, uprawnia próbę stworzenia usługi wspierającej osoby z apatią informacyjną, a wręcz do tego etycznie przynagla. Jednocześnie granice pola kompetencyjnego tej subdyscypliny wykluczają zajmowanie się okolicznościami kryzysu w sposobie doświadczania informacji, będącego praprzyczyną apatii. Postulowana usługa może więc polegać wyłącznie na zastępowaniu odbiorcy w tych działaniach informacyjnych, które w danej chwili pozostają poza jego zasięgiem, a zarazem na wspólnym poszukiwaniu kompensacyjnych wzorców zachowań informacyjnych zdolnych stopniowo wyprowadzić go z bezwładu. Celem takiej czynnościowej rehabilitacji bądź rewalidacji informacyjnej byłoby stopniowe usprawnienie odbiorcy, aby znów poczuł się gotów do tzw. przekroczenia progu nadziei, czyli – jak pisze Augustyn Bańka – odzyskał sprawczość, a w związku z tym wierę, że jego zburzoną przestrzeń informacyjną da się uładzić, mimo że porządek niekoniecznie będzie taki sam jak dawniej. Stawką w grze byłoby choćby częściowe wyjście z nicnierobienia jako strategii radzenia sobie z ciemną triadą społeczeństwa informacyjnego: nieciągłością, nieprzewidywalnością i niestabilnością („3N”) (Bańka, 2016, ss. 114, 116, 118) lub, jak zauważają niektórzy informatolodzy, ze światem VUCA zdominowanym przez zmienność (*volatility*),

niepewność (*uncertainty*), złożoność (*complexity*) i niejednoznaczność (*ambiguity*) (por. Dugoin-Clément, 2024; Fuentealba *et al.*, 2023; Jaskowska, 2020).

W latach akademickich 2019/20–2024/25 wraz ze studentami kierunku zarządzanie informacją w Instytucie Studiów Informacyjnych UJ tworzyliśmy, w ramach opcjonalnych zajęć kursowych, prototypy takiej innowacyjnej usługi, doprowadzając jeden z nich do wysokiego poziomu dojrzałości wdrożeniowej. Pierwszy, najstarszy jej projekt, pod nazwą „Program tutoringowy dla osób z abnegacją informacyjną”, bo wówczas jeszcze używaliśmy słowa abnegacja, został przedstawiony publicznie podczas obrad trzeciej edycji ogólnokrajowego sympozjum naukowo-wdrożeniowego „Oblicza transferu” zorganizowanego w ISI UJ w maju 2021 roku (*Oblicza transferu...*, 2021), a następnie, w ciągu miesiąca od prezentacji, przetestowany na mnie w ramach praktyk studenckich. Zachętą do tej natychmiastowej weryfikacji było pozytywne zaopiniowanie użyteczności usługi przez lek. Paulinę Łopatniuk, znaną popularyzatorkę wiedzy medycznej, która uczestniczyła w sympozjum jako ekspertka dziedzinowa. W późniejszych latach powstało pięć kolejnych prototypów i choć żaden nie wszedł w fazę testową, praca nad nimi okazała się jednak potrzebna i efektywna, gdyż pozwoliła wielokrotnie przeciwzyć tworzenie innowacji zgodnie z metodyką *design thinking*, jak również poprawić jakość narzędzi diagnostycznych, za pomocą których szacowaliśmy rozmiary apatii informacyjnej (Rak, 2022; 2023). W toku kolejnych iteracji coraz wyraźniej dostrzegaliśmy też nieporęczność określenia „abnegacja informacyjna” i rozważaliśmy jego możliwe zamienniki podczas dyskusji, których echa zawarte są w tym tekście. W pierwszym semestrze bieżącego roku akademickiego studenci III roku studiów I stopnia kierunku zarządzanie informacją stworzyli prototyp ostateczny, który osiągnął poziom 5 w 9-stopniowej skali oceny gotowości technologicznej TRL (ang. *Technology Readiness Levels*) i jest szykowany do skoku na poziom 6. Poziom 5 oznacza walidację technologiczną opracowanego prototypu w środowisku zbliżonym do rzeczywistego, zaś poziom 6 – zaprezentowanie go w warunkach rzeczywistych (Rębosz-Kurdek & Masternak-Janus, 2018; Kaczmarska, Bochnia & Gierulski, 2015, s. 108).

W maju 2025 roku na Wydziale Zarządzania i Komunikacji Społecznej UJ odbyła się interdyscyplinarna konsultacja prototypu, która zamknęła etap walidacji, a jednocześnie posłużyła obmyśleniu i zaplanowaniu realizacji etapów kolejnych. Autorzy prototypu „Usługi wsparcia dla osób z apatią informacyjną” przygotowują jego charakterystykę w postaci artykułu naukowego, który ukaże się w najbliższym tomie serii wydawniczej ISI UJ *Horyzonty Informacji*.

## 6. Zakończenie

Apatia informacyjna to kompleks zachowań informacyjnych znamionujący szczególnie, niechciany przez podmiot modus doświadczania informacji. W relacjonowanym

badaniu wszyscy respondenci rozwinęli apatię w następstwie wstrząsu ekosystemowego, który pozbawiając ich dostępu do ważnych zasobów informacyjnych, wywołał doznanie straty lub deprivacji. Nie oznacza to jednak, że źródłowa dla apatii dyskontynuacja sposobu życia z informacją musi zawsze przybierać postać gwałtownego przesilenia, które podmiot świadomie opisuje jako kryzys. Przyczyny i wydarzenia spustowe mogą być rozmaite, jawne i latentne, w każdym razie niekoniecznie czytelne dla użytkownika informacji. Zaznaczam to jedynie dla porządku, gdyż w ramach postulowanej usługi wspomagającej ludzi z apatią informacyjną profesjonalista informacji nie jest kompetentny, aby dociekać jej podłoża i z zasady się tym nie zajmuje. Nie wkracza w obszary, które zastrzeżone są dla działań specjalistów z innych dziedzin, np. lekarzy, psychologów, psychoterapeutów, doradców itp., choć może z nimi współpracować – na życzenie ich samych lub na życzenie klienta, a za ich aprobatą. Projektowana usługa może być świadczona na wolnym rynku, ale też potencjalnie w bibliotekach i ośrodkach oferujących różne formy praktycznego wspomagania dla osób z obniżonym poczuciem sprawczości.

## Bibliografia

- Adipat, S. (2024). Transcending traditional paradigms: The multifaceted realm of phenomenon-based learning. *Frontiers in Education*, 9, 1346403.
- Babik, W. (2014). *Ekologia informacji*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Bańka, A. (2011). Zerwana ciągłość etyki pracy i triumf psychologii nicnierobienia. W: K. Popiołek, A. Bańka (red.), *Kryzysy, katastrofy, kataklizmy w perspektywie jednostkowej i społecznej* (ss. 124–142). Poznań: Stowarzyszenie Psychologia i Architektura.
- Bańka, A. (2016). Siła sprawcza działania i nicnierobienia: perspektywa psychologiczna. W: L. W. Zacher (red.), *Moc sprawcza ludzi i organizacji* (ss. 109–136). Warszawa: Wydawnictwo Poltext.
- Baran, G. (2019). Od marketingu doświadczeń do „design thinking”, czyli o budowaniu uniwersytetu wokół kultury doświadczenia. W: Ł. Sułkowski, R. Seliga (red.), *Internacjonalizacja i marketing uniwersytetów* (ss. 185–205). Kraków: Uniwersytet Jagielloński. <https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/handle/item/129882>
- Barbour, J. B., Rintamaki, L. S., Ramsey, J. A., Brashers, D. E. (2012). Avoiding health information. *Journal of Health Communication*, 17(2), 212–229. doi:10.1080/10810730.2011.585691
- Batail, J. M. et al. (2018). Apathy and depression: Which clinical specificities? *Personalized Medicine in Psychiatry*, 7–8, 21–26. doi:10.1016/j.pmip.2017.12.001
- Baumeister, R. F. (2004). Wyczerpywanie się ego i funkcja wykonawcza Ja. W: A. Tesser, R. B. Felson, J. M. Suls (red.), A. Karolczak (tłum.), *Ja i tożsamość* (ss. 17–38). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Borawska-Kalbarczyk, K., Tołwińska, B. (2022). Idea projektowania uniwersalnego jako źródło inspiracji w kształceniu studentów. W: M. M. Perkowska, T. Bajkowski (red.), *Projektowanie uniwersalne w przestrzeni uniwersyteckiej – idee, możliwości, dobre praktyki* (ss. 191–212). Białystok: Uniwersytet w Białymstoku.

- Case, D. O., Andrews, J. E., Johnson, J. D., Allard, S. L. (2005). Avoiding versus seeking: The relationship of information seeking to avoidance, blunting, coping, dissonance, and related concepts. *Journal of the Medical Library Association: JMLA*, 93(3), 353–362.
- Cibangu, S. K. (2023). The origins and informed uses of the terms phenomenography and phenomenology. *Journal of Documentation*, 79(3), 641–669.
- Cisek, S. (2008). Badanie zachowań informacyjnych użytkowników bibliotek: metodologia „Sense-Making”. W: M. Kocójowa (red.), *Biblioteka – klucz do sukcesu użytkowników* (ss. 97–103). Kraków: Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UJ. <https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/handle/item/58753>
- Cisek, S. (2016). *Fenomenografia w badaniach informatologicznych w XXI wieku*. doi:10.13140/RG.2.2.30170.75201
- Czujko-Moszyk, E. (2015). Phenomenon-based learning, filozofia i design-thinking, czyli pomysł na kształcenie myślenia i metodę łączenia treści nauczania w polskim systemie edukacji. *Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna*, 4(2), 163–184. doi:10.14746/fped.2015.4.2.21
- Dervin, B. (1999). On studying information seeking methodologically: the implications of connecting metatheory to method. *Information Processing & Management*, 35(6), 727–750.
- Dewi, L. N. G. A., Widiana, I. W., Jayanta, I. N. L. (2024). The project-based learning assessment guide (project-based learning) is oriented towards phenomenon-based learning. *Journal of Education Research and Evaluation*, 8(2), 362–372.
- Dugoin-Clément, C. (2024). The Drill model: A renewed perspective adapted to the volatile, uncertain, complex and agile (VUCA) world to improve situation analysis and support decision-making. *International Journal of Information Management*, 78, 102786. doi:10.1016/j.ijinfomgt.2024.102786
- Encyklopedia PWN. (2025). *Abnegacja*. <https://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/abnegacja.html>
- Fauré, L. (2019). Entre perception et praxis: À quoi la notion d’affordance en discours peut-elle bien pourvoir ? *Corela*, HS-28. doi:10.4000/corela.8434
- Fuentealba, D., Flores-Fernández, C., Carrasco, R. (2023). Análisis bibliométrico y de contenido sobre VUCA. *Revista Española de Documentación Científica*, 46(2), e354. doi:10.3989/redc.2023.2.1968
- Gorostowicz, A. et al. (2024). Schizotypy, affective temperaments and anhedonia in bipolar depression. *Psychiatria Polska*, 342, 1–12. doi:10.12740/PP/OnlineFirst/178345
- Gouveia, S. S. (2022). Qualia and information in philosophy and neuroscience. In S. S. Gouveia, *Philosophy and Neuroscience: a methodological analysis* (pp. 233–276). Cham: Palgrave Macmillan. doi:10.1007/978-3-030-95369-0\_6
- Greenberg, J. et al. (2023). Reflecting on two decades of information horizons theory and method: Applications and innovations. *Proceedings of the Association for Information Science and Technology*, 60(1), 780–784. doi:10.1002/pr2.860
- Gregorczyk, S. (b.d.). Operacjonalizacja. W: *Encyklopedia Zarządzania*. <https://mfiles.pl/pl/index.php/Operacjonalizacja>
- Hicks, A. et al. (2025). Information avoidance: A critical conceptual review. *An Annual Review of Information Science and Technology (ARIST) paper. Journal of the Association for Information Science and Technology*, 76(1), 326–346. doi:10.1002/asi.24968



- Janecka, K., & Juźwik, M. (2020). Wykorzystywanie gier symulacyjnych jako formy nauczania studentów uczelni wyższych w obszarze zarządzania. *Management & Quality/ Zarządzanie i Jakość*, 2(2), 12–30.
- Jezierski, T. (1996). Aktualne zagadnienia etologii stosowanej. *Kosmos*, 45, 583–592.
- Juchnowicz, M., & Wolińska-Skuza, A. (2021). Warunki stymulujące i ograniczające kreatywność pracowników w zwinnej organizacji. *Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego We Wrocławiu*, 65(1), 46–64. doi:10.15611/pn.2021.1.04
- Kaczmarek, J. (2003). Koncepcja „RÉFÉRENTIEL” w epistemologii Ferdinanda Gonsetha. *Roczniki Filozoficzne*, 275–302.
- Kaczmarska, B., Bochnia, J., & Gierulski, W. (2015). Ocena gotowości technologii jako element procesu komercjalizacji. W: R. Knosala (red.), *Innowacje w zarządzaniu i inżynierii produkcji* (ss. 104–115). Opole: Oficyna Wydawnicza Polskiego Towarzystwa Zarządzania Produkcją.
- Karpińska, A. (2022). Zasady projektowania uniwersalnego w praktyce innowacji edukacyjnych. Case study. W: M. M. Perkowska, T. Bajkowski (red.), *Projektowanie uniwersalne w przestrzeni uniwersyteckiej – idee, możliwości, dobre praktyki* (ss. 258–284). Białystok: Uniwersytet w Białymstoku.
- Korycińska, P. (2023). *Information Mourning Among Retired Faculty Members*. <https://inlitas.org/information-mourning-among-retired-faculty-members/>
- Korycińska, P. (2020). Utrata danych i informacji w doświadczeniu naukowców: Preliminaria. W: P. Korycińska (red.), *Horyzonty informacji* (ss. 77–96). Kraków: Uniwersytet Jagielloński, Biblioteka Jagiellońska. <https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/handle/item/261431>
- Krakowska, M. (2022). *Zachowania informacyjne człowieka w kontekście zjawiska epistemicznej bańki informacyjnej: Propozycja nowej koncepcji*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Krakowska, M. (2023). Doświadczenie informacji (*information experience*) jako kategoria zachowań informacyjnych człowieka: próba eksplikacji. W: D. Rak (red.), *50 lat studiów informacyjno-bibliotekoznawczych na Uniwersytecie Jagiellońskim* (ss. 149–172). Kraków: Uniwersytet Jagielloński, Biblioteka Jagiellońska. <https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/handle/item/326394>
- Ligara, B. (2014). Semantyka terminu w perspektywie porównawczej: koncept, pojęcie czy signifié? *Poradnik Językowy*, 2, 7–21.
- Lloyd, A., Hicks, A. (2022). Saturation, acceleration and information pathologies: The conditions that influence the emergence of information literacy safeguarding practice in COVID-19-environments. *Journal of Documentation*, 78(5), 1008–1026. doi:10.1108/JD-08-2021-0162
- Miech, P. (2009). Namiętności a dobre uczucia. Próba obrony stoickiej koncepcji apatii. *Etyka*, 42, 137–154. doi:10.14394/etyka.443
- Naumer, C., Fisher, K., Dervin, B. (2008). *Sense-Making: a methodological perspective*. <https://tinyurl.com/26ybpjp>
- Oblicza transferu: Empowerment profesjonalny i rynkowy studentów Instytutu Studiów Informacyjnych UJ* (2021). [https://www.facebook.com/events/2067845136727506/?active\\_tab=discus.on](https://www.facebook.com/events/2067845136727506/?active_tab=discus.on)

- Parysek, J. J. (2017). Metafory i neologizmy współczesnego języka nauk społecznych i ekonomicznych. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, 79(3), 175–192. doi:10.14746/rpeis.2017.79.3.14
- Paveau, M.-A. (2019). Technographismes en ligne. Énonciation matérielle visuelle et iconisation du texte. *Corela*, HS-28. doi:10.4000/corela.9185
- Pieczka, A., & Motylińska, P. (2021). Poczucie bezpieczeństwa informacyjnego. W: P. Korycińska (red.), *Horyzonty informacji 2* (ss. 30–46). Kraków: Uniwersytet Jagielloński, Biblioteka Jagiellońska.
- Poyatos-Pedrosa, C. et al. (2024). Cannabis and anhedonia: A systematic review. *Psychiatry Research*, 339, 116041. doi:10.1016/j.psychres.2024.116041
- Rak, D. (2022). Design Thinking w zarządzaniu informacją: od diagnozy potrzeb do kreacji rozwiązań. W: S. Cisek, M. Wójcik (red.), *Diagnostyka w zarządzaniu informacją: perspektywa nauk o komunikacji społecznej i mediach w kontekście rozwoju badań interdyscyplinarnych*. Kraków: Uniwersytet Jagielloński, Biblioteka Jagiellońska. <https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/handle/item/305109>
- Rak, D. (2023). Design Thinking w działalności bibliotekarskiej i informacyjnej: przegląd literatury. W: D. Rak (red.), *50 lat studiów informacyjno-bibliotekoznawczych na Uniwersytecie Jagiellońskim*. Kraków: Uniwersytet Jagielloński, Biblioteka Jagiellońska. <https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/handle/item/326391>
- Rębosz-Kurdek, A., Masternak-Janus, A. (2018). Ocena gotowości technologicznej w procesie transferu technologii z sektora nauki do gospodarki. *Studia i Materiały Wydziału Zarządzania i Administracji Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Jana Kochanowskiego w Kielcach*, t. 2 *Rozwój zrównoważony-aspekty ekonomiczne, społeczne i środowiskowo-techniczne w wymiarach globalnym, krajowym i regionalnym*, 22(2), 193–204.
- Ricoeur, P., Bobowska-Nastarzewska, P. (2005). *Refleksja dokonana: autobiografia intelektualna*. Kęty: Antyk.
- Ricoeur, P., Chełstowski, B., Kowalska, M. (2003). *O sobie samym jako innym*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Rybicka, W. (2023). Anhedonia – objawy, przyczyny, leczenie. *Medycyna Praktyczna*. <https://www.mp.pl/pacjent/psychiatria/choroby/324255,anhedonia-objawy-przyczyny-leczenie>
- Sarbiewska, J. (2014). Wobec Niemożliwego – estetyka negatywna i efekt obcości w audiowizualnych realizacjach Béli Tarra i Krystiana Lupy. *Kwartalnik Filmowy*, 87–88, 262–270. doi:10.36744/kf.2400
- Savolainen, R. (1995). Everyday life information seeking: Approaching information seeking in the context of “way of life”. *Library & Information Science Research*, 17(3), 259–294. doi:10.1016/0740-8188(95)90048-9
- Schaffar, B., Wolff, L. A. (2024). Phenomenon-based learning in Finland: A critical overview of its historical and philosophical roots. *Cogent Education*, 11(1), 2309733.
- Słowski*. (2025). <http://plwordnet.pwr.wroc.pl/wordnet/>
- Sobota, D. R., Szewczykowski, P. (2014). Design thinking jako metoda twórczości. *Filosophija*, 14(27), 91–113.
- Sosińska-Kalata, B. (2023). Monika Krakowska (2022). Zachowania informacyjne człowieka w kontekście zjawiska epistemicznej bańki informacyjnej. Propozycja nowej koncepcji. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, ss. 336. ISBN:

- 978-83-233-5134-4. *Zagadnienia Informacji Naukowej – Studia Informacyjne*, 60(2), 90–96. doi:10.36702/zin.924
- Spunt, R. P., Rassin, E., Epstein, L. M. (2009). Aversive and avoidant indecisiveness: Roles for regret proneness, maximization, and BIS/BAS sensitivities. *Personality & Individual Differences*, 47(4), 256–261.
- Szczypiński, J., & Gola, M. (2017). Anhedonia. Co o niej wiemy i jak ją badać? *Psychiatria*, 14(2), 65–74.
- Taylor, J. R., Tabakowska, E., Wiraszka, Ł., Buchta, M. (2007). *Gramatyka kognitywna*. Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas.
- Walenty. (2025). <https://walenty.ipipan.waw.pl/>
- Wallin, S., Diller, K. R. (2023). The scholar's journey: Transforming the maze into the labyrinth. *The Journal of Academic Librarianship*, 49(4), 102561.
- Wieczorek, A. et al. (red.). (2018). *Kryteria diagnostyczne zaburzeń psychicznych DSM-5°*. Wrocław: Edra Urban & Partner.
- Wilson, T. D. (2024). Curiosity and information-seeking behaviour: A review of psychological research and a comparison with the information science literature. *Journal of Documentation*, 80(7), 43–59.
- Wójciak, P., Górna, K., Domowicz, K., Jaracz, K., Gołębiwska, K., Michalak, M., Rybakowski, J. (2019). Polish version of the Brief Negative Symptom Scale (BNSS). *Psychiatria Polska*, 53(3), 541–549. doi:10.12740/PP/OnlineFirst/91490
- Wolff, L. A. (2022). Phenomenon-based learning. In S. O. Idowu, R. Schmidpeter, N. Capaldi, L. Zu, M. Del Baldo, R. Abreu (eds.), *Encyclopedia of sustainable management* (pp. 1–9). Cham: Springer International Publishing.
- Wolicka, E. (2008). „Bycie-w-języku” jako modus ludzkiego doświadczenia. Lingwistyczne założenia hermeneutyki Paula Ricoeura. *Colloquia Litteraria*, 3(1/2), 7–17. doi:10.21697/cl.2008.1.02
- Wong, S. et al. (2024). Effects of anhedonia on health-related quality of life and functional outcomes in major depressive disorder: A systematic review and meta-analysis. *Journal of Affective Disorders*, 356, 684–698. doi:10.1016/j.jad.2024.04.086
- Wyszukiwarka korpusowa IPI PAN – MTAS. (2025). [https://nkjp.nlp.ipipan.waw.pl/query\\_corpus/](https://nkjp.nlp.ipipan.waw.pl/query_corpus/)
- Wyszukiwarka korpusowa IPI PAN – POLIQARP. (2025). <https://nkjp.pl/poliqarp/>
- Wyszukiwarka korpusowa PELCRA dla danych NKJP. (2025). [https://pelcra-nkjp.clarin-pl.eu/index\\_adv.jsp](https://pelcra-nkjp.clarin-pl.eu/index_adv.jsp)
- Zeidler, P. (2014). O roli ugruntowanych empirycznie metafor w naukowych programach badawczych. *Filozofia i Nauka*, 2, 239–255.

## Designing an information service related to information avoidance

### Abstract

**Purpose/Thesis:** Based on the findings of a five-year research project conducted in Poland, the existence of information users in need of a professional information service has been confirmed. This service would involve providing practical support in the recovery of information behaviours repressed and replaced by a specific form of information avoidance. The article aims to operationalise these research findings by delimiting the content scope of the term; that is, to define the subject of the proposed information service.

**Approach/Methods:** The study employed methods of literature analysis and critique, semantic analysis, and a cyclically implemented comprehensive research and educational methodology. This included autoethnography, analysis of existing documents, reflexive thematic analysis, simulation method, design thinking, project-based learning, phenomenon-based learning, and the persona technique. Empirical material was collected through in-depth interviews and focus group interviews. During the research and development process, prototype evaluation was also conducted using the 9-level Technology Readiness Level (TRL) scale.

**Results and conclusions:** A group of users exists who, for various reasons beyond the current scope of research in information science, undergo a profound shift in their experience of information. Users perceive the consequences of this change as detrimental and seek remedies. To design a specialised information service tailored to their needs, it is necessary to characterise their condition using the language of information behaviour.

**Research limitations:** The article presents a conceptualisation of a term intended to define the subject of the proposed information service. This process is subject to the customary principles of scientific falsifiability. No other specific limitations were identified.

**Practical implications:** The aim is to develop a prototype of the information service and bring it to the highest possible level on the Technology Readiness Level (TRL) scale.

**Originality/Value:** This research contributes new insights to the existing body of knowledge on the experience of information and the typology of behaviours that reflect patterns of information avoidance. It also provides a foundation for implementing an innovative information service, previously absent from the market.

### Keywords

Information abnegation. Information apathy. Information avoidance. Information professionals. Information services.

---

*PALOMA KORYCIŃSKA, doktor nauk humanistycznych, adiunkt w Instytucie Studiów Informacyjnych UJ. Zainteresowania badawcze: zarządzanie informacją w biznesie, infobrokering, strata informacyjna. Członkini International Society for Knowledge Organization (ISKO).*

*Kontakt do autorki:*

*paloma.korycinska@uj.edu.pl*

*Uniwersytet Jagielloński, Instytut Studiów Informacyjnych  
ul. Łojasiewicza 4, 30-348 Kraków*

# Analiza ilościowa zestawów danych i schematów ich wykorzystania w modelach językowych

Adam Jachimczyk

ORCID: 0000-0003-2917-6926

Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii  
Uniwersytet Warszawski

---

## Abstrakt

**Cel/Teza:** Celem niniejszej analizy była ilościowa charakterystyka zestawów danych wykorzystywanych do szkolenia modeli językowych. Objęła ona: 1) analizę częstości użycia poszczególnych zestawów danych oraz schematów ich zastosowania w różnych typach modeli, 2) ocenę stopnia zróżnicowania danych wykorzystywanych przez autorów modeli, 3) analizę różnorodności wykorzystania danych w kontekście konkretnych zastosowań modeli językowych.

**Koncepcja/Metody badań:** Przeanalizowano metadane modeli językowych dostępnych w repozytorium Hugging Face. Uwzględniono tylko te modele, które zawierały informację o nazwie użytego zestawu danych, rozumianego jako zbiór wykorzystywany do trenowania, dostrajania lub ewaluacji modelu. Łącznie przeanalizowano 56 762 modele (13,8% ogółu), których metadane pobrano 6 marca 2025 roku za pomocą biblioteki huggingface-hub. W analizie obliczono m.in. liczbę modeli i autorów, częstotliwość występowania zestawów danych w zależności od kategorii modelu, a także korelację między liczbą unikalnych zestawów danych stosowanych przez poszczególnych autorów a łączną liczbą udostępnionych przez nich modeli. Analiza została przeprowadzona w języku Python z wykorzystaniem bibliotek pandas, matplotlib, seaborn, scipy.

**Wyniki i wnioski:** Łącznie zidentyfikowano 13 376 zestawów danych. Większość modeli była szkolona na podstawie tylko jednego zestawu danych. Odnotowano, że wśród autorów publikujących większą liczbę modeli językowych widoczna jest pewna tendencja do wykorzystywania bardziej zróżnicowanych zestawów danych. Zaobserwowano także, że w kategoriach z mniejszą liczbą modeli występuje większe zróżnicowanie wykorzystywanych do ich szkolenia zestawów.

**Oryginalność/Wartość poznawcza:** Analiza ujawnia pewne schematy dotyczące stopnia zróżnicowania wykorzystania zestawów danych w zależności od autora i kategorii modelu językowego.

## Słowa kluczowe:

Hugging Face. Model językowy. Sztuczna inteligencja. Zestaw danych.

*Tekst wpłynął do Redakcji: 22 kwietnia 2025 r.*

---

## 1. Wstęp

W dziedzinie sztucznej inteligencji w ostatnich kilku latach rośnie zainteresowanie modelami językowymi – modelami statystycznymi zdolnymi do przewidywania słów w sekwencji słów języka naturalnego. Te, które zostały wyszkolone na dużych zestawach różnego typu danych, nazywa się dużymi modelami językowymi (Auffarth, 2024). Ich popularność ilustruje liczba pobrań z repozytorium Hugging Face (HF) (*Models – Hugging Face*, 2025); np. *sentence-transformers/all-MiniLM-L6-v2* i *google-bert/bert-base-uncased* pobrano ponad 80 milionów razy (stan na 6 marca 2025 roku).

W repozytorium HF wszystkie modele wykonujące określone zadania z zakresu przetwarzania języka naturalnego zostały podzielone na 12 kategorii (stan: 6 marca 2025 roku). Największa liczebnie grupa (*text generation*, *text2text generation*) została wyszkolona w celu generowania nowego wyrazu lub sekwencji wyrazów na podstawie dostarczonego tekstu wejściowego (*What is Text Generation?*, 2024). Drugą pod względem liczebności stanowią modele wytrenowane dla potrzeb klasyfikowania tekstu (*text classification*) i klasyfikowania tokenów (*token classification*). Te pierwsze znajdują zastosowanie w zadaniach związanych z analizą sentymentu, a druga kategoria modeli sprawdza się m.in. w operacjach związanych z rozpoznawaniem encji czy części mowy (*What is Text Classification?*, 2023; *What is Token Classification?*, 2024). Najmniej modeli zawiera kategoria *zero-shot classification*, obejmująca modele klasyfikujące dane wcześniej nieznanne (*What is Zero-Shot Classification?*, 2023).

Po kilkanaście tysięcy modeli zarejestrowano w takich kategoriach, jak: *feature extraction*, *fill-mask* czy *question answering*. W przypadku *feature extraction* model przekształca tekst wejściowy w reprezentację numeryczną, wykorzystywaną m.in. do wyszukiwania semantycznego czy porównywania tekstów (*Feature Extraction with LLMs, Hugging Face and MinIO*, b.d.; *What is Feature Extraction?*, 2024). Natomiast modele typu *fill-mask* przewidują brakujące słowa w tekście, zastępując zakryte fragmenty odpowiednimi wyrazami (*What is Fill-Mask?*, 2025).

W systemach wyszukiwania informacji wykorzystuje się modele *question answering*, które odpowiadają na pytania w języku naturalnym, ekstrahując istotne informacje z dostarczonych danych (*What is Question Answering?*, 2025). W tych systemach stosuje się także modele należące do kategorii *sentence similarity*, służące do oceny semantycznego podobieństwa między tekstami (*What is Sentence Similarity?*, 2025). Odmienną funkcję pełnią modele *table question answering*, przystosowane do odpowiadania na pytania na podstawie danych tabelarycznych (*What is Table Question Answering?*, 2023). Relatywnie niewielką grupę stanowią modele przeznaczone do automatycznego tłumaczenia oraz streszczania tekstów.

W praktyce część modeli ma uniwersalny charakter i jest w stanie wykonywać różnicowane zadania z zakresu przetwarzania języka naturalnego (tłumaczenie, streszczanie, analiza sentymentu) (Arif, 2023).

Szkolenie modeli językowych zazwyczaj przebiega w dwóch etapach. Najpierw model jest trenowany na bardzo dużym zbiorze tekstów. Następnie jest on udoskonalany za pomocą algorytmu RLHF (*Reinforcement Learning from Human Feedback* – uczenie ze wzmocnieniem z opinii ludzi), żeby wygenerować odpowiedzi zgodne z oczekiwaniami ewaluatorów (OpenAI *et al.*, 2024). Wspomniane etapy wyznaczają też pewne kryterium podziału zestawów danych, które są wykorzystywane do szkolenia modeli.

Zhao *et al.* (2025) wyróżnili trzy główne kategorie zestawów danych. Pierwszą z nich stanowią dane wykorzystywane do wstępnego treningu modeli. Korpusy tego typu mogą pochodzić z jednego lub wielu źródeł, takich jak Wikipedia (b.d.) czy arXiv (*arXiv.org e-Print archive*, b.d.). Podstawą korpusu The Colossal Clean Crawled Corpus (C4) (Dodge *et al.*, 2021) jest baza danych Common Crawl archiwizująca zawartość stron WWW (*Common Crawl – Open Repository of Web Crawl Data*, b.d.). Modele językowe wspomagające pisanie komputerowego kodu wykorzystują publicznie dostępne zasoby takich serwisów, jak np. GitHub (*GitHub · Build and ship software on a single, collaborative platform*, b.d.).

Drugą kategorię wyróżnioną przez Zhao *et al.* (2025) stanowią zestawy danych wykorzystywane do dostrajania modelu (*fine-tuning*), które ma poprawić jego możliwości i dostosować do określonych zastosowań. Do szkolenia modeli w zakresie streszczania dialogów używany jest Samsum liczący ponad 16 tys. spisanych przez lingwistów przykładów codziennych rozmów wraz ze streszczeniami (*Samsung/samsun · Datasets at Hugging Face*, 2022; Eigenbrode *et al.*, 2024). Specyficzną grupę zestawów danych stanowią dane syntetyczne. Według Jordon *et al.* (2022), „to dane wygenerowane przy użyciu specjalnie zaprojektowanego modelu matematycznego lub algorytmu, mające na celu rozwiązanie określonego zadania lub zestawu zadań z zakresu nauki o danych”. Przykładem takich danych wygenerowanych przez model text-davinci-003 jest Alpaca (*tatsu-lab/alpaca · Datasets at Hugging Face*, 2024).

Do trzeciej grupy Zhao *et al.* (2025) zaliczyli zestawy danych, których zadaniem jest takie dostrojenie modelu językowego, żeby nie generował informacji nieprzydatnych, szkodliwych lub wprowadzających w błąd (Eigenbrode *et al.*, 2024). Ponad 80 tys. wpisów zawierających pytanie, dwie odpowiedzi oraz ocenę ich szkodliwości i użyteczności zawiera np. PKU-SafeRLHF (*PKU-Alignment/PKU-SafeRLHF · Datasets at Hugging Face*, 2024). Bardziej specjalistyczny charakter ma H4 Stack Exchange Preferences (*HuggingFaceH4/stack-exchange-preferences · Datasets at Hugging Face*, b.d.), który zawiera blisko 11 milionów pytań i adnotowanych pod kątem przydatności odpowiedzi pobranych z serwisu Stack Overflow (*Newest Questions*, b.d.).

Podobną klasyfikację zaproponowali Liu *et al.* (2024). Badacze wyróżnili jeszcze zestawy danych służące ewaluacji modeli oraz opracowane specjalnie do trenowania, optymalizacji i testowania tradycyjnych modeli językowych znajdujących

zastosowanie w takich operacjach, jak: ekstrakcja informacji, klasyfikacja czy podsumowywanie tekstu. W ewaluacji stosuje się m.in. FACTSCORE (Min *et al.*, 2023), którego zadaniem jest ocena poprawności faktograficznej twierdzeń generowanych przez modele językowe. W innych zadaniach zastosowanie znajdują takie zestawy danych, jak Stanford Question Answering Dataset (SQuAD) (*The Stanford Question Answering Dataset*, b.d.) czy Natural Questions (*google-research-datasets/natural-questions*, 2019/2025).

Badacze kategoryzują także zestawy według rodzaju pytania, które jest wprowadzane do systemu. Wyróżniane są m.in. zbiory danych, które obejmują pytania typu faktograficznego (Kto odkrył...), nefaktograficznego (Dlaczego model językowy halucynuje?) oraz pytania typu tak/nie (Baradaran *et al.*, 2022). Przykładem faktograficznego zestawu danych jest wspomniany SQuAD (*The Stanford Question Answering Dataset*, b.d.), który składa się z zestawu pytań i odpowiedzi opracowanych na podstawie artykułów z Wikipedii. Do zestawów zawierających pytania nefaktograficzne należy np. WikiHowQA (*Lurunchik/WikiHowNFQA · Datasets at Hugging Face*, b.d.) zawierający blisko 12 tys. pytań i odpowiedzi opartych na prawie 75 tysiącach dokumentów.

Innym kryterium podziału może być rodzaj odpowiedzi generowanej przez model. Baradaran *et al.* (2022) wyróżnili dwa rodzaje zestawów danych: generatywne i ekstrakcyjne. W modelu generatywnym system samodzielnie generuje odpowiedź na podstawie dostarczonego kontekstu. Ten rodzaj zestawu danych reprezentuje np. DuoRC (*DuoRC*, b.d.), który zawiera blisko 187 tysięcy zestawów pytań i odpowiedzi dotyczących fabuł filmowych opracowanych na podstawie Wikipedii i bazy IMDb. W przypadku modelu ekstrakcyjnego odpowiedzią modelu jest fragment tekstu pobrany z kontekstu. Do większych zestawów tego typu należy TriviaQA (*TriviaQA*, b.d.) licząca ponad 650 tysięcy pytań i odpowiedzi popartych materiałami źródłowymi.

Zestawy danych można także dzielić według metody ich tworzenia. Baradaran *et al.* (2022) wyróżnili zbiory na: generowane automatycznie, tworzone przez ludzi oraz hybrydowe. Przykładem zbioru opracowanego metodą crowdsourcingu jest SQuAD – zestaw zawierający ponad 100 tys. pytań i odpowiedzi (*The Stanford Question Answering Dataset*, b.d.). Z kolei podejście hybrydowe reprezentuje zestaw Natural Questions, który zawiera rzeczywiste pytania wpisywane przez użytkowników do wyszukiwarki Google oraz odpowiedzi zaczerpnięte z Wikipedii (*google-research-datasets/natural-questions*, 2019/2025). Na uwagę w kontekście metod gromadzenia i opracowywania danych do trenowania modeli językowych zasługuje głos Goetzego i Abramsona (2021), którzy zaakcentowali m.in. problemy związane z niedostateczną ochroną praw pracowniczych osób zatrudnianych do realizacji takich zadań.

Zaproponowana z kolei przez Rogers *et al.* (2023) klasyfikacja opiera się na kluczowych umiejętnościach wymaganych do rozwiązywania zadań typu *question*



*answering* i *reading comprehension*, takich jak wnioskowanie, wyszukiwanie informacji czy modelowanie rzeczywistości.

Przedstawiona w artykule analiza ilościowa wpisuje się w coraz szerszy nurt badań poświęconych korpusom danych stosowanym w treningu modeli językowych. Ich zawartość i aktualność mogą bowiem istotnie wpływać na jakość generowanej odpowiedzi (Rejeleene *et al.*, 2024). Jej celem jest zbadanie częstości wykorzystywania poszczególnych zestawów oraz schematów ich użycia przez różne typy modeli. Wyniki zaprezentowanej analizy mogą być pomocne przy podejmowaniu decyzji dotyczących doboru zestawów danych służących do szkolenia modeli językowych. Mogą również stanowić element charakterystyki samych modeli, ukazując stopień użycia nowych zasobów lub częstotliwość ponownego użycia tych samych zbiorów danych.

## 2. Stan badań

Badacze niejednokrotnie podejmowali analizy zestawów danych wykorzystywanych w szkoleniu modeli językowych. Rozszerzoną charakterystykę 60 anglojęzycznych zbiorów danych przeprowadzili Dzendzik *et al.* (2021). Obecność Wikipedii w ponad 38% z nich skłoniła autorów do postulatu rezygnacji z tego źródła przy tworzeniu przyszłych korpusów. Zwrócili również uwagę, że ponad 60% zbiorów powstało przy udziale crowdworkerów – osób o określonej biegłości językowej, lecz niebędących ekspertami w danej dziedzinie.

Również Zeng *et al.* (2020), analizując 57 zestawów danych, zwrócili uwagę na znaczenie Wikipedii jako źródła danych treningowych i fakt, że prawie 64% zestawów danych zostało opracowanych metodą crowdsourcingu.

Przeglądu artykułów naukowych poświęconych sztucznej inteligencji dokonali Baradaran *et al.* (2022). W analizowanych tekstach z lat 2016–2020 zidentyfikowali 53 zestawy danych. Tylko 10 z nich miało zamknięty charakter, ograniczony do określonej dziedziny, a większość (36 zestawów) obejmowała wyłącznie dane w języku angielskim.

156 wielojęzycznych publicznie dostępnych zestawów danych zbadali Yu *et al.* (2022). Zidentyfikowali w nich obecność 222 języków. Tylko dla 18% z nich został przygotowany specjalnie tekst wejściowy, w pozostałych przypadkach materiałem źródłowym były wiadomości prasowe, zasoby Wikipedii czy różnego typu zasoby WWW. Odnotowali ponadto, że najwięcej zbiorów dotyczyło zadań związanych z klasyfikacją tekstu.

Systematyczne analizy zestawów prowadzą badacze z Data Provenance Initiative (DPI) (*Data Provenance Initiative*, b.d.). W obszernym opracowaniu, obejmującym ponad 1800 tekstowych zbiorów danych, Longpre *et al.* (2024) wskazali na kryzys przejrzystości danych spowodowany brakiem odpowiedniej dokumentacji źródeł

ich pochodzenia. Utrudnia to zrozumienie specyfiki danych wykorzystywanych w treningu modeli językowych.

W kolejnym badaniu Longpre *et al.* (2025) przeanalizowali 3916 zestawów obejmujących tekst, mowę i dane wideo. Zauważyli, że coraz częściej dane te pochodzą z internetu lub są generowane syntetycznie, natomiast coraz rzadziej gromadzone są ręcznie. Zwrócili także uwagę na dużą liczbę zbiorów pozbawionych jasno określonej licencji.

Problemy dotyczące jakości danych podsumowali Paullada *et al.* (2021). Chodzi np. o brak dostatecznej reprezentacji w zbiorach danych określonych kategorii socjodemograficznych czy stronniczość w etykietowaniu danych. Kontrowersje budzą także naruszające prywatność użytkowników praktyki gromadzenia i przetwarzania danych pochodzących z wyszukiwarek internetowych czy mediów społecznościowych.

Problemy z jakością danych odnotowali m.in. Kreutzer *et al.* (2022), którzy zbadali pięć dużych zestawów (CCAligned, ParaCrawl, WikiMatrix, OSCAR, mC4). W 87 z 205 korpusów językowych zawartych we wspomnianych zestawach użyteczne było mniej niż 50% tekstu. Co więcej, w 15 korpusach nie odnotowano ani jednego poprawnego zdania.

Coraz poważniejszym problemem staje się także zalewająca internet fałszywa treść, którą przetwarzają systemy sztucznej inteligencji i która w konsekwencji zanieczyszcza wygenerowane przez nie odpowiedzi. Dziennikarze serwisu NewsGuard udowodnili na przykład, że dziesięć czołowych czatbotów (m.in. ChatGPT-4o, Copilot, Meta AI, Claude, Gemini) powieliło tezy rosyjskiej propagandy publikowanej przez sieć powiązanych ze sobą stron internetowych (NewsGuard, 2024).

Wysokie koszty związane z tworzeniem treningowych zestawów danych, obawy dotyczące zachowania poufności czy niedostępność specjalistycznych danych skłaniają badaczy do wykorzystania dużych modeli językowych w procesie tworzenia danych syntetycznych (Rossi *et al.*, 2024; Guo & Chen, 2024).

Sun *et al.* (2024) wykorzystali opracowany przez OpenAI model text-davinci-003 do wygenerowania zapytań, na podstawie których wytrenowano konwersacyjny model MOSS. Tang *et al.* (2023) wykazali relatywnie wysoką skuteczność lokalnego modelu językowego wytrenowanego na syntetycznych danych wygenerowanych przez ChatGPT w rozpoznawaniu jednostek nazewniczych i relacji w tekstach medycznych. Na duży potencjał generatywnych modeli językowych (w tym przypadku ChatGPT) w tworzeniu danych treningowych na potrzeby szkolenia sieci neuronowych zwrócili także uwagę Askari *et al.* (2023). Dla odmiany Li *et al.* (2023) wykazali zróżnicowaną skuteczność modeli językowych wytrenowanych na danych stworzonych przez model GPT-3.5-Turbo do różnych zadań związanych z klasyfikacją tekstu.

Dane syntetyczne mogą być też wykorzystane do korygowania niepożądanych zachowań dużych modeli językowych. Wei *et al.* (2024) użyli ich, żeby ograniczyć

sytuację, kiedy model językowy dostosowuje swoje odpowiedzi do poglądów użytkownika. Hämäläinen *et al.* (2023) wykorzystali z kolei model GPT-3 do wygenerowania odpowiedzi użytkowników na temat postrzegania gier video jako sztuki i w konkluzji stwierdzili, że z uwagi na niski koszt i wysoką szybkość generowania danych, syntetyczne dane mogą być przydatne na etapie opracowywania pomysłów i wstępnych eksperymentów.

### 3. Cel analizy

Celem analizy było zbadanie częstości wykorzystania poszczególnych zestawów danych oraz schematów ich użycia w różnych typach modeli językowych. Zasadniczą część badania została poprzedzona ogólną charakterystyką ilościową modeli, obejmującą identyfikację ich autorów oraz przypisanie do kategorii zadań z zakresu przetwarzania języka naturalnego.

Celem głównej części analizy była odpowiedź na następujące pytania badawcze:

- Pytanie 1. Jakie zestawy danych i jak często były wykorzystywane w szkoleniu modeli językowych?
- Pytanie 2. Czy istnieje korelacja między liczbą unikalnych zestawów danych stosowanych przez poszczególnych autorów a łączną liczbą modeli, które udostępniłi? Pytanie to miało na celu ocenę zróżnicowania wykorzystanych danych przez autorów modeli.
- Pytanie 3. Czy istnieje zależność między zestawami danych a kategoriami modeli, w których je wykorzystano? Zbadano, jak często poszczególne zestawy danych były stosowane w kontekście różnych kategorii zadań realizowanych przez modele. Przeanalizowano również stosunek liczby unikalnych zestawów danych do liczby modeli przypisanych do danej kategorii. Pozwoliło to ocenić różnorodność źródeł danych wykorzystywanych w konkretnych zastosowaniach.

### 4. Metoda badawcza

Analiza ma charakter ilościowy i polega na statystycznym opracowaniu metadanych modeli językowych dostępnych w repozytorium HF. Uwzględniono wyłącznie metadane tych modeli, które w polu tags zawierały informację o nazwie wykorzystanego zestawu danych.

Na potrzeby niniejszej analizy zestaw danych definiowany jest jako zbiór przeznaczony do szkolenia, dostrajania lub ewaluacji modelu językowego. Może obejmować jeden lub wiele zbiorów danych zawierających różne rodzaje informacji wykorzystywanych w procesie trenowania i oceny modelu. Przyjęto, że każda

nazwa zestawu danych występująca w opisie modelu stanowi unikalny identyfikator, odnoszący się do konkretnej wersji zbioru danych użytej przy jego tworzeniu.

Metadane modeli językowych zostały pobrane 6 marca 2025 roku za pomocą biblioteki huggingface-hub (wersja 0.29.3) służącej do wyszukiwania i zarządzania modelami w repozytorium HF.

Proces wyszukiwania modeli oraz kryteria selekcji przedstawiono na rysunku 1. Uwzględniono wyłącznie metadane modeli językowych zaprojektowanych do wykonywania zadań z zakresu przetwarzania języka naturalnego. Do charakterystyki zasobu wykorzystano następujące metadane: modelId (nazwa modelu), author (autor modelu), pipeline\_tag (kategoria zadań NLP wykonywanych przez model), tags (słowa kluczowe zawierające charakterystykę modelu, w tym informację o nazwie zestawu danych).

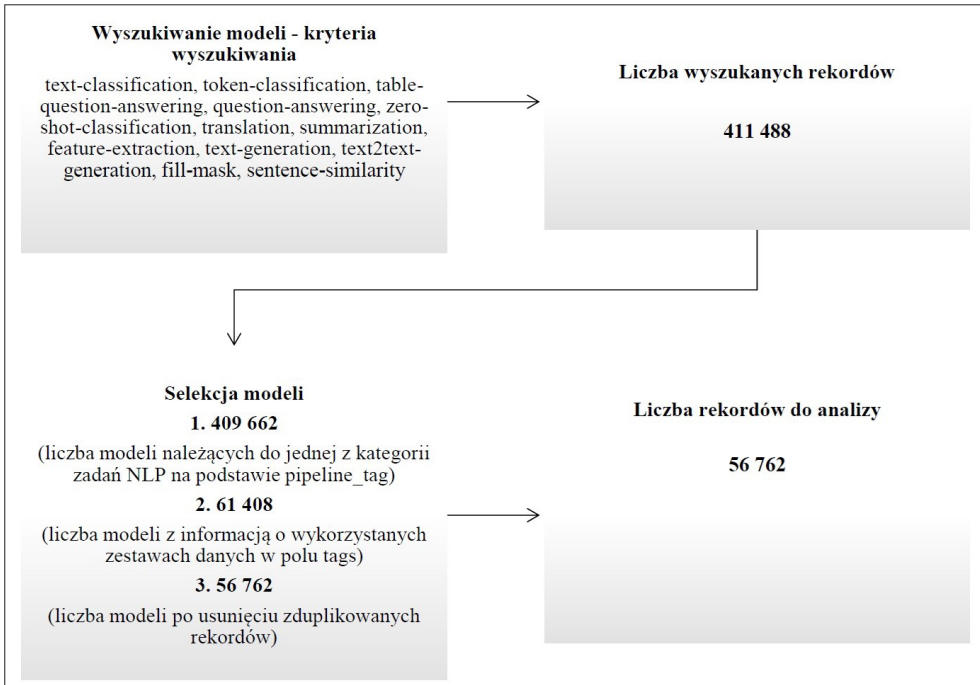
W analizie uwzględniono łącznie 56 762 modele (13,80% ogółu), w których podano informację o wykorzystanym zestawie danych.

W celu oceny reprezentatywności analizowanego zestawu ( $n=56\ 762$ ) porównano rozkład kategorii modeli (pipeline\_tag) z pełnym zbiorem odszukanych modeli ( $n=409\ 662$ ). Test chi-kwadrat ( $p < 0,0001$ ) wykazał istotne statystycznie różnice między rozkładami, co wskazuje na brak reprezentatywności próbki względem populacji. W szczególności stwierdzono nadmierną reprezentację kategorii token-classification (+4,17 punktu procentowego) i question-answering (+2,60) oraz niedostateczną reprezentację kategorii text-generation (-6,45). Należy to wziąć pod uwagę interpretując wyniki przedstawionej analizy.

W ramach analizy obliczono:

- (1) Liczbę autorów udostępnionych modeli oraz średnią liczbę modeli przypadających na autora.
- (2) Liczbę modeli należących do poszczególnych kategorii.
- (3) Liczbę kategorii modeli językowych przypadających na jednego autora.
- (4) Liczbę zestawów danych wykorzystanych do szkolenia modeli językowych oraz średnią liczbę zestawów przypadających na jeden model językowy.
- (5) Korelację (współczynnik Pearsona) między liczbą zestawów danych stosowanych przez poszczególnych autorów a łączną liczbą udostępnionych przez nich modeli językowych.
- (6) Częstość występowania zestawów danych w poszczególnych kategoriach modeli językowych.
- (7) Stosunek liczby zestawów do ogólnej liczby modeli w danej kategorii.
- (8) Średnią liczbę zestawów danych przypadających na modele z danej kategorii.

Analiza została przeprowadzona w języku Python (wersja 3.12.7) z wykorzystaniem biblioteki pandas (wersja 2.2.2), matplotlib (wersja 3.9.2), seaborn (wersja 0.13.2) oraz scipy (wersja 1.13.1).



Rys. 1. Selekcja modeli w repozytorium Hugging Face.

Źródło: opracowanie własne

## 5. Wyniki analizy

### 5.1. Ogólna charakterystyka modeli językowych

Ogółem 56 762 modele udostępniło w repozytorium 17 477 podmiotów. W Tabeli 1 przedstawiono wykaz 20 autorów z największą liczbą opublikowanych modeli. Maksymalna liczba modeli udostępnionych przez jeden podmiot to 1136, a średnia liczba modeli przypadających na jednego autora wynosi 3,25. Ponad 65% ogółu autorów opublikowało tylko jeden model, a odsetek tych, którzy udostępniili nie więcej niż 5, wynosi 92%.

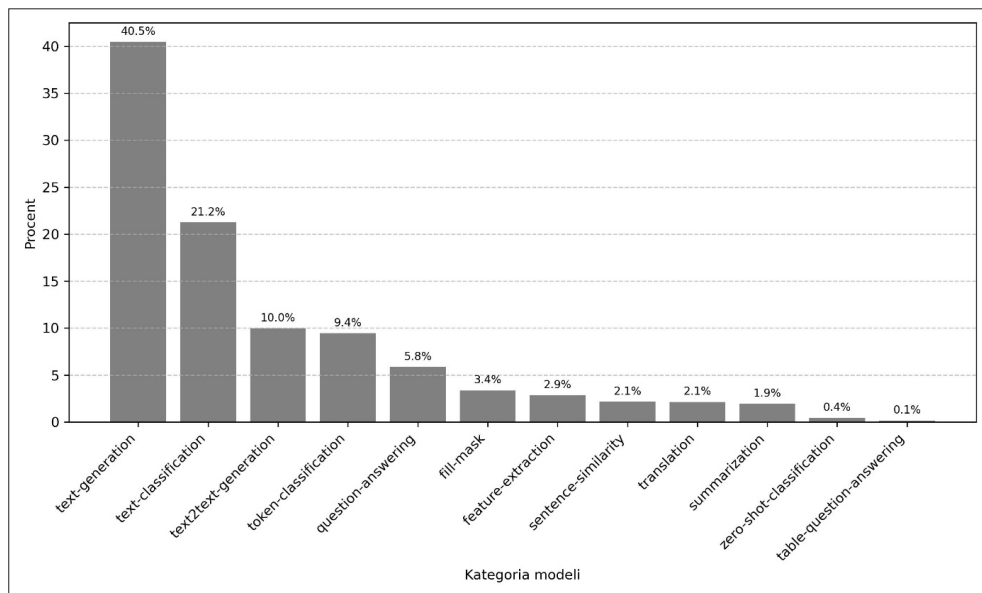
Modele przeznaczone do zadań związanych z klasyfikacją tekstu/tokenu/generowaniem tekstu stanowiły ponad 80% wszystkich analizowanych modeli językowych (Wykres 1). Znaczącą mniejszość (4%) stanowiły modele przeznaczone do zadań związanych z tłumaczeniami lub streszczeniami.

Tab. 1. Wykaz 20 autorów z największą liczbą udostępnionych modeli językowych

Nazwa autora	Liczba modeli	Procent ogółu modeli (n=56 762)
goldfish-models	1136	2,0
gokuls	1003	1,77
LoneStriker	953	1,68
TheBloke	849	1,5
research-backup	709	1,25
TransferGraph	597	1,05
fine-tuned	508	0,89
bartowski	507	0,89
gokulsrinivasagan	484	0,85
tensorblock	390	0,69
NasimB	381	0,67
anas-awadalla	373	0,66
ShenaoZ	312	0,55
blockblockblock	308	0,54
fbaldassarri	271	0,48
CharlesLi	269	0,47
google	264	0,47
KoichiYasuoka	264	0,47
MazyarPanahi	225	0,4
Triangle104	210	0,37
Inni	46 749	82,36

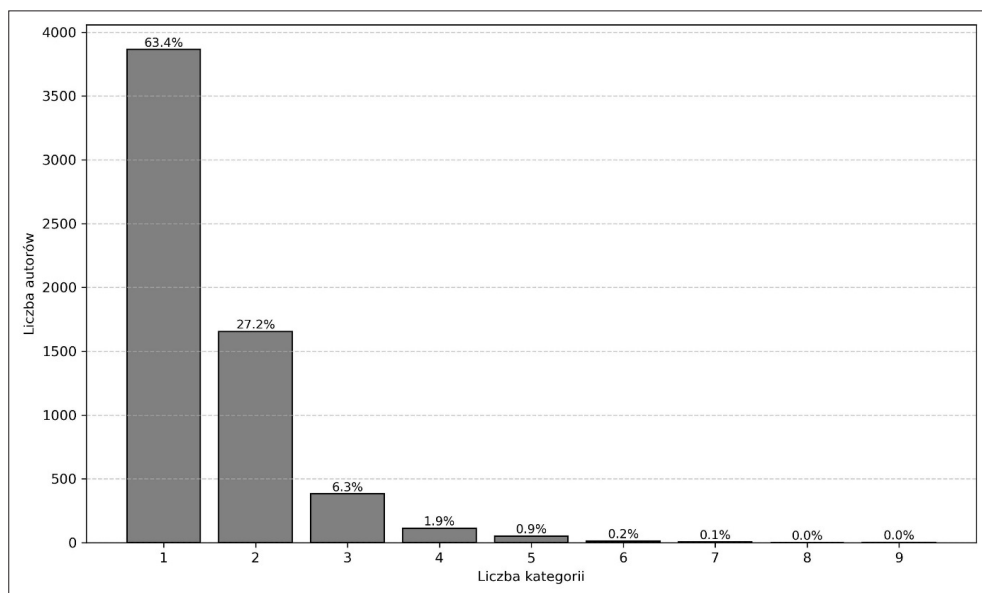
Źródło: opracowanie własne

Po wykluczeniu podmiotów, które opublikowały tylko jeden model, największa grupa autorów (niemal 64%) (Wykres 2) udostępniła modele należące wyłącznie do jednej kategorii. Nieliczni autorzy zdecydowali się opracować modele obejmujące trzy lub więcej kategorii.



Wykres 1. Podział modeli według kategorii

Źródło: opracowanie własne



Wykres 2. Rozkład autorów według liczby kategorii modeli językowych (tylko autorzy z  $\geq 2$  modelami)

Źródło: opracowanie własne

## 5.2. *Jakie zestawy danych i jak często były wykorzystywane w szkoleniu modeli językowych?*

Ogółem w analizowanym zbiorze zidentyfikowano 13 376 unikalnych zestawów danych. Tabela 2 zawiera wykaz 20 najczęściej cytowanych zbiorów. Każdy model średnio wykorzystywał mniej niż dwa zestawy (1,74).

Tab 2. Wykaz 20 najczęściej wykorzystywanych zestawów danych

Nazwa zestawu	Liczba wystąpień
glue**	2458
emotion	1750
squad	1736
imdb	1298
generator*	1233
xtreme	1126
conll2003	1077
wikipedia	866
cis-lmu/Glot500	783
allenai/MADLAD-400	683
allenai/c4	670
tweet_eval	622
samsun	609
allenai/nllb	584
HuggingFaceH4/ultrafeedback_binarized	581
oscar-corpus/OSCAR-2109	574
teknium/OpenHermes-2.5	566
squad_v2	538
kde4	509

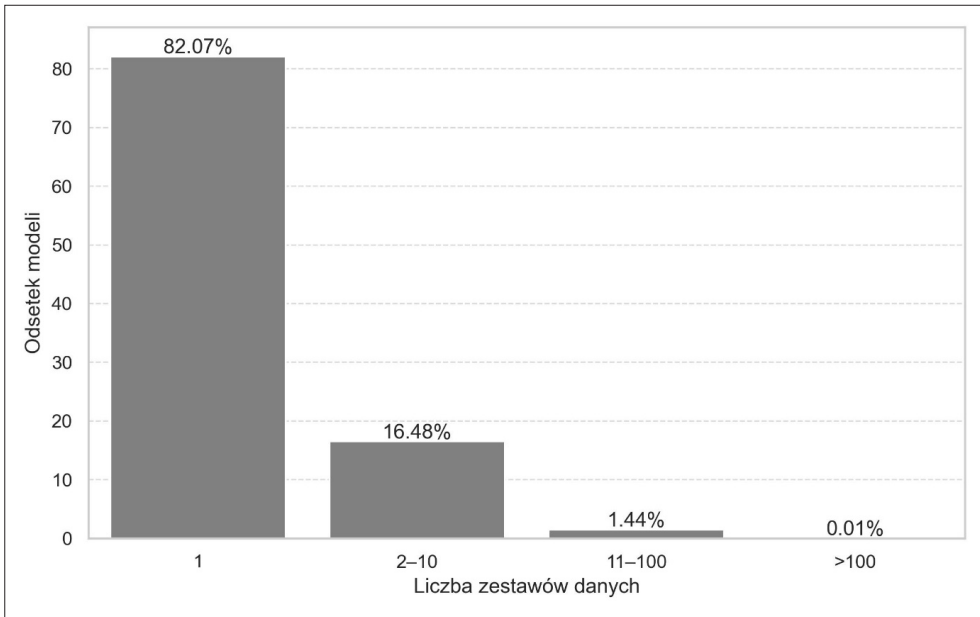
\* Taką nazwą oznaczono zestaw danych użyty do wyszkolenia modelu, ale nie identyfikuje on żadnego konkretnego zbioru. W charakterystyce modelu zawarto np. określenie: „This model is a fine-tuned version of ShenaoZhang/0.001\_idpo\_iter\_1 on the updated and the original datasets”.

\*\* Zestaw bez znaku ukośnika w nazwie nie został udostępniony w HF. Autorzy mogli w tym przypadku wykorzystać zasoby spoza HF.

Źródło: opracowanie własne.



Ponad 80% modeli (Wykres 3) opierało się tylko na jednym zestawie danych. Niecałe 17% wykorzystywało od 2 do 10 zbiorów. Znaczącą mniejszość stanowiły modele trenowane na więcej niż 10 zestawach. W przypadku 6 modeli wykorzystano 200 i więcej zestawów danych. Najwięcej zbiorów, 289, zostało użytych do wytrenowania modelu `tasksource/deberta-small-long-nli` (*tasksource/deberta-small-long-nli* · *Hugging Face*, 2023).

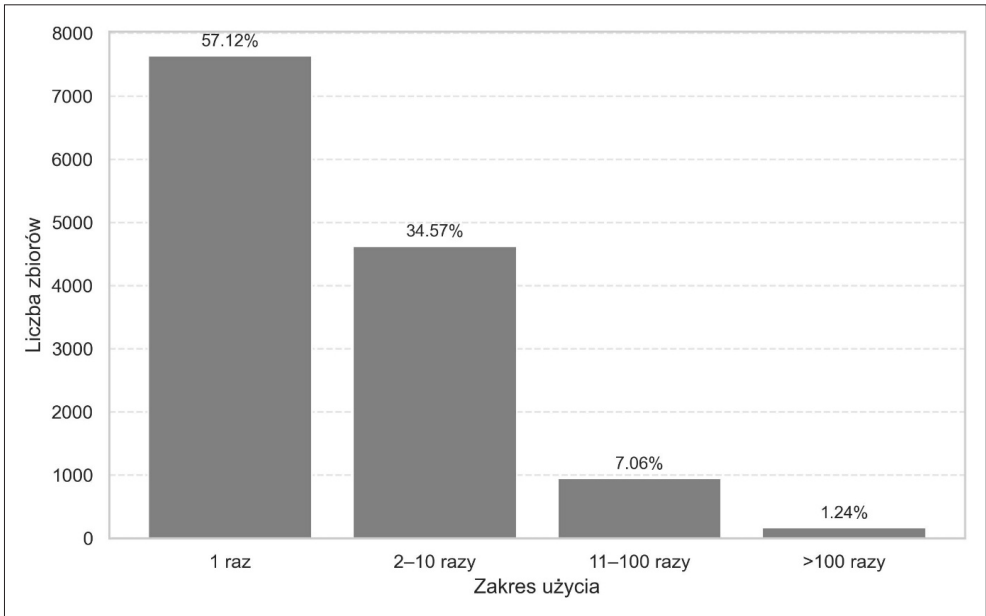


Wykres 3. Liczba zestawów danych wykorzystywanych przez modele językowe

Źródło: opracowanie własne

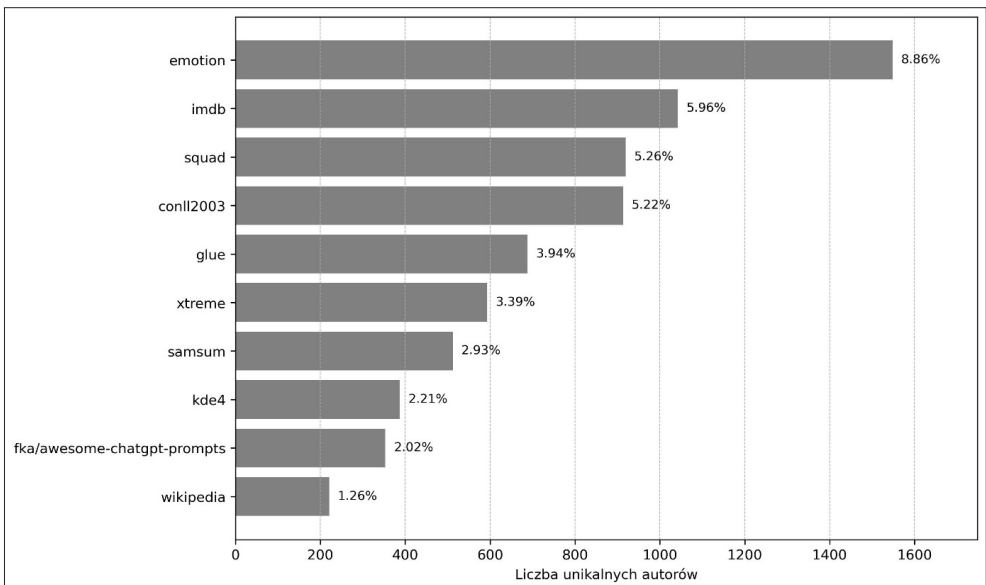
Blisko 58% zestawów danych zostało wykorzystanych tylko raz w szkoleniu modeli językowych (Wykres 4). Generalnie, znaczącą (prawie 92%) grupę stanowią zestawy, które wykorzystano najwyżej dziesięciokrotnie. Niewielki odsetek, nieprzekraczający 1,3%, to zestawy, które zostały wykorzystane ponad 100 razy.

Znaczenie pewnych zestawów danych w szkoleniu modeli językowych ilustruje Wykres 5 z odsetkiem autorów wykorzystujących dany zestaw. Blisko 9% autorów wykorzystało zestaw `emotion`, siedmiokrotnie więcej niż popularną Wikipedię. Powyżej 5% podmiotów wyszkoliło model na bazie zestawów `imdb` i `squad`. Do najczęściej wymienianego zbioru `glue` odwołało się mniej niż 4% autorów.



Wykres 4. Częstość wykorzystania zestawów danych przez modele językowe

Źródło: opracowanie własne



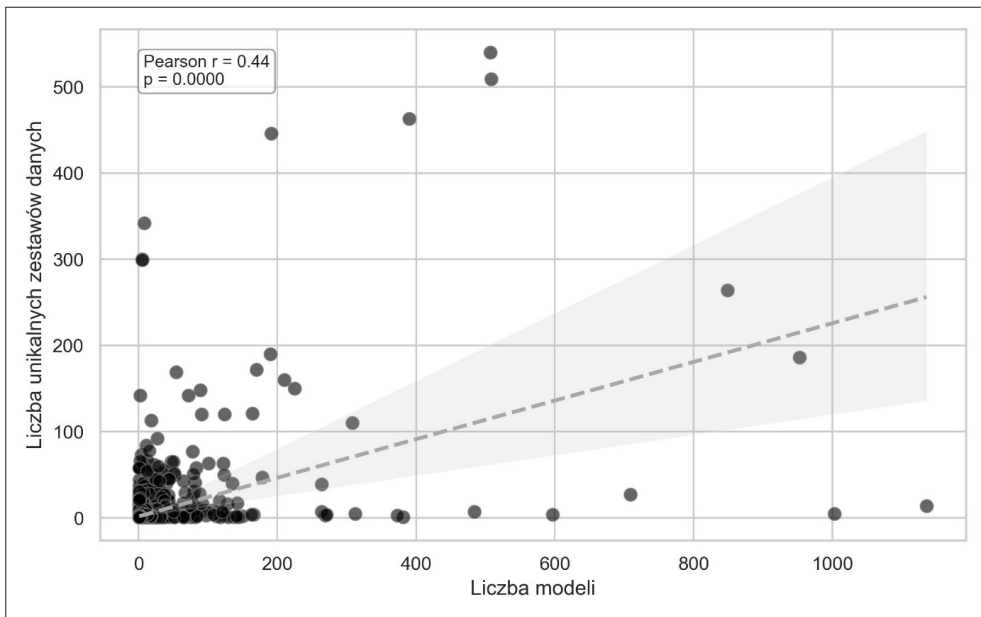
Wykres 5. Dziesięć zestawów danych wykorzystywanych przez największą liczbę autorów modeli

Źródło: opracowanie własne

### 5.3. Czy istnieje korelacja między liczbą unikalnych zestawów danych stosowanych przez poszczególnych autorów a łączną liczbą modeli, które udostępnili?

Współczynnik korelacji Pearsona (Wykres 6) między liczbą wykorzystanych unikalnych zestawów danych a liczbą modeli językowych udostępnionych przez danego autora wynosi 0,44 ( $p=0,0000$ ), co wskazuje na umiarkowanie dodatnią korelację. Oznacza to, że wśród autorów publikujących większą liczbę modeli językowych widoczna jest pewna tendencja do wykorzystywania bardziej zróżnicowanych zestawów danych. Nie jest to jednak silna zależność.

Odmienne pod względem funkcji modele językowe mogą bowiem wykorzystywać zróżnicowane zestawy danych, zarówno pod względem ich rodzaju, jak i liczby. Jednocześnie kolejne wersje tego samego modelu zwykle opierają się na identycznych zestawach danych, co może ograniczać różnorodność danych wykorzystywanych przez autora.

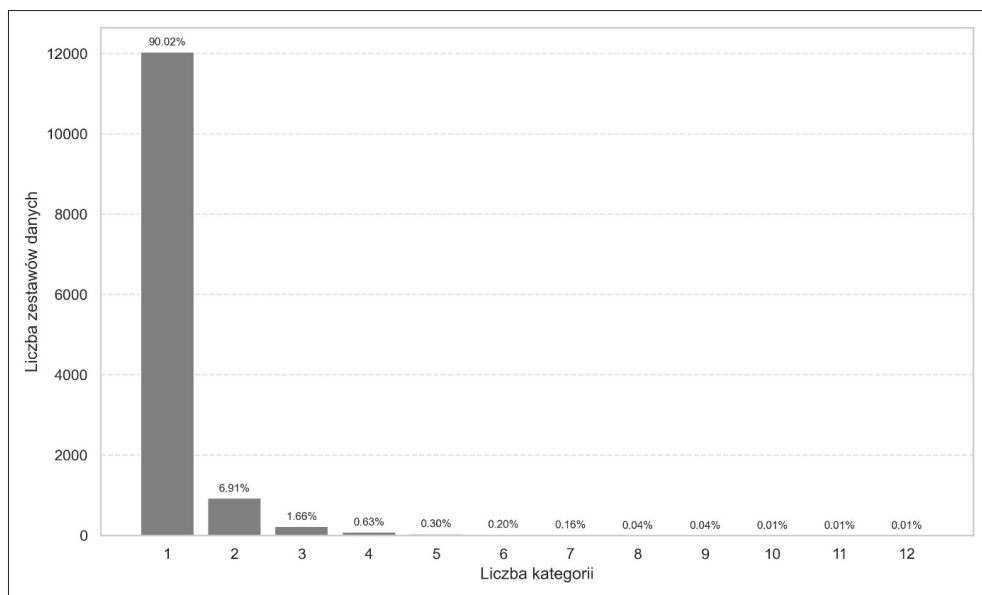


Wykres 6. Korelacja między liczbą wykorzystanych unikalnych zestawów danych a liczbą modeli językowych udostępnionych przez danego autora

Źródło: opracowanie własne

#### 5.4. Czy istnieje zależność między zestawami danych a kategoriami modeli, w których je wykorzystano?

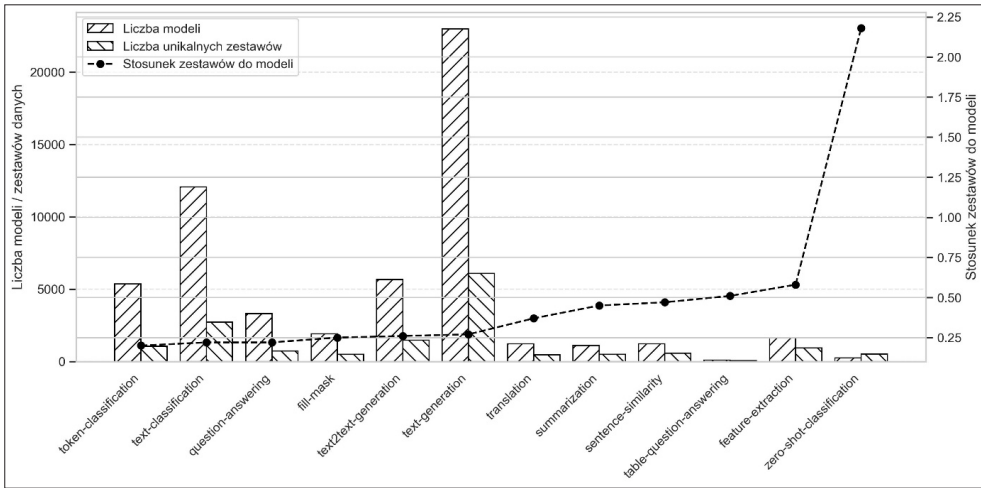
Zdecydowana większość zestawów danych, jak wynika z Wykresu 7, była wykorzystywana tylko w jednej kategorii modeli. Mniej niż pół procenta zestawów zostało przypisanych do więcej niż 5 kategorii. Zazwyczaj jeden zestaw danych występuje powszechnie tylko w jednej kategorii, a w innych bywa wykorzystywany już sporadycznie. Na przykład na 1298 wystąpienia zestawu imdb prawie 74% przypada na kategorię text classification. We wszystkich 12 kategoriach znajduje się jedynie fka/awesome-chatgpt-prompts (fka/awesome-chatgpt-prompts · Datasets at Hugging Face, 2024). Większość z kategorii charakteryzuje użycie jednego dominującego zestawu danych. Dla modeli z grupy feature extraction jest to allenai/c4, a w modelach realizujących zadania z grupy text classification glue. Z kolei w kategorii question answering widoczna jest dominacja zestawu SQuAD.



Wykres 7. Wykorzystanie zestawów danych w kategoriach modeli językowych

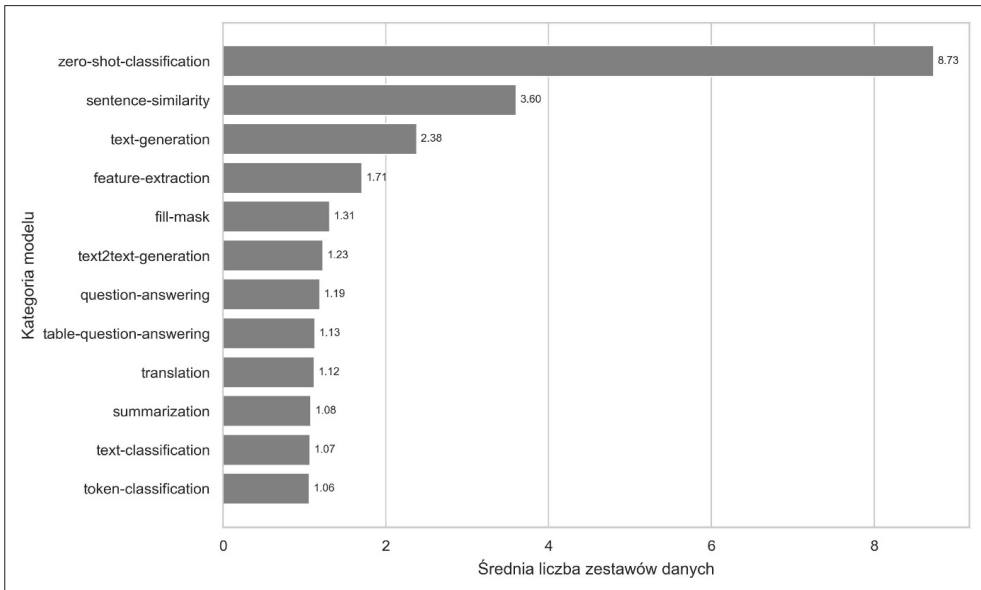
Źródło: opracowanie własne

W tych kategoriach, w których zarejestrowano 5000 i więcej modeli, stosunek liczby unikalnych zestawów do liczby modeli jest stosunkowo niski i średnio wynosi niecałe 0,24 (Wykres 8). W przypadku pozostałych kategorii (wyjąwszy zero shot classification) ten wskaźnik osiąga wartość blisko 0,41. Razem z kategorią zero shot classification będzie on jeszcze większy, ale w tym przypadku kilka modeli było szkolonych na blisko 300 zestawach danych, co znacząco podnosi wspomniany wskaźnik.



Wykres 8. Stosunek liczby unikalnych zestawów danych do liczby modeli w danej kategorii

Źródło: opracowanie własne



Wykres 9. Średnia liczba zestawów danych przypadających na modele z danej kategorii

Źródło: opracowanie własne

Średnia liczba zestawów wykorzystywanych przez modele językowe (Wykres 9), nie jest wysoka i dla 9 kategorii nie przekracza 2. Jedynie w modelach z grupy sentence similarity i text generation wynosi od 2,38 do 3,6. Wyjątkiem są modele typu zero shot classification, gdzie średnia wynosi prawie 9, ale jak wspomniano wcześniej, w kilku modelach z tej grupy wykorzystano blisko 300 zestawów danych.

## 6. Zakończenie

Analiza abstrahuje od celu użycia określonego zestawu danych (szkolenie, dostrajanie, ewaluacja). Koncentruje się na skali wykorzystania zestawów danych w trenowaniu modeli językowych różnego rodzaju. Zdecydowana większość z nich jest szkolona tylko na podstawie jednego zestawu danych. Relatywnie duża liczba zidentyfikowanych zestawów danych, które zostały wykorzystane tylko raz, może wskazywać na ich specjalistyczny charakter. Liczne użycie określonych zbiorów można interpretować dwojako: jako potwierdzenie ich skuteczności, ale też jako oznakę braku alternatywnych jakości danych o odpowiedniej jakości. Można również zaobserwować pewną prawidłowość polegającą na tym, że w kategoriach z mniejszą liczbą modeli występuje większe zróżnicowanie wykorzystywanych do ich szkolenia zestawów danych.

Szereg ograniczeń wpływa na dokładność wyników przedstawionej analizy. Zbadano tylko niecałe 14% modeli zawierających nie zawsze kompletne metadane. Brakuje w nich niejednokrotnie nazw wszystkich wykorzystanych zestawów danych, jak w przypadku modelu RoBERTa (*FacebookAI/roberta-base · Hugging Face*, 2024). W tym przypadku kompletna charakterystyka modelu, jeśli chodzi o zestawy danych, jest dostępna dopiero w opisującej go publikacji (Liu *et al.*, 2019).

Warto zaznaczyć, że wielu autorów publikuje różne warianty jednego modelu, korzystając przy tym z tych samych zbiorów danych. Każdy wariant, będący odrębną pozycją, nieco sztucznie zawyża więc statystykę wykorzystania określonych zasobów.

Wprawdzie w repozytorium różne modele teoretycznie mogą odwoływać się do tego samego zestawu danych, jednak w praktyce często korzystają z różnych wersji tych danych. Dlatego też informację o zestawach danych należy traktować raczej jako wskazówkę dotyczącą ich pochodzenia, a nie dokładne określenie użytej wersji.

## Bibliografia

Arif, A. (2023). Introduction to Large Language Models (LLMs): An overview of BERT, GPT, and other popular models. *John Snow Labs*. <https://www.johnsnowlabs.com/introduction-to-large-language-models-llms-an-overview-of-bert-gpt-and-other-popular-models/arXiv.org-e-Print-archive>. (b.d.). <https://arxiv.org/>

- Askari, A., Aliannejadi, M., Kanoulas, E., Verberne, S. (2023). *Generating synthetic documents for cross-encoder re-rankers: A comparative study of ChatGPT and human experts* (No. arXiv:2305.02320). arXiv. <https://doi.org/10.48550/arXiv.2305.02320>
- Auffarth, B. (2024). *Generatywna sztuczna inteligencja z LangChain: Budowanie aplikacji AI opartych na LLM z użyciem Pythona, ChatGPT i innych modeli językowych*. Helion.
- Baradaran, R., Ghiasi, R., & Amirkhani, H. (2022). A survey on machine reading comprehension systems. *Natural Language Engineering*, 28(6), 683–732. <https://doi.org/10.1017/S1351324921000395>
- Common Crawl—Open Repository of Web Crawl Data*. (b.d.). <https://commoncrawl.org/Data Provenance Initiative>. (b.d.). <https://www.dataprovenance.org/about>
- Dodge, J., Sap, M., Marasović, A., Agnew, W., Ilharco, G., Groeneveld, D., Mitchell, M., Gardner, M. (2021). *Documenting large webtext corpora: a case study on the Colossal Clean Crawled Corpus* (No. arXiv:2104.08758). arXiv. <https://doi.org/10.48550/arXiv.2104.08758>
- DuoRC*. (b.d.). <https://duorc.github.io/>
- Dziedzic, D., Foster, J., Vogel, C. (2021). English machine reading comprehension datasets: A survey. In M.-F. Moens, X. Huang, L. Specia, S. W. Yih (eds.), *Proceedings of the 2021 Conference on Empirical Methods in Natural Language Processing* (pp. 8784–8804). Association for Computational Linguistics. <https://doi.org/10.18653/v1/2021.emnlp-main.693>
- Eigenbrode, S., Barth, A., Fregly, C., Watrak, A. (red.). (2024). *Generatywna sztuczna inteligencja na platformie AWS: Tworzenie multimodalnych aplikacji wnoszących kontekstowo*. Helion.
- FacebookAI/roberta-base · Hugging Face*. <https://huggingface.co/FacebookAI/roberta-base>
- Feature extraction with LLMs, Hugging Face and MinIO*. (b.d.). <https://www.e2enetworks.com/blog/feature-extraction-with-large-language-models-hugging-face-and-minio>
- Fka/awesome-chatgpt-prompts · Datasets at Hugging Face*. (2024). <https://huggingface.co/datasets/fka/awesome-chatgpt-prompts>
- GitHub · Build and ship software on a single, collaborative platform*. (b.d.). <https://github.com/>
- Goetze, T. S., Abramson, D. (2021). Bigger isn't better: The ethical and scientific vices of extra-large datasets in language models. *Companion Publication of the 13th ACM Web Science Conference 2021*, 69–75. <https://doi.org/10.1145/3462741.3466809>
- Google-research-datasets/natural-questions*. (2025). [Dataset]. Google Research Datasets. <https://github.com/google-research-datasets/natural-questions> (Original work published 2019)
- Guo, X., Chen, Y. (2024). *Generative AI for synthetic data generation: methods, challenges and the future* (No. arXiv:2403.04190). arXiv. <https://doi.org/10.48550/arXiv.2403.04190>
- Hämäläinen, P., Tavast, M., Kunnari, A. (2023). Evaluating Large Language Models in generating synthetic HCI research data: A case study. *Proceedings of the 2023 CHI Conference on Human Factors in Computing Systems*, 1–19. <https://doi.org/10.1145/3544548.3580688>
- HuggingFaceH4/stack-exchange-preferences · Datasets at Hugging Face*. (b.d.). <https://huggingface.co/datasets/HuggingFaceH4/stack-exchange-preferences>
- Jordon, J., Szpruch, L., Houssiau, F., Bottarelli, M., Cherubin, G., Maple, C., Cohen, S. N., Weller, A. (2022). *Synthetic Data—What, why and how?* (No. arXiv:2205.03257). arXiv. <https://doi.org/10.48550/arXiv.2205.03257>

- Kreutzer, J., Caswell, I., Wang, L., Wahab, A., van Esch, D., Ulzii-Orshikh, N., Tapo, A., Subramani, N., Sokolov, A., Sikasote, C., Setyawan, M., Sarin, S., Samb, S., Sagot, B., Rivera, C., Rios, A., Papadimitriou, I., Osei, S., Suarez, P. O., ... Adeyemi, M. (2022). Quality at a glance: An audit of web-crawled multilingual datasets. *Transactions of the Association for Computational Linguistics*, 10, 50–72. [https://doi.org/10.1162/tacl\\_a\\_00447](https://doi.org/10.1162/tacl_a_00447)
- Li, Z., Zhu, H., Lu, Z., Yin, M. (2023). *Synthetic data generation with Large Language Models for text classification: potential and limitations* (No. arXiv:2310.07849). arXiv. <https://doi.org/10.48550/arXiv.2310.07849>
- Liu, Y., Cao, J., Liu, C., Ding, K., Jin, L. (2024). *Datasets for Large Language Models: A comprehensive survey* (No. arXiv:2402.18041). arXiv. <https://doi.org/10.48550/arXiv.2402.18041>
- Liu, Y., Ott, M., Goyal, N., Du, J., Joshi, M., Chen, D., Levy, O., Lewis, M., Zettlemoyer, L., Stoyanov, V. (2019). *RoBERTa: A Robustly Optimized BERT Pretraining Approach* (No. arXiv:1907.11692). arXiv. <https://doi.org/10.48550/arXiv.1907.11692>
- Longpre, S., Mahari, R., Chen, A., Obeng-Marnu, N., Sileo, D., Brannon, W., Muennighoff, N., Khazam, N., Kabbara, J., Perisetla, K., Wu, X. (Alexis), Shippole, E., Bollacker, K., Wu, T., Villa, L., Pentland, S., Hooker, S. (2024). A large-scale audit of dataset licensing and attribution in AI. *Nature Machine Intelligence*, 6(8), 975–987. <https://doi.org/10.1038/s42256-024-00878-8>
- Longpre, S., Singh, N., Cherep, M., Tiwary, K., Materzynska, J., Brannon, W., Mahari, R., Obeng-Marnu, N., Dey, M., Hamdy, M., Saxena, N., Anis, A. M., Alghamdi, E. A., Chien, V. M., Yin, D., Qian, K., Li, Y., Liang, M., Dinh, A., ... Kabbara, J. (2025). *Bridging the data provenance gap across text, speech and video* (No. arXiv:2412.17847). arXiv. <https://doi.org/10.48550/arXiv.2412.17847>
- Lurunchik/WikiHowNFQA · Datasets at Hugging Face*. (b.d.). <https://huggingface.co/datasets/Lurunchik/WikiHowNFQA>
- Min, S., Krishna, K., Lyu, X., Lewis, M., Yih, W., Koh, P., Iyyer, M., Zettlemoyer, L., Hajishirzi, H. (2023). FACTScore: Fine-grained Atomic Evaluation of Factual Precision in long form text generation. In H. Bouamor, J. Pino, K. Bali (eds.), *Proceedings of the 2023 Conference on Empirical Methods in Natural Language Processing* (pp. 12076–12100). Association for Computational Linguistics. <https://doi.org/10.18653/v1/2023.emnlp-main.741>
- Models—Hugging Face*. (2025). <https://huggingface.co/models>
- Newest Questions*. (b.d.). Stack Overflow. <https://stackoverflow.com/questions>
- OpenAI, Achiam, J., Adler, S., Agarwal, S., Ahmad, L., Akkaya, I., Aleman, F. L., Almeida, D., Altenschmidt, J., Altman, S., Anadkat, S., Avila, R., Babuschkin, I., Balaji, S., Balcom, V., Baltescu, P., Bao, H., Bavarian, M., Belgum, J., ... Zoph, B. (2024). *GPT-4 Technical Report* (No. arXiv:2303.08774). arXiv. <https://doi.org/10.48550/arXiv.2303.08774>
- Paullada, A., Raji, I. D., Bender, E. M., Denton, E., Hanna, A. (2021). Data and its (dis)contents: A survey of dataset development and use in machine learning research. *Patterns*, 2(11). <https://doi.org/10.1016/j.patter.2021.100336>
- PKU-Alignment/PKU-SafeRLHF · Datasets at Hugging Face*. (2024). <https://huggingface.co/datasets/PKU-Alignment/PKU-SafeRLHF>
- Rejeleene, R., Xu, X., Talburt, J. (2024). Towards trustable Language Models: Investigating information quality of Large Language Models (No. arXiv:2401.13086). arXiv. <https://doi.org/10.48550/arXiv.2401.13086>



- Rogers, A., Gardner, M., Augenstein, I. (2023). QA dataset explosion: A taxonomy of NLP resources for question answering and reading comprehension. *ACM Comput. Surv.*, 55(10), 197:1–197:45. <https://doi.org/10.1145/3560260>
- Rossi, L., Harrison, K., Shklovski, I. (2024). The problems of LLM-generated data in social science research. *Sociologica*, 18(2), Article 2. <https://doi.org/10.6092/issn.1971-8853/19576>
- Samsung/samsum · Datasets at Hugging Face.* (2022). <https://huggingface.co/datasets/Samsung/samsum>
- Sun, T., Zhang, X., He, Z., Li, P., Cheng, Q., Liu, X., Yan, H., Shao, Y., Tang, Q., Zhang, S., Zhao, X., Chen, K., Zheng, Y., Zhou, Z., Li, R., Zhan, J., Zhou, Y., Li, L., Yang, X., ... Qiu, X. (2024). MOSS: An open conversational Large Language Model. *Machine Intelligence Research*, 21(5), 888–905. <https://doi.org/10.1007/s11633-024-1502-8>
- Tang, R., Han, X., Jiang, X., & Hu, X. (2023). *Does Synthetic Data Generation of LLMs Help Clinical Text Mining?* (No. arXiv:2303.04360). arXiv. <https://doi.org/10.48550/arXiv.2303.04360>
- Tasksource/deberta-small-long-nli · Hugging Face.* (2023). <https://huggingface.co/tasksource/deberta-small-long-nli>
- Tatsu-lab/alpaca · Datasets at Hugging Face.* (2024). [Dataset]. <https://huggingface.co/datasets/tatsu-lab/alpaca>
- The Stanford Question Answering Dataset.* (b.d.). <https://rajpurkar.github.io/SQuAD-explorer/>
- TriviaQA.* (b.d.). <https://nlp.cs.washington.edu/triviaqa/>
- Wei, J., Huang, D., Lu, Y., Zhou, D., Le, Q. V. (2024). *Simple synthetic data reduces sycophancy in large language models* (No. arXiv:2308.03958). arXiv. <https://doi.org/10.48550/arXiv.2308.03958>
- What is Feature Extraction? – Hugging Face.* (2024). <https://huggingface.co/tasks/feature-extraction>
- What is Fill-Mask? – Hugging Face.* (2025). <https://huggingface.co/tasks/fill-mask>
- What is Question Answering? | IBM.* (2025). <https://www.ibm.com/think/topics/question-answering>
- What is Sentence Similarity? – Hugging Face.* (2025). <https://huggingface.co/tasks/sentence-similarity>
- What is Table Question Answering? – Hugging Face.* (2023). <https://huggingface.co/tasks/table-question-answering>
- What is Text Classification? – Hugging Face.* (2023). <https://huggingface.co/tasks/text-classification>
- What is Text Generation? – Hugging Face.* (2024). <https://huggingface.co/tasks/text-generation>
- What is Token Classification? – Hugging Face.* (2024). <https://huggingface.co/tasks/token-classification>
- What is Zero-Shot Classification? – Hugging Face.* (2023). <https://huggingface.co/tasks/zero-shot-classification>
- Wikimedia Downloads.* (b.d.). <https://dumps.wikimedia.org/>

- Yu, X. V., Asai, A., Chatterjee, T., Hu, J., Choi, E. (2022). *Beyond counting datasets: A survey of multilingual dataset construction and necessary resources* (No. arXiv:2211.15649). arXiv. <https://doi.org/10.48550/arXiv.2211.15649>
- Zeng, C., Li, S., Li, Q., Hu, J., Hu, J. (2020). *A survey on machine reading comprehension: tasks, evaluation metrics and benchmark datasets* (No. arXiv:2006.11880). arXiv. <https://doi.org/10.48550/arXiv.2006.11880>
- Zhao, W. X., Zhou, K., Li, J., Tang, T., Wang, X., Hou, Y., Min, Y., Zhang, B., Zhang, J., Dong, Z., Du, Y., Yang, C., Chen, Y., Chen, Z., Jiang, J., Ren, R., Li, Y., Tang, X., Liu, Z., ... Wen, J.-R. (2025). *A survey of Large Language Models* (No. arXiv:2303.18223). arXiv. <https://doi.org/10.48550/arXiv.2303.18223>
- 

## Quantitative analysis of datasets and the patterns of their use in language models

### Abstract

**Purpose/Thesis:** The objective of this analysis was to provide a quantitative characterisation of the datasets used for training language models. Specifically, the study encompassed: 1) an analysis of the frequency of use of individual datasets and the patterns of their usage across different types of models; 2) an assessment of the diversity of data employed by model developers; and 3) an examination of the variety in dataset usage in relation to specific applications of language models.

**Approach/Methods:** The metadata of language models available in the Hugging Face repository was analysed. Only models that included information about the name of the dataset used – understood as a collection used for training, fine-tuning, or evaluating a language model – were considered. In total, 56 762 models (13.8% of all retrieved) were analysed, with metadata collected on March 6, 2025, using the `huggingface-hub` library. The analysis included, among others, the number of models and their authors, the frequency of dataset use depending on model category, and the correlation between the number of unique datasets used by each author and the total number of models they released. The analysis was conducted in Python using the `pandas`, `matplotlib`, `seaborn`, and `scipy`.

**Results and Conclusions:** A total of 13 376 datasets were identified. Most models were trained using only a single dataset. A tendency toward greater dataset diversity was observed among authors who released a larger number of language models. It was also observed that categories with fewer models exhibited greater diversity in the datasets used for training.

**Originality/Value:** The analysis reveals specific patterns concerning the degree of diversity in dataset usage, depending on the author and the category of the language model.

### Keywords:

Artificial intelligence. Dataset. Hugging Face. Language model.

---

ADAM JACHIMCZYK jest adiunktem w Katedrze Bibliografii i Dokumentacji na Wydziale Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii Uniwersytetu Warszawskiego. Jego zainteresowania naukowe obejmują zastosowanie technologii informatycznej w działalności informacyjnej. Opublikował m.in.: razem z M. Chrapek i Z. Chrapkiem: *Web directories: selected features and their impact on directory quality* (2016). *Program-Electronic Library and Information Systems* 2016, vol. 50 no 3; *Ochrona znaków towarowych przez biblioteki w świetle zawartości bazy danych TMview* (2019). *Przegląd Biblioteczny*, 87(4); *Patent Applications for Electronic Publishing Market* (2014–2018). *Selected Issues* (2019). *Zagadnienia Informacji Naukowej – Studia Informacyjne*, 57(2a).

Kontakt do autora:

[a.jachimczyk@uw.edu.pl](mailto:a.jachimczyk@uw.edu.pl)

Uniwersytet Warszawski

Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii

Nowy Świat 69, 00-927 Warszawa



# Tajna broń? Generatywna sztuczna inteligencja w rękach studentów: szanse i wyzwania

Anna Małgorzata Kamińska

ORCID: 0000-0001-5411-5426

*Instytut Nauk o Kulturze*

*Uniwersytet Śląski w Katowicach*

## Abstrakt

**Cel/Teza:** Artykuł analizuje szanse i zagrożenia wynikające z wykorzystania generatywnej sztucznej inteligencji z perspektywy studentów polskich uczelni wyższych.

**Koncepcja/Metody badań:** W badaniu zastosowano metodę sondażu diagnostycznego w formie ankiety internetowej przeprowadzonej wśród studentów wybranych polskich uczelni.

**Wyniki i wnioski:** Wyniki badań ujawniły powszechną adopcję GenAI w środowisku akademickim, przy jednoczesnym deficycie wiedzy studentów w zakresie efektywnego i odpowiedzialnego korzystania z tych narzędzi oraz braku spójnych regulacji uczelnianych.

**Oryginalność/Wartość poznawcza:** Artykuł wypełnia lukę badawczą w polskim kontekście i oferuje praktyczne rekomendacje dla instytucji edukacyjnych oraz decydentów polityki edukacyjnej.

## Słowa kluczowe

Adopcja technologii. Edukacja. Generatywna sztuczna inteligencja. Szkolnictwo wyższe. Studenci. Sztuczna inteligencja.

## 1. Wstęp

Generatywna sztuczna inteligencja (GenAI), definiowana jako zaawansowane systemy zdolne do tworzenia nowych treści na podstawie danych treningowych (García-Peñalvo & Vázquez-Ingelmo, 2023), stanowi przełomową technologię o fundamentalnym wpływie na przetwarzanie informacji. Jej bezprecedensowy rozwój w ostatnich latach otwiera nowe możliwości w edukacji wyższej, oferując potencjał personalizacji nauczania, automatyzacji zadań i wsparcia dla studentów i kadry (Farely & Baker, 2023; Łodzikowski, Foltz & Behrens, 2024; Tzirides *et al.*, 2023). Znajduje to odzwierciedlenie w rosnącym globalnym zainteresowaniu badawczym, czego dowodem jest wzrost liczby publikacji analizujących wpływ GenAI na edukację, w tym licznych opracowań przeglądowych (Lee & Moore, 2024; Tillmanns *et al.*, 2025; Yusuf *et al.*, 2024).

Mimo intensywnego rozwoju technologii GenAI na świecie oraz jej wdrażania w obszarach edukacyjnych, w polskim szkolnictwie wyższym można zaobserwować pewną inercję w zakresie jej formalnej adopcji. Krajowe uczelnie wyższe znajdują się obecnie w fazie, w której nie wypracowano jeszcze spójnych polityk określających możliwości stosowania tych narzędzi, zarówno przez kadrę dydaktyczną, jak i studentów. Ta swoista luka między potencjałem technologii a jej instytucjonalnym uznaniem stwarza określone wyzwania i nie powstrzymuje studentów przed aktywnym wykorzystywaniem narzędzi GenAI, takich jak np. ChatGPT czy Gemini, w codziennych aktywnościach akademickich. Dzieje się to jednak często bez pełnej świadomości ich potencjału edukacyjnego oraz zagrożeń wynikających z bezrefleksyjnego korzystania z tych technologii. Sytuacja ta stawia przed systemami edukacyjnymi pytania o rolę GenAI w kształceniu i podkreśla wagę zrozumienia sposobów jej wykorzystania przez studentów.

Prężny rozwój technologii GenAI oraz rosnące znaczenie umiejętności cyfrowych we współczesnym świecie akademickim i zawodowym motywują do podjęcia systematycznych badań w tym obszarze. Niniejszy artykuł stawia sobie za cel analizę szans i zagrożeń wynikających z adopcji GenAI z perspektywy studentów polskich uczelni wyższych, koncentrując się na aspektach technologicznych, społecznych i etycznych tego zjawiska. W szczególności dąży do identyfikacji potencjału i wyzwań związanych z wykorzystaniem konkretnych narzędzi GenAI, aby wypracować model edukacji minimalizujący ryzyko niewłaściwego ich zastosowania.

Aby zrealizować postawiony cel przeprowadzono badanie ankietowe wśród studentów, w którym skoncentrowano się na dwóch kluczowych pytaniach badawczych:

- Jakie są praktyki adopcji technologii GenAI wśród studentów uczelni wyższych?
- Jakie są potencjalne korzyści i wyzwania związane z wykorzystaniem technologii GenAI, postrzegane przez studentów?

Zastosowana metodologia oparta na sondażu diagnostycznym umożliwia statystyczne opracowanie danych, co przekłada się na możliwość formułowania wniosków istotnych dla instytucji edukacyjnych oraz decydentów kształtujących krajowe kierunki rozwoju edukacji. Badanie to wypełnia widoczną w polskim dyskursie naukowym lukę badawczą dotyczącą percepcji i praktyk studentów w zakresie wykorzystania generatywnej sztucznej inteligencji.

## 2. Kontekst badawczy

Generatywna sztuczna inteligencja to prężnie rozwijająca się dziedzina, której narzędzia posiadają zdolność do tworzenia nowych treści, takich jak tekst, obrazy, muzyka, a nawet kody programów. Modele GenAI, których zasadniczą składową są

głębokie sieci neuronowe, wykazują potencjał transformacyjny w wielu obszarach życia codziennego, a sektor edukacji wyższej nie jest tu wyjątkiem.

Jeśli chodzi o nauczanie akademickie, GenAI oferuje zarówno potencjalne korzyści, jak i rodzi ryzyko zarówno dla studentów, jak i nauczycieli (Fazlagić, 2022; Pyżalski & Łuczyńska, 2024). Studenci mogą skorzystać z personalizacji procesu nauczania, wsparcia w pisaniu i badaniach, a także z narzędzi stymulujących kreatywność i innowacje. Z drugiej strony istnieje ryzyko nadmiernego polegania na technologii, plagiatu i oszustw, a także osłabienia zdolności krytycznego myślenia. Nauczyciele natomiast mogą zautomatyzować powtarzalne zadania, udoskonalać procesy nauczania czy zwiększać zaangażowanie studentów. Współczesne środowiska badawcze rozważają nawet automatyzację procesu oceniania studentów przy użyciu technologii GenAI, takich jak duże modele językowe (Grzesiak *et al.*, 2024), jednak kierunki takie musiałyby raczej, oprócz poddania debacie w wymiarze etycznym, zostać zweryfikowane pod kątem zgodności z regulacjami AI ACT dotyczącymi np. systemów wysokiego ryzyka (European Commission, 2024).

Poza potencjalnymi korzyściami dla kadry nauczycielskiej, obecność GenAI w przestrzeni akademickiej każe jej również mierzyć się z potencjalnymi wyzwaniami, takimi jak trudność w wykrywaniu plagiatu, konieczność dostosowania metod nauczania oraz obawy natury etycznej.

Zainteresowanie zastosowaniami GenAI w edukacji wyższej wydaje się być silniejsze i bardziej eksplorowane wśród badaczy zagranicznych. Badania prowadzone na świecie podkreślają znaczenie poznawania perspektywy studentów w kontekście wpływu GenAI na ich edukację (Chan & Hu, 2023; Kim *et al.*, 2024; Mozelius, 2024; Mozelius *et al.*, 2024). Zrozumienie, w jaki sposób studenci postrzegają i wykorzystują narzędzia GenAI, jest warunkiem koniecznym dla efektywnego i odpowiedzialnego wdrażania tej technologii w szkolnictwie wyższym. Trzeba zauważyć, że właśnie ze względu na bezprecedensowe możliwości i potencjał transformacyjny, jaki niesie ze sobą generatywna sztuczna inteligencja, aby zapewnić, że technologia ta będzie służyć rozwojowi studentów i integralności procesu edukacyjnego, konieczne jest holistyczne podejście, uwzględniające zarówno innowacje, jak i etyczne implikacje. (Francis, Jones & Smith, 2025).

Poza teoretycznymi rozważaniami nad rolą technologii GenAI w edukacji wyższej, istotnym dopełnieniem są badania empiryczne pozwalające na konfrontację teorii z praktyką. Przykładem takich badań jest artykuł (Francis *et al.*, 2025), w którym autorzy analizują percepcję narzędzi generatywnej sztucznej inteligencji wśród studentów uczelni wyższych w Arabii Saudyjskiej. Badanie, oparte na modelu akceptacji technologii (TAM – Technology Acceptance Model) oraz teorii dopasowania zadania do technologii (TTF – Task-Technology Fit), przeprowadzono techniką ankiety. Wyniki wskazują, że 78,7% studentów regularnie korzysta z narzędzi GenAI, a ChatGPT jest najpopularniejszym z nich (86,2% respondentów). Studenci wykorzystują te narzędzia głównie do definiowania i wyjaśniania pojęć,

tłumaczenia, generowania pomysłów w pisaniu i podsumowywania literatury naukowej. Doceniają w nich łatwość dostępu, oszczędność czasu i natychmiastową informację zwrotną. Jednocześnie respondenci wyrażają obawy dotyczące m.in. kosztów subskrypcji, nierzetelnych informacji, plagiatu, ograniczenia interakcji międzyludzkiej i wpływu na autonomię uczenia się. Badanie to podkreśla potrzebę podniesienia świadomości na temat GenAI, wprowadzenia etycznych wytycznych i wzmocnienia środków gwarantujących uczciwość akademicką, aby zapewnić odpowiedzialne wykorzystanie tych narzędzi w edukacji.

Raportowane powyżej wyniki dotyczące skali wykorzystywania GenAI w edukacji wyższej znajdują wstępne, lokalne potwierdzenie w badaniach polskich autorów (Raszyd, Wesołowska & Tomaszewska, 2024). Niemniej badania prezentowane w niniejszym artykule zostały przeprowadzone w odmiennej lokalizacji geograficznej, z wykorzystaniem ankiety o innej strukturze – jasno rozdzielono w niej zastosowania GenAI od konkretnych narzędzi. Co istotne, badanie to rozszerza zakres analizy o aspekty etyczne, oczekiwania studentów względem instytucji oraz ocenę perspektywicznych umiejętności związanych z GenAI na zmieniającym się rynku pracy. Takie podejście stanowi istotne rozszerzenie dotychczasowych badań i pozwala wypełnić zaistniałą lukę badawczą w tym obszarze.

Duży wzrost popularności generatywnej sztucznej inteligencji wśród studentów uczelni wyższych znalazł swoje odzwierciedlenie również w Polsce, co początkowo wywołało reakcje zaniepokojenia wśród kadry akademickiej. Zjawisko to jest zrozumiałe, biorąc pod uwagę naturalną tendencję człowieka do obawy przed nowymi i nieznanymi technologiami. Warto wspomnieć, że badania (Fox & Shaw, 2023) wskazują, że poziom adopcji tych technologii jest znacząco wyższy wśród studentów niż wśród wykładowców.

Niemniej w krótkim czasie część uczelni podjęła inicjatywę opracowania własnych wytycznych, które regulują stopień i zakres wykorzystania GenAI przez studentów. Wśród tych instytucji znajdują się, przykładowo, Uniwersytet Warszawski, Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach czy Szkoła Główna Handlowa w Warszawie. Wprowadzenie tego rodzaju regulacji należy postrzegać jako krok w kierunku ustrukturyzowania procesu korzystania z GenAI umożliwiający studentom znalezienie konkretnych punktów odniesienia. Alternatywnie, pozostawienie decyzji dotyczących używania GenAI w gestii prowadzących poszczególne kursy i przedmioty mogłoby prowadzić – i często prowadzi – do dezorientacji i frustracji wśród studentów.

Aby jednak regulacje te były jak najbardziej efektywne, powinny spełniać szereg kryteriów, takich jak spójność, weryfikowalność i zasadność. Spójność oznacza zgodność regulacji dotyczących GenAI z ogólnymi zasadami etyki akademickiej i polityką uczelni. Muszą także być spójne wewnętrznie, tzn. odnosić się do różnych mediów (tekst, obraz itp.) w sposób jednolity i logiczny. Weryfikowalność odnosi się do możliwości oceny, czy student korzystał z GenAI w sposób dozwolony



lub nie. Natomiast zasadność oznacza, że regulacje powinny być oparte na solidnych podstawach merytorycznych i uwzględniać specyfikę poszczególnych dyscyplin naukowych.

W powyższym kontekście można przyrzeć się regulacjom wprowadzonym w jednej z uczelni wyższych w Polsce, a dotyczącym przygotowywania przez studentów wszelkich prac pisemnych.

W szczególności zapisy:

niedozwolone: generowanie tekstu (akapitów, rozdziałów), generowanie pierwszej wersji tekstu i następnie jego własna edycja, rozszerzanie istniejącej treści (np. z wykorzystaniem promptów typu:

„dopisz dwa zdania do akapitu”),

dozwolone: korekta językowa, korekta stylu, korekta jasności tekstu, porządkowanie tekstu,

choć jasne co do intencji, będą trudne do zweryfikowania, gdyż zarówno całościowe wygenerowanie tekstu przez duży model językowy (punkt pierwszy), jak i jedynie jego korekta stylistyczna (punkt drugi) spowodują wygenerowanie łańcucha znakowego o rozkładzie słów charakterystycznym dla modelu językowego i najprawdopodobniej w obu przypadkach narzędzia do wykrywania tekstu wygenerowanego automatycznie zakwalifikują je do tej samej kategorii. W niniejszym kontekście warto rozważyć, w jaki sposób ogólnopolski system antyplagiatowy, niedawno zmodyfikowany w celu wykrywania technologii GenAI (CEO.com.pl, 2024), wpłynie na zachowania studentów. Czy system ten zmusi osoby korzystające z dużych modeli językowych służących do korekty tekstu do ręcznego wprowadzania modyfikacji wstępnie poprawionych treści – co mogłoby obniżyć ich czytelność dla wykładowców, recenzentów czy promotorów, a jednocześnie umożliwić pomyślne przejście testu „antyplagiatowego”? A może, wobec rygorystycznych przepisów i ograniczeń stawianych przez uczelnie, studenci nie zaprzestaną wykorzystywania technologii GenAI, lecz będą integrować jej zastosowanie z systemami umożliwiającymi „uczłowieczenie” generowanych treści?

Kolejne przykładowe regulacje tej samej uczelni dotyczące generowania kodów programów, na które warto zwrócić uwagę przez ich dyskusyjną spójność z analogicznymi regulacjami dotyczącymi generowania tekstu, to:

dozwolone: generowanie kodu na podstawie opisu algorytmów.

Skoro nie można generować tekstu na podstawie przedłożonego planu, dlaczego można generować w ten sposób kod? Czy to nie obniży poziomu znajomości składni danego języka przez studenta? I co oznacza w tym przypadku „opis algorytmu”? Czy wystarczy, kiedy student napisze „wygeneruj kod sortujący tablicę liczb”, czy też „wygeneruj kod sortujący tablicę liczb metodą bąbelkową”, czy też może powinien zejść poziom niżej, aż do użycia w opisie algorytmu dominującej operacji porównania dwóch liczb i tego co po niej powinno nastąpić? Pytania te ważne są o tyle, że jedno podejście możliwe jest do zastosowania przy braku znajomości algorytmów, a drugie zakłada ich znajomość, technologia natomiast służy tylko

do wyłączenia użytkownika w poznaniu gramatyki danego języka (programowania). Wprowadzenie zakazu generowania tekstów w językach programowania byłoby bardziej spójne z regulacjami dotyczącymi generowania tekstów w językach naturalnych, a dopuszczenie użycia technologii GenAI do refaktoryzacji i optymalizacji kodów programów bardziej spójne z dopuszczeniem korekty językowej i stylistycznej.

Punktem, nad którym również zdecydowanie warto się pochylić ze względu na dyskusyjną weryfikowalność, jest:

wymagane: gromadzenie zadanych promptów i otrzymanych odpowiedzi (nie dotyczy: ideacji i operacji na tekście); promotor ma prawo otrzymać plik z zadanymi przez autora promptami i odpowiedziami sztucznej inteligencji.

Działanie GenAI bowiem ze swojej natury nie jest deterministyczne i opiera się na prawdopodobieństwie, co oznacza, że uzyskiwane wyniki są niepowtarzalne, gdyż usługi, z których najczęściej korzystają studenci, nie dają możliwości ustawienia tak niskopoziomowych parametrów jak wartość jądra generatora liczb pseudolosowych. Sztuczna inteligencja generuje treści na podstawie analizy danych i statystycznych prawdopodobieństw wystąpienia poszczególnych elementów, takich jak słowa czy frazy. Ze względu na ten losowy element, nawet wielokrotne generowanie odpowiedzi na to samo pytanie może dać i zapewne da różne rezultaty. Dodatkowym czynnikiem powodującym brak powtarzalności wyników generowanych przez usługi GenAI jest wdrażanie przez dostawców tych usług coraz to nowych wersji modeli, które działają nieco lub znacząco inaczej od poprzednich.

Na koniec tej części artykułu warto ponownie wrócić do badań zagranicznych – tym razem z Hong Kongu. W artykule *A critical review of GenAI policies in higher education assessment: a call to reconsider the “originality” of students’ work* Jiahui Jess Luo (2024) analizuje politykę 20 wiodących uczelni na świecie dotyczącą generatywnej sztucznej inteligencji. Bazując na modelu WPR (Luo, 2024), identyfikuje, że głównym problemem, jaki uczelnie dostrzegają w kontekście GenAI, jest potencjalne podważenie oryginalności prac studenckich. GenAI jest postrzegana jako narzędzie zewnętrzne, zagrażające autentyczności wkładu intelektualnego studenta. Tymczasem Luo argumentuje, że takie ujęcie problemu nie uwzględnia, w jakim stopniu rozwój GenAI dodatkowo komplikuje proces tworzenia oryginalnej pracy i co oznacza oryginalność w czasach, gdy produkcja wiedzy staje się coraz bardziej rozproszona, oparta na współpracy i wspierana przez technologię. Dlatego też, w kontekście burzliwego rozwoju technologii i zmieniającej się definicji wiedzy, polityka uczelni wyższych powinna uwzględniać ewolucję pojęcia oryginalności w erze cyfrowej i promować bardziej kompleksowe i sprawiedliwe podejście do oceny wkładu studentów.

### 3. Procedura badawcza

W celu zbadania szans i wyzwań związanych z wykorzystaniem generatywnej sztucznej inteligencji (GenAI) z perspektywy studentów polskich uczelni wyższych, w niniejszym artykule zastosowano metodę sondażu diagnostycznego. Wybór tej metody badawczej był podyktowany jej przydatnością w eksplorowaniu opinii, postaw i doświadczeń grupy respondentów w odniesieniu do konkretnego zjawiska, jakim jest dynamicznie rozwijająca się technologia GenAI. Przykładem rodzimego zastosowania tej metody jest badanie dotyczące tutoringu akademickiego jako formy edukacji spersonalizowanej na Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie (Kolasa & Guzdek, 2020). Z uwagi na fakt, że spersonalizowany tutoring akademicki jest postrzegany jako jedno z głównych zastosowań technologii GenAI na uczelniach wyższych, wyniki tamtego badania stanowią istotny punkt odniesienia dla analiz prezentowanych w niniejszym artykule.

Zebrane dane ilościowe zostały poddane analizie opisowej, obejmującej m.in. przedstawienie rozkładów odpowiedzi na poszczególne pytania zamknięte w formie wykresów i ich interpretacji. Taka prezentacja wyników pozwoliła na zidentyfikowanie dominujących tendencji i wzorców w zakresie wykorzystania i postrzegania GenAI przez studentów. Z kolei odpowiedzi na pytania otwarte zostały poddane analizie jakościowej polegającej na identyfikacji kluczowych tematów, kategorii i wzorców wypowiedzi. Proces ten umożliwił głębsze zrozumienie motywacji, obaw i oczekiwań studentów w kontekście GenAI, wzbogacając tym samym ilościowe wyniki badania o perspektywę jakościową.

Należy podkreślić, że niniejsze badanie, ze względu na swój nowatorski charakter, ograniczoną skalę i eksploracyjny cel w kontekście polskiego szkolnictwa wyższego, może być traktowane jako badanie pilotażowe, czyli wstępne. Jego celem było zidentyfikowanie kluczowych obszarów i problemów związanych z adopcją GenAI przez studentów, co stanowi wkład w dotychczasową wiedzę i może tworzyć podstawę dla przyszłych, bardziej rozbudowanych badań w tej dziedzinie. Uzyskane wyniki, choć nie są weryfikowane zaawansowanymi metodami statystycznymi, dostarczają cennych informacji empirycznych i mogą być przyczynkiem do dyskusji oraz formułowania praktycznych rekomendacji dla instytucji edukacyjnych i decydentów polityki edukacyjnej.

Ankieta została udostępniona w formie umożliwiającej anonimowe udzielenie odpowiedzi, co miało na celu zminimalizowanie efektu wpływu społecznego oraz zapewnienie respondentom komfortu i swobody w wyrażaniu szczerych opinii. Link do badania był dystrybuowany za pośrednictwem wewnętrznych kanałów komunikacyjnych [Uczelni 1] oraz [Uczelni 2], a społeczność akademicka została zachęcona do dalszego rozpowszechniania ankiety wśród studentów, również innych uczelni wyższych. Taki sposób dystrybucji miał na celu zwiększenie liczebności próby badawczej oraz objęcie nią szerokiego spektrum kierunków i poziomów studiów.

Badanie miało charakter dobrowolny, co oznacza, że uczestnictwo w nim nie było obligatoryjne i zależało wyłącznie od indywidualnej decyzji studenta. Dane były gromadzone od 10 lutego do 24 marca 2025 roku.

Kwestionariusz składał się z pytań zamkniętych i otwartych, podzielonych na sekcje tematyczne, które miały na celu zbadanie wzorców korzystania z technologii generatywnej sztucznej inteligencji w środowisku akademickim.

W przygotowanej ankiecie zastosowano strukturę warunkową, umożliwiającą dostosowanie pytań do doświadczeń respondentów z technologią GenAI. Respondenci, którzy zadeklarowali brak korzystania z tej technologii, odpowiadali na pytania dotyczące przyczyn takiego stanu rzeczy. Wśród dostępnych opcji odpowiedzi znalazły się zarówno obawy związane z wiarygodnością generowanych treści, potencjalnym naruszeniem zasad akademickich, jak i brak umiejętności efektywnego wykorzystania narzędzi. Pozyskane w ten sposób dane umożliwiły identyfikację czynników ograniczających użycie GenAI w środowisku akademickim. Natomiast osoby deklarujące choćby sporadyczny kontakt z GenAI były proszone o udzielenie informacji na temat sposobów jej wykorzystania. Takie podejście pozwoliło na uzyskanie bardziej precyzyjnych i relewantnych danych, dostosowanych do indywidualnych doświadczeń uczestników badania. Respondenci tej grupy zostali także poproszeni o określenie częstotliwości posługiwania się tą technologią, co pozwoliło na identyfikację typowych wzorców użytkowania – od sporadycznego korzystania, po codzienną interakcję.

Ważnym aspektem badania było również określenie kontekstu zastosowania narzędzi GenAI. Studenci wskazywali, w jakich sytuacjach najczęściej wykorzystują te technologie, wybierając spośród takich obszarów jak pisanie prac, poprawa jakości tekstu, tłumaczenie, generowanie notatek, kodowanie czy analiza danych. Pozwoliło to na określenie dominujących sposobów wykorzystania GenAI w procesie akademickim.

Dodatkowo zadano pytanie o konkretne narzędzia GenAI, z których respondenci korzystają najczęściej, co umożliwiło pozyskanie informacji o najbardziej popularnych rozwiązaniach i usługach stosowanych w środowisku studenckim.

Respondenci zostali również poproszeni o określenie powodów, dla których sięgają po narzędzia GenAI, co pozwoliło na zrozumienie motywacji leżących u podstaw korzystania z tych technologii. Ustalono także, wykorzystując w tym celu pięciostopniową skalę Likerta, w jakim stopniu studenci postrzegają GenAI jako narzędzie wspierające przyswajanie wiedzy.

Dodatkowo respondentom zadano pytanie, ilu ich znajomych korzysta z GenAI. Pytanie to miało dwa kluczowe cele:

- uzyskanie szerszego obrazu skali adopcji technologii GenAI w środowisku akademickim, wykraczającego nieco poza ograniczoną próbę badawczą,
- uniezależnienie się od potencjalnego błędu doboru próby wynikającego z tego, że decyzja o wypełnieniu ankiety mogła być skorelowana z indywidualnym zaangażowaniem respondenta w korzystanie z GenAI.

Kolejne pytania dotyczyły potencjalnych trudności i problemów napotykanych podczas korzystania z GenAI, takich jak błędne informacje, bariery techniczne, koszty subskrypcji czy niezgodność z wymaganiami akademickimi, oraz budzących największe wątpliwości kwestii etycznych – od ryzyka plagiatu po brak transparentności źródeł.

Dodatkowo zadano pytanie o potrzebę instytucjonalnych wytycznych – respondenci określali, czy ich zdaniem uczelnie powinny wprowadzić regulacje dotyczące korzystania z GenAI. Zapytano również, czy i w jakim stopniu uczelnie oferują jakiegokolwiek szkolenia lub wytyczne dotyczące GenAI.

W celu oceny wpływu korzystania z GenAI na rozwój umiejętności akademickich zadano dwa pytania dotyczące krytycznego myślenia oraz samodzielności w nauce. Odpowiedzi były zbierane na pięciostopniowej skali, co umożliwiło precyzyjne określenie postrzeganego wpływu tej technologii na rozwój kompetencji kluczowych dla edukacji wyższej.

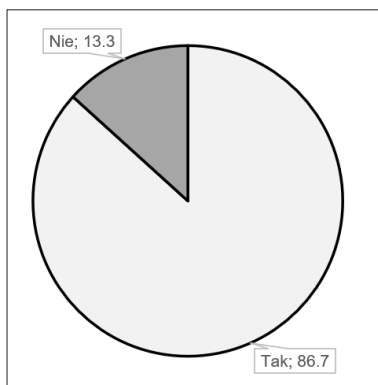
Ostatnia część ankiety dotyczyła postrzegania przyszłości – respondenci określali, czy ich zdaniem znajomość narzędzi AI stanie się kluczową kompetencją na rynku pracy oraz wskazywali ewentualne zmiany, które chcieliby zobaczyć w zakresie integracji GenAI z edukacją.

## 4. Analiza wyników

W ramach badania uzyskano 98 odpowiedzi od studentów polskich uczelni wyższych, co pozwala na przedstawienie istotnych trendów dotyczących wykorzystania generatywnej sztucznej inteligencji w środowisku akademickim. Analiza wyników została podzielona na dwie części: pierwsza obejmuje odpowiedzi na pytania zamknięte, umożliwiające ilościową ocenę skali adopcji, sposobów wykorzystania oraz postrzeganych barier i korzyści wynikających z użycia GenAI, natomiast druga koncentruje się na pytaniach otwartych, które dostarczają pogłębionego wglądu w indywidualne opinie i doświadczenia studentów.

### 4.1. Pytania zamknięte

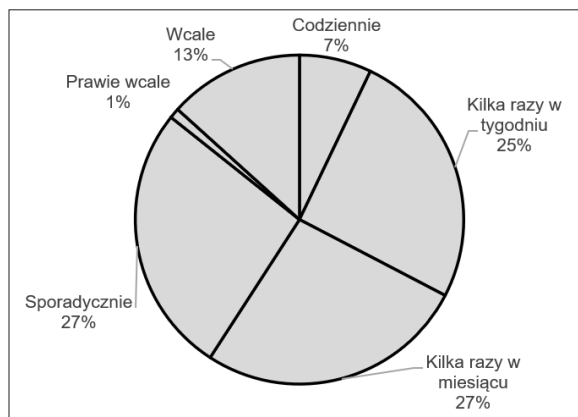
Analiza wyników badania ankietowego ujawnia szeroką skalę adopcji generatywnej sztucznej inteligencji wśród studentów polskich uczelni wyższych. Bardzo wysoki odsetek osób korzystających z tych technologii oraz deklarowane przez nich różnorodne zastosowania wskazują na istotną rolę, jaką narzędzia GenAI odgrywają w akademickiej codzienności studentów. Jednocześnie badanie pozwala zidentyfikować bariery, motywacje oraz postrzegane zagrożenia związane z ich wykorzystaniem.



Wykres 1. Odsetek studentów korzystających z GenAI w związku z edukacją

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych ankietowych

Pierwszym istotnym wynikiem jest skala adopcji GenAI – ponad 86% studentów zadeklarowało korzystanie z tych narzędzi w związku ze swoimi studiami (Wykres 1). Co więcej, około trzy czwarte spośród wszystkich respondentów wskazało, że większość ich znajomych również używa tego typu technologii. Oznacza to, że GenAI stała się integralnym elementem środowiska akademickiego. Z drugiej strony, niewielka grupa studentów, którzy nie decydują się na korzystanie z GenAI, najczęściej argumentuje swoją decyzję obawą o naruszenie zasad akademickich, brakiem zaufania do generowanych treści, względami etycznymi lub po prostu brakiem potrzeby korzystania z tych narzędzi.

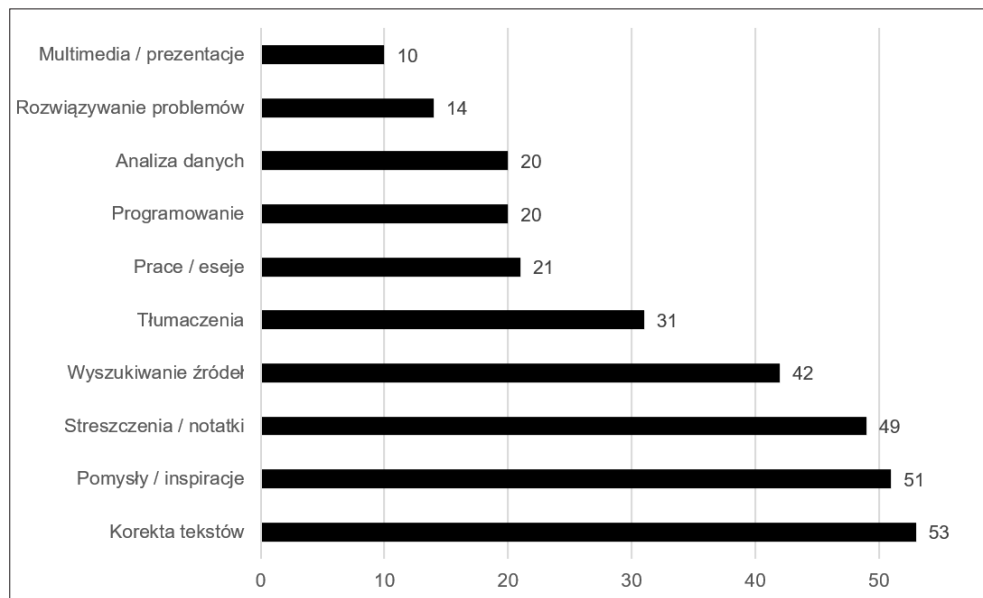


Wykres 2. Częstotliwość wykorzystania GenAI przez studentów

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych ankietowych.

Wśród korzystających z GenAI znaczący odsetek studentów używa jej regularnie – ponad dwie trzecie respondentów używających GenAI deklaruje, że sięga

po nią co najmniej kilka razy w miesiącu (Wykres 2), a w tej grupie niemal połowa (blisko jedna trzecia wszystkich respondentów) robi to co najmniej kilka razy w tygodniu. Pokazuje to, że nie jest to jedynie sporadyczne wsparcie w procesie edukacyjnym, lecz narzędzie wykorzystywane w sposób ciągły i systematyczny.



Wykres 3. Obszary zastosowań GenAI przez studentów (pytanie wielokrotnego wyboru)

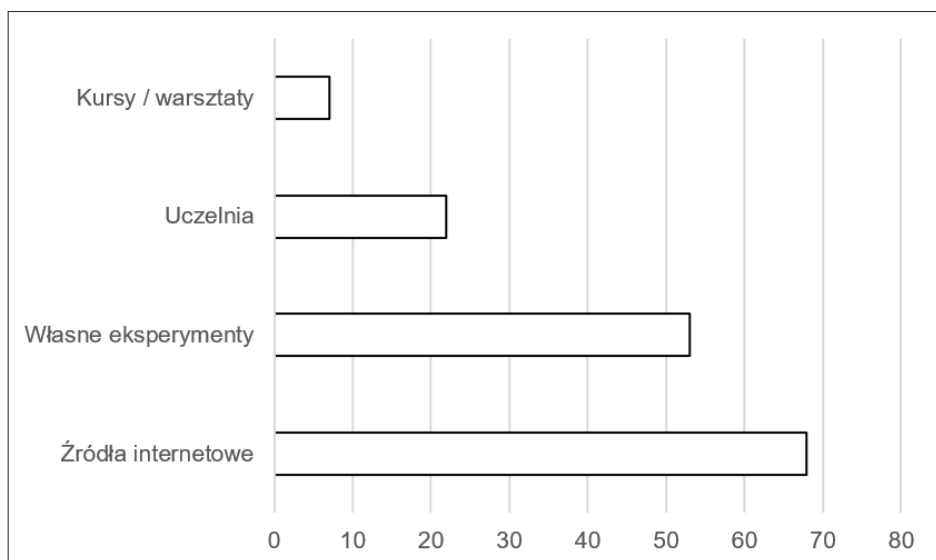
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych ankietowych

Najczęstsze zastosowania narzędzi GenAI obejmują poprawę błędów w tekstach, tworzenie notatek i streszczeń, generowanie pomysłów oraz wyszukiwanie literatury i innych źródeł informacji (Wykres 3). Sugeruje to, że studenci traktują GenAI jako wsparcie w organizacji pracy akademickiej oraz narzędzie wspomagające kreatywność i procesy poznawcze.

Pod względem popularności poszczególnych narzędzi zdecydowanym liderem jest ChatGPT. Wśród wymienianych rozwiązań znalazły się także Copilot, Gemini oraz Notebook LM, jednak ich popularność jest znacząco mniejsza. Dominacja jednego narzędzia może wynikać z jego szerokiej dostępności, intuicyjnej obsługi oraz skuteczności w realizacji zadań oczekiwanych przez studentów. Warto również zauważyć, że ChatGPT, w tak użytecznej i spektakularnej postaci (czyli jeszcze w wersji 3.5), został szeroko udostępniony jako pierwsze tego typu narzędzie. Obecnie inne usługi zdają się już doganiać, jeśli nawet nie przewyższają w pewnych aspektach, swojego prekursora.

Studenci zdobywają wiedzę na temat korzystania z narzędzi GenAI głównie poprzez źródła internetowe oraz własne eksperymenty (Wykres 4). Jednocześnie

samoocena ich kompetencji w tym zakresie jest umiarkowana – około dwie trzecie studentów ocenia swoją wiedzę na temat GenAI na poziomie średnim, podstawowym lub bardzo niskim. Oznacza to, że mimo powszechnego użytkowania, wciąż istnieje deficyt w zakresie świadomego i efektywnego wykorzystania tych technologii.



Wykres 4. Sposoby pozyskiwania kompetencji w zakresie GenAI (pytanie wielokrotnego wyboru)

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych ankietowych

Główną motywacją do korzystania z GenAI jest oszczędność czasu oraz ułatwienie uczenia się, co zostało wskazane częściej niż potrzeba rozwiązywania trudnych problemów czy chęć eksperymentowania. Wynik ten podkreśla pragmatyczny charakter zastosowania tych technologii – studenci traktują je przede wszystkim jako narzędzia wspomagające efektywność, a nie jako sposób na poszerzenie swoich kompetencji technologicznych.

Ponad połowa studentów jest zdania, że korzystanie z narzędzi GenAI pomaga im w lepszym przyswajaniu wiedzy, oceniając ich wpływ na poziomie 4 lub 5 w pięciostopniowej skali. Oznacza to, że studenci dostrzegają realne korzyści dydaktyczne płynące z tych technologii, choć może to również oznaczać rosnącą zależność od nich w procesie uczenia się.

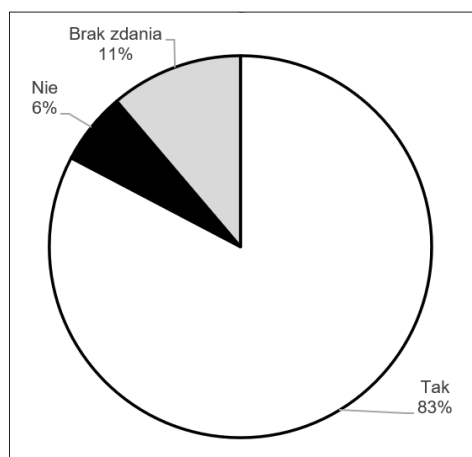
Wśród głównych przeszkód w korzystaniu z GenAI respondenci wskazywali brak zaufania co do prawdziwości generowanych informacji, brak zgodności z wymaganiami akademickimi (np. zakazy używania tych narzędzi przez uczelnie lub poszczególnych prowadzących), obawy dotyczące prywatności i poufności danych



oraz konieczność opłacania subskrypcji za bardziej zaawansowane wersje usług. Wyniki te sugerują, że mimo wysokiej adopcji GenAI, istnieją istotne bariery, które mogą ograniczać jego szersze zastosowanie w środowisku akademickim.

Wątpliwości natury etycznej związane z używaniem GenAI koncentrują się wokół takich zagadnień jak brak samodzielności w nauce, ryzyko popełnienia plagiatu, brak przejrzystości źródeł wiedzy, na których opierają się te narzędzia oraz możliwość generowania treści zawierających uprzedzenia czy nieścisłości (tzw. „halucynacje”). Obawy te pokazują, że studenci dostrzegają potencjalne zagrożenia wynikające z wykorzystania tych technologii, choć niekoniecznie rezygnują z ich stosowania.

Regulacje dotyczące wykorzystania GenAI w edukacji wyższej pozostają kwestią otwartą – niespełna jedna trzecia respondentów uważa, że uczelnie powinny wprowadzać formalne zasady w tym zakresie, podczas gdy największy odsetek badanych nie ma jednoznacznego zdania na ten temat. Może to wskazywać na brak wypracowanego konsensusu wśród studentów oraz niedostateczne działania instytucji akademickich w zakresie informowania o potencjalnych regulacjach.



Wykres 5. GenAI jako kluczowa kompetencja na rynku pracy

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych ankietowych.

Z badań wynika, że studenci są świadomi niebezpieczeństwa osłabienia samodzielności w nauce wynikającego z korzystania z GenAI, jednocześnie jednak blisko 90% z nich uważa, że umiejętność pracy z tymi narzędziami stanie się kluczową kompetencją na rynku pracy (Wykres 5). Pokazuje to, że młode pokolenie postrzega GenAI nie tylko jako narzędzie wspierające bieżącą edukację, ale również jako istotny element przyszłych wymagań zawodowych.

Podsumowując, wyniki badania potwierdzają szeroką i regularną adopcję narzędzi GenAI wśród studentów polskich uczelni wyższych. Narzędzia te wykorzystywane

są głównie w celu usprawnienia procesu nauki i organizacji pracy akademickiej, a ich popularność koncentruje się wokół kilku dominujących rozwiązań, z ChatGPT na czele. Jednocześnie wciąż istnieją bariery w postaci ograniczonego zaufania do generowanych treści, regulacji akademickich oraz kwestii etycznych, które mogą wpływać na sposób, w jaki studenci korzystają z tych narzędzi.

Niepokojącym zjawiskiem jest natomiast fakt, że głównym źródłem wiedzy studentów na temat wykorzystania narzędzi GenAI są materiały internetowe o niekontrolowanej jakości. Może to wynikać z tego, że tematyka ta nie jest jeszcze omówiona w literaturze akademickiej, w tym w podręcznikach dydaktycznych, w sposób kompleksowy, uwzględniający zarówno aspekty techniczne, etyczne, jak i praktyczne zastosowania w kontekście edukacji i badań naukowych. Taki stan rzeczy może przyczyniać się do powierzchownego rozumienia możliwości i ograniczeń GenAI, a tym samym do nieoptymalnego i potencjalnie problematycznego korzystania z tych narzędzi w środowisku akademickim.

#### 4.2. Pytania otwarte

W niniejszej części przedstawiono analizę odpowiedzi udzielonych przez studentów w ramach dwóch pytań otwartych. W analizie dokonano selekcji wypowiedzi, które wносиły merytoryczny wkład do dyskusji, pomijając nieinformatywne lub nieprecyzyjne sformułowania. W obu przypadkach wypowiedzi ułożono w kolejności: od stanowisk najbardziej sceptycznych – zakładających restrykcyjne podejście lub ograniczenie stosowania GenAI – do opinii orędujących za swobodnym dopuszczeniem wykorzystywania narzędzi GenAI w procesie edukacyjnym.

Analiza odpowiedzi na pierwsze pytanie (Czy i jakie regulacje powinny wprowadzić uczelnie w związku z GenAI?) ujawnia wyraźną polaryzację stanowisk. Najbardziej krytyczne opinie dotyczą wprowadzenia bardzo rygorystycznych rozwiązań. Przykładowo, jeden z respondentów przedstawił stanowisko w formie jednoznacznego sprzeciwu wobec wykorzystania GenAI: „Całkowity zakaz”.

Kolejna wypowiedź zawierała szereg precyzyjnych propozycji regulacyjnych, mających na celu zarówno identyfikację, jak i ograniczenie nieautoryzowanego korzystania z narzędzi sztucznej inteligencji: „Uczelnie powinny wprowadzić regulacje związane z GenAI. Moim zdaniem powinny one objąć: obowiązek podpisywania treści wygenerowanych przez AI jako GenAI (w tym także tłumaczenia wykonane z użyciem AI), zakaz pisania prac dyplomowych oraz zaliczeniowych przez AI, możliwość weryfikacji, czy praca nie została wygenerowana przez AI oraz prowadzenie zajęć na temat praw autorskich, zasad odpowiedzialności i etyki korzystania z AI”.

Podobny ton przyjął respondent, który podkreślił, że choć całkowity zakaz może być nieosiągalny, to jedynie ograniczenie wykorzystywania GenAI mogłoby sprzyjać rozwojowi krytycznego myślenia, kreatywności oraz samodzielności: „Regulacje

zdecydowanie powinny zostać wprowadzone. Zupełny ban narzędzia jest niestety niemożliwy, ale ograniczenie go powinno uratować krytyczne myślenie, kreatywność oraz samodzielność przyszłych pokoleń”.

Jeszcze inne stanowisko postawiło wymóg kontrolowania przepływu treści w systemach uczelnianych, co miałyby zapobiegać ingerencji AI w proces oceniania: „Powinno się bardziej kontrolować przepływ treści na komputerach uczelnianych, tak aby wykluczyć ingerencję sztucznej inteligencji w ocenę”.

W kontekście wykrywania nieautentycznych treści pojawiła się także propozycja wdrożenia systemu antyplagiatowego dedykowanego treściom generowanym przez AI: „Chciałabym, żeby Jednolity System Antyplagiatowy wykrywał treści stworzone przy pomocy sztucznej inteligencji lub żeby powstał do tego osobny system (a jeśli taki już istnieje, to żeby go zaimplementowano). Każde udowodnione studentowi korzystanie z AI, nawet w przypadku «mniejszych» prac (np. domowych, projektów) powinno zostać odnotowane przez wykładowcę i ukarane niższą oceną”.

Część respondentów postawiła natomiast na umiarkowane regulacje, które nie miałyby ograniczać możliwości korzystania z GenAI, ale skupiałyby się na podkreśleniu roli narzędzia jako pomocnika, a nie substytutu samodzielnej pracy. Przykładowo, jedna z odpowiedzi brzmiała: „Studenci nie powinni w 100% powoływać się na GenAI, a jedynie wspierać swoją pracę o ewentualną pomoc ze strony sztucznej inteligencji”.

Kolejne wypowiedzi wskazywały na potrzebę wprowadzenia ograniczeń jedynie w zakresie kopiowania treści, przy jednoczesnym umożliwieniu wyszukiwania źródeł i prowadzenia badań: „Ewentualnie wyszukiwanie źródeł, robienie researchu, ale bez możliwości kopiowania treści, tekstu, pod którym można się potem podpisać”.

Dodatkowo pewne głosy wskazywały na konieczność uświadamiania studentom problemów związanych z korzystaniem z GenAI, pozostawiając ostatecznie kwestię wykorzystania w gestii sumienia użytkowników: „Uważam, że powinna być to kwestia sumienia osób korzystających z AI, ponieważ ja osobiście jestem dyslektykiem i dysgrafem i korzystam z AI w celu parafrazy i sprawdzania błędów ortograficznych i nie chciałbym, aby ktoś stwierdził, że moje prace są pisane przez AI”.

Natomiast końcowe wypowiedzi z tej części koncentrowały się na przeciwdziałaniu karaniu studentów, a jednocześnie propagowaniu efektywnego wykorzystania narzędzi GenAI, argumentując, że restrykcyjne regulacje mogłyby hamować rozwój kompetencji przydatnych na rynku pracy: „Uczelnie powinny zapewnić dostęp do GenAI wszystkim studentom i nie karać ich za jego używanie. Wymaganie opisów teoretycznych w sprawozdaniach nie ma sensu od kiedy każdy ma dostęp do takich narzędzi. Studenci mogą wiele zyskać, gdy uczą się pracy z takimi narzędziami, w szczególności w kwestii programowania i analizy danych. Jako uczelnia [Uczelnia 2] powinna podążać z duchem czasu i pozwolić studentom na naukę tego, co wymagane jest na rynku pracy”.

Podsumowując, odpowiedzi na pytanie dotyczące regulacji w kontekście GenAI wykazują wyraźny przekrój postaw – od stanowisk postulujących surowe ograniczenia mające na celu ochronę krytycznego myślenia i zapobieganie nieetycznemu wykorzystaniu narzędzi, po głosy podkreślające potrzebę adopcji GenAI jako narzędzia wspomagającego rozwój umiejętności i kreatywność studentów. Wśród respondentów pojawia się refleksja, iż jedynie właściwie wyważone regulacje, łączące elementy kontroli z edukacją i promocją odpowiedzialnego korzystania z technologii, mogą zagwarantować pozytywne wykorzystanie potencjału GenAI w środowisku akademickim.

Drugie pytanie otwarte dotyczyło oczekiwań względem zmian w sposobie integracji narzędzi GenAI z procesami dydaktycznymi i brzmiało ono: „Czy i jakie zmiany chciał(a)byś zobaczyć w sposobie integracji GenAI z edukacją?”. Na podstawie analizy udzielonych odpowiedzi również wyłonić można stanowiska od najbardziej sceptycznych, podkreślających zagrożenia związane z niekontrolowanym wykorzystaniem narzędzi, po te postulujące aktywną integrację GenAI z programami nauczania.

Na początku omówmy wypowiedzi o wyraźnie negatywnym nastawieniu do obecności GenAI w edukacji. Jedna z respondentek, wyrażająca ambiwalentną postawę wobec GenAI, stwierdziła: „Jestem sceptycznie nastawiona do sztucznej inteligencji i oceniam ją bardzo negatywnie. Chciałabym wziąć udział w wydarzeniu, podczas którego przedstawiono by potencjał połączenia GenAI z edukacją, bo takowy na pewno istnieje. Myślę, że tego typu działanie mogłoby stanowić początek większego projektu i być może zachęciłoby mnie i inne osoby do spojrzenia na AI w innym świetle. Nie chciałabym jednak, by sztuczna inteligencja była przedstawiana w samych superlatywach – zalety są równie ważne, co wady”.

Kolejne głosy wyrażały umiarkowany sceptycyzm, koncentrując się na konieczności krytycznej weryfikacji informacji generowanych przez AI. Jeden z respondentów wyraził życzenie „żeby [studenci] nie wierzyli we wszystko co pisze GenAI”, a inny postulował, aby „nauczyciele uświadamiali uczniów o wadach i zaletach, podkreślając potrzebę kształtowania umiejętności krytycznego myślenia oraz weryfikacji wiedzy”. W takim podejściu istotną rolę miałyby odgrywać edukacja na temat mechanizmów działania narzędzi GenAI, co przedstawił kolejny uczestnik badania: „Uważam, że jest to bardziej złożony problem. Bardzo martwi mnie fakt, że nawet na zajęciach systemy LLM są nazywane «sztuczną inteligencją» i wręcz personifikowane. Moim zdaniem wynika to z niezrozumienia, jak działają tego typu programy, co jest niebezpieczne. Więc przede wszystkim edukacja na temat, jak tak naprawdę działają tego typu programy”.

W kolejnych odpowiedziach pojawiły się postulaty dotyczące bardziej aktywnej integracji GenAI w procesie nauczania. Jedna z wypowiedzi wskazywała na potrzebę wykorzystania AI jako narzędzia ułatwiającego przyswajanie wiedzy: „Wykładowcy powinni zachęcać studentów do pracy z tymi narzędziami. Mimo tego,

że często dają błędne odpowiedzi, to pozwalają na szybsze testowanie pomysłów, sprawdzanie nietypowych rozwiązań i szybszą naukę”.

Inny respondent podkreślił, że GenAI powinno znaleźć zastosowanie przy wyszukiwaniu materiałów dydaktycznych, co mogłoby usprawnić proces przygotowań do zajęć: „Chciałbym, aby AI lepiej znajdowało materiały, których potrzebuję do przygotowania się na zajęcia, abym nie musiał biegać do biblioteki”.

Jeszcze inna opinia postulowała wprowadzenie dedykowanych zajęć, które obejmowałyby zarówno aspekty techniczne, jak i etyczne wykorzystania GenAI: „Powinny być przeprowadzone zajęcia na temat możliwości wykorzystania AI, kwestii praw autorskich, zasad odpowiedzialności i etyki korzystania z niej. Ponadto należy pokazać, że AI jest obecna w świecie, na jakich zasadach funkcjonuje, jak z niej korzystać i jak oznaczać treści przez nią wygenerowane”.

W końcowej części spektrum wypowiedzi pojawiły się głosy orędujące za pełną integracją GenAI w programach edukacyjnych, gdzie AI miałoby być postrzegane jako narzędzie wspomagające, a nie zastępujące proces uczenia się: „Chciałbym, aby temat GenAI był bardziej wdrażany w program studiów (może osobny przedmiot na ten temat?). Chciałbym też, aby pojawiły się zadania związane jakoś z GenAI i z tym, jak prawidłowo (i etycznie) [ją] wykorzystać” oraz „Aby nauczyciele uświadamiali [uczniom wady i zalety] korzystania z GenAI, a niekoniecznie traktowali to jako zło ostateczne – może 2–3 lekcje z zakresu korzystania z ChatGPT, AI oraz dyskusje na ten temat, jak można AI wykorzystać w nauce”.

Podsumowując, opinie dotyczące integracji GenAI z edukacją odzwierciedlają złożoność problematyki. Na jednym biegunie znajduje się stanowisko nacechowane sceptycyzmem i obawami o negatywny wpływ AI na rozwój kompetencji krytycznego myślenia, natomiast na drugim – postulaty aktywnego wdrażania narzędzi GenAI w proces dydaktyczny, pod warunkiem równoczesnej edukacji na temat ich funkcjonowania i ograniczeń.

Analiza odpowiedzi w ramach pytań otwartych pozwala wyodrębnić wyraźną dychotomię stanowisk wśród studentów. W odniesieniu do regulacji, część respondentów postuluje restrykcyjne środki – włącznie z całkowitym zakazem lub ścisłym nadzorem nad korzystaniem z GenAI – w celu ochrony wartości akademickich, takich jak krytyczne myślenie oraz oryginalność pracy. Z drugiej strony, znaczna grupa studentów dostrzega potencjał narzędzi GenAI jako wsparcia w procesie edukacyjnym, postulując model integracji opartej na edukacji, transparentności i odpowiedzialności użytkowników. W zakresie integracji GenAI z edukacją, pojawiają się głosy, które – choć początkowo nacechowane sceptycyzmem – z czasem ewoluują ku propozycjom aktywnego wdrożenia tych technologii poprzez dedykowane kursy, warsztaty i praktyczne zadania. Wyniki te wskazują na potrzebę wypracowania kompromisowych rozwiązań, które jednocześnie umożliwią efektywne wykorzystanie potencjału GenAI oraz zabezpieczą proces nauczania przed niepożądanymi efektami ubocznymi.

## 5. Wnioski

Wyniki zrealizowanych badań jednoznacznie wskazują, że technologia generatywnej sztucznej inteligencji stała się nieodłącznym elementem codzienności akademickiej. Praktycznie nie ma studenta, który nie miałby styczności z narzędziami bazującymi na tych technologiach w kontekście studiów, a dwie trzecie z nich korzysta z tych narzędzi regularnie. Zakres zastosowań jest niezwykle szeroki i obejmuje zarówno poprawę błędów w tekstach, tworzenie notatek i streszczeń, tłumaczenia, jak również programowanie, generowanie pomysłów i inspiracji, wyszukiwanie literatury i innych źródeł wiedzy. Rozmiar tego zjawiska jest dowodem na to, że GenAI przestała być jedynie nowinką technologiczną, a stała się integralnym, choć często nieoficjalnym, wsparciem procesu edukacyjnego.

Równocześnie wyniki badań odsłaniają poważny problem związany z poziomem wiedzy studentów na temat korzystania z tych technologii. Ponad połowa badanych deklaruje, że ich wiedza na temat GenAI jest co najwyżej na poziomie średnim lub podstawowym, w rzeczywistości zaś ten stan może być jeszcze gorszy, zwłaszcza w zakresie etycznych aspektów stosowania tych narzędzi oraz korzystania z nich w sposób efektywny. Wielu respondentów korzysta z GenAI intuicyjnie, co może prowadzić do braku świadomości ograniczeń tych technologii – potencjalnych błędów, ryzyka rozpowszechniania dezinformacji czy kwestii związanych z ochroną prywatności i prawami autorskimi. W rezultacie studenci mogą być narażeni na bezkrytyczne przyjmowanie generowanych przez te narzędzia treści, co może prowadzić do utrwalania błędnych informacji oraz nieświadomego łamania zasad akademickiej uczciwości. Brak odpowiedniego przygotowania w tym zakresie stwarza realne zagrożenie, że nieumiejętne stosowanie GenAI stanie się w przyszłości jednym z czynników osłabiających jakość edukacji i pracy intelektualnej.

Sytuacji nie poprawia fakt, że jako główne źródło wiedzy na temat GenAI studenci wskazują internet oraz własne eksperymenty, co świadczy o braku systemowego podejścia do tej tematyki na uczelniach. W obliczu rosnącej popularności tych narzędzi konieczne staje się opracowanie spójnych wytycznych i programów edukacyjnych, które pozwolą studentom nie tylko efektywnie, ale i odpowiedzialnie korzystać z możliwości, jakie oferuje generatywna sztuczna inteligencja. Obecnie na wielu uczelniach decyzja o dopuszczalności stosowania GenAI pozostaje w gestii poszczególnych wykładowców, co prowadzi do nierównego traktowania studentów i niespójności regulacji w obrębie jednej uczelni. W jednej grupie zajęciowej narzędzia te mogą być traktowane jako wartościowe wsparcie nauki, w innej ich stosowanie może być surowo zabronione. Taki stan rzeczy prowadzi do frustracji zarówno wśród studentów, jak i kadry akademickiej, a brak jednoznacznego stanowiska w tej sprawie jedynie pogłębia chaos i dezorientację.

Niepokojący jest również brak literatury w języku polskim, która w sposób całościowy omawiałaby tematykę GenAI i mogła być rekomendowana przez

wykładowców. Powoduje to, że studenci zdani są na treści znalezione w sieci, których jakość jest często trudna do zweryfikowania. W obliczu rosnącego znaczenia tej technologii brak rzetelnych materiałów edukacyjnych stanowi istotną lukę, która powinna zostać jak najszybciej wypełniona.

Blisko 90% studentów uważa, że umiejętność korzystania z technologii GenAI stanie się kluczową kompetencją na rynku pracy. W związku z tym wykształcenie bezpośrednio w obszarze GenAI lub uzupełnione kompetencjami wykorzystania narzędzi opartych na tych technologiach może stać się jednym z głównych kryteriów wyboru uczelni przez przyszłych studentów. Jeśli szkolnictwo wyższe nie dostosuje się do zmian technologicznych, istnieje duże ryzyko, że uczelnie staną się mniej atrakcyjne dla nowych pokoleń kandydatów, co w dłuższej perspektywie może przełożyć się na obniżenie ich konkurencyjności, a przez to spadek liczby studentów. Aby temu przeciwdziałać, szkoły wyższe powinny podjąć konkretne kroki. Przede wszystkim władze akademickie powinny jasno określić stanowisko dotyczące wykorzystania GenAI w toku studiów, zamiast pozostawiać takie decyzje poszczególnym wykładowcom. Ponadto warto rozważyć włączenie elementów związanych z GenAI do programów nauczania tam, gdzie jest to zasadne oraz wprowadzenie specjalistycznych kursów na kierunkach, które w największym stopniu mogą skorzystać na tych technologiach. Praktyczne zajęcia dotyczące odpowiedzialnego i efektywnego wykorzystania sztucznej inteligencji mogą pomóc studentom w rozwijaniu kompetencji, które będą nieocenione na szybko zmieniającym się rynku pracy.

Przeprowadzone badanie, pomimo swoich ograniczeń, dostarcza solidnych empirycznych dowodów, które mogą stanowić podstawę dla kształtowania przyszłej polityki edukacyjnej na poziomie uczelni. Wysoki poziom adopcji GenAI przez studentów, postrzeganie korzystania z niej jako kluczowej kompetencji przyszłości oraz deklarowane korzyści w procesie uczenia się stanowią silny argument za potrzebą ustrukturyzowanego podejścia do integracji tych narzędzi w środowisku akademickim. Zidentyfikowane bariery, takie jak obawy etyczne, brak zaufania do generowanych treści czy niejasne regulacje, nie powinny prowadzić do zakazów, lecz wskazywać obszary wymagające pilnej interwencji edukacyjnej i normatywnej. Wyniki badań jasno implikują konieczność inwestycji w rozwój kompetencji cyfrowych i informacyjnych studentów (oraz kadry), wykraczających poza intuicyjne korzystanie z narzędzi, w kierunku świadomego, krytycznego i etycznego wykorzystania GenAI. Postulaty studentów dotyczące wprowadzenia dedykowanych zajęć i jasnych wytycznych mogą posłużyć jako bezpośrednie wskazówki dla tworzenia programów nauczania, które przygotowują absolwentów do efektywnej pracy w świecie coraz bardziej zdominowanym przez sztuczną inteligencję.

Z perspektywy informatologii, prezentowane wyniki badań rzucają światło na dynamicznie zmieniający się ekosystem informacyjny w środowisku akademickim. Narzędzia GenAI nie tylko modyfikują tradycyjne procesy wyszukiwania i dostępu

do informacji, ale także wpływają na sposoby jej tworzenia, organizacji i ewaluacji. Badanie uwypukla kluczowe wyzwania związane z umiejętnościami informacyjnymi i cyfrowymi (ang. *information & digital literacy*) w erze generatywnej sztucznej inteligencji, wskazując na istotną potrzebę rozwijania u studentów umiejętności krytycznej oceny treści generowanych przez AI, rozumienia ich ograniczeń (np. halucynacji, potencjalnych błędów) oraz świadomości źródeł, na których bazują te modele. Kwestie etyczne podnoszone przez respondentów – dotyczące plagiatu, własności intelektualnej, transparentności i odpowiedzialności za treści – są fundamentalnymi zagadnieniami dla etyki informacji, stanowiącymi ważny obszar analiz i nauczania w informatologii. Badanie to przyczynia się zatem do lepszego zrozumienia wpływu nowych technologii ICT na zachowania informacyjne użytkowników, procesy dydaktyczne i zarządzanie informacją w środowisku akademickim. Ma to kluczowe znaczenie dla dalszego rozwoju i adaptacji tej subdyscypliny naukowej do współczesnych realiów cyfrowych.

Reasumując, jako społeczeństwo nie стоимy już u progu rewolucyjnych przemian, jakie technologie GenAI wnoszą na rynek pracy – ta rewolucja już trwa. Narzędzia oparte na sztucznej inteligencji wspierają obecnie programistów, artystów, menadżerów, specjalistów ds. marketingu i przedstawicieli wielu innych zawodów, dowodząc swojego realnego potencjału zwiększania efektywności i produktywności. Z każdym rokiem ich znaczenie będzie rosło, a osoby nieposiadające umiejętności korzystania z GenAI mogą znaleźć się w niekorzystnej sytuacji na rynku pracy. Dlatego warto, by każda uczelnia rozważyła jasne określenie swojego stanowiska wobec tych technologii i ich roli w edukacji wyższej. Zaniedbanie tego aspektu może skutkować nie tylko utratą zainteresowania ze strony potencjalnych studentów, ale także pozostawieniem absolwentów bez kluczowych kompetencji wymaganych w nowoczesnym środowisku zawodowym. Uczelnie, które nie dostosują się do tej rzeczywistości, ryzykują, że ich programy nauczania staną się nieaktualne, a ich absolwenci – niedostosowani do wymagań rynku pracy, który nie czeka na spóźnionych.

## Bibliografia

- Almassaad, A., Alajlan, H., Alebaikan, R. (2024). Student perceptions of generative artificial intelligence: Investigating utilization, benefits, and challenges in higher education. *Systems*, 12(10), 385, 1–16. doi:10.3390/systems12100385
- Bacchi, C. (2009). *Analysing policy: What's the problem represented to be?* Frenchs Forest: Pearson.
- CEO.com.pl. (2024). *Jednolity System Antyplagiatowy wykryje teraz także prace napisane przez sztuczną inteligencję* <https://ceo.com.pl/jednolity-system-antyplagiatowy-wykry-je-teraz-takze-prace-napisane-przez-sztuczna-inteligencje-67381>
- Chan, C. K. Y., Hu, W. (2023). *Students' voices on generative AI: Perceptions, benefits, and challenges in higher education*. <https://arxiv.org/abs/2305.00290>



- European Commission. (2024). *EU Artificial Intelligence Act*. <https://artificialintelligenceact.eu/the-act/>
- Farrelly, T., Baker, N. (2023). Generative artificial intelligence: Implications and considerations for higher education practice. *Education Sciences*, 13(11), 1109, 1–14. doi:10.3390/educsci13111109
- Fazlagić, J. (2022). Rozwój sztucznej inteligencji jako wyzwanie dla systemu edukacji. W: J. Fazlagić (red.), *Sztuczna inteligencja (AI) jako megatrend kształtujący edukację. Jak przygotowywać się na szanse i wyzwania społeczno-gospodarcze związane ze sztuczną inteligencją?* (ss. 25–37). Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych.
- Fox, K., Shaw, C. (2023). *Artificial intelligence in higher education: Trick or treat?* <https://tytonpartners.com/artificial-intelligence-in-higher-education-trick-or-treat/>
- Francis, N. J., Jones, S., Smith, D. P. (2025). Generative AI in higher education: Balancing innovation and integrity. *British Journal of Biomedical Science*, 81, 14048, 1–9. doi: 10.3389/bjbs.2024.14048
- García-Peñalvo, F. J., Vázquez-Ingelmo, A. (2023). What do we mean by GenAI? A systematic mapping of the evolution, trends, and techniques involved in Generative AI. *International Journal of Interactive Multimedia and Artificial Intelligence*, 8(4), 7–16. doi:10.9781/ijimai.2023.07.006
- Grzesiak, M., Kluza, K., Potoczek, N. R., Szała, L. (2024). Beyond traditional learning: The LLM revolution in BPM education at university. In C. Di Ciccio, et al. (eds.), *Business Process management: Blockchain, robotic process automation, Central and Eastern European, Educators and Industry Forum* (pp. 406–415). Cham: Springer Nature Switzerland.
- Kim, J., Yu, S., Detrick, R., Li, N. (2024). Exploring students' perspectives on generative AI-assisted academic writing. *Education and Information Technologies*, 30(1), 1265–1300. doi:10.1007/s10639-024-12878-7
- Kolasa, D., Guzdek, S. (2020). Tutoring akademicki jako forma edukacji spersonalizowanej na przykładzie Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie. W: J. Jęczeń, P. Guzdek, A. Petryk (red.), *Personalizm w nauce i kulturze: studia i rozprawy* (ss. 287–311). Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Lee, S. S., Moore, R. L. (2024). Harnessing generative AI (GenAI) for automated feedback in higher education: A systematic review. *Online Learning*, 28(3), 82–106. doi: 10.24059/olj.v28i3.4593
- Łodzikowski, K., Foltz, P. W., Behrens, J. T. (2024). *Generative AI and its educational implications*. <https://arxiv.org/abs/2401.08659>
- Luo, J. (2024). A critical review of GenAI policies in higher education assessment: A call to reconsider the “originality” of students' work. *Assessment & Evaluation in Higher Education*, 49(5), 651–664. doi: 10.1080/02602938.2024.2309963
- Mozelius, P. (2024). Generative AI and its impact on activities and assessment in higher education: Some recommendations from master's students. In C. Gonçalves, J. C. Dias Rouco, C. Rouco (eds.), *Proceedings of the International Conference on AI Research* (pp. 289–295). doi:10.34190/icair.4.1.3025
- Mozelius, P., Håkansson Lindqvist, M., Cleveland-Innes, M., Jaldemark, J., Sundgren, M. (2024). Educating the educators on generative artificial intelligence in higher education.

- In C. Gonçalves, J. C. Dias Rouco, C. Rouco (eds.), *Proceedings of the International Conference on AI Research* (pp. 296–302). doi:10.34190/icaair.4.1.3026
- Pyżalski, J., Łuczyńska, A., (red.). (2024). *Sztuczna inteligencja: prawdziwe zmiany w edukacji?* Fundacja Szkoła z Klasą. <https://www.szkolazklasa.org.pl/materialy/publikacja-sztuczna-inteligencja-prawdziwe-zmiany-w-edukacji/>
- Raszyd, K. I., Wesołowska, A., Tomaszewska, K. (2024). Sztuczna Inteligencja w nauce – jak studenci wykorzystują AI w edukacji wyższej. *Akademia Zarządzania*, 8(3), 373–400. doi:10.24427/az-2024-0053
- Tillmanns, T., Filho, A.S., Rudra, S., Weber, P., Dawitz, J., Wiersma, E., Dudenaitė, D., Reynolds, S. (2025). Mapping tomorrow’s teaching and learning spaces: A systematic review on GenAI in higher education. *Trends in Higher Education*, 4(1), 2, 1–26. doi: 10.3390/higheredu4010002
- Tzirides, A. O., Saini, A., Zapata, G., Sears Smith, D., Cope, B., Kalantzis, M., Castro, V., Kourkoulou, T., Jones, J., Abrantes de Silva, R., Whiting, J., Kastania, N. P. (2023). *Generative AI: Implications and applications for education*. <https://arxiv.org/abs/2305.07605>
- Yusuf, A., Pervin, N., Román-González, M., Md Noor, N. (2024). Generative AI in education and research: A systematic mapping review. *Review of Education*, 12(2), e3489. doi:10.1002/rev3.3489

## Formularz ankiety:

### Adopcja technologii GenAI w praktykach akademickich

GenAI to rodzaj sztucznej inteligencji, która potrafi tworzyć nowe treści, takie jak tekst, obrazy, muzykę, a nawet kod. Działa to na zasadzie uczenia się na ogromnych zbiorach danych, a następnie generowania czegoś nowego na podstawie tej wiedzy. Można to porównać do artysty, który uczy się różnych stylów malowania, a potem tworzy własne, unikalne dzieło. Najbardziej znaną tego typu usługą i jako pierwszą udostępnioną publicznie to ChatGPT.

- Czy korzystasz z narzędzi GenAI (np. ChatGPT, Gemini, Claude, Copilot) w związku ze studiami? [Skala odpowiedzi: Tak | Nie].

### Wzorce i częstotliwość użytkowania GenAI w celach akademickich

- Jak często korzystasz z GenAI w celach akademickich? [Skala odpowiedzi: Prawie wcale | Sporadycznie | Kilka razy w miesiącu | Kilka razy w tygodniu | Codziennie].
- W jakich sytuacjach najczęściej używasz GenAI?
  - Pisanie prac / esejów
  - Poprawy jakości i błędów w tekstach
  - Tworzenie notatek / streszczeń
  - Tłumaczenie tekstu „z” lub „na” język obcy
  - Tworzenie treści multimedialnych / prezentacji
  - Kodowanie / programowanie
  - Rozwiązywanie problemów logicznych / matematycznych
  - Generowanie pomysłów / inspiracji
  - Wyszukiwanie literatury i innych źródeł informacji / wiedzy
  - Analiza danych
  - Other:
- Z jakich narzędzi GenAI korzystasz najczęściej?
  - ChatGPT
  - Gemini
  - Microsoft Copilot
  - Claude (Anthropic)
  - Other:
- Skąd czerpiesz wiedzę na temat GenAI?
  - Internet / social media / Youtube
  - Kursy online / warsztaty
  - Uczelnia / wykładowcy
  - Własne eksperymenty
  - Other:

- Jak oceniasz swoją wiedzę o GenAI? [Skala odpowiedzi: Bardzo niska | Podstawowa | Średnia | Dobra | Bardzo dobra].

### Motywacje i cele korzystania z GenAI w celach akademickich

- Dlaczego korzystasz z GenAI?
  - Oszczędność czasu
  - Chęć eksperymentowania
  - Rozwiązywanie trudnych problemów
  - Ułatwienie nauki
  - Other:
- Czy uważasz, że GenAI pomaga Ci w lepszym przyswajaniu wiedzy? [Skala odpowiedzi: 1 – *Nie pomaga w ogóle* do 5 – *Pomaga znakomicie*].
- Ilu Twoich znajomych korzysta z narzędzi GenAI w celach akademickich? [Skala odpowiedzi: Prawie nikt | Nieliczni | Co drugi znajomy | Większość | Prawie wszyscy | Nie wiem].

### Wyzwania i ograniczenia w korzystaniu z GenAI w celach akademickich

- Jakie napotykasz trudności i dostrzegasz problemy podczas korzystania z GenAI?
  - Generowane informacje mogą być błędne
  - Trudności w interpretacji wygenerowanych informacji
  - Wątpliwa prywatność przekazywanych danych
  - Opłaty subskrypcyjne za bardziej zaawansowane usługi
  - Bariery techniczne
  - Brak zgodności z wymaganiami akademickimi
  - Other:
- Jakie kwestie etyczne budzą Twoje największe wątpliwości w korzystaniu z GenAI?
  - Plagiat
  - Brak samodzielności
  - Zniekształcanie treści (uprzedzenia, halucynacje, nadmierne uproszczenia)
  - Brak przejrzystości źródeł
  - Other:
- Czy uważasz, że korzystanie z GenAI powinno być regulowane przez uczelnie? [Skala odpowiedzi: Tak | Nie | Nie mam zdania].

### Wpływ użycia GenAI na rozwój kompetencji

- Czy korzystanie z GenAI może rozwijać umiejętności krytycznego myślenia? [Skala odpowiedzi: 1 – *Nie ma żadnego wpływu* do 5 – *Znakomicie rozwija*].
- Czy uważasz, że GenAI może osłabiać samodzielność w nauce? [Skala odpowiedzi: 1 – *Nie ma wpływu* do 5 – *Bardzo osłabia samodzielność*].

## Instytucjonalne wsparcie i polityka uczelni

- Czy Twoja uczelnia oferuje wytyczne lub szkolenia dotyczące GenAI? [Skala odpowiedzi: Tak | Nie | Nie wiem].

## Perspektywy przyszłości

- Czy uważasz, że znajomość narzędzi AI stanie się kluczową kompetencją na rynku pracy? [Skala odpowiedzi: Tak | Nie | Nie mam zdania].
- Czy i jakie regulacje powinny wprowadzić uczelnie w związku z GenAI?
- Czy i jakie zmiany chciał(a)byś zobaczyć w sposobie integracji GenAI z edukacją?

---

# The secret weapon? Generative artificial intelligence in the hands of students: opportunities and challenges

## Abstract

**Purpose/Thesis:** This article analyses the opportunities and threats arising from the use of generative artificial intelligence from the perspective of Polish higher education students.

**Approach/Methods:** The study employed a diagnostic survey method conducted among students of selected Polish universities.

**Results and conclusion:** The research results revealed the widespread adoption of GenAI in the academic environment, accompanied by a lack of student knowledge regarding the effective and responsible use of these tools, as well as a lack of coherent university regulations.

**Originality/Value:** The article fills a research gap in the Polish studies and provides practical recommendations for educational institutions and policymakers.

## Keywords

Adoption of technology. Artificial intelligence. Education. Generative AI. Higher education. Students.

---

*ANNA MAŁGORZATA KAMIŃSKA, doktor, jest adiunktem w Instytucie Nauk o Kulturze Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach oraz pracownikiem Biblioteki Politechniki Śląskiej w Gliwicach. Jej zainteresowania naukowe obejmują informatologię, naukometrię, bibliologię, komunikację naukową oraz zagadnienia związane z przetwarzaniem języka naturalnego. W badaniach koncentruje się na analizie cytowań, bazach bibliograficznych i zrównoważonym rozwoju w bibliotekoznawstwie.*

*Kontakt do autorki:*

*anna.kaminska@us.edu.pl*

*Uniwersytet Śląski w Katowicach*

*Wydział Humanistyczny*

*Instytut Nauk o Kulturze*

*ul. Uniwersytecka 4, 40-007 Katowice*



# Sprawozdanie z II Poznańskiej Konferencji Centrum Naukometrycznego Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu

Poznań, 8–9 kwietnia 2025 r.

W dniach 8–9 kwietnia 2025 roku w Collegium Minus Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (dalej UAM) odbyła się II edycja Konferencji Centrum Naukometrycznego Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu. Patronat honorowy nad wydarzeniem objęła prorektorka UAM ds. nauki, prof. dr hab. Katarzyna Dziubalska-Kołączyk. Konferencję wsparli sponsorzy: PCG Akademia i CEEOL (Central and Eastern European Online Library GmbH). Wydarzenie zorganizowała Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu wspólnie z Pracownią Komunikacji Naukowej UAM. Ogólnopolska konferencja naukowa miała charakter międzynarodowy dzięki uczestnictwu prelegentów z krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Licznie przybyli uczestnicy zostali powitani przez prorektorkę UAM ds. nauki, prof. dr hab. Katarzynę Dziubalską-Kołączyk oraz dyrektorkę Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu, dr Małgorzatę Dąbrowicz.

I sesję konferencji zajął panel dyskusyjny przeprowadzony w międzynarodowym gronie, pt. „Local Solutions, Global Challenges: Research Evaluation in Central and Eastern Europe”. Dyskusję moderował prof. UAM dr hab. Emanuel Kulczycki, który przedstawił panelistów: prof. dr hab. Katarzynę Dziubalską-Kołączyk (UAM), prof. Jadranę Stojanovski (Uniwersytet w Zadarze), dr Erzsébet Tóth-Czifra (Coalition for Advancing Research Assessment – CoARA) i Michała Petra (Uniwersytet Masaryka). Reprezentanci różnych krajów i instytucji podzielili się wiedzą z zakresu oceny badań naukowych, ukazali innowacyjne rozwiązania wdrażane w regionie Europy Środkowo-Wschodniej. Jak podkreślił moderator, prof. Kulczycki: „unikalne pomysły rozwijane na poziomie lokalnym niosą w sobie duży potencjał, mogą stanowić wartościową alternatywę wobec zachodnich modeli”. Prof. dr hab. Katarzyna Dziubalska-Kołączyk scharakteryzowała system badań naukowych i oceny jakości działalności naukowej wprowadzony na UAM, omówiła kryteria ewaluacyjne oraz podkreśliła wagę dobrej komunikacji i przepływu informacji dla oceny prowadzonych badań i pracy dydaktycznej. Zaznaczyła, że ważnym celem ewaluacji jest motywowanie naukowców do publikowania wyników swoich badań i wspieranie ich na poziomie krajowym.

Dr Erzsébet Tóth-Czifra zapoznała uczestników z głównymi celami działalności CoARA, koalicji na rzecz rozwoju oceny badań naukowych. Obecnie CoARA skupia 729 instytucji z 55 krajów. Koalicja zajmuje się wypracowaniem wspólnego kierunku

reformy oceny badań naukowych. Intensywnie rozwija prace nad ulepszaniem systemów zarządzania nauką, tworzone są wspólne stanowiska i dokumenty, odbywają się wartościowe dyskusje i debaty. Jednym z aktualnych postulatów CoARA jest wprowadzenie ewaluacji eksperckiej. Dr Erzsébet Tóth-Czifra przedstawiła przykłady rozwiązań z Uniwersytetu w Rijece – *University of Rijeka Reform of Research Assessment: CoARA Action Plan 2024–2027* i Uniwersytetu Masaryka – *Masaryk University, & Petr, M. (2023). Masaryk University CoARA Action Plan v1.*

Michał Petr z Uniwersytetu Masaryka omówił model systemu ewaluacji działalności naukowej rozwijany na tej uczelni od ośmiu lat. System wprowadzony na poziomie narodowym w 2017 roku łączony jest ze świadomą recenzją ekspercką. Panelista zaprezentował rozwiązania prowadzące do zniwelowania luki w metodologii ewaluacyjnej. Wymienił: rozdział ewaluacji badań naukowych na poziomie krajowym i instytucjonalnym; bezpośrednie zaangażowanie wydziałów/institutów w planowanie i rozwój; wysoką elastyczność (panele, raporty samooceny); ograniczenie bibliometrii (bibliometria jest celowo ograniczona i panoramiczna, by dostarczać jedynie podstawowych statystyk dotyczących publikacji); ocenę ewaluacji; efekty systemowe, formatywne. Podkreślił, że nie należy skupiać się tak bardzo na czasopismach punktowanych i publikacjach, a poprzez to wpłynąć na sposób myślenia badaczy. W niedalekiej przyszłości należy wypracować ramy kompetencji badawczych w indywidualnych ewaluacjach obejmujące wartości współpracy, istotności, wpływu (wskaźniki jakościowe i ilościowe będą tu obecne). M. Petr podzielił się refleksją: „Władze uczelni obawiają się spadku liczby jakościowych publikacji, ponieważ uważają, że to jest prawdziwa wartość. Ale tak naprawdę jest to raczej konsekwencja systemu ewaluacji. To błędne koło i krucha równowaga. Dlaczego? Badacze zazwyczaj dostosowują się do reguł, według których są oceniani”.

Chorwacki punkt widzenia zaprezentowała prof. Jadranka Stojanovski z Uniwersytetu w Zadarze. Skupiła się na zagadnieniach otwartej nauki i otwartego dostępu jako ważnych elementach oceny działalności naukowej. Przedstawiła wpływ zasad otwartej nauki oraz diamentowego otwartego dostępu (Diamond Open Acces) na ocenę badań naukowych w trzech krajach: Chorwacji, Serbii i Słowenii. Chorwacja posiada historię otwartego dostępu sięgającą lat 90., jednak brakuje kompleksowej, krajowej polityki otwartej nauki. Projekt polityki OS został odrzucony przez chorwacki rząd w 2024 roku. Czasopisma naukowe są wydawane głównie przez uniwersytety oraz towarzystwa naukowe, które realizują diamentowy, otwarty model biznesowy. Publikowanie w modelu diamentowego otwartego dostępu jest wspierane przez dotacje państwowe oraz instytucjonalne. Wydawanie książek i monografii w otwartym dostępie jest bardziej zachowawcze i mniej dotowane. Chorwackie uczelnie rozpoczęły proces tworzenia platform wydawniczych przeznaczonych do publikacji książek i materiałów konferencyjnych w otwartym dostępie. Brakuje regulacji dotyczących kompleksowej ewaluacji działalności naukowej. Naukowcy oceniani są przez komisje eksperckie, decydują



kryteria ilościowe, zastępcze wskaźniki jakości. Natomiast w Serbii w 2024 roku przyjęto krajową politykę otwartej nauki. Otwarty dostęp do publikacji naukowych jest wspierany przez państwo na każdym szczeblu, w szczególności promowany jest diamentowy standard OA. Ewaluacja działalności naukowej przeszła reformę, przygotowano wskaźniki mierzące zgodność z zasadami Open Science (eNauka). W Słowenii „Plan Działania na rzecz Otwartej Nauki” obowiązuje od 2023 roku, stanowiąc podstawowy dokument wspierający przestrzeganie przepisów dotyczących otwartej nauki. Przyjęto również dalsze akty prawne wskazujące otwartą naukę jako integralny element działalności naukowo-badawczej. W ramach ewaluacji działalności naukowej na instytucje finansujące nałożono zobowiązania do oceny merytorycznej pracy naukowej, wyników badań i innych praktyk otwartej nauki. Instytucje naukowe mają zachęcać naukowców do prowadzenia badań zgodnie ze standardami OS. Słoweńskie regulacje otwartej nauki są zgodne z międzynarodowymi zaleceniami oceny badań naukowych, takimi jak: niezależność, przejrzystość, otwartość danych, metod, kryteriów i infrastruktury wykorzystywanych do oceny, rewizje wskaźników, połączenie oceny jakościowej ze wskaźnikami ilościowymi. Bogaty w informacje panel dyskusyjny zakończyła sesja pytań od uczestników oraz podsumowanie prof. Emanuela Kulczyckiego.

Małgorzata Rychlik (UAM) moderowała II sesję konferencji, w której znalazły się trzy wystąpienia prelegentów z polskich uczelni. Dr Jakub Krzeski (UAM) zaprezentował temat: *Kręte drogi naukowej doskonałości: między marzeniem o globalnej nauce a papierową fikcją*. Referat przygotował wspólnie z dr. Krystianem Szadkowskim z Pracowni Komunikacji Naukowej UAM. Dr Krzeski rozpoczął wystąpienie od tezy: rozmiar i ekspansja ilości publikacji naukowych zaczynają budzić niepokój, na wielu forach podnoszona jest dyskusja o kosztach publikacji oraz drapieżnych praktykach publikacyjnych. Następnie nawiązał do rozwoju pojęcia doskonałości w działalności naukowej z perspektywy krajów zachodnich oraz w ujęciu historycznym w Polsce. Lata 90. XX wieku były czasem istotnych zmian, od 1991 roku Komitet Badań Naukowych kreował polską politykę naukową oraz podejmował decyzje o dofinansowaniu. Okres 1991–1992 to pierwsza ewaluacja (ekspercka), następne lata to tworzenie podstaw ewaluacji parametrycznej. Na koniec wystąpienia dr Krzeski przedstawił pytanie, które zapoczątkowało dalszą dyskusję: dlaczego, orientując się na doskonałość naukową, będziemy dalej „wygasać reaktory” i rozgrzewać papiernie? Pytanie pierwsze zrodziło kolejne: czy aby na pewno przeznaczanie większych środków na publikacje nie doprowadzi tylko do wzrostu liczby tych publikacji – bez przełożenia się na ich jakość?

Kolejne wystąpienie przygotowano zostało przez czworo autorów: Ewelinę Pisarek i Dorotę Wierzbicką-Próchniak (Uniwersytet Opolski) oraz Agnieszkę Zawadzka i Grzegorza Szczypę (UMCS). Referat pt. *Preprinty w uczelnianym repozytorium drogą do otwartości w nauce?* zaprezentowały: Dorota Wierzbicka-Próchniak i Agnieszka Zawadzka. Wykazały, iż preprinty jako forma szybkiego

udostępniania wyników badań odgrywają kluczową rolę w promowaniu otwartości, są istotnym elementem komunikacji naukowej oraz jednym z wymogów Narodowego Centrum Nauki, pojawiającym się w kontekście krajowych grantów. Skoncentrowały się na roli, jaką w ramach otwartej nauki odgrywają preprinty zamieszczane w uczelnianych repozytoriach tworzonych w systemie Omega-PSIR. Częścią wystąpienia była prezentacja wyników dwóch badań przeprowadzonych w pierwszym kwartale 2025 roku. Pierwsze dotyczyło odniesień do preprintów w politykach otwartości uczelni wyższych w Polsce. Zrealizowano je metodą ankietową, odpowiedziały 33 uczelnie. Badanie wykazało m.in., iż istotną rolę w zarządzaniu preprintami odgrywają biblioteki akademickie, ale jednocześnie brakuje jednolitego podejścia do tego typu publikacji. Wyniki drugiego z badań dotyczyły analizy repozytoriów uczelni wyższych pod kątem obecności preprintów oraz ich charakterystyki. Przyjęto metody badawcze – analizę *desk research* oraz eksploatację zawartości repozytoriów 65 publicznych uczelni wyższych. Wśród licznych wniosków z badania znalazły się: marginalna rola preprintów w repozytoriach uczelnianych (połowa uczelni nie posiada preprintów) oraz ukierunkowanie preprintów – najczęściej pochodzą z dyscyplin nauk ścisłych i przyrodniczych.

Ostatnie wystąpienie w pierwszym dniu konferencyjnym zaprezentował dr Franciszek Krawczyk (UAM), przedstawiając temat *Peryferyjne ograniczenia rozwoju wydawnictwa akademickiego: przypadek Wydawnictwa Naukowego PWN*. Prelegent przeanalizował problem peryferyjnego wydawnictwa akademickiego, funkcjonującego w realiach wczesnego, polskiego kapitalizmu. Skoncentrował się na poszukaniu przyczyn, które sprawiły, że Wydawnictwo PWN nie mogło rozwijać się podobnie jak wydawcy zachodni. Zaważyły tu przede wszystkim ograniczenia narzucone przez zagranicznego inwestora – Luxemburg Cambridge Holding Group (zakup PWN w 1991 roku), przeprowadzającego nieudane inwestycje oraz stosującego grabieżczą politykę w stosunku do dotychczasowego dorobku wydawnictwa. Dodatkowo zadecydowały: niestabilna sytuacja gospodarcza w kraju oraz zła sytuacja materialna studentów (eskalowało zjawisko kserowania podręczników). W rezultacie od końca lat 90. XX wieku i w następnej dekadzie nastąpił znaczny spadek liczby publikacji naukowych ukazujących się pod szyldem PWN. Podsumowując swoje wystąpienie dr Krawczyk postulował, by dbać o stabilną sytuację wydawnictw naukowych, między innymi poprzez systematyczne wykonywanie analiz działalności wydawnictw w globalnym ujęciu rynkowym z włączeniem kontekstu socjologicznego i historycznego, a także by opracować strategię rozwoju komunikacji naukowej zrywające z ograniczeniami peryferyjnej pozycji.

Sesja III w drugim dniu konferencji rozpoczęła się od wystąpienia dr. Tomasa Umerle (IBL PAN) pt. *Rola oprogramowania w działalności naukowej – nowy zestaw danych do automatycznej identyfikacji oprogramowania naukowego opartego na tekstach naukowych*. Temat przygotowany został wspólnie z dr. Cezarym Rosińskim (IBL PAN). Sesję moderowała Sandra Szczepanowska (UAM). Oprogramowanie

naukowe to termin bardzo szeroki. Członkowie CoARA rozpoznają i potwierdzają potrzebę doceniania twórców oprogramowania – *software engineers* w rozwoju i unowocześnianiu oceny działalności naukowej. Ważnym działaniem w tym obszarze jest międzynarodowy projekt SoFAIR (*Making Software FAIR*), finansowany przez NCN, którego głównym założeniem jest odkrywanie i ponowne wykorzystywanie otwartego oprogramowania badawczego ukrytego w tekstach prac naukowych. Partnerem projektu ze strony polskiej jest IBL PAN. Otwarte oprogramowanie badawcze powinno być opisane jako trwałe element bibliograficzny ze stałym identyfikatorem. Dr Umerle omówił zestaw danych wykorzystywany do zautomatyzowania wykrywania oprogramowania naukowego i podkreślił, że realizatorzy projektu badają najpopularniejsze oprogramowania z różnych dyscyplin naukowych.

Następna prelegentka, dr Agnieszka Adamiec (SGGW), zaprezentowała temat *Trendy rozwoju polskich czasopism akademickich wydawanych przez uczelnie rolnicze i przyrodnicze*. Czasopisma naukowe, prezentując wyniki badań i realizując proces co najmniej podwójnego recenzowania, są zaufaną platformą wymiany myśli naukowej. W Polsce odgrywają również zasadniczą rolę w ewaluacji działalności naukowej. W swym wystąpieniu dr Adamiec przyjrzała się obecnym tendencjom rozwojowym polskich czasopism akademickich. Przeprowadziła badania wybranych czasopism wydawanych przez uczelnie rolnicze i przyrodnicze. Posłużyła się metodą analizy treści stron internetowych czasopism. Zbadała obecność tytułów w międzynarodowych bazach: Web of Science, Scopus, DOAJ. Wyniki potwierdziły, że niewielka liczba badanych czasopism spełnia wymogi światowych baz indeksujących, zatem uzasadnione jest przedstawienie propozycji nowych kierunków rozwoju polskich czasopism naukowych.

Dostępność publikacji i wpływ otwartości danych na naukę to obszary badań prelegentek z Politechniki Lubelskiej – Stanisławy Pietrzyk-Leonowicz i Moniki Szaramy, które zaprezentowały referat *Dostępność publikacji: metadane a rzeczywistość*. Prelegentki na przykładzie publikacji afiliowanych przy Politechnice Lubelskiej w 2024 roku, przedstawiły rozbieżności między statusem przypisanym tym dokumentom w bazach: Scopus, Web of Science oraz OpenAlex a rzeczywistym, otwartym modelem, w jakim zostały opublikowane. Zaznaczyły, że bibliotekarze akademicy mają realny wpływ na jakość i otwartość nauki, gdyż opiekują się metadanymi i monitorują ich rzetelność.

Sesję III zakończyło wystąpienie sponsorskie. Łukasz Wawer z PCG Academia przedstawił temat *Otwarte repozytorium naukowe i system CRIS – pozyskiwanie danych bibliometrycznych z baz o zasięgu globalnym*. Scharakteryzował działania firmy PCG Academia, zestawił cechy repozytoriów naukowych z systemami typu CRIS oraz w skondensowanej formie omówił rodzaje baz danych i narzędzi informacyjnych, m.in. system DSpace.

Ostatnią, IV sesję konferencji moderował prof. Emanuel Kulczycki, który przedstawił kolejną prelegentkę. Maria Kuczkowska (UAM) w przystępny sposób

zaprezentowała *Raport o stanie bibliometrii w polskich bibliotekach naukowych*. Na przełomie lutego–marca 2025 roku prelegentka przeprowadziła badanie ankietowe, w którym wzięło udział 66 instytucji: biblioteki szkół wyższych oraz biblioteki wybranych instytutów naukowych. Bibliometria stanowi ważną część działalności polskich bibliotek naukowych, brakuje jednak kompleksowej informacji na temat zadań realizowanych w tym obszarze. W ankiecie M. Kuczkowska sformułowała szereg pytań, m.in. o to, czy usługi bibliometryczne wpłynęły na zmiany w strukturze jednostek? W jaki sposób osoby dokonujące analiz pozyskują wiedzę na temat bibliometrii? Czy praca ta odbywa się według ściśle określonych reguł, czy jest wykonywana dodatkowo? Istotny okazał się wątek wyposażenia przyszłych bibliotekarzy i specjalistów informacji naukowej w narzędzia i kompetencje umożliwiające swobodne poruszanie się w zagadnieniach bibliometrycznych, gdzie niezbędna jest wiedza w zakresie baz bibliometrycznych i wskaźników naukometrycznych. Zaprezentowane wyniki wzbudziły ożywioną dyskusję wśród uczestników konferencji – w niejednym wypadku praktyków-bibliometrystów w tym zakresie.

Tematyka wystąpienia Marii Kuczkowskiej stanowiła doskonale wprowadzenie do panelu dyskusyjnego: „Bibliometryczna stagnacja, czyli o sposobach pozyskiwania, kształcenia i funkcjonowania specjalistów w zakresie bibliometrii w polskich bibliotekach naukowych”. Panel moderował prof. Emanuel Kulczycki, do dyskusji zaproszono: dr Małgorzatę Dąbrowicz (UAM), dr Magdalenę Paul Szałkowską (UW), dr Stanisława Skórkę (AGH) i Łukasza Wawera (PCG Academia).

Prof. Kulczycki zaprezentował uczestników panelu, a następnie nawiązał do przywoływanego w trakcie konferencji wątku AI jako zagrożenia dla pracy ludzi w dziedzinie informacji naukowej. Poddał pod dyskusję tezę, że piąta wersja czatu GPT zastąpi *research assistance*, tj. bibliotekarzy w przygotowywaniu analiz bibliometrycznych. Dr Małgorzata Dąbrowicz potwierdziła, że mamy do czynienia z bibliometryczną stagnacją. Obecni, wąsko wyspecjalizowani pracownicy starzeją się, występuje problem luki pokoleniowej. Na rynku pracy brakuje ukształtowanych, „gotowych” specjalistów. W wielu zawodach, w tym wśród bibliotekarzy i specjalistów informacji naukowej, ważne jest uczenie się przez całe życie i orientacja na własny rozwój. Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu sama dba o kształcenie kadr bibliotekarskich, z jej inicjatywy na UAM prowadzone są studia podyplomowe „Współczesna biblioteka naukowa”, gdzie jednym z przedmiotów jest bibliometria. Ponadto Centrum Naukometryczne BUP przygotowuje kurs dokształcający w zakresie bibliometrii, trwają prace nad jego uruchomieniem.

Dr Magdalena Paul Szałkowska przeanalizowała obecne oferty pracy kierowane do bibliotekarzy i pracowników informacji naukowej, w których wymagano wykształcenia wyższego z zakresu bibliotekarstwa, bibliologii. Dr Paul ukazała zapaść edukacyjną w branży bibliotekarskiej, omawiając ofertę – a raczej jej brak – na kierunkach studiów bibliotekoznawczych w najważniejszych ośrodkach akademickich w Polsce. Kierunki takie jak bibliotekarstwo, bibliologia i informacja naukowa

w większości ośrodków zamknięto z powodu problemów rekrutacyjnych. Pomimo różnorodnych przekształceń i ewolucji programowej tych kierunków niejednokrotnie nie udaje się uruchomić studiów ze względu na brak zainteresowania ze strony młodych ludzi. Głos dr Stanisława Skórki również potwierdzał konieczność tego, by biblioteki same dbały o kształcenie potrzebnych specjalistów. Przy Bibliotece Głównej AGH w Krakowie uruchomiona zostanie Akademia Data Stewardów, w jej ramach 30-godzinny kurs on-line prowadzić będą praktycy z całej Polski. Łukasz Wawer (PCG Academia) przedstawił postulat, by każdy kto zajmuje się informacją w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego zapoznał się z tym, jak różnie zarządza się informacją naukową na polskich uczelniach. Informacja naukowa ma niebagatelny wpływ na społeczeństwo, gospodarkę i innowacje w naszym kraju. Uczestnicy konferencji aktywnie włączali się do dyskusji, ponieważ temat pozyskiwania dobrze wykształconych bibliotekarzy, przygotowanych do pracy w obszarze bibliometrii był większości bliski i emocjonujący.

Konferencję zakończyła Małgorzata Rychlik (UAM), która podziękowała zebranym za udział i zaangażowanie. Dwudniowe wydarzenie zgromadziło około 120 uczestników, w większości bibliotekarzy. Poruszono szeroką paletę tematów, poczynawszy od wpływu geopolityki na rozwój otwartej nauki, ewaluację działalności naukowej, rozwój wydawnictw naukowych, poprzez kwestie związane z oprogramowaniem naukowym, jakością metadanych, preprintami i kształceniem nowych pokoleń pracowników informacji naukowej. Uczestnicy zgodnie potwierdzili konieczność podejmowania wspólnych działań, wymiany dobrych praktyk oraz organizacji dalszych szkoleń dla środowiska bibliotekarzy i bibliometrystów.

Justyna Stoltmann-Prędką

ORCID 0009-0007-0046-7005

*Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu*

*Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu*

*Oddział Informacji i Transferu Wiedzy*



## Wokół pozorności informacji w świetle *Traktatu o złej robocie*

Daszkiewicz, Krystyna (2024). *Traktat o złej robocie*. Wyd. 3. popr. Red. Małgorzata Szkudlarska. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, 226 ss.

### 1. Wprowadzenie

*Traktat o złej robocie*, trzecie wydanie książki Krystyny Daszkiewicz, został opublikowany wiosną 2024 roku przez Wydawnictwo Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu w formie drukowanej<sup>1</sup> oraz cyfrowej<sup>2</sup>. Edycje wcześniejsze ogłosiła drukiem Spółdzielnia Wydawniczo-Handlowa „Książka i Wiedza” w 1974 roku w nakładzie 15 tysięcy egzemplarzy (BN, 1974), następnie w roku 1984 – również w nakładzie 15 tysięcy (BN, 1984). Teraźniejsze wydanie, obecne m.in. w sieci internetu w dostępie publicznym, ma szansę znowu trafić do wielu odbiorców i znaleźć swoich czytelników.

Książka ceniona w środowisku prawników (Gołębiowski, 1974; Nieborak, 2024; Zawłocki, 2024), staje się pozycją z lektury informatologa. Odczytana współcześnie w duchu pozorności informacji zwiększa nieliczną listę tytułów ważnych dla tematu, który został podjęty w artykule opublikowanym latem 2024 roku na łamach czasopisma pt. *Zagadnienia Informacji Naukowej – Studia Informacyjne* (Kurek-Kokocińska, 2024). Spostrzeżenia, egzemplifikacje i refleksje autorki *Traktatu o złej robocie* umacniają czytelnika w przekonaniu, że właściwość informacji określoną mianem pozorności warto eksplorować.

---

<sup>1</sup> Daszkiewicz K. (2024), *Traktat o złej robocie*. Wyd. 3. popr. Red. M. Szkudlarska. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, 226 ss. ISBN 978-83-232-4273-4.

<sup>2</sup> Daszkiewicz K. (2024), *Traktat o złej robocie*. Wyd. 3. popr. Red. M. Szkudlarska. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, 226 ss. ISBN 978-83-232-4274-1 (PDF). doi: 10.14746/amup.9788323242741. Pozycja dostępna również w Bibliotece Cyfrowej Polona, identyfikator ALMA: 991053104806005066.

## 2. Pozorna działalność, informacja i informowanie

Krystyna Daszkiewicz już w strukturze swojej książki ustawiła zagadnienie pozorności w pewnym świetle. Jako pierwszy przedstawiła rozdział pod tytułem *Działalność pozorna*<sup>3</sup>, który rozpoczyna następującym zdaniem:

„Szukając przyczyn nadużyć popełnianych w zakładach pracy i związanych z nimi wadliwych układów stosunków międzyludzkich, zwraca się wciąż jeszcze zbyt mało uwagi na człowieka uprawiającego działalność pozorną”<sup>4</sup> (s. 14).

Zagadnienie działalności pozornej przedstawia opisowo i analitycznie, z uwzględnieniem sytuacji i uwarunkowań danego czasu w Polsce (tj. w PRL w okresie socjalizmu do pierwszych lat 70. XX w.)<sup>5</sup>. Jako prawnik i naukowiec rozpatruje tę kwestię w aspekcie psychologicznym i społecznym oraz na polu ówczesnej odpowiedzialności karnej.

Powinno się zauważyć, że upływ czasu nie unieważnia wagi rozprawy sprzed pół wieku. Pozór i prawda to ważne słowa klucze *Traktatu o złej robocie*. A naruszenie wartości, w tym wartości, jaką jest prawda, „nie przynależy wyłącznie do ustroju totalitarnego”, jak to trafnie ujął Robert Zawłocki (2024, s. XVII) w tekście poświęconym Krystynie Daszkiewicz.

Autorka *Traktatu...* wprowadza i operuje określeniem nowoczesnego kuglarza (s. 10–11). Do zakresu realizowanych swoich badań włącza „działalność takich właśnie «nowoczesnych kuglarzy» uprawianą w [...] zakładach pracy” (s. 10–11), w ośrodkach badawczych i naukowych (s. 12). W krytyce profesor Daszkiewicz,

„kuglarz jest sprawcą nadużyć”, które „bywają różnego rodzaju, charakteru, częstotliwości, różne są sposoby ich realizacji, przedmiot zamachu, miejsce popełnienia, stopień społecznego niebezpieczeństwa” (s. 13).

Nadużycia mogą występować jako przestępczość gospodarcza, przestępczość przeciwko własności społecznej (s. 12) oraz czyny niemoralne, które „nie zawsze przybierają postać przestępstw” (s. 13).

Przywołana w książce opowieść o tym, jak alchemicy zwodzili monarchów pozorami prawdy o wytwarzaniu złota (s. 16–17) i sugestywne poniekąd przeciwstawienie na osi czasu osobliwej „specjalności”, tj. kuglarz niegdysiejszy / kuglarz nowoczesny, kierują zainteresowanie czytelnika w stronę środków używanych w takim działaniu.

<sup>3</sup> Kolejne rozdziały *Traktatu...* w wydaniu z 2024 roku przedstawione zostały pod tytułami: „Rekwizyty”; *Postawy*; *Prywata*; *Kumoterstwo i protekcjonizm*; *Taktyka na korzyść kuglarzy*; *Udział w klice*; *Walka z krytyką i kontrolą*.

<sup>4</sup> Przytoczony urywek i dalsze cytaty oraz odwołania w niniejszym tekście pochodzą z trzeciego wydania książki K. Daszkiewicz pt. *Traktat o złej robocie* z 2024 roku.

<sup>5</sup> Genezę *Traktatu o złej robocie* jego autorka przedstawia jako dalszy ciąg i swoistą odpowiedź na sygnały społeczne (listy) płynące od czytelników w związku z jej wcześniejszą książką zatytułowaną *Klimaty bezprawia* opublikowaną w 1971 roku w wydawnictwie „Książka i Wiedza”. Zob. Daszkiewicz, 2024, s. 14–44.



Daszkiewicz uwzględniła w swojej książce ich szeroką gamę. Na podzbiór, który zajmuje uwagę w aspekcie informowania (m.in. wytwarzanie komunikatów, przekazywanie informacji w procesie komunikowania) oraz informowania się (m.in. poszukiwanie informacji, dowiadywanie się) składają się między innymi:

- „slogany i frazesy, deklaracje bez pokrycia, szyldy i mity służące dezinformacji, a także fałszowane hasła i fałszowana albo retuszowana dokumentacja” (s. 46);
- „plotki albo [...] nieprawdziwe kryteria ocen” (s. 46);
- „wypowiedzi, opinie, mistyfikowane postawy” (s. 48);
- „pozorne konferencje, pozorna dokumentacja, fałszowana sprawozdawczość” (s. 14).

Prócz tego:

- plagiat „stanowiący jeden z istotnych «rekwizytów» hochsztaplera, zwłaszcza jeśli działa on w środowisku twórczym, np. naukowym, literackim, artystycznym” (s. 62),
- oraz „bliski[e] plagiatowi [...] wykorzystywanie cudzej pracy przez osobę zajmującą stanowisko, któremu sama nie jest w stanie sprostać” (s. 63).

Widoczne jest, że zestaw środków i działań pozornych wymienionych w *Traktacie...* obejmuje informacje i zachowania informacyjne. Informacje wytworzone przez człowieka, którym nadał on formę językową, ustną czy też pisemną, a które rozpowszechnił w obiegu publicznym bądź udostępnił drogą służbową, ewentualnie przekazał podczas zorganizowanego zjazdu przedstawicieli środowisk zawodowych i innych. Jako takie składają się one na zasób wiadomości i stan wiedzy w poszczególnych domenach (obszarach) i dziedzinach.

Wytworzone informacje „Aby spełnić swą dezinformującą rolę, muszą dotrzeć do określonych kręgów ludzi” (s. 46). Tak więc muszą być dystrybuowane jako zrozumiałe oraz wzbudzające zainteresowanie odbiorców i w ten sposób zaistnieć w świadomości adresatów przekazu.

W dokonanych analizach Profesor Daszkiewicz zwróciła uwagę na motywy i rodzaje działań służące formowaniu wiedzy o kimś, o czymś. Jej zdaniem zależy to „od tego, co wyznacza działalność kuglarza, czy są to tylko dążenia o charakterze ambicjonalnym, czy tylko dążenia do osiągnięcia korzyści materialnych, czy też jedno i drugie, a także od tego, jakiego rodzaju sukcesy pragnie on osiągnąć” (s. 45).

Ilustratywnie wskazała na rozpowszechnianie informacji ze szkodą dla kogoś, zawierających w sobie fałszywe mniemanie. „Na przykład opinia osoby «skłonnej do konfliktów», «rozrabiacza», «krytykanta» znajdzie się nie tylko wśród szeroko rozpowszechnionych plotek, ale także stanowić będzie kryterium oceny danego pracownika” (s. 46–47). Inny przykład to „zarzuty, któr[e] dotyczą [...] niesprawdzalnych właściwości psychicznych. Stwierdza się, że człowiek [...] «ma trudny charakter i żyć z nim nie można»” (s. 198).

Opinie tego typu, jak to wypowiedziała autorka *Traktatu o złej robocie*, „Stawia się [...] jednak w nadziei, że jakiś ślad po nich pozostanie” (s. 198).

Komunikat zostaje zatem nacechowany pozornością. Daszkiewicz poruszyła kwestię skutków przypisywania innym ludziom określonych cech „dzięki niewiedzy innych albo dezinformacji” oraz dotknęła tematu efektów nieprawidłowego obiegu informacji. Ten rodzaj działań, stwierdziła, „prowadzi nie tylko do [...] poniżania w opinii innych, ale także degradacji zawodowej” (s. 47), tworzy „podstawę nieuzasadnionych przywilejów” (s. 129).

Profesor Daszkiewicz obszernie odnosi się do źródeł informacji w formie zjazdów z udziałem uczestników. W odniesieniu do konferencji (oraz pokrewnych im narad, zebrań, posiedzeń) jako „form koniecznego społecznego współdziałania” (s. 19) traktuje wątek czynników pobudzających do zorganizowania i przeprowadzenia tego rodzaju spotkań oraz „posunięcia taktyczne” organizatora (s. 22–23). W działaniach z tej kategorii dostrzega rodzaj autoreklamy (element tzw. propagandy sukcesu), co – jej zdaniem – m.in. staje się drogą postępowania w dążeniu „do uzyskania przydatnej etykiety, np. «aktywny», «zaangażowany» «oddany sprawie»” (s. 22), „tworzy podstawę pochlebnych mitów, zabezpiecza się przed utratą korzystnego stanowiska albo toruje sobie drogę do zdobycia lepszego” (s. 20), „służyć może zabiegom zmierzającym do pozbycia się konkurencji, rozgromienia opozycji, zahamowania krytyki, odstraszenia osób wahających się wspierać tych, w działalności których widzi niebezpieczeństwo” (s. 23).

Poprzestając na powyższej charakterystyce, oddającej klimat poprzednich lat polskiej historii, podkreślić należy brak przyzwolenia w wypowiedzi autorki dla „tego nurtu działalności pozornej” (s. 19).

Powinno się przy tym zauważyć, że rozprawiając o pozorności konferencji, Daszkiewicz nie deprecjonuje samego źródła, znanego jako forum wymiany doświadczeń, prezentacji nowych wyników, debat i polemik. Szerzej odpowiada na postawione przez siebie pytanie o „sygnały wskazujące na to, że konkretna konferencja, zebranie lub narada robocza należy do zbędnych?” (s. 19).

Fałszowana sprawozdawczość i pozorna dokumentacja to kolejne formy informacji nacechowanej pozornością (s. 25–26). Fałszowana sprawozdawczość (np. nieprawdziwe i nierzetelne dane liczbowe, fakty, wykazy) stanowi ekstremalny przypadek, w nauce prawa jest przestępstwem (s. 27). Inną postacią informacji pozornej staje się m.in. „celebrowanie” czynności sprawozdawczych i wykorzystywanie sprawozdań „do utrwalania” działalności pozornej (s. 25).

Jeśli chodzi o pozorną dokumentację, ilustratywnego obrazu dostarcza opis poświęcony recenzji pracy naukowej. Jak czytamy: „Na uwagę zasługują zabiegi kuglarza dążącego do uzyskania recenzji pracy naukowej odpowiadającej jego celom” (s. 35). A celem może być pozytywna ocena dzieła samego zainteresowanego, jak też negatywna opinia „dzieła konkurenta lub przeciwnika” (s. 35). Daszkiewicz stosunkowo dokładnie scharakteryzowała ten odcinek działalności profesjonalnej, w tym swoiste zróżnicowanie „odmian” recenzji. W gruncie rzeczy wyraziła swój

krytyczny stosunek do zagadnienia pozorności informacji (s. 35–36) w dokumentach zawierających ocenę utworu / dzieła.

Na różnorodność wytworów z grupy plagiatów składają się, według opisu w *Traktacie o złej robocie*, m.in.:

- „plagiat koncepcji, plagiat gotowego dzieła, jego całości albo tylko fragmentów, plagiat argumentacji prowadzącej do osiągnięcia, plagiat wniosków i wyników pracy, zastosowanych metod, plagiat treści pracy i jej dokumentacji” (s. 62);
- plagiat z dużych, zwartych dzieł (s. 62);
- „małe, niekiedy nawet seryjne plagiaty dotyczące drobnych, lecz istotnych usprawnień, indywidualnie opracowanych oryginalnych propozycji, pracochłonnych wniosków, odrzucanych przez społecznego pasożyta [...], a potem, ku zdziwieniu autorów, prezentowanych jako jego własne osiągnięcia” (s. 62–63);
- plagiat w pracach zespołowych (jest to „zarówno dopisanie się do zespołu autorów przez osobę, która nie brała udziału w opracowaniu, jak również pominięcie w pracy, prezentowanej jako własna, osób rzeczywiście w niej uczestniczących”, s. 62).

Niezależnie od rodzaju plagiat świadczy dowodnie o pracy „cudzym kosztem” (s. 62).

### 3. Konkluzje

Krystyna Daszkiewicz włącza pozorne działania człowieka do nadużyć. W danym rodzaju rozpatruje działania zaczerpnięte z dziedziny gospodarki produkcyjnej i nauki. Przygląda się motywacjom pozornych działań i wskazuje ich skutki.

Z opisu autorki wynika, że z pozorną działalnością człowieka w poszczególnych obszarach jego aktywności łączą się zachowania o charakterze informacyjnym nacechowane pozornością.

Lektura książki prowadzi do kilku następujących wniosków:

- pozorna działalność człowieka jako uczestnika procesu komunikowania (inicjator, realizator), implikuje określone wadliwe rezultaty takich działań;
- cechy pozorności, jakich nabierają wytwory działalności pozornej, obejmują zawartość informacyjną przekazu komunikowanego odbiorcy oraz nieprawidłowy obieg informacji;
- wytwory nacechowane pozornością stanowią świadectwo danego czasu, współtworzą dziedzictwo kulturowe.

Treść *Traktatu o złej robocie* potwierdza, że człowiek ma wpływ na pozorność informacji. Ta szczególna cecha informacji przejawia się w procesie komunikowania

w odniesieniu do informacji w sensie podmiotowym (informuję, jestem informowany) i przedmiotowym. Należałoby nadal obserwować oraz badać wytwory i obieg informacji nacechowanej pozornością z przeświadczeniem, że podjęty trud pozwoli zgłębić złożony problem. Pozorność przekazu, która ma źródło w działaniach człowieka, i która wywiera wpływ na środowisko życia osobistego i zawodowego jednostki oraz grup społecznych, rysuje się jako obszar badawczy nauki o informacji o dużej wartości poznawczej.

## Bibliografia

- Biblioteka Narodowa (BN). (1974). *Przewodnik Bibliograficzny. Urzędowy Wykaz Druków*, 30(38), poz. 7422.
- Biblioteka Narodowa (BN). (1984). *Przewodnik Bibliograficzny. Urzędowy Wykaz Druków*, 40(13), poz. 2396.
- Daszkiewicz, K. (1971). *Klimaty bezprawia*. Warszawa: „Książka i Wiedza”.
- Daszkiewicz, K. (2024). *Traktat o złej robocie*. Wyd. 3. popr. Red. M. Szkudlarska. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Gołębiowski, B. (1974). Przedmowa. W: K. Daszkiewicz, *Traktat o złej robocie* (ss. 5–16). Warszawa: „Książka i Wiedza”.
- Kurek-Kokocińska, S. (2024). Pozorność jako cecha informacji. *Zagadnienia Informatyki Naukowej. Studia Informacyjne*, 62(1), 73–86. doi: 10.36702/zin2024.01.04.
- Nieborak, T. (2024). Przedmowa. W: K. Daszkiewicz, *Traktat o złej robocie* (ss. VII–XI). Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Zawłocki, R. (2024). „Człowiek, który szuka prawdy”, czyli słów kilka o Profesor Krystynie Daszkiewicz i „Traktacie o złej robocie”. W: K. Daszkiewicz, *Traktat o złej robocie* (ss. XIII–XXIII). Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.

Stanisława Kurek-Kokocińska

ORCID: 0000-0001-5456-1856

Wydział Filologiczny, em. prof. UL

Uniwersytet Łódzki

## Wskazówki dla autorów

Redakcja *Zagadnień Informatyki Naukowej – Studiów Informacyjnych* przyjmuje wyłącznie teksty wcześniej nieopublikowane i niezłożone do druku w innych czasopismach lub pracach zbiorowych. Przyjmowane są: oryginalne rozprawy i prace badawcze, recenzje oraz sprawozdania z konferencji i innych wydarzeń naukowych.

Teksty artykułów są recenzowane zgodnie z zasadami *double-blind peer review*. Zapewnienie anonimowości tekstów przekazywanych do recenzji wymaga, aby w tekście artykułu w żadnym miejscu nie była umieszczona informacja umożliwiająca identyfikację autora.

Każdy artykuł recenzowany jest na podstawie jednolitego formularza przez dwóch recenzentów dobieranych spośród specjalistów problematyki w nim poruszanej. Każda recenzja zawiera jednoznaczne wskazanie czy tekst rekomendowany jest do publikacji w *Zagadnieniach Informatyki Naukowej*. Podstawowymi kryteriami oceny artykułu są: zgodność tematu z profilem czasopisma, wartość merytoryczna, organizacja logiczna i forma językowa tekstu.

O przyjęciu tekstu do publikacji autorzy informowani są w ciągu 10 tygodni od otrzymania go przez Redakcję. Redakcja przyjmuje wyłącznie teksty przygotowane zgodnie z zasadami przedstawionymi poniżej. Teksty należy zgłaszać za pośrednictwem platformy OJS: [www.ojs.sbp.pl/index.php/zin](http://www.ojs.sbp.pl/index.php/zin)

### 1. Zasady ogólne

#### 1.1. Format

Wszystkie pliki (tekst artykułu, materiały ilustracyjne) należy przesyłać jako dokumenty edytora MS WORD w formacie RTF. Zaleca się stosować w tekście czcionkę Times New Roman 12 pkt, interlinię 1.5. Tytuł artykułu należy wyróżnić czcionką Times New Roman 16 pkt. **Nie należy używać automatycznych stylów.**

Materiały ilustracyjne, wstawione w treść artykułu, dodatkowo należy przysłać również w formacie JPG. Załączniki powinny być ponumerowane według kolejności występowania w tekście oraz zawierać nazwę, np.: *1. Tab. 1. Poziomy metadanych* albo *3. Rys. 1. Mapa myśli*.

#### 1.2. Długość tekstu

Artykuł nie powinien przekraczać 40 000, a recenzja lub sprawozdanie 14 000 znaków (ze spacjami).

#### 1.3. Strona tytułowa

Autorzy artykułów proszeni są o przygotowanie odrębnej strony tytułowej, zawierającej:

- tytuł artykułu (w językach polskim i angielskim)
- dane autora (imię i nazwisko, afiliacja – w językach polskim i angielskim, identyfikator ORCID)
- adres e-mail
- adres do korespondencji
- notę biograficzną autora (patrz niżej)
- abstrakt ustrukturyzowany (patrz niżej)
- słowa kluczowe (patrz niżej)
- oświadczenie o oryginalności tekstu (patrz niżej).

Zgodnie z zasadami przeciwdziałania zjawiskom *ghostwritingu* i *guest authorship* Redakcja prosi również, aby na tej stronie ujawnione zostały nazwiska i afiliacje wszystkich osób, które przyczyniły się do powstania artykułu, ich rola i udział w przygotowaniu publikacji (kto jest autorem koncepcji, założeń, metod itp. wykonywanych w pracy zgłoszonej do druku; procentowy udział w przeprowadzonych badaniach i opracowaniu artykułu). Redakcja prosi także o podanie informacji o źródłach finansowania publikacji, wkładzie instytucji naukowo-badawczych, stowarzyszeń i innych podmiotów (*financial disclosure*).

#### 1.4. Nota biograficzna autora / autorów

Na stronie tytułowej należy umieścić zwięzłą notę biograficzną (ok. 70 słów) każdego autora artykułu. Nota powinna zawierać następujące informacje: tytuł / stopień naukowy lub zawodowy autora, aktualne miejsce pracy i zajmowane stanowisko; specjalności naukowe lub zawodowe, najważniejsze publikacje (max. 3). Opisy publikacji powinny być sporządzone zgodnie z zasadami APA Style 6th.

### 1.5. *Abstrakt ustrukturyzowany*

Na stronie tytułowej należy umieścić abstrakt w języku polskim o objętości ok. 100 słów (ok. 1 tys. znaków) oraz jego przekład na język angielski. W abstrakcie należy wyróżnić co najmniej cztery spośród następujących kategorii informacji:

- **Cel/Teza** | **Purpose/Thesis** (*obowiązkowo*)
- **Koncepcja/Metody badań** | **Approach/Methods** (*obowiązkowo*)
- **Wyniki i wnioski** | **Results and conclusions** (*obowiązkowo*)
- **Ograniczenia badań** | **Research limitations** (*opcjonalnie*)
- **Zastosowanie praktyczne** | **Practical implications** (*opcjonalnie*)
- **Oryginalność/Wartość poznawcza** | **Originality/Value** (*obowiązkowo*)

### 1.6. *Słowa kluczowe*

Na stronie tytułowej artykułu należy umieścić od 4 do 10 słów kluczowych, w formie fraz nominalnych w mianowniku liczby pojedynczej, których pierwszy wyraz zapisany jest wielką literą, uporządkowanych alfabetycznie, rozdzielonych kropkami. Słowa kluczowe należy podać w językach polskim i angielskim.

### 1.7. *Oświadczenie o oryginalności tekstu*

Na stronie tytułowej artykułu należy umieścić oświadczenia autora /autorów, że tekst przedstawiany Redakcji *Zagadnień Informatyki Naukowej – Studiów Informacyjnych* nie był dotychczas opublikowany ani zgłoszony do publikacji w żadnym innym czasopiśmie lub pracy zbiorowej. Jeśli tekst był prezentowany na konferencji, należy podać jej szczegółowe dane wraz z ewentualnymi informacjami o publikacji materiałów konferencyjnych. Jeśli artykuł jest częścią przygotowywanej do druku książki, należy podać jej dane oraz planowany termin publikacji.

## 2. *Zasady opracowania artykułu*

### 2.1. *Organizacja i podział tekstu*

Tekst artykułu powinien być podzielony na podrozdziały zaopatrzone w tytuły. W pierwszej części pod nagłówkiem **Wprowadzenie** zaleca się umieścić informacje wprowadzające w problematykę prezentowaną w artykule. W części ostatniej – pod nagłówkiem **Wnioski** lub **Zakończenie** – wnioski końcowe i podsumowanie przedstawionych rozważań.

Dopuszcza się stosowanie do trzech poziomów podziału tekstu, każdy wyodrębniony własnym śródtytułem i opatrzonego oznaczeniem numerycznym zgodnie z następującymi regułami:

#### 1. **Pierwszy poziom podziału**

##### 1.1. **Drugi poziom podziału**

###### 1.1.1 **Trzeci poziom podziału**

### 2.2. *Przypisy*

Nie stosuje się przypisów bibliograficznych. Odesłania do wykorzystanej literatury należy przygotować zgodnie z edytorskimi standardami tekstu naukowego APA 6<sup>th</sup> (patrz niżej).

Przypisy zawierające komentarze, dygresje, objaśnienia i inne dodatkowe informacje należy umieszczać na dole strony i numerować liczbami arabskimi; zaleca się ograniczenie liczby przypisów do niezbędnego minimum.

### 2.3. *Pisownia tytułów w tekście artykułu*

Tytuły wystaw, konferencji, programów itp. powinny być zapisane w cudzysłowie. Tytuły publikacji (książek, czasopism, artykułów itp.) należy wyróżnić kursywą.

### 2.4. *Wyróżnienia w tekście*

W tekście można stosować wyróżnienia za pomocą czcionki półgrubej (**bold**).

## 2.5. Materiały ilustracyjne i ich oznaczanie w tekście

Materiały ilustracyjne (tabele, wykresy itp.) powinny być przygotowane w odcieniach szarości lub kolorystyce czarno-białej. Wszystkie tego typu materiały należy oznaczyć wskazaniem rodzaju materiału (np. Tabela, Rysunek, Fotografia, Wykres), jego numeru w tekście oraz jego tytułu (np. Tab. 1. Poziomy metadanych). W odpowiednich miejscach tekstu artykułu należy umieścić odesłania do informacji prezentowanych w formie ilustracji, używając w tym celu skrótu określenia rodzaju ilustracji oraz jej numeru (np. zob. Tab. 1, zob. Wykr. 5).

## 2.6. Cytowanie wykorzystanej literatury w tekście i bibliografia załącznikowa

Cytowania w tekście i bibliografię załącznikową należy przygotować zgodnie ze standardami edytorskim publikacji naukowych APA 6<sup>th</sup>. W bibliografii załącznikowej mogą być umieszczone wyłącznie opisy publikacji cytowanych w tekście artykułu.

Publikacje należy cytować w tekście używając odsyłaczy w formie: (nazwisko, rok wydania), np. (Dembowska, 1991); gdy publikacja ma dwóch autorów należy podać obydwa nazwiska połączone znakiem ampersand (nazwisko1 & nazwisko2, rok), np. (Cisek & Sapa, 2007); gdy publikacja ma trzech i więcej autorów należy podać nazwisko pierwszego autora, skrót *et. al.* i rok wydania (nazwisko1 et al., rok), np. (Berners-Lee et al., 2001); gdy publikacja jest pracą zbiorową, należy podać nazwisko redaktora, skrót red. i rok wydania (nazwisko, red., rok), np. (Kocójowa, red., 2005). Jeśli w publikacji nie wskazano nazwiska autora lub redaktora, należy podać pierwszy wyraz tytułu i rok wydania (Wyraz, rok), np. (Biblioteki, 1976). Odwołania do określonych stron cytowanych tekstów należy podawać w formie: (Dembowska, 1991, 15), albo (Cisek & Sapa, 2007, 40–42), (Dervin & Nilan, 1986, 3) albo (Kocójowa, red., 2005, 18).

Opisy bibliograficzne wykorzystanych publikacji należy umieścić na końcu tekstu w układzie alfabetycznym, bez numeracji pozycji, pod nagłówkiem **Bibliografia**.

Opisy autorskich książek i artykułów umieszcza się pod nazwiskiem pierwszego autora. Opisy prac zbiorowych należy umieszczać pod nazwiskiem redaktora, po którym podaje się skrót *red.* lub *ed.* Jeśli w publikacji nie wskazano autora lub redaktora pracy zbiorowej, jej opis należy umieścić pod pierwszym wyrazem tytułu.

Tytuły książek i czasopism należy zapisać kursywą, tytuły artykułów w czasopismach i artykułów lub rozdziałów w książkach – czcionką prostą.

W opisach artykułów w pracach zbiorowych stosuje się oznaczenie skrótu „W” dla publikacji w języku polskim i „In” dla publikacji w językach obcych.

Opisy prac tego samego autora powinny być uporządkowane według chronologii wstępującej, a w każdym z nich należy powtórzyć nazwisko i inicjał (inicjały) autora. Prace tego samego autora opublikowane w tym samym roku należy uporządkować w kolejności alfabetycznej tytułów i oznaczać wg zasady:

Dembowska, M. (1976a) ...,

Dembowska, M. (1976b) ..., itd.

### 2.6.1. Przykłady redagowania opisów bibliograficznych

#### KSIĄŻKA

Breslin, J.G., Passant, A., Decker, S. (2009). *The Social Semantic Web*. Berlin: Heidelberg: Springer Verlag.

Dembowska, M. (1991). *Nauka o informacji naukowej: organizacja i problematyka badań w Polsce*. Warszawa: IINTE.

#### PRACA ZBIOROWA

Bellardo Hahn, T., Buckland, M., eds. (1998). *Historical Studies in Information Science*. Medford, NJ: Information Today.

Biblioteki (1976). *Biblioteki publiczne województwa toruńskiego: informator*. Toruń: Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Książnica Miejska im. M. Kopernika.

Kocójowa, M., red. (2005). *Profesjonalna informacja w Internecie*. Kraków: Wydaw. UJ.

#### ARTYKUŁ W CZASOPIŚMIU

Dervin, B., Nilan, M. (1986). Information Needs. *Annual Review of Information Science and Technology*, 21, 3–31.

Osińska, V. (2010). Rozwój metod mapowania domen naukowych i potencjał analityczny w nim zawarty. *Zagadnienia Informatyki Naukowej*, 96(2), 41–51.

## ARTYKUŁ W PRACY ZBIOROWEJ

- Rayward, W.B. (1998). Visions of Xanadu: Paul Otlet (1868–1944) and Hypertext. In: T. Bellardo Hahn & M. Buckland (eds.). *Historical Studies in Information Science* (65–80). Medford, NJ: Information Today.
- Gawrysiak, P. (2000). W stronę inteligentnych systemów wyszukiwawczych. W: Cz. Daniłowicz (red.) *Multimedialne i sieciowe systemy informacyjne* (59–69). Wrocław: Oficyna PWr.

## ARTYKUŁ W CZASOPISIMIE ELEKTRONICZNYM

- Berners-Lee, T., Hendler, J., Lassila, O. (2001). The Semantic Web. *Scientific American* [online], May, [30.06.2013], <http://www.scientificamerican.com/article.cfm?id=the-semantic-web>
- Bartalesi, V., Meghini, C. (2016). Using an Ontology for Representing the Knowledge on Literary Texts: The Dante Alighieri Case Study. *Semantic Web* [online], 8(3), 385–394. <http://doi.org/10.3233/SW-150198>
- Miller, H. (2013). Big-Data in Cloud Computing: A Taxonomy of Risks. *Information Research* [online], 18(1), [15.07.2013], <http://informationr.net/ir/18-1/paper571.html>

## HASŁA ENCYKLOPEDYCZNE

- Psychology of Culture Contact (1926). *Encyclopaedia Britannica*, Vol. 1, 13th ed. (765–771). London and New York, NY: Encyclopaedia Britannica.
- Illuminatorstwo (1971). *Encyklopedia Wiedzy o Książce* (911–952). Wrocław – Warszawa – Kraków: Zakł. Narod. im. Ossolińskich.
- Big Data (2013, November 12). *Wikipedia, The Free Encyclopedia* [online] [12.11.2013], [http://en.wikipedia.org/w/index.php?title=Big\\_data&oldid=581347727](http://en.wikipedia.org/w/index.php?title=Big_data&oldid=581347727)

Autorskie artykuły encyklopedyczne należy opisywać tak jak artykuły w pracach zbiorowych.

## DOKUMENT Z WITRYNY INSTYTUCJI, ORGANIZACJI LUB OSOBY PRYWATNEJ

- Aristotle (2009). *Organon*. From 1a to 164 a according to Bekker numbers [online]. Translated under the editorship of W.D. Ross. Internet archive [29.10.2013], [http://archive.org/stream/AristotleOrganon/AristotleOrganon-collectedWorks\\_djvu.txt](http://archive.org/stream/AristotleOrganon/AristotleOrganon-collectedWorks_djvu.txt)
- MNiSW (2011). *Narodowe Centrum Nauki w Krakowie. Nadchodzi czas nauki* [online]. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, [15.07.2013], <http://www.nauka.gov.pl/?id=2268>
- Smith, B. (2004). *Ontology and Information Systems* [online]. The Buffalo University, Department of Philosophy, [15.07.2013], <http://ontology.buffalo.edu/ontology.doc>
- US NLM (2004). *Medical Subject Headings* [online]. US National Library of Medicine. National Institutes of Health, [15.07.2013], <http://www.nlm.nih.gov/mesh/meshhome.html>



## Guidelines for Authors

ZIN – *Studia Informacyjne* (ZIN – *Information Studies*) accepts only manuscripts that have not been published before and are not under consideration for publication anywhere else. Following types of paper may be submitted for publication: original papers, book reviews, conference (and other events) reports.

Each manuscript is reviewed under a double-blind peer review process. In order to ensure the anonymity of the review process, please do not place any information in the text that could be used to identify the author.

Each manuscript is reviewed by two referees, selected on the basis of necessary expertise in the subject area under review. The review report is based on standard form containing a statement whether the manuscript is recommended for publication. Criteria for acceptance include appropriateness to the field of the Journal, scientific merit, proper text organization and correct language use.

The final decision about publication of manuscript will be sent to Author within 10 weeks after text submission. Manuscript should be formatted according to guidelines listed below and submitted via the OJS platform: [ojs.sbp.pl/index.php/zin](http://ojs.sbp.pl/index.php/zin)

### 1. General guidelines

#### 1.1. Format

All files should be submitted in RTF (Rich Text Format) files, including text and illustrative content. All pages must be typed and 1.5 spaced using 12-point Times New Roman font. The title of the manuscript should be typed 14-point font. Please do not use any preformatted styles.

Illustrative content inserted in the article, should be send also in JPG format. Attachments should be numbered in order of occurrence and include the title, for example: *1. Tab. 1. List...* or *3. Fig. 1. System...*

#### 1.2. Extent

Manuscript should be no longer than 40,000 characters (including spaces), review and report no longer than 14,000 characters.

#### 1.3. Title page

Authors should prepare separate title page, which include:

- title of the paper,
- the name(s) of the author(s) with appropriate affiliations and the ORCID numbers,
- the e-mail address of the corresponding author,
- address for correspondence,
- biographic note (see below),
- structured abstract (see below),
- keywords (see below),
- statement of originality (see below).

According to the Journal policy against *ghostwriting* and *guest authorship*, authors are requested to list on title page names and affiliations of each person that contributed to the text (author of the idea, methods, etc. used in the submitted manuscript; percentage of contribution to the research process and text compilation). Authors are also requested to describe sources of founding that have supported the work and the financial involvement of research institutes, associations and other entities (*financial disclosure*).

#### 1.4. Author(s) biographic note

Title page should include concise biographic notes (about 70 words) of each author : academic degree or professional position, current place of work and position, area of interest, the most important publications (max. 3).

#### 1.5. Structured abstract

An abstract (about 100 words or 1000 characters) should be included with each submission and placed on the title page. Abstract should be formatted according to categories listed below. Author should identify at least four mandatory sections:

- **Purpose/Thesis** (*mandatory*)
- **Approach/Methods** (*mandatory*)
- **Results and conclusions** (*mandatory*)
- **Research limitations** (*optional*)
- **Practical implications** (*optional*)
- **Originality/Value** (*mandatory*)

### **1.6. Keywords**

Title page should include keywords (4 to 10) as a noun phrases in singular form, where first element is capitalized. Keywords in alphabetical order should be delimited by full stop.

### **1.7. Statement of originality**

Author(s) should include on title page statement that submitted text has not been published before and is not under consideration for publication anywhere else. If the paper was presented at a scientific meeting, provide detailed information about the event and the conference proceedings. If the paper will be the part of the author's book, provide its details and planned publishing date.

## **2. Manuscript format and preparation**

### **2.1. Body of the paper**

The text should be organized into entitled sections and subsections. Text should start with **Introduction**, giving an overview and stating the purpose and end with **Conclusion**, giving the summary of the author contributions to the study.

Author may use three levels of headings. Each heading should have its own title and number according to the following pattern:

#### **1. First-level heading**

##### **1.1. Second-level heading**

###### **1.1.1 Third-level heading**

### **2.2. References**

Bibliographic citations are not allowed in footnotes. The reference list should be prepared according to APA 6-th Edition citation style (see below). Footnotes can be used only to give additional information or commentary. Footnotes to the text are numbered consecutively with Arabic numerals. It is recommended to limit the amount of footnotes per page.

### **2.3. Titles in the body of the text**

Titles of exhibitions, conferences, programmes, etc should be written within double quotation marks. Use italics for publication titles (books, journals, papers, etc.).

### **2.4. Emphasis**

Bold face should be used to emphasize certain words or passages.

### **2.5. Illustrative content**

All illustrations (tables, charts, figures etc.) should be converted to greyscale. All illustrations should be cited in the text properly to their form (Table, Figure, Photograph, etc.) and have title and consecutive number (e.g. Tab. 1. Metadata levels). Use abbreviation in the text when refereeing to the illustrative content (e.g. see Tab. 1, see Fig. 5).

### **2.6. Citations and reference list**

Use APA 6-th Edition as a citation and reference list format. The references list should only include works that are cited in the text.

Cite references in the text by name of the author(s) and year of publication in parentheses: (Name, Year of publication), eg. (Dembowska, 1991). If there are two authors, put their names with ampersand (&) mark

between: (Name & Name, Year of publication), eg. (Cisek & Sapa, 2007). If there are more than two authors, put the name of the first one followed by abbreviation *et al.*: (Name et al., Year of publication), eg. (Berners-Lee et al., 2001). Edited books are cited by the name(s) of the editor(s) followed by abbreviation *ed(s)*: (Name, ed., Year of publication), eg. (Bellardo Hahn & Buckland, eds., 1998). If there is no author or editor information, put the first word from the title and the year of publication: (Word, Year of publication), eg. (Biblioteki, 1976). Use the following pattern when referring to specific pages in the cited publications: (Dembowska, 1991, 15) or (Cisek & Sapa, 2007, 40–42) or (Bellardo Hahn & Buckland, eds., 1998, 18).

Place the reference list at the end of the text under the heading **References**. Reference list should be in alphabetical order without numbering.

List the references (books and journal articles) in alphabetical order by authors' last names. Citations of edited books list under the name of editor followed by abbreviation Ed.. If there is no author or editor information, list the publication under the first word from the title.

Use italics for book titles and regular font for titles of papers and book chapters. Use abbreviation In: when referring to book chapters in citations.

If there are two or more items by the same author(s), list them in order of year of publication (reverse date order). If two or more works are by the same author(s) within the same year, list them in alphabetical order by title and distinguish them by adding the letters a, b, c, ... to the year of publication:

Dembowska, M. (1976a) ....

Dembowska, M. (1976b) ....., etc.

### 2.6.1. References List Examples

#### BOOK

Breslin, J.G., Passant, A., Decker, S. (2009). *The Social Semantic Web*. Berlin: Heidelberg: Springer Verlag.

Dembowska, M. (1991). *Nauka o informacji naukowej: organizacja i problematyka badań w Polsce*. Warszawa: IINTE.

#### BOOK (EDITED)

Bellardo Hahn, T., Buckland, M., eds. (1998). *Historical Studies in Information Science*. Medford, NJ: Information Today.

Biblioteki (1976). *Biblioteki publiczne województwa toruńskiego: informator*. Toruń: Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Książnica Miejska im. M. Kopernika.

#### JOURNAL ARTICLE

Osińska, V. (2010). Rozwój metod mapowania domen naukowych i potencjał analityczny w nim zawarty. *Zagadnienia Informatyki Naukowej*, 96(2), 41–51.

Dervin, B., Nilan, M. (1986). Information Needs. *Annual Review of Information Science and Technology*, 21, 3–31.

#### BOOK CHAPTER

Rayward, W.B. (1998). Visions of Xanadu: Paul Otlet (1868-1944) and Hypertext. In: T. Bellardo Hahn & M. Buckland (eds.). *Historical Studies in Information Science* (65–80). Medford, NJ: Information Today.

#### ELECTRONIC JOURNAL ARTICLE

Berners-Lee, T., Hendler, J., Lassila, O. (2001). The Semantic Web. *Scientific American* [online], May, [30.06.2013], <http://www.scientificamerican.com/article.cfm?id=the-semantic-web>

Bartalesi, V., Meghini, C. (2016). Using an Ontology for Representing the Knowledge on Literary Texts: The Dante Alighieri Case Study. *Semantic Web* [online], 8(3), 385–394. <http://doi.org/10.3233/SW-150198>

Miller, H. (2013). Big-Data in Cloud Computing: A Taxonomy of Risks. *Information Research* [online], 18(1), [15.07.2013], <http://informationr.net/ir/18-1/paper571.html>

#### ARTICLE IN ENCYCLOPEDIA

Psychology of Culture Contact (1926). *Encyclopaedia Britannica*, Vol. 1, 13th ed. (765–771). London and New York, NY: Encyclopaedia Britannica.

Iluminatorstwo (1971). *Encyklopedia Wiedzy o Książce* (911–952). Wrocław – Warszawa – Kraków: Zakł. Narod. im. Ossolińskich.

Big Data (2013, November 12). *Wikipedia, The Free Encyclopedia* [online] [12.11.2013], [http://en.wikipedia.org/w/index.php?title=Big\\_data&oldid=581347727](http://en.wikipedia.org/w/index.php?title=Big_data&oldid=581347727)

Article in encyclopedia with author information describe as book chapter.

ELECTRONIC DOCUMENT FROM WEBSITE

MNiSW (2011). *Narodowe Centrum Nauki w Krakowie. Nadchodzi czas nauki* [online]. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, [15.07.2013], <http://www.nauka.gov.pl/?id=2268>

Smith, B. (2004). *Ontology and Information Systems* [online]. The Buffalo University, Department of Philosophy, [15.07.2013], <http://ontology.buffalo.edu/ontology.doc>

US NLM (2004). *Medical Subject Headings* [online]. US National Library of Medicine. National Institutes of Health, [15.07.2013], <http://www.nlm.nih.gov/mesh/meshhome.html>

# CALL FOR PAPERS 2026 #1

## WIARYGODNOŚĆ INFORMACJI: PERSPEKTYWY TWÓRCÓW, POŚREDNIKÓW, ODBIORCÓW

ZIN zaprasza do nadsyłania oryginalnych artykułów badawczych z zakresu nauki o informacji, a także innych dyscyplin pokrewnych, przedstawiających badania lub prace koncepcyjne dotyczące problematyki wiarygodności informacji, z uwzględnieniem perspektywy różnych podmiotów uczestniczących w jej tworzeniu, przekazywaniu, wykorzystywaniu. Zapraszamy więc do składania propozycji tekstów dotyczących m.in. problematyki tworzenia informacji, sposobów jej prezentowania i przekazywania w różnych mediach i formatach, z udziałem różnych podmiotów (osób, grup, instytucji), a także kwestii kompetencji i zachowań odbiorców informacji.

Przyjmujemy również zgłoszenia niezwiązane bezpośrednio z proponowaną tematyką, pozostające w obszarze badawczym bibliologii i informatologii, a szerzej – nauk o komunikacji społecznej i mediach.

### INFORMACJE DOTYCZĄCE ZGŁOSZEŃ:

- termin nadsyłania zgłoszeń: **15 marca 2026 r.**
- wstępna akceptacja – przekazanie do recenzji: **31 marca 2026 r.**
- data publikacji: **lipiec/sierpień 2026 r.**



# CALL FOR PAPERS 2026 #1

## INFORMATION CREDIBILITY: AUTHORS, INTERMEDIARIES, AND USERS' PERSPECTIVES

ZIN invites submissions of original research articles in the field of information science and related disciplines, presenting research or conceptual work on the issue of information credibility, considering the perspectives of various entities involved in its creation, transmission, and use. We therefore invite you to submit proposals for texts concerning the creation of information, methods of its presentation and transmission in various media and formats, with the participation of multiple entities (individuals, groups, institutions), as well as issues of information literacy and information behavior.

We also accept submissions not directly related to the proposed topic, but remaining within the research area of library and information science, and the broader context of communication and media studies.

### SUBMISSION INFORMATION:

- deadline for submissions: **March 15, 2026.**
- preliminary editorial acceptance for revision: **March 31, 2026.**
- publication date: **July/August 2026.**

**Adres Wydawnictwa**  
ul. Konopczyńskiego 5/7  
00-335 Warszawa, tel. 22 827 52 96

**Prenumerata i sprzedaż**  
Dział Sprzedaży SBP  
wydawnictwo.sbp.pl  
Al. Niepodległości 213, 02-086 Warszawa, tel. 22 608 28 26

**Cena prenumeraty – 118 zł**

Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne SBP – Warszawa 2025.

Ark. wyd. 10,3. Ark. druk. 10,5.

Skład i łamanie: Justyna Grzymała-Luszcz